

TOMASZ WĘCŁAWOWICZ

Cocto latere nobilitavit

O ceglanych murach kościołów średniowiecznego Krakowa

TOMASZ WĘCŁAWOWICZ

Cocto latere nobilitavit

O ceglanych murach kościołów średniowiecznego Krakowa

Kraków 2013

Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego:
Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Recenzja:

prof. zw. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka
prof. zw. dr hab. inż. arch. Bonawentura Maciej Pawlicki

Opieka wydawnicza: Halina Baszak-Jaroń

Projekt okładki i stron tytułowych: Oleg Aleksejczuk

Adiustacja: Halina Baszak-Jaroń

Korekta: Margerita Krasnowolska

Na okładce rysunek W. Łuszczkiewicza z *Monografii* (1867)
Na poddrukach rysunki W. Niewaldy, W. Łuszczkiewicza, F. Mączyńskiego, A. Rosenbaigera, G. von Bezolda oraz autora

ISBN 978-83-7571-238-4

Copyright © by Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2013

Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani magazynowana
w sposób umożliwiający ponowne wykorzystanie,
ani też rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie
za pomocą środków elektronicznych, mechanicznych, kopiujących,
nagrywających i innych, bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich

Na zlecenie:
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
www.ka.edu.pl



Wydawca:
Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM,
Kraków 2013

Sprzedaż prowadzi:
Księgarnia U Frycza
Kampus Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków
tel./faks: (12) 252 45 93
e-mail: ksiegarnia@kte.pl

Skład: Oleg Aleksejczuk

Druk i oprawa: Drukarnia Ekodruk, www.ekodruk.eu

Spis treści

Wprowadzenie	7
--------------------	---

Część I. Wczesne kościoły ceglane

Rozdział 1. Klasztorny zespół oo. Cystersów w Mogile w wiekach XIII i XIV	15
Stan badań	16
Historia budowy klasztornego zespołu	25
Kościół: cechy warsztatowe	25
Kościół: fazy budowy	27
Klasztor: cechy warsztatowe	29
Klasztor: fazy budowy	34
Klasztorny zespół oo. Cystersów w Mogile. <i>Ilustracje</i>	37
 Rozdział 2. Klasztorny zespół oo. Franciszkanów w Krakowie w wieku XIII	 93
Stan badań	94
Historia fundacji i przegląd cech warsztatowych	97
Oratorium i prezbiterium	99
Nawy	102
Fazy budowy	103
Klasztorny zespół oo. Franciszkanów. <i>Ilustracje</i>	109
 Rozdział 3. Ikonograficzne tropy wczesnych klasztornych fundacji	 131

Część II. Architektura kazimierzowska

Rozdział 4. Międzynarodowy kontekst fundacji Kazimierza Wielkiego	133
Kościół bazylikowe	134
Kościół dwunawowe	135

Rozdział 5. Kościół Mariacki	137
Stan badań	137
Historia budowy: etapy warsztatowe	139
Kościół Mariacki. <i>Ilustracje</i>	143

Rozdział 6. Kościół Bożego Ciała	165
Stan badań	166
Fazy budowy w świetle źródeł pisanych	168
Fazy budowy w świetle źródeł materialnych	171
Prezbiterium	171
Nawy boczne	172
Nawa główna	173
Zakrystia	175
Skarbiec i oratorium	175
Kamieniarka: cechy warsztatowe	176
Kościół Bożego Ciała. <i>Ilustracje</i>	181

Rozdział 7. Ikonograficzne tropy kazimierzowskich fundacji sakralnych	241
--	------------



Zakończenie	247
Bibliografia	249
Spis ilustracji	261
Summary. <i>Cocto latere nobilitavit</i> . Brick Walls of the Medieval Churches in Krakow	269
About the author	281
Indeks nazwisk	283
Indeks topograficzny	289

Wprowadzenie

Fenomen gotyckiej architektury fascynował od dawna. Autorsko ujął to zafascynowanie Eugène Viollet-le-Duc, który rozumiał zmiany konstrukcji i form stylowych od romanizmu do gotyku jako rozwój warunkowany przemianami społecznymi, przede wszystkim rosnącą autonomią gmin miejskich.¹ Samą konstrukcję sklepień wyjaśniał racjonalnie dopatrując się w międzynawowych filarach, słupkach, żebrach i zwornikach logicznego ciągu wzajemnie wspierających się elementów. Po latach jego teorie zostały ostro skrytykowane, kiedy konieczność odbudowy francuskich katedr po zniszczeniach pierwszej wojny światowej umożliwiła bardziej praktyczne poznanie zasad gotyckich konstrukcji.² W istocie dopiero badania Roberta Marka wyjaśniły techniczne przyczyny kształtowania złożonych form klasycznych bazylik katedralnych.³

Tradycyjna historiografia architektury gotyckiej, zainicjowana przez Paula Frankla i Nikolausa Pevsnera, skupiała się przede wszystkim na dziełach sakralnych realizowanych w kamieniu. Początek okresu stylowego i paradoksalnie zarazem jego apogeum stanowiły oczywiście monumentalne kościoły katedralne Île-de-France, nazywane „klasycznymi”. Imponowały wielkością, koncepcją przestrzeni będącą syntezą nawowego układu podłużnego oraz centralizującego z rozbudowanym transeptem, prezbiterium z obejściem i wieńcem kaplic „promienistych”. Przyciągały uwagę wirtuozerią kamieniarki architektonicznej i dekoracji figuralnej. W interpretacji ikonologicznej Erwina Panofsky’ego miały realizować idee scholastyczne zarówno w przestrzeniach wnętrza, jak i np. w artykulacji słupów rozwidlających się w żebra sklepień⁴. Pozostałe, zwłaszcza te realizowane po śmierci Tomasza z Akwinu, to dzieła poklasyczne, nazywane dawniej „redukcyjnymi” – czyli zredukowanymi (*Reduktionsgotik*) lub „oczyszczonymi” (*Gereinigtegotik*), interpretowane zawsze w relacji do idealnych modeli katedralnych.

Równocześnie, w miarę rozwoju nauk historycznych poznawano realia pracy średniowiecznych wędrownych muratorów, nazywając ich grupy strzechami, bądź bardziej neutralnie

¹ Viollet-le-Duc 1854–1868.

² Abraham 1934.

³ Mark, Prentke 1968; Mark 1982.

⁴ Klasyczny tekst Panofsky’ego *Gothic Architecture and Scholasticism* (wydanie polskie: E. Panofsky, *Studia z historii sztuki*, pod red. J. Białostockiego, Warszawa 1968), był przez lata naprzemiennie krytykowany lub oceniany entuzjastycznie. Ikonologiczna metoda interpretacji architektury i jej związków z myślą teologiczną przeszła wiele etapów przemian. Od pewnego czasu, po nowszych badaniach źródłowych, jej spadkobiercy i kontynuatorzy zajęli się rozważaniami na temat relacji między architekturą a liturgią. Przegląd wybranych pozycji por. niżej, w rozdziałach o tropach ikonograficznych we wczesnej architekturze klasztornej i w architekturze kazimierzowskiej.

– warsztatami, gdyż stałe terytorialnie, miejskie cechy mularzy i cieśli powstały dopiero u zarańcza czasów nowożytnych.⁵ Na podstawie źródeł pisanych rozważano rolę fundatorów i patronów budowy, ich wpływ na recepcję wzorów i dobór wykonawców. Również na podstawie archiwaliów – rachunków budowy, legatów testamentowych *pro fabrica ecclesiae*, rekonstruowano kolejność prac i wzajemną hierarchię wykonawców, na czele z „parlirerami” i nawet architektami. Dzięki analizie unikatowych źródeł ikonograficznych, czyli rozrysów na pergaminie fragmentów elewacji i detali architektonicznych, hipotetycznie i często kontrowersyjnie rekonstruowano proces projektowy: planimetrię rzutów *ad quadratum* i elewacji *ad triangulum*.⁶

Takie analizy są uprawiane do dziś, w miarę poznawania nowych przekazów źródłowych lub w wyniku nowych reinterpretacji. Prezentowane przykłady to jednak niemal wyłącznie architektura kamienna. Tworzywo ceramiczne bowiem na terenach pozbawionych skalnych wychodni, nadających się zarówno do gładkich ciosów, jak i do drobnego detalu kamieniarki – było uznawane jako „zastępcza konieczność”. Ceglana architektura na Niżu Europejskim była zatem wzmiankowana marginalnie, raczej jako wyjątek niż powszechność.

Ów poklasyczny okres okazał się w istocie dwukrotnie dłuższy niż inicjująca styl klasyczny kulminacja, a ceglane budowle wielokrotnie pojawiały się nie tylko na Niżu Europejskim, ale i na terenach wręcz obfitujących w doskonały kamień, z którego wznoszono wcześniej budowle romańskie, m.in. na Śląsku i w Małopolsce. Zatem zasadna wydaje się teza, że pojawienie się cegły na tych terenach nie ma przyczyny praktycznej, lecz kulturową. Z czasem łączono oba materiały wznosząc budowle ceglano-kamienne, które do dziś dominują w krajobrazie zabytkowym wielu miast Europy Środkowowschodniej. Nie wiadomo, co zdecydowało o popularności cegły w regionach o utrwalonej tradycji budowania z kamienia. W symbolicznym widzeniu świata przez ludzi średniowiecza istotny mógł być długi proces przygotowania: wydobywanie gliny z ziemi, pławienie, suszenie i wypalanie. Znaczenie wypalania w ogniu przetrwało w niemieckiej nazwie *Backstein*. Jeszcze Jan Długosz nazywał „paloną cegłę” tworzywem „szlachetnym”, mimo utrwalonej już, i to od przeszło dwu stuleci, techniki wznoszenia murów ceglanych.⁷

Gotyckie kościoły Krakowa były tematem pierwszych opracowań z historii architektury w polskiej nauce o dziejach architektury u schyłku wieku XIX⁸. Na pierwszy plan wysuwano rozważania o filarowo-podporowej konstrukcji bazylikowych kościołów wieku XIV, traktowanej ówczasem jako rodzimy fenomen. Utrwalone wtedy tezy przetrwały niemal sto lat. Dopiero niedawno zyskały porównawczy kontekst, tłumaczący historyczne okoliczności recepcji tego typu rozwiązań przestrzennych z krajów południowoniemieckich wraz z ową wyjątkową konstrukcją.⁹ Problemy natury technologicznej zestawiano z dziejami muratorskich technik.¹⁰

⁵ Hempel 1937; idem 1944; Binding, Nussbaum 1978, oraz klasyczne: du Colombier 1973; Gimpel 1980; Svanberg 1983.

⁶ Fernie 2002; Zenner 2002; Addiss 2002.

⁷ Długosz, *Liber beneficiorum*, I: 531.

⁸ *Monografia* 1867; Łuszczkiewicz 1891a; idem 1899; Wojciechowski 1900.

⁹ Łuszczkiewicz 1881; Zubrzycki 1899; Crossley 1985; Węclawowicz 1993; idem 2008.

¹⁰ Wyrobisz 1963; Borusiewicz 1985; Frazik 1990 oraz w szerszym kontekście m.in. Kadłuczka 1987; idem 1994; idem 1996.

Szczegółowe badania techniczne spowodowały wydarzenia drugiej wojny światowej. Zrujnowane miasta historyczne Dolnego Śląska, Pomorza i Państwa Zakonnego wymagały zabezpieczenia i odbudowy. Od przeszło pół wieku prowadzone są prace konserwatorskie, poprzedzone rozpoznaniem badawczym ceglanej architektury gotyckich kościołów, zamków, ratuszy i kamienic. Rezultaty badań zmieniły znacząco stan wiedzy o początkach ceramiki budowlanej na Śląsku, o jej wytwarzaniu i stosowaniu przy wznoszeniu monumentalnych świątyń Wrocławia i innych miast śląskich, pomorskich oraz krzyżackich zamków. Literatura dotycząca owych tematów jest bardzo obszerna. Obejmuje wiele zagadnień historycznych i konserwatorskich¹¹, ale bardzo wcześnie pojawiły się także przeglądowe opracowania mające na celu zapoznać czytelników z ogromnym, a niejako nowo pozyskanym, zabytkowym zasobem¹². Dzięki bieżącym pracom renowacyjnym dawne tezy są weryfikowane i aktualizowane.¹³

Przy omawianiu problemów natury ogólnej, na przykład tła historycznego, zwracano uwagę na fakt, że przez kilka stuleci cegła nie przekroczyła granic dawnego cesarstwa rzymskiego i dopiero u schyłku wieku XII pojawiła się w Europie Środkowowschodniej.¹⁴ Architekturę ceglana należało zatem rozumieć jako fenomen cywilizacyjny, a nie techniczny.

Na podstawie analizy materiału zabytkowego można dopatrzeć się dwóch dróg recepcji ceramiki: pierwszej pośredniej – spoza Alp przez Saksonię na ziemie śląskie i pomorskie, oraz drugiej, bezpośredniej – z Lombardii do Małopolski. Paradoksalnie droga pośrednia była wcześniejsza. Za pierwszy całkowicie ceglany kościół na ziemiach polskich uważa się zespół cysterski w Kołbaczu, rozpoczęty około roku 1210.¹⁵ Nieco wcześniej, bo zapewne w latach 1203–1208, rozpoczęto budowę kościoła o ceglanych murach dla cysterek w Trzebnicy, z dekoracyjnym detalem kamiennym.¹⁶

Droga bezpośrednia była późniejsza o co najmniej kilkanaście lat. W dotychczasowej historiografii pierwszeństwo dawano tu architekturze mendykanckiej, a przywoływanym tu wielokrotnie, klasycznym, spektakularnym przykładem jest kościół Dominikanów w Sandomierzu¹⁷. Wczesnogotyckie ceglane mury kościołów Krakowa były wzmiankowane sporadycznie, a pierwsze architektoniczne badania, we współczesnym rozumieniu tego terminu, rozpoczęto w zasadzie dopiero w latach siedemdziesiątych minionego stulecia. Prowadzone były niejako ubocznie przy pracach konserwatorsko-renowacyjnych.

Trzeba podkreślić, że tak możliwości prowadzenia architektonicznych badań, jak i ich zakres w powojennym zrujnowanym Wrocławiu i w nienaruszonym Krakowie, trudno porównać. Odmienny był i jest nadal stan zachowania substancji zabytkowej. We Wrocławiu zniszczenia odsłoniły wnętrza murów, ułatwiły rozpoznanie faz budowy, stratygrafię wypraw tynkowych

¹¹ M.in. opracowania dotyczące ceglanoego tworzywa rozpoznawanego sukcesywnie w latach odbudowy zabytków śląskich (Świechowski 1961; Czerner 1962; Broniewski 1965) lub monograficzne poszczególnych zabytków (Małachowicz 1967; idem 1974; idem 1975; idem 1979; Arszczyński, Mierzwiński 2002).

¹² Świechowski 1955.

¹³ Np. Małachowicz 2005; Chorowska, Lasota 2013; Jasieńko, Łodygowski, Rapp 2006.

¹⁴ Świechowski 1961; Brykowska 2002; Kotrba 1951.

¹⁵ M.in. Świechowski 2009: 172.

¹⁶ Łużyńska 2002: 89–107, 337–404; Świechowski 2009: 530–548.

¹⁷ M.in. Gołubiewowa 1975; Brykowska 2002; Płuska 2009; Świechowski 2009: 405–416.

z ukazaniem pierwotnej kolorystyki. W Krakowie poprzestawano na analizach gotyckiego lica, często tynkowanego, z zachowaną nowożytną polichromią i tym samym z ograniczonymi możliwościami dokonania sondażowych odkrywek. Dlatego też wiedza historyczna o ceglanych murach kościołów i o metodach ich konserwacji rozwijała się powoli, w miarę poszerzania zakresu prac. Wstępne spostrzeżenia historyczne Władysława Łuszczkiewicza o kazimierskich bazylikach oraz technologiczne Franciszka Mączyńskiego o murach kościoła Mariackiego, częściowo się zdezaktualizowały przy okazji ponownych prac konserwatorskich, podejmowanych w ostatnich kilkunastu latach.¹⁸ Właściwości ceglano tworzywa są dziś analizowane bardzo wnikliwie z wykorzystaniem technik fizykochemicznych, pozwalających na identyfikację złoża, składu mineralnego i temperatury dawnego wypału.¹⁹

W polskiej tradycji historiograficznej utrwalił się pogląd, że ceramikę budowlaną wprowadzili w Krakowie ojcowie dominikanie w trzeciej dekadzie wieku XIII. Staraniem biskupa krakowskiego Iwona, a prowadzeni przez Jacka Odrowąża, przybyli oni do Krakowa w roku 1222. Ich monumentalna, trójnawowa, pięcioprzęsłowa świątynia z długim prezbiterium jest nadal największym kościołem w mieście, chociaż dzisiaj tylko powieli pierwotną bryłę i strukturę, albowiem uległa znaczącym neogotyckim przemianom. Dominikańskie budynki klasztorne, skupione wokół trzech wirydarzy, przynajmniej wokół pierwszego powstawały już w wieku XIII.²⁰

Ceglano budowlano dominikańskie pojawiły się obok kilkunastu kamiennych kościołów – dosłownie obok, gdyż przekazany dominikanom romański kościół pw. św. Trójcy był kamienny i całkiem okazały, a – jak wykazały niedawne odkrycia – szerokością naw nie ustępował obecnemu.

W tym samym czasie, w drugiej ćwierci wieku XIII, w romańskim drewniano-kamiennym krajobrazie centrum Krakowa rozpoczęto budowę niemal równie okazałego i też ceglano kościoła franciszkanów oraz – zapewne nieco mniejszego – norbertanek na Zwierzyńcu. W nieodległej przecież od miasta Mogile – pod patronatem krakowskiego biskupa Iwona i na jego włościach – wzniesiono klasztorny zespół ojców cystersów, największy w Małopolsce. Mimo pewnej odległości klasztor był ściśle związany z Krakowem: ideowo – katedralnym wezwaniem św. Wacława, oraz poniekąd praktycznie – dworem opatów w zachodniej części miasta.

Sto lat później, za panowania Kazimierza Wielkiego, liczne lokacje miejskie i wzrost liczby klasztorów pobudziły działalność budowlaną na skalę dotąd niespotykaną. Regionem

¹⁸ Łuszczkiewicz 1898; idem 1898a; Mączyński 1931. Na uwagę zasługuje niemal zapomniana praca Lesława Grubskiego o fundamentach niektórych gotyckich kościołów (Grubski 1964). Niestety, dalszych badań już nie podjęto.

¹⁹ Por. zwięzłe, lecz erudycyjne opracowanie historyczno-techniczne: Płuska 2009; prekursorskie badania laboratoryjne ceramiki posadzkowej w: Głowa 2012 oraz obszerną dysertację rozważającą szczegółowo zagadnienia historyczne i technologiczne stosowania cegły w Małopolsce – Kozioł 2013.

²⁰ Upewniają o tym wyniki badań architektoniczno-wykopaliskowych, prowadzonych z niespotykanym przedtem rozmachem przed kościołem i w klasztorze od kilku lat m.in. przez Annę Bojęś-Białasik, Marcina Szymę i Dariusza Niemca. Z roku na rok zmieniają one stan wiedzy o fazach budowy i ich datowaniu, a wyniki są na bieżąco referowane na spotkaniach organizowanych w klasztorze. Por. np. Szyma 2004; Markiewicz, Szyma, Walczak 2012.

najbardziej znaczącym była nadwiślańska część Małopolski, wraz ze stolicą. Ówczesny, może dwudziestotysięczny Kraków należał do średnich miast europejskich, ale jako królewska rezydencja i siedziba biskupstwa utrzymywał międzynarodowe kontakty polityczne, a w konsekwencji szeroko rozumiane również duchowe i artystyczne. Ponadto jako miejsce działalności wielu zakonów: dominikanów, franciszkanów, augustianów-eremitów, kanoników regularnych od Pokuty, norbertanek, klarysek, duchaków, bożogrobców, a w najbliższych dekadach jeszcze karmelitów, benedyktynów słowiańskich i kanoników regularnych laterańskich – w istotny dla tamtych czasów sposób wyróżniał się pośród innych miast: Wrocławia, Poznania, Lwowa, ale także Torunia i Gdańska.

Popularny termin „architektura kazimierzowska” wykracza poza okres panowania Kazimierza Wielkiego. Obejmuje liczne fundacje tego króla, ale uwzględnia również ich przeciągające się w głąb wieku XV realizacje, finalizowane w czasach Ludwika Węgierskiego i pierwszych Jagiellonów. Pod względem warsztatowym utożsamiany jest z architekturą ceglano-kamienną, mimo że wśród królewskich fundacji są także wybitne dzieła budowane wyłącznie z kamienia. Jednakże to wątek ceglany łączony z ciosami z wapienia krzemionkowego stanowi apogeum krakowskiego gotyku i nigdy już później nie wznoszono tak imponujących kościołów, jak zainicjowane w czasach panowania króla Kazimierza.

Od kilkuset lat w panoramie starego Krakowa znaczące miejsce mają potężne bryły gotyckich bazylik, przede wszystkim Mariackiej i dwu kazimierskich – parafialnej i augustiańskiej oraz dawniejszej dominikańskiej, przebudowanej później według już utrwalonego wzoru.

Stan wiedzy o gotyckich murach ceglanych Krakowa rozwija się wielowątkowo. Od dawna prowadzone są historyczno-porównawcze analizy architektonicznych form i ich stylu. Horyzont poznawczy stale się poszerza, zatem owe okazałe kościoły, zarówno wczesnogotyckie zakonne, jak i monumentalne kazimierzowskie, przestają być rozumiane – tak jak przed stu laty – jako lokalne unikaty, lecz odnajdują należne im miejsce w obrazie architektury środkowej Europy. Źródła materialne, jakimi są same mury, dzięki lepszemu poznaniu tworzywa ceglano (w aspektach technicznych i historycznych) umożliwiają datowanie etapów budowy i konfrontowanie tych rozważań z ułomnymi, bo wyrywkowymi źródłami pisany. Badania laboratoryjne ceramiki i zapraw poszerzają wiedzę historyczną o strycharskich warsztatach i ich lokalizacji wokół Krakowa, a często bezpośrednio przy budowie.

Do tytułowych rozważań o ceglanych kościołach średniowiecznego Krakowa wybrano reprezentatywne przykłady: najwcześniejsze, pokazujące recepcję ceramicznego tworzywa w wieku XIII i o sto lat późniejsze, z czasów swoistego apogeum rozwoju ceglano-kamiennej architektury w Małopolsce, nazywanej tradycyjnie „kazimierzowską”. Są to kościoły klasztorne: Franciszkanów i Cystersów w Mogile oraz parafialne: Mariacki i Bożego Ciała na Kazimierzu.

Dobór był także uwarunkowany nowymi odkryciami dokonany w tychże kościołach w trakcie niedawnych prac konserwatorskich. W toku narracji pojawią się także odniesienia do kościoła Norbertanek na Zwierzyńcu, warsztatowo związanego zarówno z cysterskim, jak i franciszkańskim, oraz do kościoła pw. św. Katarzyny przy kazimierskim klasztorze Augustianów, rozpoczętym równolegle z pobliskim farnym, ale nigdy niedokończonym zgodnie

z pierwotnymi zamierzeniami. Wzmiankowana wyżej czwarta bazylika gotycka – dominikańska, mimo że największa z nich, nie będzie omawiana, ponieważ neogotycka odbudowa niemal całkowicie zatarła pierwotne cechy warsztatowe.²¹

Zakres analizy jest zróżnicowany, uwarunkowany przez materiał zabytkowy: stan zachowania i opracowania źródeł pisanych oraz stan zachowania źródeł materialnych, czyli murów i detali architektonicznych. O ile zasób źródeł pisanych nie ulega zmianom od dziesięcioleci, o tyle w wyniku badań architektonicznych i wykopaliskowych rozpoznanie źródeł materialnych sukcesywnie się powiększa.

Konfrontacja obu typów źródeł pozwala zmienić znacząco stan badań i zweryfikować wiele utartych poglądów. Jednakże w celu właściwej interpretacji dekoracji far Mariackiej i kazimierskiej, pozbawionych komentarza i oparcia w źródłach pisanych, poszerzono rozważania o ikonografię nie tylko figur, ale i całej przestrzeni sakralnej.

Ponadto, każde dzieło architektury, zwłaszcza sakralnej, może być rozumiane jako tekst kultury. Powstawało w określonym kulturowym kontekście i było przez ówczesnych odbiorców „kulturowo doświadczane” i przeżywane. Zachowywało rzeczywistość o określonej strukturze i układzie znaczeń. Zawierało bowiem całe sekwencje komunikatów porządkujących czas i otaczającą przestrzeń. Kluczem do zrozumienia celu budowy ogromnych kościołów (trwającej całe dziesięciolecia) jest poszukiwanie tropów i symbolicznych sensów oraz odczytanie ich oryginalnych znaczeń.

Wybrane kościoły, zarówno wczesne klasztorne, jak i reprezentacyjne – parafialne, zostały potraktowane jako nośniki wielorakich treści do uważnego czytania i wielowarstwowego interpretowania. Treści ideowe były bowiem najważniejszą przyczyną sprawczą każdej fundacji sakralnej i moderowały recepcję form architektonicznych, tendencji stylowych, wreszcie skutkowały sprowadzeniem muratorskich warsztatów z pobliskich bądź z odległych regionów artystycznych.

Niektóre z prezentowanych poniżej poglądów i interpretacji były już sygnalizowane przez autora w artykułach i poddawane pod dyskusję w formie wygłaszanych referatów. Nigdy jednak wszystkie stawiane pytania i proponowane odpowiedzi nie doczekały się całościowego, obszernego ujęcia po nowych badaniach architektonicznych i konserwatorskich.

* * *

Pragnę złożyć podziękowania prof. dr. hab. Andrzejowi Kadłuczce i prof. dr. hab. Bonawenturze Maciejowi Pawlickiemu za cierpliwie udzielane liczne uwagi i wskazówki – merytoryczne i metodyczne, które przyczyniły się do ostatecznego kształtu tej rozprawy.

Dziękuję prof. Terryl Kinder, prof. Jiřemu Kuthanowi i prof. Andrzejowi Włodarkowi za wspieranie mnie radami w prowadzonych rozważaniach porównawczych, a zwłaszcza dr Klárze Benešovskiej za możliwość koleżeńskiego przedyskutowania niejednoznacznych historycznie

²¹ Po wielkim pożarze Krakowa w połowie wieku XIX była odbudowana, nawet dwukrotnie, i w rezultacie detale architektoniczne jej prezbiterium poddano stylizacji, a monumentalny trójnawowy korpus jest niezbyt wierną neogotycką repliką. Szerzej na ten temat por.: Borowiejska-Birkenmajerowa 1985, *passim*; Szyma 2004, rozdział wstępny.

kwestii i za ułatwienie kwerendy w bibliotekach Czeskiej Akademii Nauk i Uniwersytetu Karola w Pradze. Pani Halinie Rojkowskiej, dr. Waldemarowi Niewaldzie i dr. Marcinowi Szymie jestem wdzięczny za szczegółowe dane o ich własnych odkryciach i pomoc w kwerendach dokumentacji konserwatorskich.

Rezultaty mojej pracy byłyby o wiele skromniejsze bez serdecznego zainteresowania o. opata prof. Piotra Marka Chojnackiego oraz o. Mateusza Kawy z klasztoru Cystersów w Mogile, którzy ułatwili mi badania w swoim kościele oraz w kilku innych obiektach tegoż zakonu, przyjętych w niniejszej książce za ważny materiał porównawczy.

W klasztorze Kanoników Regularnych Laterańskich przy kościele Bożego Ciała na krakowskim Kazimierzu znaczącą pomoc okazali mi ks. przeor Dariusz Kaczyński i ks. proboszcz Piotr Walczak, ułatwiając dostęp do wszelkich pomieszczeń kościelnych, a ks. prof. Kazimierz Łatak w trudnych rozmowach moderował moją wiedzę historyczną.

Szczególnie serdeczne podziękowania przekazuję też konserwatorom Alicji i Eugeniuszowi Grochalom, Katarzynie Magrysiewicz-Dobrzańskiej, Annie Stalony-Dobrzańskiej, Andrzejowi Starowiczowi oraz dr. Krystynowi Koziółowi za wszelką pomoc w trakcie nadzorów badawczych przy ich pracach konserwatorskich, a także architekt Małgorzacie Leonowicz za koleżeńskie uwagi i refleksje o budowlach mogińskiego klasztoru przez nią remontowanych.

Bardzo dziękuję również wszystkim Przyjaciołom, którzy dla tej publikacji nieodpłatnie udostępnili swoje rysunki i fotografie.

Część I. Wczesne kościoły ceglane

Rozdział pierwszy

Klasztorny zespół oo. Cystersów w Mogile w wiekach XIII i XIV

Wieś Mogilę nadał cystersom możny protektor, krakowski biskup Iwo z Końskich, z rodu Odrowążów w roku 1222¹ (choć zapewne przybyli oni tam trzy lub cztery lata później). Od roku 1228 pojawiają się w źródłach liczne nadania na rzecz klasztoru i ten rok właśnie przyjmuje się zwykle jako *terminus post quem* rozpoczęcia prac budowlanych. *Terminus ante quem* zasadniczego etapu budowy to moment konsekracji w roku 1266.² Ważnymi wydarzeniami w dziejach Małopolski były najazdy tatarskie. Daty 1241 i 1259 traktowane są hipotetycznie jako znaczące cezury dla wszelkich inwestycji. Źródła pisane nie referują jednak czy, ani w jakim stopniu ówczesne wznoszone kościoły i klasztory zostały zniszczone. Zachowane do dziś w pełnej wysokości mury niewielkich, wolnostojących kościołów romańskich, np. św. Wojciecha i św. Janów, które przetrwały napad bez większych uszkodzeń dowodzą, że etapowanie budowli na podstawie dat najazdów jest wątpliwe.

Kalendarium początków cysterskiego zespołu klasztornego w Mogile można uznać poniekąd za zbieżne z kalendarium zespołu dominikańskiego w nieodległym Krakowie. Łączy je biskupi patronat, a trzynastowieczna metryka budowy została udokumentowana przede wszystkim źródłami materialnymi – murami o wątku wendyjskim. Niedawne badania ceramiki budowlanej – prowadzone przez dra Wojciecha Głowę – wykazały jednak całkowitą niezależność technologiczną i nawet odmienność tworzywa w tak specjalistycznych detalach, jak trzynastowieczna ceramika posadzkowa pozyskana w trakcie prac wykopaliskowych w kościołach Cystersów i Dominikanów.³ Zatem trzynastowieczny warsztat muratorski klasztornego zespołu w Mogile jawi się jako samodzielna *fabrica ecclesiae* i wymaga nowego spojrzenia badawczego.

Kościół cysterski w Mogile jest okazałą budowlą, niemal tak rozległą w planie, jak wspomniany dominikański, chociaż znacznie niższy, gdyż zachował pierwotną, trzynastowieczną bryłę i wiele romańsko-gotyckich detali architektonicznych. Jest to bazylika trójnawowa

¹ Grodecki 1962–64.

² Opracowanie źródeł do dziejów kościoła w: *Monografia 1867*, cz. II.

³ Głowa 2012.

o przęsłach rekonstruowanych w systemie wiązanym jako cztery podwójne, być może w głównej nawie nakrytymi sklepieniami sześciokolumnowymi, dziś niezachowanymi. Prezbiterium o dwu przęsłach prostokątnych, ujęte po bokach parami kaplic transeptowych, odróżnia się od rytmu ściśle kwadratowych przęseł transeptu i korpusu.

Artykulacja ścian jest bardziej jednolita. Tworzą ją pilastry z półkolumnami, podpierające gurdy. Attyckie bazy półkolumn ozdobione są żabkami o owalnych kształtach. Na niektórych, zwłaszcza przy filarach międzynawowych, zachował się rytowany ornament geometryczno-roślinny. Kapitele prezentują dwa typy, odmienne stylowo, a najpewniej też warsztatowo i chronologicznie. W prezbiterium, kaplicach i wschodnich narożach transeptu są płaskorzeźbione ornamentem roślinnym, a w pozostałych partiach gładkie, kielichowo-blokowe.

Wśród elewacji zewnętrznych zwraca uwagę kompozycja elewacji wschodniej – trójosowa, z triadą okien rozdzielonych smukłymi kolumnkami i lizenami. Okno środkowe zwieńczone jest okulusem. W elewacjach zewnętrznych najbardziej charakterystycznym motywem jest ukształtowany z cegieł fryz z przenikających się półkolistych arkadek, górą zwieńczony warstwą główek układanych tzw. rębem skośnym. Taki fryz obramia trójkątne szczyty prezbiterium i transeptu i przebiega pod gzymsem wszystkich ścian we wschodniej części, łącznie z kaplicami.

W dwóch zespołach klasztornych Krakowa – oo. Franciszkanów i pp. Norbertanek – można zauważyć motywy dekoracji ceramicznej, tożsame z mogiłskimi. Fryz z przenikających się półkolistych arkadek obiega trójkątny szczyt aneksu przy prezbiterium kościoła Franciszkanów, a w klasztorze Norbertanek krótki odcinek takiego fryzu zachował się na wielokrotnie przebudowywanej elewacji północnej. Natomiast dekoracyjne detale ceramiczne dominikańskiego prezbiterium, pomimo podobnego zarysu fryzu przenikających się arkadek – są odmienne. Zarówno ich szczegóły z lilijkami i perełkowaniem, jak i technika plaket ceramicznych wstawianych w lico, wskazują na proveniencję wzoru i warsztatu odrębną od dekoracji znanych z Mogiły. Przy tym dominikańskie motywy nie powtarzają się w innych budowlach Krakowa, lecz w innych, odległych kościołach tego zakonu – w Poznaniu i Wrocławiu.

Swoista popularność motywów mogiłskiego warsztatu w Krakowie zasługuje na szerszą analizę. Tożsamość arkadkowych fryzów skłoniła swego czasu niektórych badaczy do postawienia hipotez o bliskich relacjach krakowskiego kościoła Franciszkanów z cysterskim w Mogile nie tylko z uwagi na warsztat, ale nawet architektoniczny typ.⁴ Jednakże owe proste podobieństwa kryją w sobie znacznie bardziej złożone powiązania i zależności od odległych topograficznie wzorów warsztatowych.

Stan badań

Stan badań nad architekturą mogiłskiego zespołu jest poniekąd zdumiewający. Obszerna i najpełniejsza merytorycznie do dziś monografia jednego z najstarszych przecież kościołów Kra-

⁴ Pencakowski 1990; Pasiciel 2002.

kowa, została wydana przed blisko stu pięćdziesięciu laty!⁵ Trzydzieści lat później, w samym końcu wieku XIX, Władysław Łuszczkiewicz ponownie, a wkrótce i Stanisław Tomkowicz, zwięźle omówili kościół i klasztor⁶.

Uwaga pierwszych badaczy architektury mogińskiego zespołu skupiała się przede wszystkim na precyzowaniu czasu budowy. Władysław Łuszczkiewicz (1867) przypisywał inicjatywę fundacji i budowę całego kościoła Iwonowi, wspomnianemu krakowskiemu ordynariuszowi diecezjalnemu. Teza ta nie jest trafna, ponieważ biskup zmarł w roku 1229, a ówczesnie czas budowy kościoła tej wielkości musiał wynosić co najmniej ćwierć wieku. Data konsekracji – 1266 – sugeruje, że w tymże roku kościół musiał już pełnić swoją funkcję, chociaż, jak wiadomo, do wieku XIV nie posiadał sklepień w nawach. W tym kontekście zastanawiająca jest jednak uwaga w bulli papieskiej z roku 1253, określająca klasztorny kościół jako dawny (*quam squalida vetustas obruerant, in statum erigit per fabricam operis sumptuosi...*). Można zatem przypuszczać, że budowę rozpoczęto względnie wcześniej i kontynuowano ją stopniowo, etapami, do konsekracji w roku 1266.⁷

Głównymi przesłankami do stawiania hipotez były zatem źródła pisane. Źródła materialne – detale architektoniczne, mury świątyni i zabudowań klasztornych – wykorzystywano w niewielkim stopniu. Tekst w Katalogu Zabytków Sztuki, opracowany (po kolejnym półwieczu) dla Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk przez Józefa Lepiarczyka, zadziwia błędami historycznymi i rozpoznania stylowego⁸. Zwraca uwagę pominięcie opisanej już przecież przez Długosza czternastowiecznej fazy budowy kościoła⁹ i w konsekwencji – błędne datowanie sklepień naw bocznych i niektórych płaskorzeźbionych zworników.

Dopiero dwadzieścia lat temu prof. Ewa Łużyńska przeprowadziła pierwsze rozpoznanie badawcze murów kościoła i klasztoru w Mogile¹⁰. Prace nie były łatwe, jak w każdym zresztą obiekcie czynnym i odnowionym. Odkrywki badawcze były z konieczności ograniczone. Ta pierwsza próba odczytania mogińskiego palimpsestu zasługuje na uwagę, mimo że niektóre z jej rezultatów były kontestowane, przede wszystkim przez Marcina Szymę.¹¹ Niemniej Łużyńska jako pierwsza zwróciła uwagę na fazy budowy kościoła, które nigdy przedtem nie były analizowane, postawiła wiele tez, które będą w przyszłości prowokowały do ich weryfikacji,

⁵ *Monografia* 1867 (dla niniejszych rozważań istotny jest tam przede wszystkim obszerny rozdział Władysława Łuszczkiewicza pt. *Część artystyczna monografii Mogiły*).

⁶ Łuszczkiewicz 1899; Tomkowicz 1906. Por. także refleksje o początkach fundacji w: Pawlicki 1991.

⁷ *Monografia* 1867, cz. II: 19–21.

⁸ Lepiarczyk 1951: 14–20.

⁹ Zob. *Jana Długosza kanonika krakowskiego dziejów polskich ksiąg dwanaście*, t. III, ks. IX, Kraków 1868, s. 227: 1350 KAZIMIERZ KRÓL DOKOŃCZA BUDOWY KLASZTORU W MOGILE, POCZĘTEJ PRZEZ IWONA BISKUPA KRAKOWSKIEGO – „Tegoż roku Kazimierz król Polski, osobliwszą wiedziony pobożnością, i wielce nad tem bolejący, że klasztor zakonu Cystersów w Mogile pod Krakowem, od swego założyciela Iwona z Końskich biskupa krakowskiego poczęty, nie był dotychczas wykończony, z wspaniałą i królewską hojnością wyprowadził mury rzeczonoego klasztoru od strony południowej i z wierzchu je pokrył. Kościół także przyozdobił sklepieniem, poczynając od wieży kościelnej ze wschodu aż do końca ku zachodowi, i dał na niem poprzeczne łuki od północy i od południa”.

¹⁰ Łużyńska 1995: 51–82, 150–170.

¹¹ Szyma, 1997: 141–162. Por także: Kaczmarek, Strzelczyk, Wyrwa 1999: 107–109; Bober 2008: 152–159.

a także kilka nowych pytań, na które odpowiedzieć będzie można podejmując stosowne prace badawcze.

Najważniejsza konkluzja ze źródłoznawczych rozważań Łuszczkiewicza, że budowę kościoła rozpoczęto krótko po fundacji, została zgodnie przyjęta zarówno przez Ewę Łużyńską, jak i przez Marcina Szymę. Łużyńska odnalazła jednak cezurę w nadarkadowej ścianie nawy głównej i uznała, że w wieku XIII ukończono tylko trzy przęsła naw bocznych i półtora głównej, a pozostałe uzupełniono w wieku XIV.¹² Dodatkowym ważkim argumentem była dla niej zmiana wysokości cokołu południowej ściany kościoła, widoczna od strony krużganków.¹³ Natomiast Szyma słusznie podkreślił, że nawy boczne do swych zachodnich krańców wzniesiono w wieku XIII, a uzupełnienia z połowy wieku XIV dotyczą tylko niektórych ich sklepień oraz murów nadarkadowych w zachodnich przęsłach nawy głównej.¹⁴ Dlatego w kolejnej publikacji Łużyńska wprowadziła dodatkową fazę pośrednią, sugerując, że nawy boczne przedłużono w tych samych romańsko-gotyckich formach około roku 1300 i przesklepiono je.¹⁵ Zapewne kierowała się przy tym spostrzeżeniem Marcina Szymy, który bardziej archaiczne profile żeber – widoczne tylko w nawie południowej – powiązał z hipotetyczną fundacją biskupa Jana Muskaty, protektora zakonu i benefaktora klasztoru, pochowanego w prezbiterium mogińskiego kościoła w roku 1320.¹⁶

Badania autora z roku 2008 wykazały, że ów cokół to jedynie estetyzująca ciosowa okładzina muru fundamentowego z łamanego kamienia, natomiast wążek ceglany na całej długości ściany nawy bocznej jest jednorodny.¹⁷ Okładzina „cokołu” wykonana została z popielatego, drobnoziarnistego piaskowca, podobnego do użytego w rekonstrukcji wielu detali architektonicznych w krużgankach w roku 1911. Różnice w wysokości osłoniętych płytami piaskowca partii fundamentowego muru z łamanego kamienia mają zapewne swą przyczynę w pierwotnym ukształtowaniu terenu. Kościół klasztorny jest bowiem wzniesiony na stoku opadającym łagodnie z zachodu na wschód. Ów pierwotny układ terenu jest do dziś czytelny w budynkach klasztornych. Przyziemie skrzydła wschodniego jest o około metr niżej niż przyziemie skrzydła zachodniego, a posadzka refektarza w skrzydle południowym znajduje się na poziomie pośrednim. Natomiast wewnątrz kościoła ewentualne różnice wyrównano dość wcześnie. Cokoły filarów międzynawowych wzajemnie różnią się jeszcze nieco wysokością, ale ich imposty już nie. Podział naw bocznych na dwie fazy nie ma żadnego uzasadnienia ani w źródłach materialnych, ani w pisanych.

Prowadzone od roku 2012 prace konserwatorskie w prezbiterium i w transepcie przy polichromii Stanisława Samostrzelnika umożliwiły autorowi dostęp do ścian i dokonanie ob-

¹² Łużyńska 1995, m.in.: 76–77.

¹³ Ibidem, s. 54. Autorka omyłkowo podała, że wschodni odcinek cokołu jest wyższy, a zachodni niższy. W rzeczywistości jest odwrotnie.

¹⁴ Szyma 1997: 152–153; ostatnio szerzej w: idem 2007.

¹⁵ Łużyńska 2002: 112; natomiast Świechowski 2009, s. 307 i 309, datuje przęsła zachodnie naw bocznych na ostatnią tercję wieku XIII.

¹⁶ Szyma 1997: 153.

¹⁷ Węclawowicz 2009: 51–56, 61–62.

serwacji badawczych.¹⁸ Rozpoznanie wątków ceglanych i analiza detali kamieniarki pozwoliły na skorygowanie stanu wiedzy o fazach budowy, a zwłaszcza o proveniencji muratorów wznoszących klasztor w Mogile.

Analizy porównawcze mające na celu wskazanie genezy detalu i proveniencji warsztatu zostały w istocie ledwie zasugerowane przez dotychczasowych badaczy. Łuszczkiewicz domyślał się proveniencji śląskiej a w dalszej perspektywie – saskiej, opierając się na przesłankach czysto historycznych, czyli lubiąskiej filiacji klasztoru mogilskiego i lubiąskiego klasztoru z saskiej Schulpforty¹⁹. Problemem był brak źródeł materialnych i tym samym możliwości porównawczych, bowiem zarówno kościół w Lubiążu, jak i w Schulpforcie prezentują późniejsze fazy budowy, a wtedy jeszcze nie przeprowadzono tam badań architektoniczno-wykopaliskowych. Pomimo tego ślad śląsko-saski, nawet ze wskazaniem bezpośredniej inspiracji warsztatowej z klasztornej kościoła w Trzebnicy, został zaaprobowany przez późniejszych badaczy²⁰. Od przeszło stu lat *communis opinio* skłania się zatem do sugestii o saskich i śląskich wzorach mogilskiego kościoła, kierując się lubiąską filiacją tegoż klasztoru. Bezpośrednim wzorem czy też ogniwem pośrednim, miał tu być kościół klasztornej cysterek w Trzebnicy. Owa przeszło stuletnia historiograficzna tradycja wzbudziła jednak swego czasu uzasadnione wątpliwości Ewy Łużyńskiej. Dostrzegając zróżnicowanie detali we wczesnym okresie budowy kościoła w Mogile i tym samym rozbieżności w potencjalnym materiale porównawczym, kompromisowo wyróżniła dwie, orientacyjne fazy. Wcześniej, „do połowy wieku XIII inspiracją była prawdopodobnie architektura współczesnych opactw małopolskich, później zaś śląska świątynia cysterek w Trzebnicy”²¹.

Wątpliwości owe były zasadne. Jednakże teza o zależności Mogiły od pozostałych cysterskich kościołów małopolskich, których wzorem, według znanej koncepcji Krystyny Białoskórskiej, miały być kościoły Lacjum²², jak i podtrzymane przekonanie o wpływach śląskich o proveniencji saskiej, a konkretnie kościoła w Trzebnicy, nie wyczerpują podstawowych porównań z cechami warsztatu mogilskiego. Podział realizacji na dwie umowne fazy nie jest bowiem trafnym kompromisem.

Odmienne koncepcję porównawczą przyjęła Krystyna Białoskórska i wskazała na możliwość sprowadzenia do Mogiły zakonnego warsztatu również z Lacjum, z klasztoru w Casamari.²³ Wkrótce Teresa Mroczko ostrożnie i lakonicznie skorygowała ten pomysł sugerując „być

¹⁸ Prace konserwatorskie były i są nadal prowadzone przez firmę konserwatorską Alicji i Eugeniusza Grochałów pod kierunkiem prof. Władysława Zalewskiego. (Dokumentacja jest sukcesywnie przekazywana do Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków i Archiwum Klasztornej.) Autor miał możliwość uczestniczyć w tych pracach jako konsultant.

¹⁹ Łuszczkiewicz w: *Monografia* 1867: 60–61.

²⁰ Zachwatowicz 1934–1935: 79; Świechowski, Zachwatowicz 1958, z. 2: 139–173; Lepiarczyk 1962: 76; Świechowski 1963: 171–175; Świechowski, Zachwatowicz 1964: 171; Kutzner 1969, s. 29; Zachwatowicz 1971: 176–178, 182–183; Pietrusińska 1971: 735; Świechowski 1982: 259.

²¹ Łużyńska 1995: 154. Teza ta została powtórzona przez Roberta Kunkla w podręczniku: *Dzieje architektury Polskiej*, Kraków [b.r. w.], (wyd. Kłuszczyński): 46.

²² Białoskórska 1963; eadem 1965.

²³ Kościół mogilski miałby być syntezą budownictwa lombardzkiego i modelu realizowanego w Casamari. Por. Białoskórska 1963: 256–257. Szerszy kontekst historyczny fundacji klasztoru w Mogile i poszerzenie porów-

może północno-włoskie pochodzenie architekta”²⁴. Obie autorki opierały się także na przesłankach historycznych, albowiem w roku 1218 krakowski biskup Iwo Odrowąż i zarazem fundator mogińskiego klasztoru, długo przebywał we Włoszech. Było zatem „dość prawdopodobne, że sprowadzenie dużej cysterskiej ekipy budowlanej do Polski wiązało się z [tym] pobylem”²⁵.

Pierwsze przykłady porównawcze podane przez Białoskórką nie były właściwe. W przeciwieństwie do Mogiły, bazyliki w Casamari, Fossanova i San Galgano są zbudowane z kamienia, a w ich przeszłach nawowych zastosowano tak zwane gotyckie przeszła przechodzące (*travée*). Tylko lombardzkie kościoły zachowują bardziej tradycyjny, romański system przeszł, zwany wiązanym, wykorzystany też w Mogile²⁶.

Kolejne, bardziej szczegółowe obserwacje poczynione przez Białoskórką obejmujące wiele kościołów północnowłoskich były trafniejsze, a analizy bardziej wnikliwe. Za zaskakujące można uznać, że nie zostały one zauważone przez innych badaczy. Jednakże nie każdy z przywołanych przez Białoskórką lombardzkich kościołów zasługuje w rozważaniach porównawczych na uwagę. Najważniejsze z nich są kościoły w Chiaravalle Milanese, Chiaravalle della Colomba, Cerreto (filia Chiaravalle Milanese), Morimondo, a w mniejszym stopniu Casanova.²⁷ Samo tworzywo ceglane jest tu jednak zawodną przesłanką porównawczą. Istotnie rozpowszechniło się w Lombardii już w okresie przedromańskim przy modyfikacji płaskiej cegły rzymskiej w cegłę prostopadłościenną, zwaną często właśnie lombardzką. W latach budowy kościoła w Mogile, czyli uwzględniając wszelkie kontrowersje datowania, generalnie w drugiej i trzeciej ćwierci wieku XIII, ceramika budowlana w Europie Środkowej stawiała się coraz bardziej znana, a wpływy warsztatowe pojawiały się z wielu kierunków.

Zatem wątek ceglany nie daje jednak podstaw do utwierdzenia proveniencji śląskiej czy lombardzkiej. Rozstrzygające będzie dopiero wskazanie wyjątkowych cech, właściwych dla konkretnej realizacji warsztatowej. Takimi w Mogile są na pewno:

- fryz w zwieńczeniu ceglanych ścian, złożony z ceramicznych półkolistych arkadek, które przenikając się tworzą ornament zwiokrotnionych ostrych łuków, a wyżej uzupełniony warstwą cegieł układanych „rębem skośnym”. Fryz ten obramia także trójkątne szczyty ścian prezbiterium i transeptu;
- słuszki sklepień, będące złożonymi formami półkolumn i pilastrów zachowane w prezbiterium i narożach transeptu, o bazach z żabkami w kształcie zbliżonym do szyszek pinii i kapitelach „kielichowo-blokowych”²⁸. Podobne bazy i kapitele mają kolumnienki przy elewacji wschodniej kościoła;

nań o kościoły w Fossanova i San Galgano w: Białoskórska 1965: 17. Tezę Białoskórskiej na równi z tezą „saską” referuje Pietrusińska 1971: 735, a bezalternatywnie przyjmuje ją Dobrowolski 1974: 72. Ponownie Białoskórska znacznie szerzej opracowała tę problematykę w: Białoskórska 2002: 197–234.

²⁴ Mroczo 1978: 186–188.

²⁵ Ibidem: 188.

²⁶ W swym ostatnim artykule Białoskórska (2002: 211) przypomina, że system przeszł zwanych po polsku z francuskiego „przechodzącym”, jest we Francji nazywany także „lombardzkim”.

²⁷ Por. Białoskórska 2002, *passim*.

²⁸ Określenie J. Rozpędowskiego m.in. w: Rozpędowski 1987, wydaje się najbardziej trafne dla określenia tej redukcyjnej formy.

- filary międzynawowe o analogicznej wiązkowej strukturze z podobnymi bazami i kapitelami;
- unikatowe w naszej architekturze, płaskorzeźbione rozety o zróżnicowanej geometrii, umieszczone w nasadach żeber sklepiennych w prezbiterium i na zwornikach²⁹.

Ponadto niedawne badania architektoniczne i wykopaliskowe wykazały relikty nieistniejących już dziś elementów architektury mogińskiego kościoła, które również są decydujące dla badań porównawczych i dlatego wymagają szerszego komentarza.³⁰ Są to:

- wieża na skrzyżowaniu naw. O jej dawniejszym istnieniu upewniają łuki odciążające, widoczne w murach wzniesionych nad żebrami jarzmowymi przęseł transeptu. Obecnie niczego już nie odciążają, gdyż nadbudowana na nich wieża została rozebrana w nieznanym czasie, najpewniej po pożarze w wieku XVIII. Wzniesiona została w wątku gotyckim³¹ ponad trzynastowiecznym sklepieniem z otworem w kluczu, zatem była tam przewidziana od początku. Jan Długosz potwierdził tę lokalizację na skrzyżowaniu naw pisząc, że właśnie „od wieży” król Kazimierz rozpoczął budowę nowych sklepień w nawie. Później „wieżę pośrodku kościoła” reperowano i wzmacniano metalowymi kotwami w roku 1505, a „dzwony”(!) wiszące na niej, były „mniej łatwe do zdjęcia”, dlatego ostały się szwedzkim rabunkom w roku 1655.³² Można zatem domyślać się na tej podstawie, że nie była to drewniana wieżyczka z jednym małym dzwonem sygnaturkowym, lecz murowana konstrukcja z kilkoma dzwonami oraz, że mogła ulec zniszczeniu dopiero w czasie wielkiego pożaru w wieku XVIII.³³ W dotychczasowych opracowaniach tylko Jan Zachwatowicz lakonicznie sugerował nadbudowę przęsła skrzyżowania „nawiązującą do budownictwa cystersów na Zachodzie”.³⁴ Jednakże architekturę kościoła w Mogile rozumiał jako „wypadkową francuskich i północnoniemieckich budowli”.³⁵

Istotnie, wieże na skrzyżowaniu naw pojawiają się w kościołach cysterskich zwłaszcza w wieku XII w monumentalnych kamiennych kościołach Anglii i Irlandii³⁶, we Francji znacznie rzadziej, a częściej w Italii. Dobrym i nieodległym przykładem porównawczym są podobne, lecz bardziej okazałe niż w Mogile, bo wychodzące ponad połaci dachowe relikty czworobocznej

²⁹ Zachwatowicz 1934–1935: 74–75 interpretował je jako „znaki odpędzające złe duchy” (*sic!*). Później motywy te nazwano „specyficznie burgundzkim rysem podjętym przez cystersów w Polsce”. Por. Świechowski, Zachwatowicz 1964: 185.

³⁰ W latach 2011–2012 w trakcie prac na placu przed kościołem autor prowadził nadzór badawczy, natomiast nadzór archeologiczny mgr Emil Zaitz z Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Rysunki dokumentacyjne reliktyw wykonał zespół mgr inż. arch. Małgorzaty Leonowicz, która prowadziła nadzór projektowy.

³¹ Wątek gotycki nadbudowy opisała Łużyńska 2002: 113, nie zwracając jednak uwagi na łuki odciążające rozpoznane przez autora w trakcie własnych badań w roku 2013.

³² *Monografia* 1867: 61, 125.

³³ Monumentalna wieża pośrodku kościoła oraz sygnaturka nad dormitorium są widoczne na znanym drzeworycie z roku 1657 przedstawiającym klasztor zajęty przez wojska cesarza Maksymiliana (repr. m.in. w: Kaczmarek, Strzelczyk, Wyrwa 1999, il. 51; Łużyńska 2002: 122).

³⁴ Zachwatowicz 1934–1935: 75–76.

³⁵ *Ibidem*: 79.

³⁶ Harrison 2004: 125–135; Thurlby 2004: 137–146.

wieży w kościele klasztorным w Koprzywnicy. Tam również widoczne są łuki odciążające, które dziś przenoszą tylko ciężar repliki późnobarokowej drewnianej sygnaturki.³⁷

- tzw. rajski przedsionek, czyli arkadowy portyk przed elewacją zachodnią. Szerokością był równy trzem nawom, a jego głębokość w osi kościoła odpowiadała dokładnie długości przęsła naw bocznych. Nikłe reliktory fundamentów – oba naroża i południowy fragment muru zachodniego – zostały odnalezione w trakcie prac przy nawierzchni placu przed kościołem w roku 2011.³⁸

W kościołach klauzurowych zakonów mniszych główne wejście do świątyni prowadziło z krużganków. Znane są co najmniej dwa klasztory cysterskie – w Eberbach i w Le Thoronet – gdzie nigdy nie zrealizowano okazałych portali zachodnich. Jednakże rajskie przedsionki, często wieloprzęsłowe, wywodzące się jeszcze z tradycji starochrześcijańskich atriów i przedromańskich narteksów, pojawiają się względnie często w romańskich i późnoromańskich zespołach klasztornych zarówno benedyktyńskich, jak i cysterskich, może najczęściej w Italii. W polskiej literaturze rajski przedsionek jest jednak traktowany jako motyw „czysto burgundzki”³⁹.

Fundamenty pod przedsionek założono razem z wytyczaniem całego kościoła. Nie jest istotne, czy zrealizowano go wraz z nawami bocznymi już w wieku XIII, czy dopiero wraz z nawą główną w wieku XIV. Władysław Łuszczkiewicz na podstawie płaskorzeźbionego widoku Mogiły na epitafium biskupa Iwona z roku 1618 w prezbiterium u krakowskich dominikanów oraz na podstawie archiwalnych pomiarów z roku 1625, przypuszczał, że nawy mogły być dłuższe o 14 łokci i występować przed skrzydło zachodnie klasztoru. Likwidację owego, jak uważał, zachodniego przęsła, łączył z przebudową z roku 1780.⁴⁰ W istocie 14 łokci to wielkość zbyt mała na pełne przęsło nawowe, natomiast właściwa dla płytszego przedsionka. Zatem w rozważaniach porównawczych rajski przedsionek mogińskiego kościoła musi być brany pod uwagę.

Weryfikując porównawcze spostrzeżenia Krystyny Białoskórskiej i sugestie Teresy Mroczo-ko łatwo stwierdzić, że najbardziej czytelna z wymienionych wyżej cech – fryzy z przenikających się arkadek, są rozpowszechnione w Lombardii niemal jako cecha regionalna, a poza Lombardią w kierunku południowo-wschodnim, nawet w dawnej Marchii Ankońskiej. Pojawiają się od wieku X (m.in. na absydach kaplic kościoła San Lorenzo w Mediolanie) do przełomu wieków XIV i XV, zarówno na budynkach sakralnych, jak i świeckich (m.in. na fasadach zachodnich kościołów w Lodi, na ścianach zamku Viscontich w Abbiategrosso). Nie jest zatem porównawczo decydująca.

Natomiast kwerenda zabytkoznawcza wykazała, że wszystkie wymienione wyżej indywidualne cechy pojawiają się łącznie, choć w różnym stopniu, tylko w niewielkiej grupie wzajemnie bliskich warsztatowo kościołów cysterskich, wznoszonych od schyłku wieku XII

³⁷ Por. ostatnio opublikowane, choć nieskomentowane, fotografie archiwalne i rysunki dokumentacyjne z czytelnymi łukami odciążającymi w: Łużyńska, Świechowski, Kunkel 2008, *passim*.

³⁸ Por.: dokumentację nadzorów archeologicznych Emila Zaitza w Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie i architektoniczne rysunki dokumentacyjne zespołu: „Leonowicz architekci” w archiwum klasztorным.

³⁹ Świechowski, Zachwatowicz 1964: 171.

⁴⁰ *Monografia* 1867: 58–59.

do początku wieku XIII w ograniczonym rejonie, niezbyt odległym od Mediolanu. Są to wspomniane wyżej, wskazane przez Białoskórską kościoły, przede wszystkim Chiaravalle Milanese, Chiaravalle della Colomba, Morimondo. Tę grupę warto jeszcze poszerzyć o kościoły w Viboldone i nieco dalej na południowy wschód położony klasztor Santa Maria in Castagnola (filia Chiaravalle Milanese) koło miejscowości Chiaravalle w dawnej Marchii Ankońskiej.⁴¹ Zwłaszcza oba sławne, monumentalne kościoły klasztorne o nazwie tożsamej z Clairvaux, gdyż były zakładane w obecności św. Bernarda, są znakomitymi przykładami wzorów warsztatowych wykorzystanych w Mogile. Wzniesione są niemal wyłącznie z cegły, w wątku wendyjskim, a ich modele przestrzenne również stanowią dobre wzory dla mogilskiego kościoła. Są to bowiem bazyliki o systemie wiązanym – wbrew utrwalonym w naszej literaturze poglądom, niebędącym tylko specjalnością saską. Ich nawy poprzedzone są tzw. rajskim przedsionkiem, a jak było wyżej powiedziane, niedawne badania archeologiczne na placu przed kościołem w Mogile odsłoniły relikty fundamentów takiego samego założenia.

Niemal wszystkie wymienione kościoły mają wieże ponad skrzyżowaniem naw. Każda ma dziś nieco odmienny kształt wynikający z kolejnych, lecz jeszcze średniowiecznych faz budowy. Ich funkcja była istotna – tam znajdowały się dzwony uruchamiane w czasie modlitw kanonicznych. Tak też i dzisiaj funkcjonują te dzwonnice tam, gdzie cystersi przetrwali. Relikty dzwonnicy na mogilskim strychu w przeszle transeptowym są czytelnym odwzorowaniem tego częstego w Lombardii rozwiązania.

Znaczące są również podobieństwa detalu kamieniarki. Bazy z żabkami w kształcie szypek pinii są częstym motywem w architekturze dolnej Lombardii i widoczne są także w wersji ceramicznej(!) lub kamiennej w bazach półkolumn przyściennych i kolumnienek arkad krążganka we wspomnianych czterech cysterskich kościołach⁴². Przeprowadzone porównanie wiązek profilowań filara z półkolumnami z Mogiły, zbliżonej układem i nawet wymiarami do podpór z Chiaravalle Milanese czy Chiaravalle di Colomba, jednoznacznie potwierdza zależności warsztatowe. Ponadto owe unikatowe płaskorzeźbione rozety, widoczne na nasadach mogilskich żeber, mają, jak się okazało, swoje wzory w tożsamej ornamentyce wsporników sklepiennych w krążgankach klasztornych w Chiaravalle Milanese.⁴³

Zatem porównawcze sugestie wysuwane w dotychczasowych publikacjach o zespole klasztornym w Mogile opierały się bardziej na intuicji lub na zabytkoznawczej erudycji badaczy, niż na realnych źródłach materialnych i w rezultacie okazały się zawodne. Teza Łuszczkiewicza, który w ślad za lubiąską filiacją mogilskiego konwentu domyślał się również śląsko-saskiej proveniencji architektonicznej, utrwaliła się na półtora stulecia. Kolejne propozycje, bo przecież nie analizy porównawcze, zbyt rygorystycznie optowały za kierunkami bądź zachodnim,

⁴¹ Spośród wielu opracowań por.: AA.,VV. 1992; Incerti 1999; Cherubini 2001; Donati Tibiletti 2010, a zwłaszcza Cassanelli, Balzarini, Rurali 2002. Należy pamiętać, że w wielu kościołach Lombardii detale architektoniczne zostały zrekonstruowane kiedy cystersi powrócili tam w połowie wieku XX.

⁴² Uwzględniając wyłącznie detale oryginalne, nie te rekonstruowane.

⁴³ W rekonstruowanych pół wieku temu sklepieniach tych krążganków zachowało się kilka oryginalnych wsporników, ponadto rozetowe motywy skomponowane z przenikających się okręgów widoczne są na zachowanych fragmentach pierwotnej natynkowej dekoracji malarskiej w klasztorze Chiaravalle Milanese, m.in. w kaplicy nowicjatu.

bądź południowym i nie uwzględniały uniwersalizmu zakonnej architektury⁴⁴, jej swoistych, obiegowych „wypowiedzi retorycznych”⁴⁵. Architektoniczne motywy, m.in. tworzywo ceglane, system wiązany, zachodni przedsionek, traktowane były błędnie jako wyrażnie regionalne: śląskie, saskie, burgundzkie lub włoskie.

Jednakże fryzy arkadkowe charakterystyczne dla odległej Lombardii pojawiają się co najmniej dwukrotnie na Śląsku: w kolegiacie Najśw. Panny Marii w Głogowie⁴⁶ i przede wszystkim w kościele cysterek w Trzebnicy⁴⁷. Dwa pozostałe, niewielkie kościoły Najśw. Panny Marii w Środzie Śląskiej oraz św. Idziego na wrocławskim Ostrowie Tumskim, nie były nigdy przywoływane w tym kontekście; ten ostatni być może ze względu na duże zniszczenia wojenne i daleko idącą rekonstrukcję.⁴⁸ Należy zatem rozpatrzyć, jaka jest ich relacja z mniej odległym klasztornym kościołem w Mogile. Podnoszone stale w dawniejszej literaturze podobieństwa Mogiły do Trzebnicy dopiero niedawno omówiła krytycznie Krystyna Białoskórska. Jednym z argumentów owego podobieństwa miały być sześciopiętrowe sklepienia nawy głównej, ale sklepień nawy nie zrealizowano w Mogile w wieku XIII, lecz dopiero z fundacji Kazimierza Wielkiego.⁴⁹

W istocie, poza obiegowym w Lombardii motywem fryzu z ceglanych ostrołukowych arkadek oraz kapitelami „kielichowo-blokowymi” niektórych pilastrów, brak jest wspólnych cech warsztatowych uzasadniających tezę o obecności warsztatu trzebnickiego w Krakowie. Należy także zwrócić uwagę, że nawet zestawione przez Białoskórską względne podobieństwo ostrołukowych arkadowań jarzmowych w nawach bocznych w Trzebnicy i w Mogile jest koincydentalne.⁵⁰ Dzieli je przecież niemal sto lat.

Klasztorny zespół w Trzebnicy ulegał w ciągu dziejów wielu przemianom. Przedstawiona przez Ewę Łużyńską rekonstrukcja tamtejszego kościoła, łącząca w sobie dawniejsze sugestie Rozpędowskiego, Zinklera i jej własne, wykazuje nietypowy, może nawet eklektyczny, charakter wielu rozwiązań – zarówno nawy, jak i elewacji. Trudno byłoby w istocie znaleźć model np. dla rekonstruowanej elewacji zachodniej z tak stromymi półszczytami⁵¹. Lombardzkie motywy dekoracyjne bowiem pojawiały się wraz z tworzywem ceglanym, gdyż na przełomie wieków XII i XIII lombardzkie warsztaty rozpowszechniały ceglane tworzywo poza Alpami. W krajach północnoniemieckich dobrze znane są monumentalne ceglane kościoły o bryłach odwołujących

⁴⁴ Na uniwersalizm architektury zakonnej zwracał swego czasu uwagę co najmniej dwukrotnie Jan Zachwatowicz (Zachwatowicz 1934–1935: 79; idem 1971: 182–183).

⁴⁵ O cysterskiej retoryce architektonicznej por. nowsze prace m.in. Gajewski 2007 (2009): 177–182; Węclawowicz 2011: 25–35.

⁴⁶ Kozaczewski, Kozaczewska-Golasz 2006; Świechowski 2009: 80–84 – także starsza literatura.

⁴⁷ Po barokizacji kościoła pierwotny odcinek fryzu zachował się dobrze pod gzymsem prezbiterium, na strychu nad kaplicą św. Jadwigi. Por. Rozpędowski 1987: 276. Por. też Łużyńska 2002: 89–107, 195–277; Świechowski 2009: 530–548 – także starsza literatura.

⁴⁸ Świechowski 2009: 633–637.

⁴⁹ Białoskórska 2002: 208 błędnie twierdzi, że w Mogile nie ma charakterystycznej dla systemu wiązanego alternacji filarów międzynawowych – naprzemiennie „silnych” i „słabych”. Istotnie, od strony nawy głównej filary są ujednolicone barokowymi pilastrami, ale od strony naw bocznych, gdzie pierwotna artykulacja detalu dobrze się zachowała, owa alternacja jest czytelna i konsekwentna.

⁵⁰ Ibidem, il. 3 i 4.

⁵¹ Łużyńska 2002: 343.

się jeszcze do ottońskiej tradycji, z westwerkami lub z parami wież zachodnich, ale ozdobione lombardzkimi fryzami z przenikających się arkadek. W dawnej Marchii są to między innymi: katedra w Havelbergu oraz klasztorne świątynie – norbertanów w Jerichow i cystersów w Lehnin.⁵² Z tym kręgiem należy wiązać Głogów, a zwłaszcza Trzebnicę o półkolistych absydach. Natomiast mogiński kościół, odmiennie niż trzebnicki, znakomicie wpisuje się, i to w całości, w typ założenia cysterskiego, zrealizowanego w Lombardii kilkakrotnie już na początku wieku XIII. Zatem popularne lombardzkie motywy – przede wszystkim fryzy z ostrołukowymi arkadkami – mogły pojawić się na Śląsku całkowicie niezależnie i tylko równoległe z odległą przecież realizacją w Mogile. Ponadto na Śląsku spotyka się także nieco podobne fryzy arkadkowe, lecz odmienne w swej strukturze w kościołach: pocysterskim w Rudach Wielkich i kolegiackim w Kałkowie, które można rozumieć jako prowincjonalne parafrazy utrwalonego motywu.⁵³

Podsumowując należy zwrócić uwagę, że zarówno w Głogowie, jak i w Trzebnicy przemiany stylowe form wczesnogotyckich są znacznie bardziej zaawansowane niż w Mogile. Otwory okienne są tam już ostrołukowe, podczas gdy w Mogile jeszcze zamknięte półkoliście we wszystkich partiach, które uważa się za zrealizowane przed konsekracją w roku 1266. Kapitele półkolumn z roślinnym ornamentem zachowane w kolegiacie w Głogowie zdecydowanie bardziej skłaniają się do klasycznego gotyku niż do późnego romanizmu, tak jak owe surowe, kielichowo-blokowe kapitele z Trzebnicy i Mogiły. Słowem język warsztatu muratorskiego w Mogile jest jeszcze w pełni romanizujący i tym samym nie mógł być inspirowany przez bardziej zaawansowane stylowo wzory śląskie.

Ponadto wspomniane lokalne śląskie parafrazy lombardzkich fryzów dowodzą utrwalenia warsztatowej tradycji, która zapewne trafiła na Śląsk może nieco wcześniej niż do Mogiły, lecz odmienną drogą. W Krakowie motywów lombardzkich bowiem nie przetwarzano. Zacytowano je w Mogile i jak było powiedziane, powielono w małych fragmentach u franciszkanów i norbertanek, a wkrótce potem, jeszcze na długo przed końcem wieku XIII, zaniechano. Można je zatem uważać za dzieło jednego, przybyłego z Lombardii, pokolenia warsztatowego.⁵⁴

Historia budowy klasztornego zespołu

Kościół: cechy warsztatowe

Kościół mogiński wzniesiony został z cegły w wątku wendyjskim w technice *opus emplectum*.⁵⁵ Jedynie czternastowieczne uzupełnienia nadarkadowych murów nawy głównej są w wątku gotyckim. Gotyckie są również sklepienia ramion transeptu, naw bocznych i takie były niezachowane

⁵² Por. m.in. Badstubner 1984: 189–195, 204–209; Ramm 1984; Warnatsch 2000; Heimann, Neitmann, Sich 2007: 764–803.

⁵³ M.in. Świechowski 1982, il. 109 i 110.

⁵⁴ Jedynym zachowanym w Małopolsce przykładem jest niewielki kościółek w Mieronicach koło Jędrzejowa, gdzie fryz z przenikających się arkadek zacytowano na murach prezbiterium, najpewniej w drugiej połowie wieku XIII. Natomiast na prezbiterium kościoła w Sławkowie powtórzono motyw bardziej zgeometryzowany, znany z cysterskiego kościoła w Rudach Wielkich (Raciborskich).

⁵⁵ Technika stwierdzona jednoznacznie w trakcie nadzorów autora w roku 2013.

sklepienia nawy głównej. Ważnymi architektonicznymi elementami fazy gotyckiej były wyżej wspomniane, wzmiankowane przez Długosza owe „łuki poprzeczne”, czyli tzw. wiszące łuki przyporowe sklepień nawy głównej, usytuowane ponad dachami naw bocznych. Zostały rozebrane w nieznanym czasie, ale ich relikty są do dziś widoczne na strychu po stronie południowej.⁵⁶

Zaproponowany przez Łużyńską i utrwalony już w literaturze podział trzynastowiecznych partii kościoła na kolejne fazy budowy jest nadto hipotetyczny. Opierał się na dostrzeżonych odmiennościach w detalu architektonicznym, przede wszystkim kamieniarki, oraz na wrywkowo w istocie stwierdzonych różnicach w wielkości cegieł. Po nowych, wspomnianych wyżej rozpoznaniach badawczych wskazane cezury nie są jednoznaczne, a także nie można określić chronologii ich etapowania. Nie da się też ich uzasadnić nowymi źródłami materialnymi pozyskanymi w trakcie ostatnich badań, gdyż czytelna okazała się sekwencja etapów w układzie horyzontalnym. Trwałą zasługą Łużyńskiej okazało się zwrócenie uwagi na nadbudowę gotycką muru nadarkadowego w nawie głównej i przebudowę triady okiennej w elewacji wschodniej.

Wbrew dotychczasowym orientacyjnym spostrzeżeniom, że część wschodnia z transeptem wzniesiona jest z cegły mniejszej (8 x 12–12,5 x 24–24,5) a korpus nawowy z większej (9,5 x 12–12,5 x 27–28)⁵⁷, zróżnicowanie ceramiki jest bardziej skomplikowane. Wielkość cegły zmienia się w sekwencjach horyzontalnych, a przy tym ze względu na specyfikę *opus empletum*, na obu licach tego samego muru zmiana wielkości nie przebiega na tej samej wysokości. W dolnych partiach wschodniej części kościoła, do wysokości około 3,5 metra od posadzki kościoła stosowano cegłę mniejszą (przeciętnie 8,5 x 12 x 24). Co ciekawe, w widocznym od krużganka licu zachodnim południowego ramienia transeptu warstwy niższej, cegły kończą się o co najmniej metr niżej.⁵⁸ Wyżej aż do wysokości około 7,5 metra cegła zmienia wymiar na większy (9 x 12 x 24–25); natomiast jeszcze wyżej – ponownie pojawia się mniejsza cegła, lecz nieco bardziej zróżnicowana (8–8,5 x 12–12,5 x 20,24,28), a pod samym sklepieniem jest miejscami układana w wątku gotyckim. Na każdym opisanym wyżej etapie budowy, przy każdym wymiarze cegieł stosowano sporadycznie cegły zendrówki. Jest to pierwszy znany w Małopolsce przykład stosowania zendrówek w wieku XIII w murze wendyjskim.

W tym samym wątku, z owej mniejszej cegły (8,5 x 12 x 23,5–25) wzniesiono także całą południową nawę boczną.⁵⁹ Uzupełnienia w wątku gotyckim w jej dwu zachodnich przęsłach, czternastowieczna nadbudowa muru nadarkadowego nawy głównej i tzw. wiszące łuki przyporowe, są już z cegły większej i zróżnicowanej (ok. 9–9,5 x 11,5–13 x 23–25–28).

Warto też zwrócić uwagę na konstrukcję sklepień. Artykulacja ścian pilastrami i półkolumnami ma swą kontynuację powyżej kapiteli. Ceglane arkady przyścienne sklepień powinny

⁵⁶ Górne fragmenty łuków przyporowych zachowały się i są widoczne na fotografiach i rysunkach dokumentacyjnych reprodukowanych w: Łużyńska 2002: 412–415. Autorka ich nie omawia, skupiając się na innych pozostałościach fazy gotyckiej, ibidem: 121.

⁵⁷ Świechowski 2009: 307.

⁵⁸ Por. niżej przy opisie wątków w ścianach klasztoru, albowiem rozpoznanie badawcze tej ściany przeprowadzono od strony krużganków.

⁵⁹ Ibidem. Ściana nawy północnej jest obustronnie pokryta tynkiem. Ze względu na sąsiedztwo sanktuarium Krzyża Świętego rozpoznanie badawcze nie jest obecnie możliwe ani nie jest planowane.

być nazwane „nadścienne”, gdyż jak wykazały nadzory badawcze z lat 2012–2013, wzniesione zostały w pierwszej kolejności, a lica ceglanych ścian „wpasowano” pod ich krzywizny. Wyklepki układano z cegły właściwej dla etapów budowy, ale u nasady układano ją główkowo, a wyżej, bliżej zworników – wozówkowo.

Rozległe prace konserwatorskie prowadzone przy polichromii ścian umożliwiły po raz pierwszy w badaniach średniowiecznej architektury Krakowa tak wnikliwe rozpoznanie muratorskiej specyfiki najdawniejszych w Małopolsce technik ceglanych, przede wszystkim ceglanej wersji *opus emplectum*.

Detale kamieniarki są zróżnicowane. Ich wzajemne zestawienie nie pozwala na wydzielenie określonych etapów budowy, ale dokumentuje jedynie wielość wzorów. Niektóre z nich są obiegowe, a niektóre unikatowe, pozwalające na bardziej precyzyjne kwerendy porównawcze.

Na zewnątrz, przy elewacji wschodniej, zachowały się dwie kolumnienki ustawione przy ścianie na profilowanym cokole. Rozdzielają trzy osie okienne, lecz w połowie wysokości ściany kończą się i są nadbudowane lizenami ceglany. Bazy tych kolumnienek mają bardzo płaskie torusy z żabkami w kształcie szyszek pinii i ten właśnie motyw stał się kluczowy do identyfikacji lombardzkich wzorów warsztatowych dla wczesnej fazy budowy kościoła w Mogile. Kolejne detale kamieniarki z wnętrza prezbiterium i naw, interesujące i rzadkie w naszej części Europy, są jednak mniej istotne porównawczo. Zarówno roślinne kapitele z południowych kaplic bliźnich, jak i kielichowo-blokowe kapitele pozostałych podpór przyściennych i międzynawowych są formami obiegowymi dla wieku XIII. Sugerowanie chronologii ich zróżnicowania prowadziłoby do błędnego wniosku, że kościół zaczęto wznosić od kaplic bliźnich i południowo-wschodniego naroża nawy poprzecznej. Natomiast owalne żabki przy bazach półkolumn i ćwierćkolumn we wspomnianych podporach, powielane aż do przęsła zachodniego naw, uzupełniają lombardzki kontekst relacji porównawczych, albowiem tam właśnie są motywem obiegowym.

Kościół: fazy budowy

Czy można zatem na podstawie cech warsztatowych i wyróżnionych tu detali jednoznacznie określić, kto budował mogiński kościół klasztorny i jakie były fazy jego budowy? Do historyków należy przeprowadzenie źródłowej kwerendy, aby rozstrzygnąć, czy to istotnie biskup Iwo sprowadził lombardzki warsztat muratorski do Mogiły po roku 1218, czy też była to samodzielna inicjatywa zakonna. Przegląd źródeł materialnych i porównawcza analiza wzorów warsztatowych sugeruje, że mógł to być warsztat, czytelny w ostatniej fazie budowy przywołanych lombardzkich założeń klasztornych, który mniej więcej w tym czasie kończył prace w Chiaravalle Milanese i Viboldone.

Kościół wytyczono na łagodnym stoku, opadającym z zachodu na wschód. Nie wiadomo, w jakim zakresie zniwelowano teren, ale zgodnie z powszechną zasadą, fundamenty z łamanego kamienia wapiennego założono najpewniej pod cały kościół.⁶⁰ Może dlatego różnice

⁶⁰ Pierwsze i prawdopodobnie jedyne jak dotychczas badania fundamentów średniowiecznych kościołów Krakowa (m.in. św. Krzyża i Mariackiego) przeprowadził pół wieku temu Lesław Grubski. Badania były z koniecz-

w wysokości korony murów fundamentu ściany południowej widoczne są dziś w północnym ramieniu krużganka.

Podsumowując powyższe obserwacje stratygraficzne ceglanych wątków ścian i różnic w architektonicznych detalach, budowę monumentalnego, ceglanego kościoła w Mogile można podzielić na trzy zasadnicze fazy.

Przesłanką do rekonstrukcji najwcześniejszej fazy są owe kamienne kolumnienki elewacji wschodniej. Ich niska wysokość względem całej obecnej ściany i prowizoryczna nadbudowa ceglami mogą sugerować, że początkowo zaplanowano wzniesić niski chór z triadą okien od wschodu. Wśród przywołanych przykładów lombardzkich takie niskie chóry są również spotykane.⁶¹ Także prostokątne przęsła prezbiterium, odróżniające się w planie od pozostałych partii kościoła o rytmicznych kwadratowych podziałach, mogą być śladem tej domniemanej pierwotnej koncepcji, z której zrezygnowano już w trakcie budowy. Ponadto zastanawiają nierówne szerokości bliźnich kaplic transeptowych: zewnętrzne są bowiem nieco węższe.⁶² Domniemany najwcześniejszy etap budowy mogilskiego kościoła mógłby zostać udokumentowany w przyszłości jedynie badaniami architektoniczno-wykopaliskowymi przy murach fundamentowych całej części wschodniej, aż do osi transeptu.

W drugiej, w istocie zasadniczej dla obecnej świątyni, fazie romańsko-gotyckiej, do konsekracji w roku 1266 wzniesiono (lub dokończono) i sklepieno przęsła prezbiterium, pierwsze przęsło nawy i przęsło skrzyżowania z wieżą. Wzniesiono także (lub dokończono), ale bez sklepień, dwie pary kaplic bliźnich, przęsła ramion transeptu, ściany dwu przęseł nawy głównej, obie nawy boczne (z filarami międzynawowymi) w całej długości, aż do elewacji zachodniej i być może rajski przedsionek. W ówczesnym, symbolicznym rozumieniu przestrzeni klasztornej kościoła, wyróżnienie czterech wschodnich przęseł miało sens ideowy. Baldachimem sklepienia osłonięto bowiem główny ołtarz z relikwiami patrona, opacki tron i chór ojców. Stalle braci w głównej nawie i droga procesyjnego obejścia w nawach bocznych i transepcie oraz pomocnicze kaplice bliźnie miały znaczenie mniejsze i pozostały prowizorycznie zadaszane przez blisko sto lat.

W trzeciej fazie, już gotyckiej, w połowie wieku XIV uzupełniono mury nawy głównej i sklepieno ją, wspierając po bokach łukami przyporowymi nad nawami bocznymi. Była to pierwsza tego typu konstrukcja w Małopolsce, która jeszcze w następnym stuleciu zwróciła uwagę Jana Długosza, skoro uznał za właściwe ją wymienić w lakonicznych przecież notatkach rocznikarskich.⁶³ Jak było wyżej przypomniane, Marcin Szyma hipotetycznie łączył niektóre

ności wycinkowe i dotyczyły technologii murów z kamienia łamanego układanych na zaprawie w fundamentowych wykopach (Grubski 1964).

⁶¹ Np. w Chiaravalle della Colomba i w Viboldone.

⁶² Pierwsza szczegółowa inwentaryzacja architektury kościoła została wykonana dopiero w roku 2013. (Węclawowicz 2013). Poprzednio dostępne były jedynie plany Łuszczkiewicza (*Monografia* 1867) i Tomkowicza (Tomkowicz 1906) lub inwentaryzacje fragmentów i rysunki detali opracowane przez zespół Ewy Łużyńskiej (Łużyńska 1995; 2002).

⁶³ Po raz drugi i ostatni zewnętrzne, tzw. wiszące łuki przyporowe, wzniesiono przy nawie głównej krakowskiego kościoła Mariackiego. Dawniejsza koncepcja Łuszczkiewicza o łukach przyporowych ukrytych pod dachami obejścia i naw bocznych w wawelskiej katedrze nie jest aktualna (por. Węclawowicz 2000; 2008, *passim*).

sklepienia naw bocznych, o bardziej archaicznych profilach żeber, z inicjatywą biskupa Jana Muskaty, znanego protektora zakonu i mogińskiego klasztoru. Jest to prawdopodobne, ale źródła pisane o takiej fundacji milczą. Podobnie dostrzeżone przez Ewę Łużyńską przemiany okien w ścianie wschodniej z braku źródeł nie sposób precyzyjnie datować i autorka słusznie wiązała je orientacyjnie z fazą kazimierzowską. Podwyższenie okna środkowego, podbudowanego dołem wątkiem gotyckim wiązało się może z przemianami liturgicznymi i funkcjonalnymi: przesunięciem mensy ołtarzowej do ściany i ustawieniem na niej tryptyku.

Klasztor: cechy warsztatowe

Powyższy przegląd stanu badań dziejów budowy kościoła staje się pomocny w ustaleniu początku budowy klasztoru, gdyż bezpośrednio do południowego ramiona transeptu przylegają pomieszczenia skrzydła wschodniego, a do zachodnich przeszły nawy południowej – skrzydło zachodnie.

Poza ogólnikowymi uwagami dawniejszych autorów, szczegółowe przedstawienie faz budowy pomieszczeń wokół wirydarza zaproponowała Ewa Łużyńska⁶⁴. Pierwsze trzy fazy dotyczą wieku XIII. W pierwszej – miano wznieść pomieszczenia skrzydła wschodniego, bez narożnego (fraternia), ale za to z jednym w trakcie południowym.⁶⁵ W drugiej fazie zabudowania uzupełniono o budynek konwersów w skrzydle zachodnim. W fazie trzeciej – pod sam koniec wieku XIII – miano tylko przebudować wschodnie pomieszczenia, zakładając między innymi sklepienie kapitułarza na dwu filarach (nie zachowane od wieku XVII). Faza czwarta, z wieku XIV, równoczesna z uzupełnieniem kościelnych naw, to sklepienie jednofilarowe w owej „kuchni” (czyli w istocie *calefactorium*) i dobudowa aneksu przy południowej ścianie budynku konwersów. Wtedy też miano przesklepić północne ramię krużganka. Faza piąta i szósta mieści się w wieku XV. Wtedy to miano wznieść obszerny refektarz w skrzydle południowym i przesklepić wszystkie krużganki z wyjątkiem naroża południowo-zachodniego, gdzie zresztą nie było jeszcze budynków zamykających czworobok zabudowy. W fazie siódmej – nazwanej już „renesansową”, datowanej przez autorkę na wiek XVI – uzupełniono naroże południowo-zachodnie dobudowując nową kuchnię, przesklepioną na jednym filarze (wtedy dawna kuchnia miała stać się *calefactorium*) oraz przesklepiono pobliskie, brakujące dwa przeszła krużganka.

Przedstawione wyżej szczegółowe rozwarstwienie murów klasztoru, Ewa Łużyńska oparła o wyrytkowe z konieczności badania murów strychowych i oględziny odsłoniętych wątków w licu murów krużganka widocznych od wirydarza. Brak dostępu w trakcie badań do lica murów w samym krużganku (i większości innych pomieszczeń przyziemia) każe jej ustalenia traktować z dużą ostrożnością, z czego sama zdawała sobie sprawę zastrzegając się, że proponowany przez nią „podział na etapy wznoszenia budowli ma charakter często umowny”. Wątpliwości budzi jednak nie tylko etapowanie, ale i datowanie wyróżnionych faz. Zwracają uwagę istotne sprzeczności, np. podtrzymanie dawnej tezy Łuszczkiewicza o przeniesieniu portalu zachodniego kościoła do krużganków. Portal ów ma formę późnoromańską, właściwą

⁶⁴ Łużyńska 1995: 73–83; eadem 2002: 111.

⁶⁵ Ibidem; jest to późniejsze *calefactorium*, które autorka w tej fazie rozpoznała jako kuchnię.

dla połowy wieku XIII, natomiast zachodnią ścianę kościoła autorka datuje przecież na połowę wieku XIV. Trudno też wytłumaczyć kilkudziesięcioletnią cezurę czasową między budową kapitułarza (faza I) a jego sklepieniem (faza III).

W latach 2006–2008 prace konserwatorskie prowadzone przy odkrywaniu polichromii Stanisława Samostrzelnika na sklepieniach krużganka stworzyły możliwość nowych badań architektonicznych murów klasztornych.⁶⁶ Odsłonięto duże partie lica ścian krużganków, albowiem ze względu na zawilgocenie skuwano nowsze tynki o spoiwie cementowym. Badania architektoniczne były zasadniczo ograniczone do owych odsłoniętych z tynków, rozległych zresztą fragmentów oraz w wielu miejscach do odsłoniętych z nowożytnych tynków żeber sklepiennych. W pomieszczeniach klasztornych rozpoznano duże partie pierwotnych, wendyjskich wątków z dobrze zachowanym spoinowaniem. Rozpoznano też partie gotyckich murów wokół wirydarza z połowy wieku XIV i sposób zakładania sklepień krużganka pod koniec tegoż stulecia. Wyróżniono także partie przemurowane wtórnie, niekiedy wielokrotnie. Ponieważ badania objęły tylko lico murów od strony krużganka, nie było wtedy możliwości przebadania tzw. węzłów ścian w pomieszczeniach klasztoru. Spektakularnym wydarzeniem było odkrycie relikwii mechanicznego zegara, umieszczonego w ścianie kapitułarza.

Nowe możliwości badawcze pojawiły się w kolejnych latach w trakcie prac renowacyjnych w kapitułarzu i w *calefactorium*.⁶⁷ W kapitułarzu udokumentowano nasady pierwotnych sklepień, a w ścianie wschodniej – okulus, natomiast w *calefactorium* rozpoznano kilka etapów przebudowy z wieków XIII, XV i XVII.⁶⁸

Rezultaty powyższych badań, w istocie pierwszych prowadzonych na tak szeroką skalę, okazały się niezwykle istotne dla stanu badań nad dziejami klasztoru i kościoła, podważając wiele utrwalonych w literaturze „pewników” chronologicznych i stratygraficznych. Okazało się bowiem, że:

- ściany transeptu i południowej nawy bocznej są ściśle przewiązane, wielkość cegły i spoinowanie nie wykazują żadnej cezur, toteż błędne było dotychczas rozróżnianie transeptu i naw bocznych jako odrębnych faz budowy, sugerowane zapewne odmiennością sklepień we wnętrzu kościoła.⁶⁹ W istocie ściany transeptu do wysokości przeszło 2,30 m i nawy południowej bocznej są wzniesione w wątku wendyjskim z cegły jednej wielkości (8,5 x 12–12,5 x 25–26);
- także wbrew utrwalonym hipotezom⁷⁰, ściana magistralna nawy bocznej, widoczna w północnym ramieniu krużganka jest jednolita niemal na całej długości. Jak było już

⁶⁶ Prace konserwatorskie były prowadzone przez firmę konserwatorską Alicji i Eugeniusza Grochalów pod kierunkiem prof. Władysława Zalewskiego. Autor prowadził nadzór badawczy i samodzielne badania architektoniczne. Dokumentacja w: archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków i archiwum klasztornym. Wstępne wyniki były sukcesywnie referowane w: Węclawowicz 2007; idem 2009; idem 2010.

⁶⁷ Prace te prowadzili konserwatorzy Katarzyna Magrysiewicz-Dobrzańska i Andrzej Starowicz w latach 2011–2013. Dokumentacja w: archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków i archiwum klasztornym.

⁶⁸ Dokumentacja z badań i nadzorów badawczych Węclawowicz 2012; idem 2013 w: archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków i archiwum klasztornym.

⁶⁹ Łużyńska 1995, il. 29; eadem 2002: 111–112.

⁷⁰ Łużyńska 1995: 73–81, il. 44–46, plansza 29; eadem 2002: 112; Świechowski 2009: 307 i 309.

- powiedziane, trzynastowieczny wątek wendyjski (cegła: 8,5 x 12 x 23,5–25) nie wykazuje żadnej cezury w miejscu wspomnianej wyżej zmiany wysokości cokołu. Jedynie w górnej części dwóch ostatnich, tj. zachodnich przęseł, od wysokości ok. 1,7 m, pojawia się wątek gotycki (cegła: 8,7–9 x 11,5–13 x 23–25) oddzielony od dolnej partii wendyjskiej płytkami ceramicznymi grubości 3,5 cm, o boku długości 21–22 cm. Można przypuszczać, że w taki sposób zakryto i wyrównano wewnątrz XIII-wiecznego muru *opus emplectum* pod nadbudowę w nowym, gotyckim wątku i w technice *incertum*, a prace te mogły być związane z zakładaniem sklepień w nawie w połowie wieku XIV;
- podobnie błędny okazuje się pogląd, utrwalony od wieku XIX w literaturze, jakoby obecny portal z krużganków do kościoła, usytuowany we wschodnim przęśle nawy bocznej miałby być przeniesiony z elewacji zachodniej w wieku XVIII. Nie tak dawno przywołała go jeszcze Ewa Łużyńska.⁷¹ Ostatnie badania wykazały, że wątek ścian kościoła w tym miejscu i wątek obramiającego portal ryzalitu, czyli tzw. domku portallowego, są jednorodne (cegła ok. 8,5 x 11,5–12 x 22,5–23,5) i brak tam śladów nowożytnych ingerencji murarskich. Ponad portalem korona muru ryzalitu urywa się i to zapewne było jednym z powodów postawienia tezy o wtórnym jego wmurowaniu w tym miejscu. Należy przypuszczać, że owo nieregularne obramienie jest pozostałością po szczycie owego domku, rozebrany przy zakładaniu gotyckich sklepień krużganka pod koniec wieku XIV;
 - lico ściany zachodniej pomieszczeń skrzydła wschodniego jest wzniesione do wysokości ok. 2,3 m z cegły o wys. 8,5 cm, układanej w wątku wendyjskim jako kontynuacja muru przypory południowej naroża transeptu. Wyżej cegła przypory jest nieco wyższa (o 0,5 cm), toteż pozostawiono tam strzępia tzw. zazębające, w które (niewiele później) wpasowano owe niższe cegły, o wielkości podobnej jak w nawie południowej (8–8,5 x 12,5–13, 25 x 27), jednakowe na całej długości tego skrzydła klasztornego.⁷² Jedynie odcinek wzdłuż kapitularki jest wzniesiony z cegły ciemniejszej, lecz o tym samych wymiarach i w tym samym wątku, jak w innych partiach. Kapitularka, przewidziany od początku jako pomieszczenie sklepienie, był zatem wznoszony w całości z ceramiki twardszej i ciemnej, tzw. wiśniówki w odróżnieniu od innych, krytych stropami pomieszczeń klasztornych, gdzie użyto jasną słabszą kopciałkę⁷³;
 - kapitularka miał plan zbliżony do kwadratu i zgodnie ze schematami takich rozwiązań przestrzennych – jak np. w Jędrzejowie czy Wąchocku – był najpewniej pierwotnie sklepienie dziewięcioma przęsłami krzyżowymi, na gurtach wspartych na czterech filarach. Ewa Łużyńska rekonstruuje wewnątrz kapitularki o sześciu prostokątnych polach

⁷¹ Łużyńska 1995: 80, tamże odwołanie do Łuszczkiewicza w: *Monografia* 1867.

⁷² Łużyńska uważała budowę tej części klasztoru za wcześniejszą od transeptu, a ponadto – ścianę południową transeptu za przynależną do klasztoru (por.: Łużyńska 1995: 73, il. 44). Z kolei Szyma 1997: 145, na podstawie źródeł pisanych sugerował, że w pierwszej fazie wznoszono jednocześnie kościół i wschodnie skrzydło klasztoru. Przebadany i opisany wyżej wątek muru jednoznacznie wskazuje, że w tym miejscu dowiązano ściany klasztoru do wzniesionej wcześniej przypory transeptu.

⁷³ Sondażowe odkrywki na ścianach kapitularki wykonywane w roku 2012 wykazały obecność podobnej cegły wiśniówki o tożsamy wymiarach.

sklepiennych oparte tylko na dwu filarach, przywołując za Łuszczkiewiczem przekaz z roku 1670 wzmiankujący „na dwóch filarach kapitułę”⁷⁴. Nie wiadomo jednak, czy pierwotne trzynastowieczne sklepienia dotrwały do wieku XVII. Dwufilarowy schemat o wydłużonych prostokątnych przęsłach kojarzy się bardziej ze stylistyką późnogotycką niż z trzynastowieczną. Takich właśnie sklepień w stylu „ostrołukowym” domyślał się w dwufilarowym kapitularku Łuszczkiewicz⁷⁵;

- we wschodnim ramieniu krużganka, na prawo od wejścia do kapitularku widoczne są w ścianie dwie koliste płyciny. Wykonane w roku 2006 przez zespół Alicji Grochał odkrytki konserwatorskie na obecność polichromii oraz odsłonięcie w całości ciosowego obramienia otaczającego rzekome okno⁷⁶ wykazały, że obie koliste płyciny są relikami zegara mechanicznego umieszczonego tutaj już w trakcie budowy klasztoru. Jest to najstarszy zachowany przekaz materialny dokumentujący używanie zegarów mechanicznych w klasztorach na ziemiach polskich. Zegar w krużganku klasztoru w Mogile na ścianie kapitularku pochodził z ostatniej ćwierci wieku XIII. Mechanizm wstawiony był we wnękę przewidzianą już w trakcie budowy tego skrzydła klasztornego, albowiem wążek ściany i płyciny jest jednorodny. Polichromia pokrywała tarczę zewnętrzną, ciosowy pierścień obramiający mechanizm i zapewne też niezachowaną tarczę wewnętrzną. Zielone ślady w otworach na osie wskazówek świadczą, że mechanizm był wykonany z mosiądzu lub brązu⁷⁷;
- w pobliżu zegara, w sklepieniu narożnego południowo-wschodniego przęsła krużganków odsłonięto otwór z zachowanym tynkiem gotyckim. Zapewne tamtędy przechodził sznur do dzwonu umieszczonego w wieżycie ponad dormitorium, wzywającego ojców i braci na tzw. modlitwy godzin;
- w narożu południowo-wschodnim zabudowań klasztornych znajdowała się (jak w niemal każdym klasztorze cysterskim) fraterna, oddzielona od kapitularku przejściem do ogrodu. Do niej od zachodu przylegało *calefactorium*. W trakcie badań w roku 2013 odsłonięto tam zachodnią ścianę fraterni, licowaną wążkiem mieszanym – wendyjskim i gotyckim (cegła: 8,5–9 x 12 x 25–26) – a w niej dwa okna szczelinowe w głęboko rozglifionych, ostrołukowych ościeżach, analogiczne jak okna w zachodniej elewacji klasztoru. W ościeżach zachowały się fragmenty średniowiecznej wyprawy tynkowej grubości ok. 3 mm. Konstrukcja tej ściany jest w typie *opus emplectum*.⁷⁸ *Calefactorium* mogło zatem zostać wtórnie wbudowane pomiędzy narożną fraternię a refektarz, będący zasadniczą częścią skrzydła południowego.

Refektarz jest wzniesiony z cegły – w ścianie zachodniej w wążku wendyjskim, w innych – w mieszanym, jednakże ze znaczącą przewagą wążku wendyjskiego, a konstrukcja muru jest w typie *opus emplectum*. Lico widoczne od *calefactorium* jest z układane z cegły

⁷⁴ Łużyńska 1995: 79; *Monografia* 1867: 68.

⁷⁵ Łuszczkiewicz w: *Monografia* 1867, ibidem.

⁷⁶ Zamurowane obramienie ciosowe było dawniej błędnie interpretowane jako okulus do pierwotnego, większego kapitularku por. Łużyńska 1995: 75–78; eadem 2002: 115.

⁷⁷ Węclawowicz 2007: 115–117; Czajkowski 2012.

⁷⁸ Węclawowicz 2013.

wysokiej (10 x 13 x 27–28)⁷⁹, a we wnętrzu w odsłoniętych partiach wątku z niższej i krótszej (8–9 x 12 x 25–26). Jak się zatem w toku badań okazało, technika *opus emplectum* o licach wzajemnie niezwiązanych, umożliwia użycie cegieł różnej wielkości po obu stronach muru.

- Wwzachodnim skrzydle klasztoru tzw. dom konwersów datowany jest zwykle na wczesną fazę budowy klasztoru⁸⁰, tak jak skrzydło wschodnie. Jednakże w licu odsłoniętej ściany zachodniej przy jednorodnej kompozycji elewacji z rytmem niewielkich szczelinowych okien, umieszczonych w głęboko rozglifionych, tynkowanych ościeżach (podobnych jak we fraterni, lecz smuklejszych) widoczny jest wątek wendyjski i gotycki, z przewagą tego ostatniego. Natomiast od strony krużganka lica są wyłącznie w wątku gotyckim, najpewniej już czternastowiecznym. Rozwiązanie faz budowy tego skrzydła klasztoru wymaga dalszych badań;
- mury krużganka od strony wirydarza są wzniesione z cegły w wątku gotyckim tzw. polskim. Układ wątku i jednakowa wielkość cegieł (9–9,5 x 12,5–13 x 27–29) wskazują, że wszystkie ramiona krużganka wzniesiono jednocześnie, około połowy wieku XIV. Odkrytki przy wspornikach sklepień i na styku ścian i wysklepków dokonane w wielu przęsłach pokazały, że w pierwszym etapie wzniesiono tylko ściany z łukami przyściennymi przewidzianymi na późniejsze osadzenie sklepień.

W pierwszej kolejności sklepieno zachodnie ramię krużganka. Świadczy o tym profilowanie żeber w tzw. kształcie migdału, które są powszechne w Krakowie i Małopolsce w połowie wieku XIV. W ramionach północnym, południowym i wschodnim stosowano już żebra wyłącznie ceglane o tzw. profilu pryzmatycznym, charakterystycznym dla trzeciej tercji wieku XIV; zatem te partie sklepieno później, bliżej końca stulecia.⁸¹

- w południowym ramieniu krużganka, w ścianie wirydarza, przy narożu wschodnim odsłonięto niewielki ciosowy, profilowany portal o formach już czternastowiecznych, prowadzący najpewniej do studni w wirydarzu. Zlokalizowany jest naprzeciw refektarza – tak jak w większości cysterskich założeń klasztornych;
- w mogińskim klasztorze brak jest elementów kamieniarki przydatnych do porównawczej analizy, pozwalającej określić cechy stylowe i wzory warsztatowe wczesnego etapu fundacji. Jedyna oryginalna kolumnienka biforialnego przezrocza kapitułarza została nieco przekształcona, zapewne w czasach nowożytnych, w trakcie zakładania przeszklonych ramiaków. W celu zachowania symetrii skopiowano ten destruk w drugim biforium w roku 1911.

Najbardziej okazałe i względnie dobrze zachowane, lecz jakby odrębne i samodzielne kamieniarskie dzieło – to perspektywiczny portal, prowadzący z krużganka do południowej nawy

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ Łużyńska 1995: 73; eadem 2002: 119.

⁸¹ Ewa Łużyńska 1995: 81, rys. 46, plansza 29, domyślała się, że północne ramię krużganka zostało sklepienie najwcześniej, m.in. dlatego, że wsporniki żeber osadzone są tam na innej wysokości niż w innych ścianach i wiązała tę akcję ze wzmianką źródłową z roku 1393. Taką argumentację nie można uznać za trafną, ponieważ północne ramię krużganka jest znacznie szersze od pozostałych, aby zachować jednolitą wysokość i krzywiznę sklepień, dlatego wsporniki osadzono tam niżej.

bocznej; trudny do porównawczego zaszeregowania. Schemat przestrzenny jest zasadniczo typowy, z naprzemiennymi cylindrycznymi i czworobocznymi profilowaniami lekko ostrołukowej archiwolty i kolumniowych ościeży. Kielichowo-blokowe kapitele kolumnienek również powielają obiegowe dla połowy wieku XIII formy. Unikatowy jest motyw zdwojonych tzw. żabek (szponów) przy bazach kolumnienek. Motyw ten nie został jeszcze określony porównawczo, ale nie jest znany na Śląsku, w Czechach, ani tym bardziej w Małopolsce.⁸²

Portal obudowany został wysokim, choć niezachowanym w całości tzw. domkiem. Ponad archiwoltami arkady był on ozdobiony fryzem (?) ceglany, którego fragment z trójkątną płyciną jest widoczny po stronie prawej. Takie obramienie zasadniczo odróżnia portal mogiński np. od śląskich, zwieńczonych zwykle szczytem trójkątnym.⁸³ Prosto zamknięte obramienia spotyka się generalnie w krajach południowoniemieckich i w Italii, ale brak górnej partii w mogińskim domku portalowym i wielość rozwiązań w potencjalnych przykładach porównawczych – powstrzymują przed stawianiem konkretnych hipotez.

Klasztor: fazy budowy

Zweryfikowane po ostatnich badaniach ogólne fazy budowy klasztoru można przedstawić następująco. Cały układ budowli skupionych wokół czworobocznego wirydarza powiela tradycyjny schemat benedyktyński. Sekwencja wątków ceglanych i rozwarstwienie połączeń w przebadanych węzłach ścian pozwalają na wskazanie orientacyjnej sekwencji chronologicznej. W pierwszej fazie wzniesiono w wątku wendyjskim wschodnie skrzydło, przylegające do południowego ramienia transeptu: zakrystię, skarbiec, kapitułarz, i poza wąskim, korytarzowym przejściem do ogrodu, czworoboczną fraternię. Na piętrze mieściło się dormitorium, dość wysokie, skoro w ścianie południowej transeptu nie było okna. Jak wskazują, wspomniane wyżej, dwa zachowane okna szczelinowe w rozglifionych ościeżach, zachodnia ściana fraterni mogła przez pewien czas być ścianą zewnętrzną.

Skrzydło południowe wzniesiono niewiele później, jeżeli za podstawę chronologii przyjąć pojawiające się w wątku wendyjskim odcinki wątku gotyckiego. Pierwszym pomieszczeniem jest tu *calefactorium*, wielokrotnie później przebudowane, ale z zachowanym do dziś kominem urządzenia grzewczego i łukami przyściennymi sklepień, wspartych zapewne na jednym filarze środkowym. Obszerny refektarz był początkowo niesklepiony. Strop mógł być oparty na arkadowej ścianie przebiegającej w połowie traktu, tak jak to bywa często w zachowanych dużych a niesklepionych pomieszczeniach klasztornych. Obecne sklepienie jest późnogotyckie z pseudogotyckimi wspornikami dodanymi w czasie ostatniej konserwacji. W narożu południowo-zachodnim znajdowała się kuchnia. Jest tam do dziś i, co zrozumiałe, była wielokrotnie przebudowywana.

Za najpóźniejszy element czworoboku klasztornego uznać należy skrzydło zachodnie mieszczące dom konwersów. Proste, surowe wręcz archaiczne formy filarów i sklepień tzw. krypty, czyli piwnicy pod tym skrzydłem oraz dobrze zachowana pierwotna artykulacja

⁸² Por.: ibidem oraz Mencl 1960; Kuthan 1994; idem 2005, *passim*.

⁸³ Kozaczewski, Kozaczewska-Golasz 2009, *passim*.

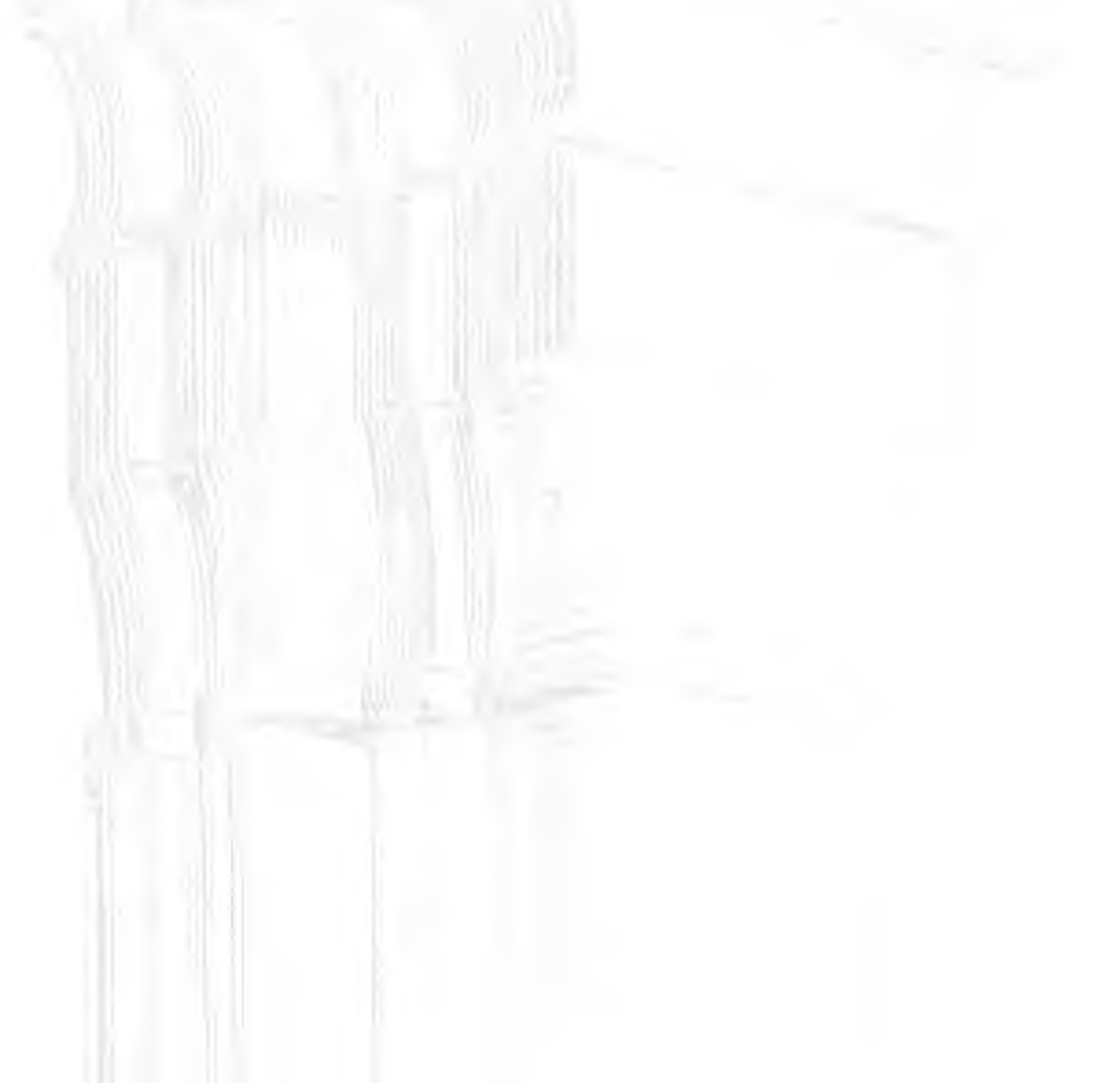
elewacji zachodniej były sugestywnymi argumentami do intuicyjnego przesuwania datowania tego budynku w głąb wieku XIII. Przy analizie całego zespołu wczesne datowanie okazało się nietrafne.

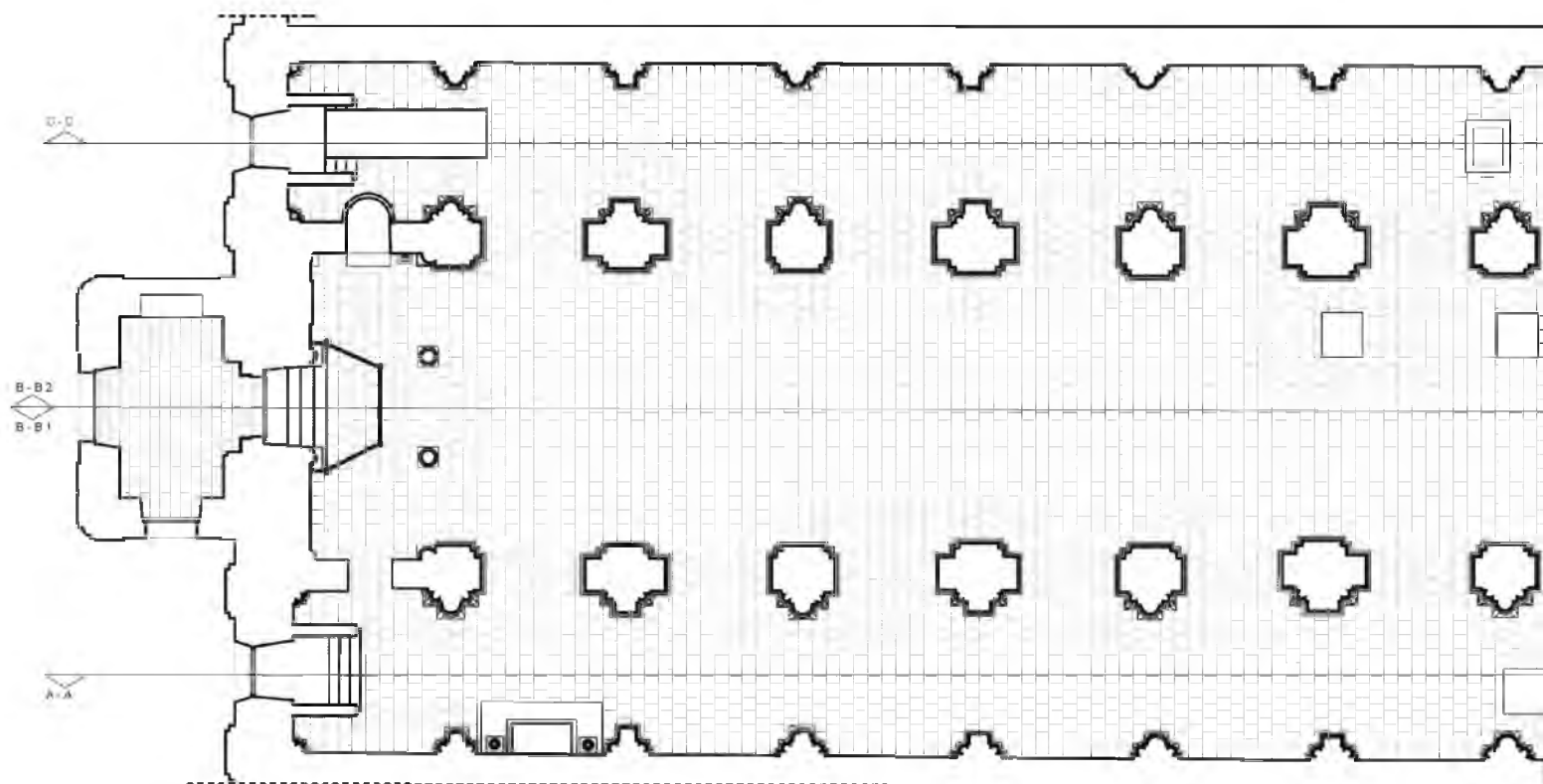
Należy też wspomnieć o późnogotyckiej rozbudowie domu opackiego w południowo-wschodnim narożu klasztornej grupy. W wieku XV była to powszechna praktyka, choć nierzadko dom opacki wznoszono odrębnie, *de novo*, ale także po stronie wschodniej lub południowo-wschodniej. W Mogile w trakcie owej przebudowy zlikwidowano fraternię, wydzielając w jej północnej połowie istniejącą do dziś kaplicę opacką.⁸⁴

⁸⁴ Zagadnieniom historycznym i architektonicznym dotyczącym domów opackich w cysterskich klasztorach będzie poświęcony tegoroczny numer rocznika „Cistercium Mater Nostra”. Por.: A. Bojęś-Białasik, J. Czechowicz, *Dom opacki w Mogile. Nowe badania*, „Cistercium Mater Nostra” 2013, VI [w druku].

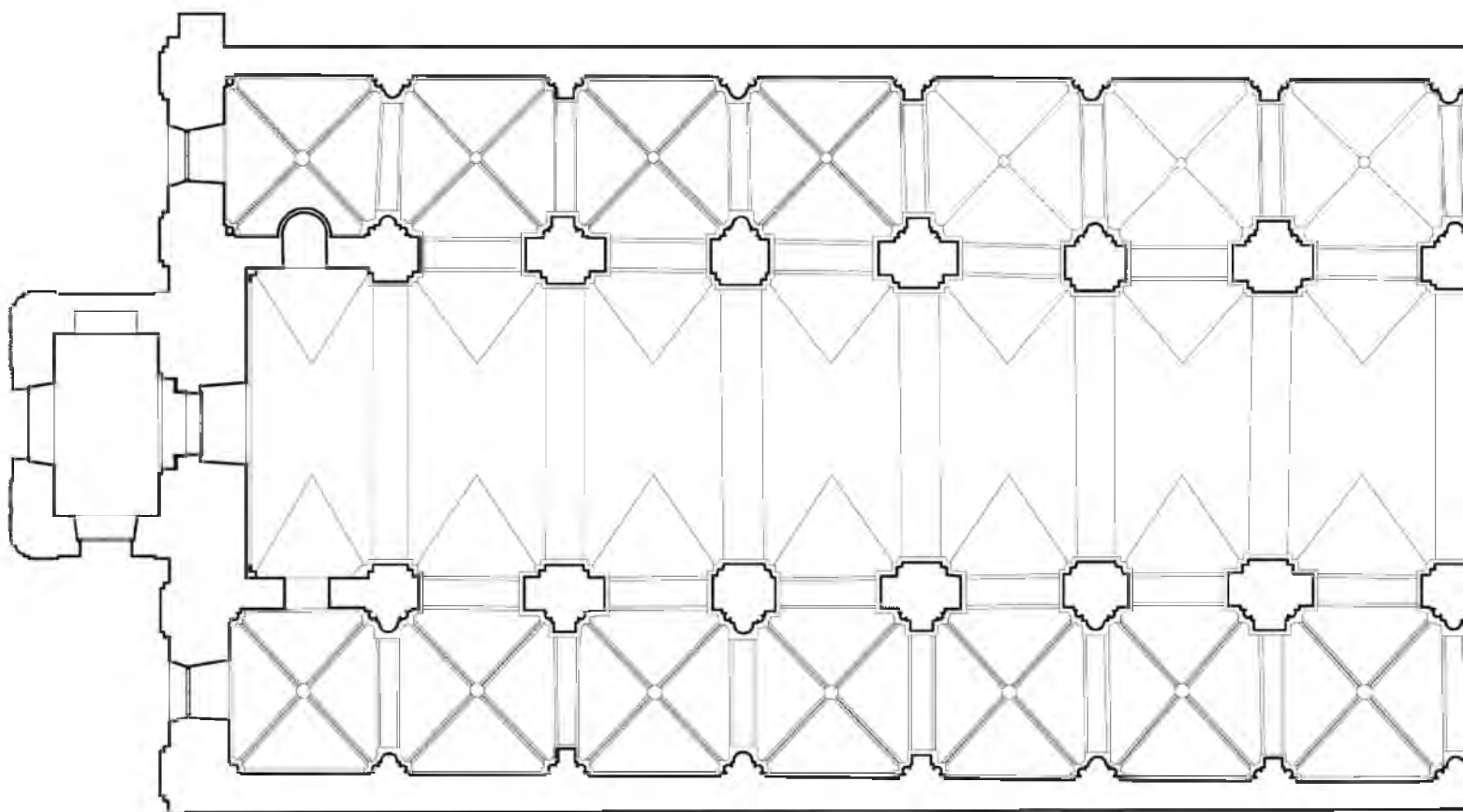
Klasztorny zespół oo. Cystersów w Mogile

Ilustracje

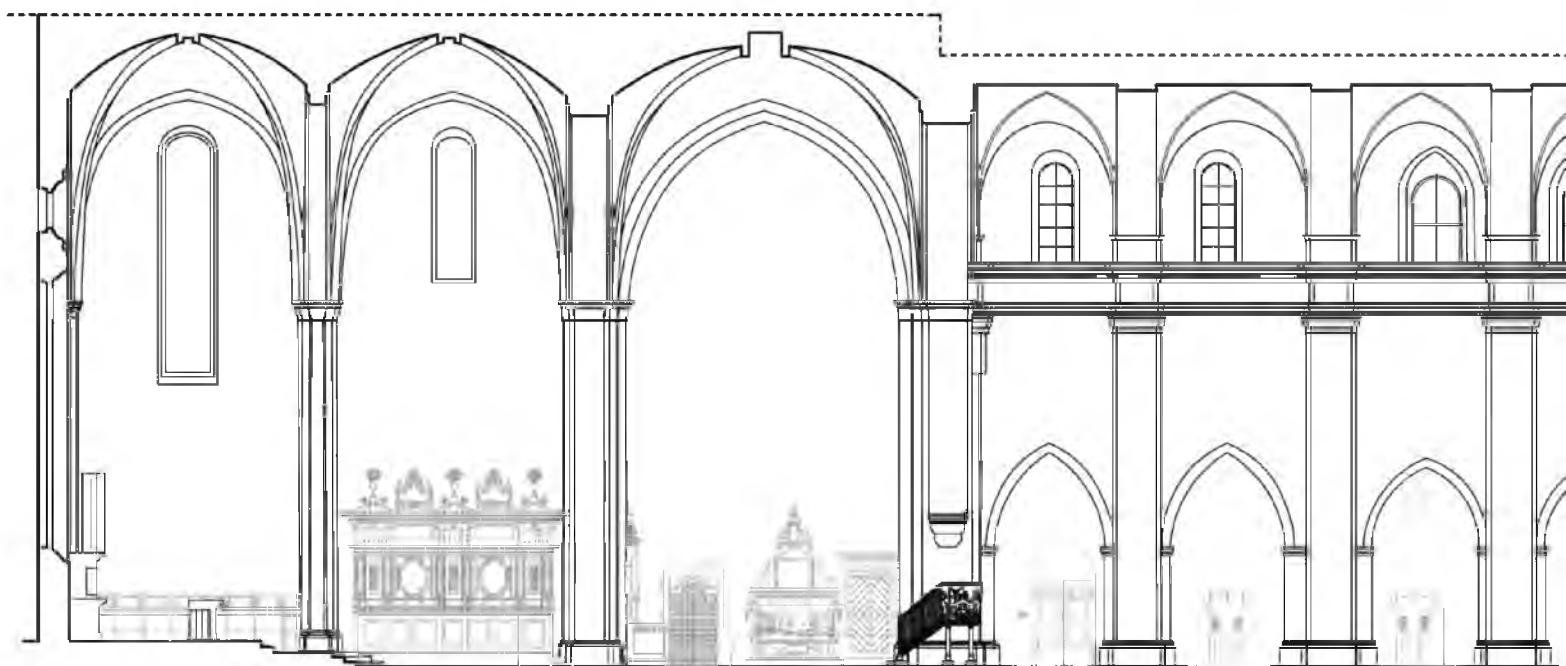




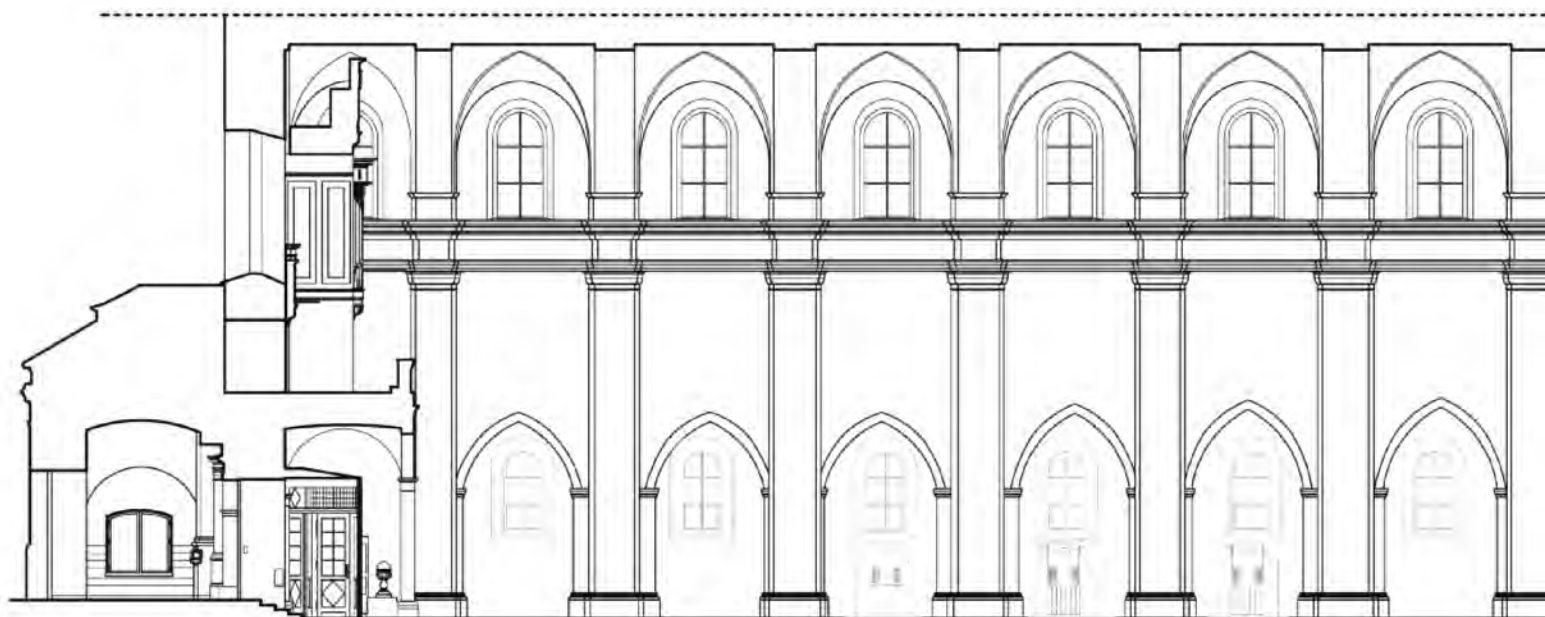
I.1. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
rzut poziomy, skala 1 : 200.



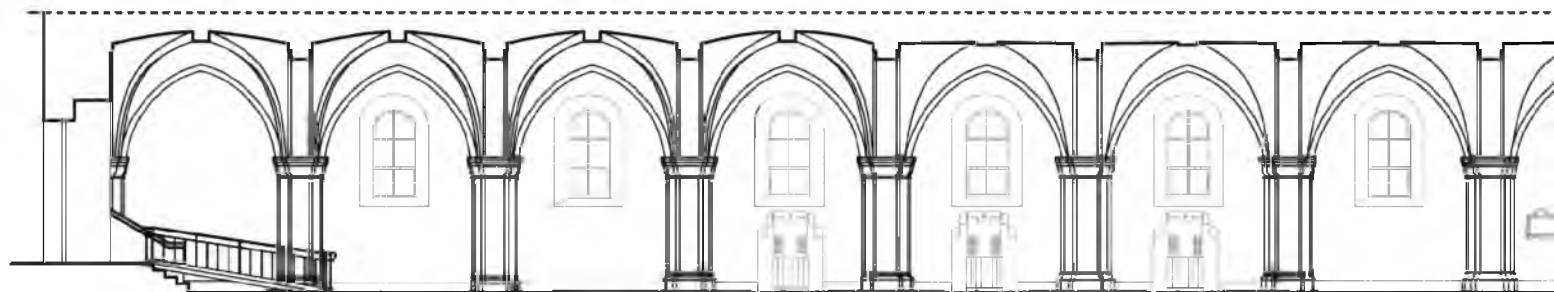
I.2. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
rzut z pokazaniem sklepień, skala 1 : 200.



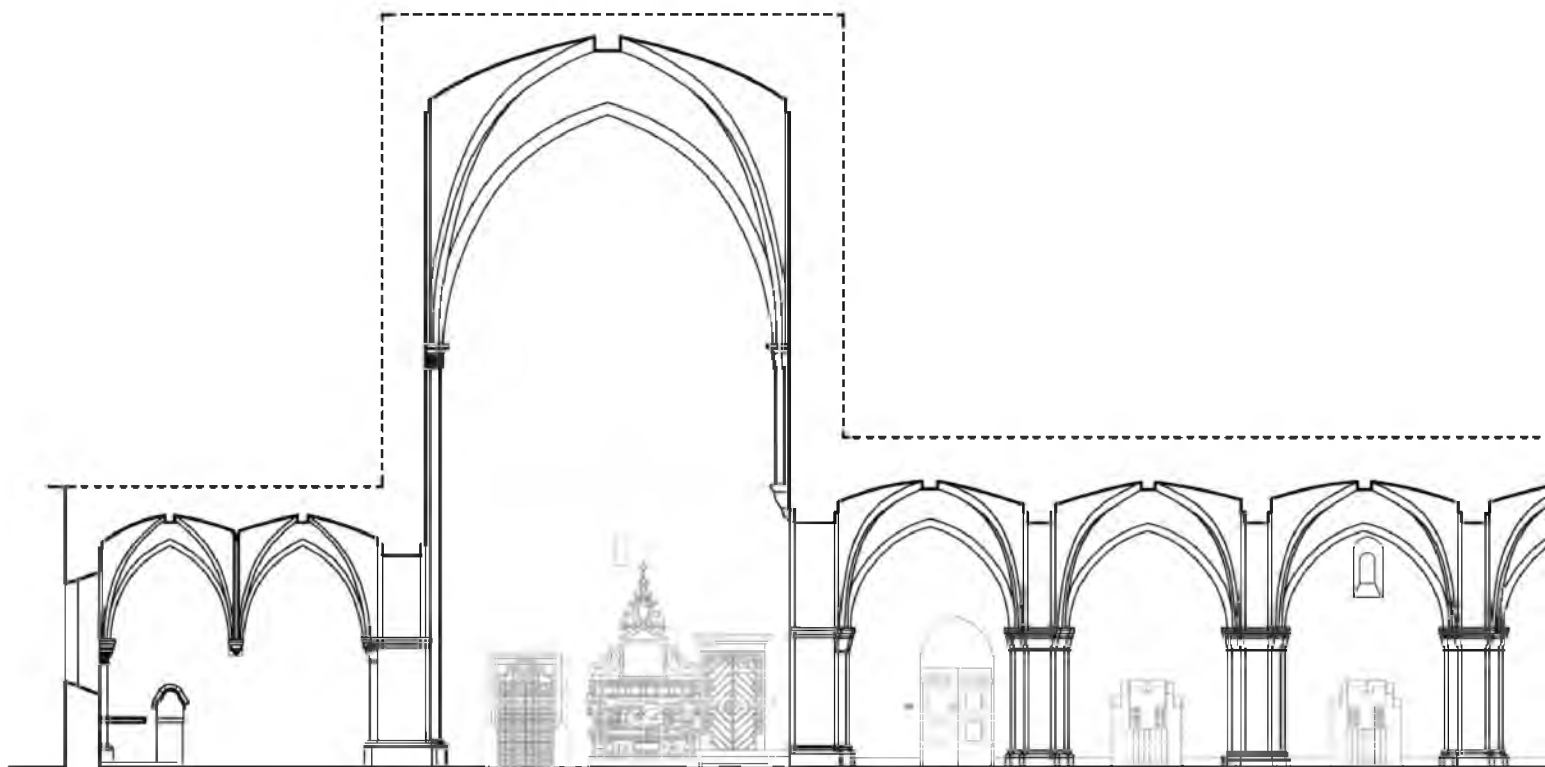
**I.3. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
przekrój podłużny z widokiem na ściany południowe, skala 1 : 200.**



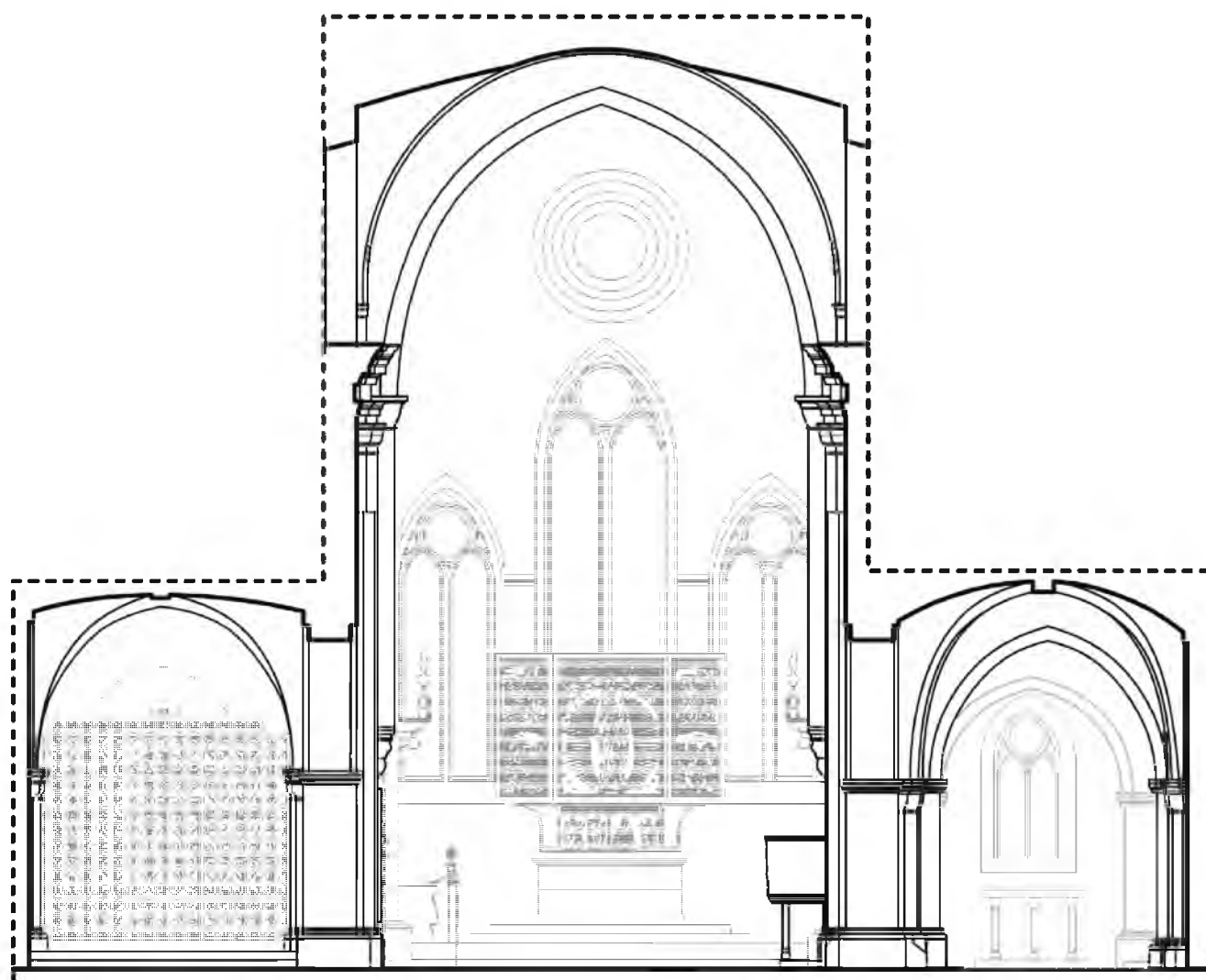
I.4. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
przekrój podłużny z widokiem na ściany północne, skala 1 : 200.



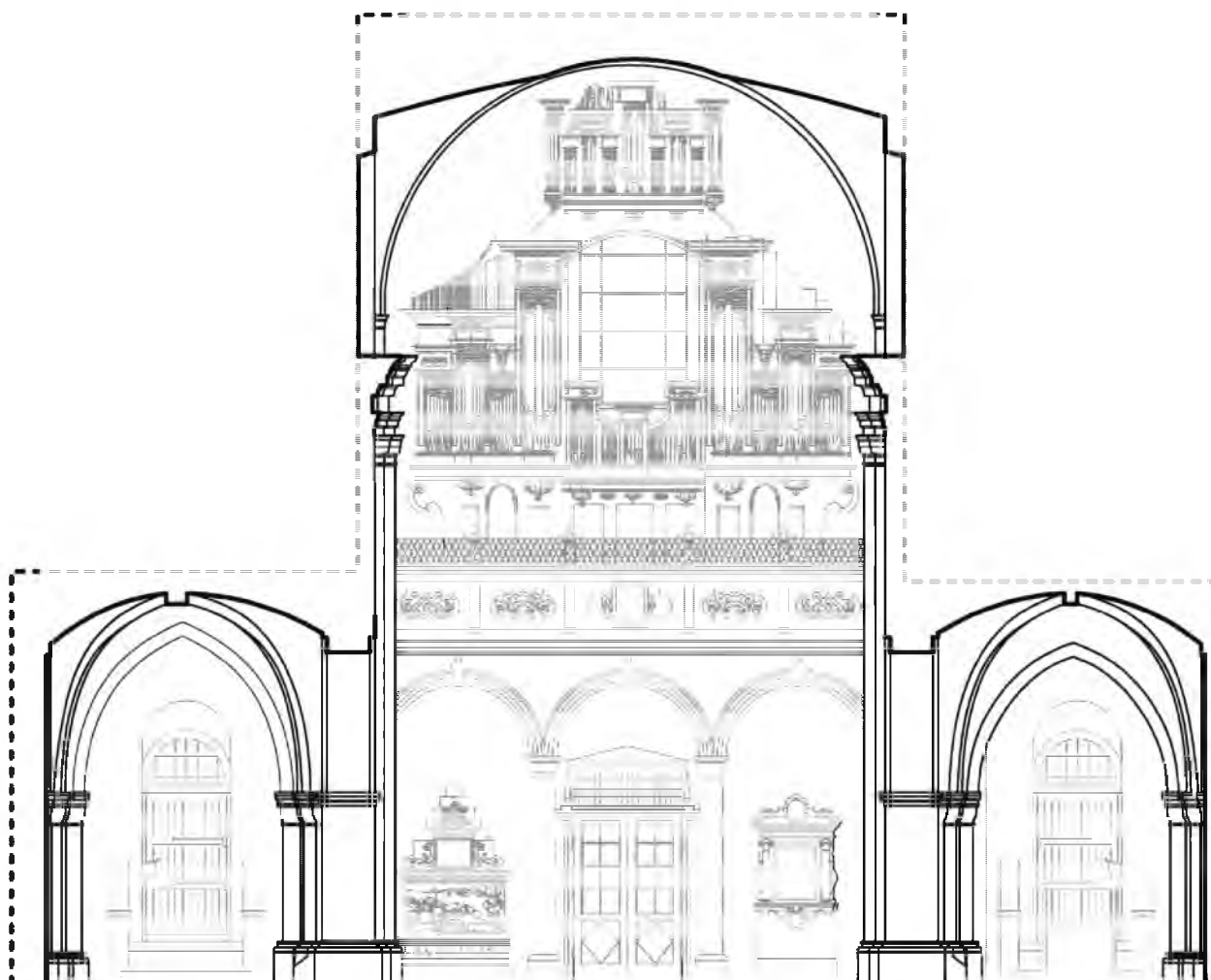
**I.5. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
przekrój podłużny przez północną nawę boczną z widokiem na północ,
skala 1 : 200.**

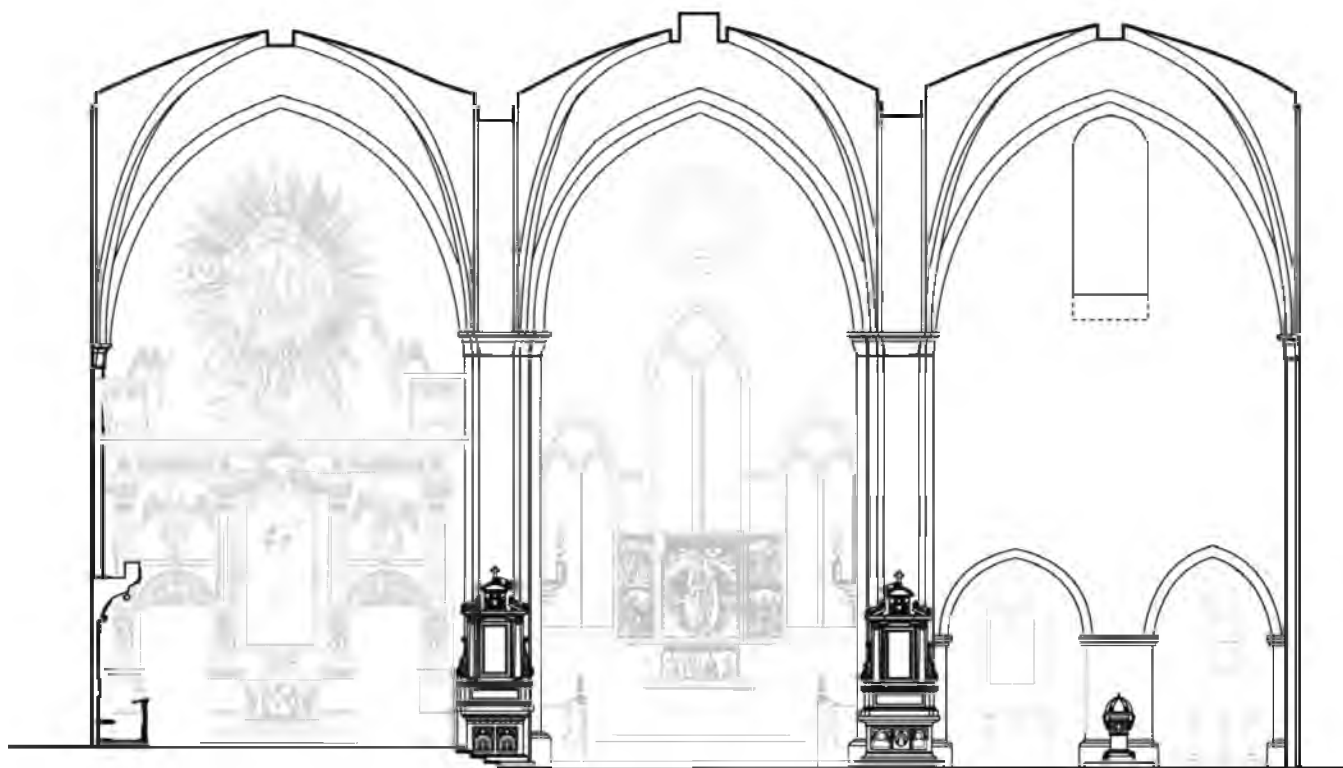


**I.6. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
przekrój podłużny przez południową nawę boczną z widokiem na południe, skala 1 : 200.**



I.7. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na wschód, skala 1 : 200.

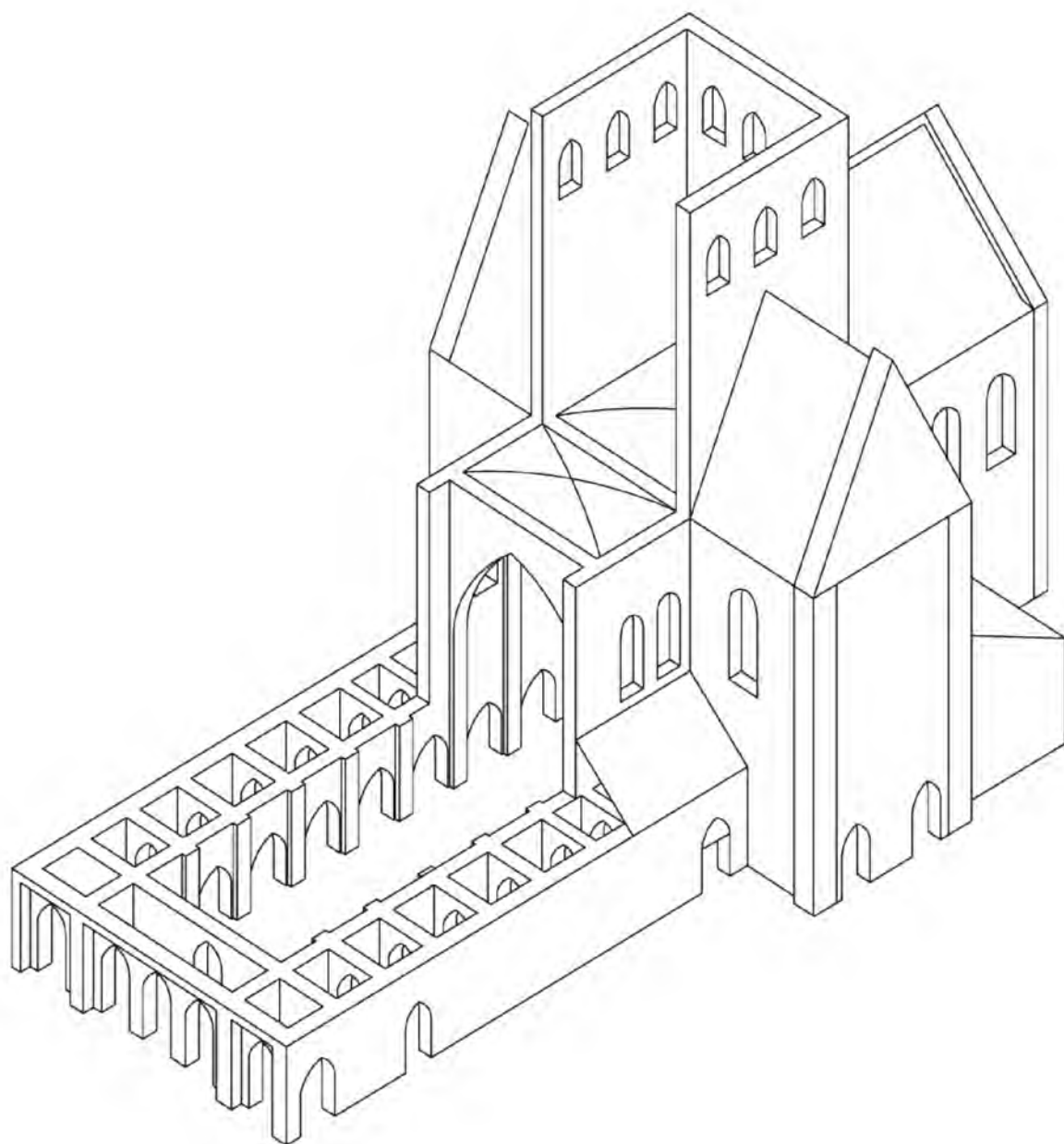




**I.9. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
przekrój poprzeczny przez transept z widokiem na ściany wschodnie, skala 1 : 200.**

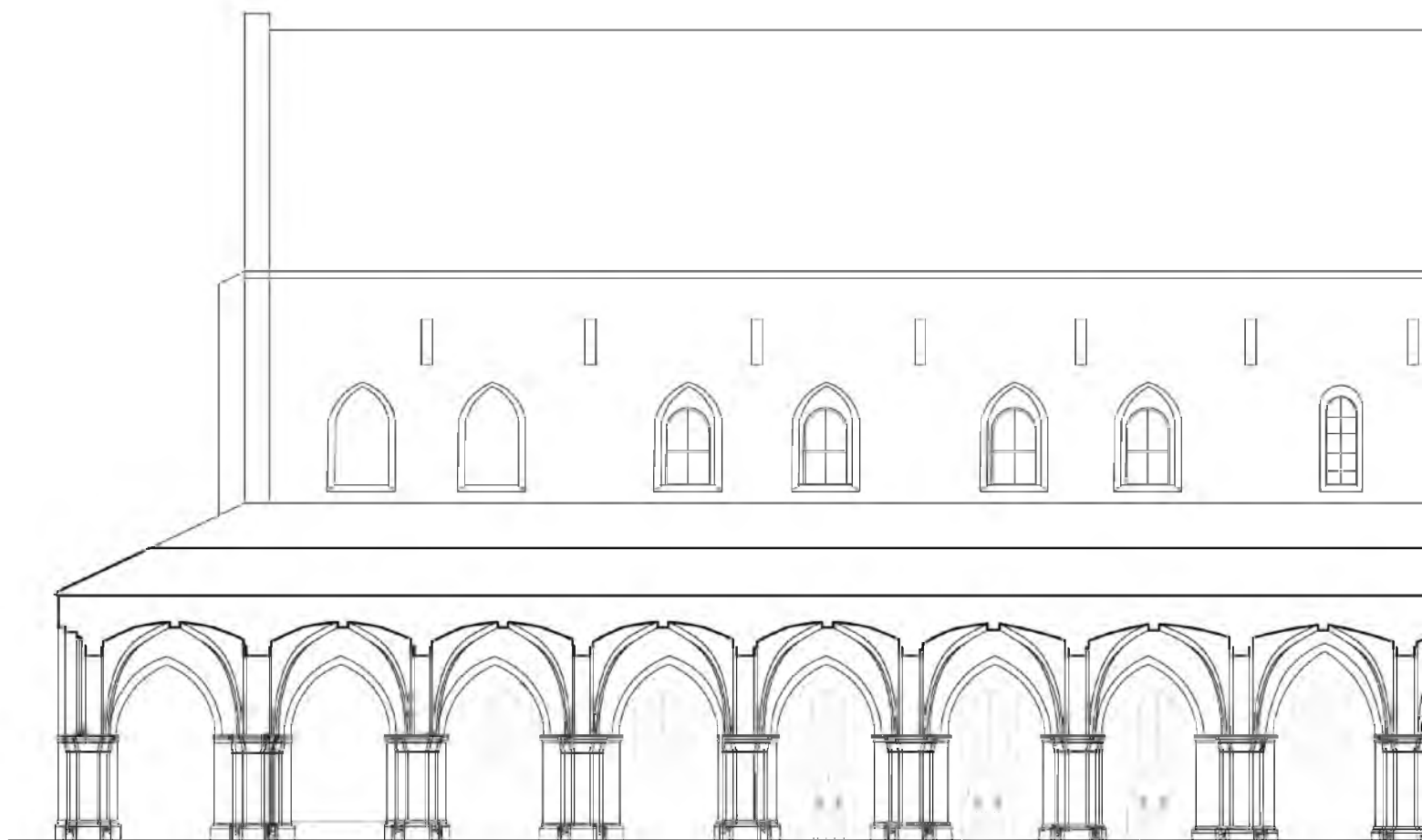


I.10. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
 elewacja wschodnia w roku 1867 z zamurowanym okulusem i pierwotnymi okienkami
 szczytu, rys. W. Łuszczkiewicz.

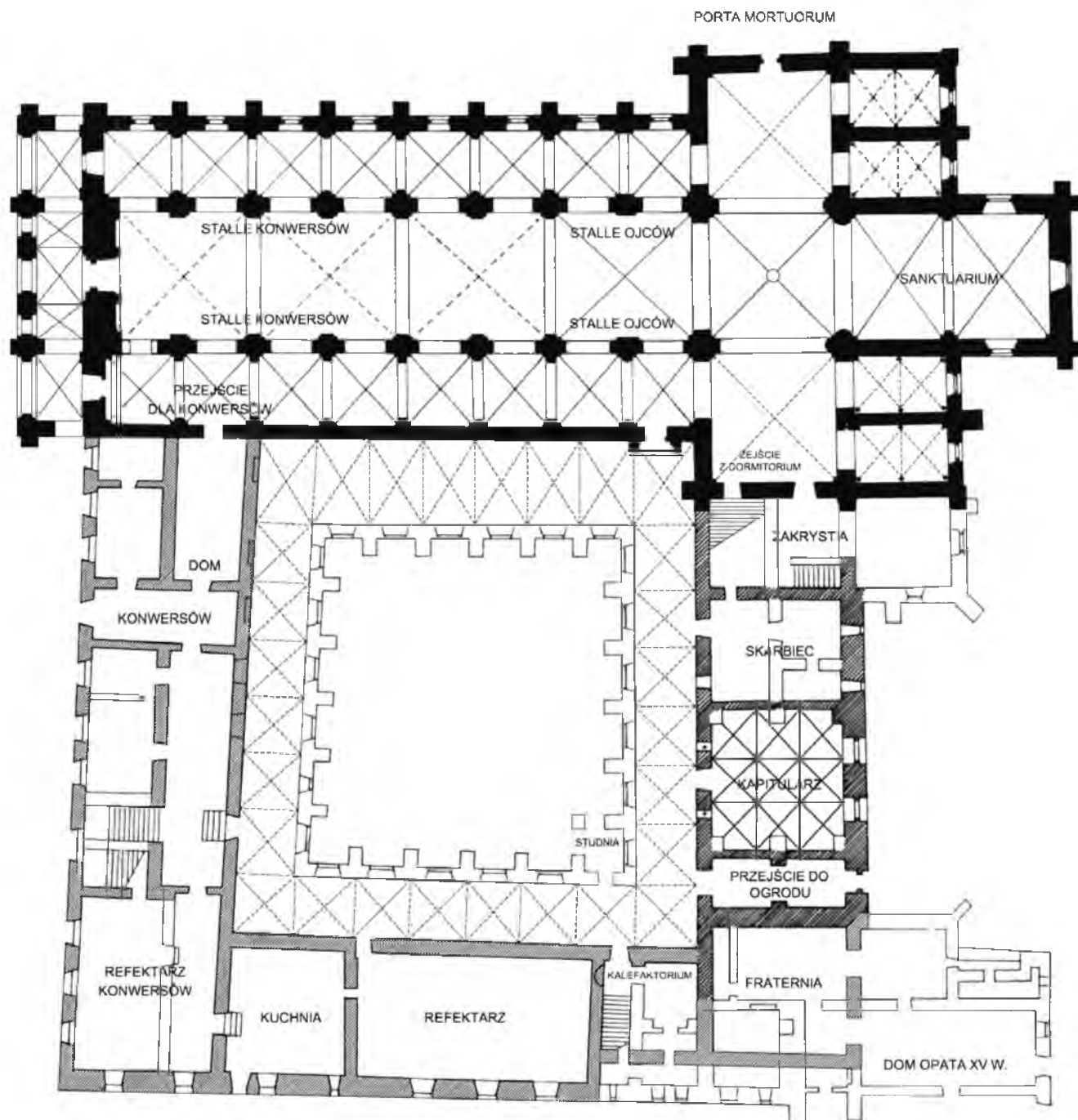


**I.11a. Mogiła, kościół oo. Cystersów, stan kościoła w roku 1266,
pokazano wnętrze dzwonnicy, dla czytelności rysunku, nadbudowę drewnianą nawy
pominięto, aksonometria, skala 1 : 500 (rekonstrukcja autora).**

**I.11b. Mogiła, kościół oo. Cystersów, stan kościoła w drugiej połowie wieku XIV,
aksonometria, skala 1 : 500 (rekonstrukcja autora).**

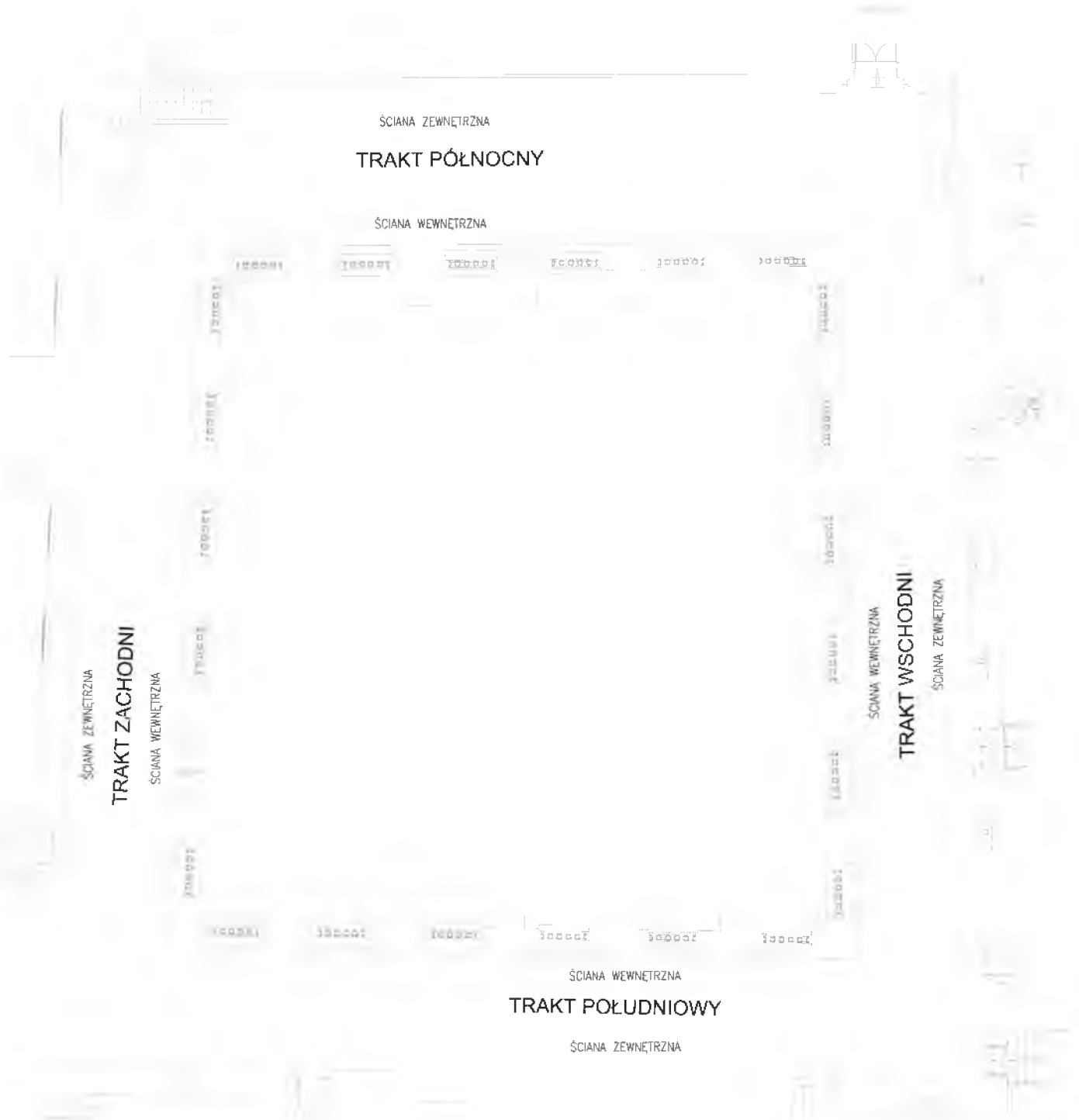


**I.12. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
przekrój poprzeczny przez południową nawę boczną z widokiem na północ, skala 1 : 200.
Na ścianie nawy pomiędzy oknami zaznaczono istniejące relikty tzw. łuków przyporowych.
Nad przęsłem transeptowym zrekonstruowano sylwetowo dzwonnice, a w murze
u jej podstawy zaznaczono istniejący tzw. łuk odciążający. Przed elewacją zachodnią
zrekonstruowano tzw. rajski przedsionek (rekonstrukcje autora).**



I.13. Mogiła, kościół i klasztor oo. Cystersów, skala 1 : 500.

Zaznaczono trzynastowieczne mury kościoła i klasztoru, zrekonstruowano studnię, pierwotne kalefaktorium i fraternię. Zróznicowano sklepienia trzynastowieczne (linia ciągła) i czternastowieczne (linia przerywana), opisano najważniejsze funkcje w przestrzeni kościoła i pomieszczeniach klasztornych (wg autora).



Architectural drawing of the interior of the Church of the Holy Spirit in Wrocław, showing the nave and choir area. The drawing includes dimensions for various parts of the structure:

- Wątek wewnętrzny: 9 x 12 x 24
- Wątek wewnętrzny: 12 x 12 x 24
- Wątek wewnętrzny: 9 x 12 x 24
- Wątek wewnętrzny: 8,5 x 12,5 x 22,5
- Wątek wewnętrzny: 8,5 x 12,5 x 22,5
- Wątek wewnętrzny: 8,5 x 12,5 x 24
- Wątek wewnętrzny: 8,5 x 12,5 x 25-28
- Wątek wewnętrzny: 8,5 x 13,5 x 25,5-28
- Wątek wewnętrzny: 8,5 x 12,5 x 25
- Przemianownia: 8 x 12 x 10 m
- Przemianownia: 8,5 x 12,5 x 17

Technical drawing of a three-bay Gothic-style roof structure. The drawing shows the profile of the roof with pointed arches supported by vertical piers. Each bay features a large arched window with a decorative base. The drawing is labeled with dimensions and material specifications.

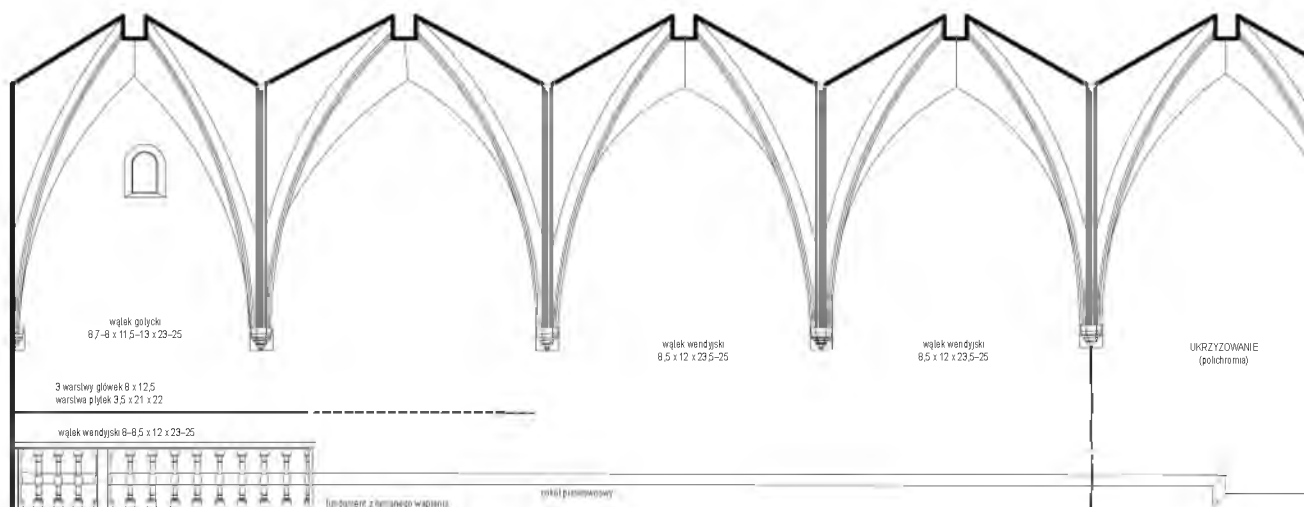
Dimensions and specifications for the three bays:

- Bay 1 (Left):**
 - Window height: $8,5-10 \times 13 \times 27$
 - Window width: $8,5-10 \times 13 \times 27$
- Bay 2 (Middle):**
 - Window height: $8,5-10 \times 13 \times 27$
 - Window width: $8,5-10 \times 13 \times 27$
- Bay 3 (Right):**
 - Window height: $8,5-10 \times 13 \times 27$
 - Window width: $8,5-10 \times 13 \times 27$

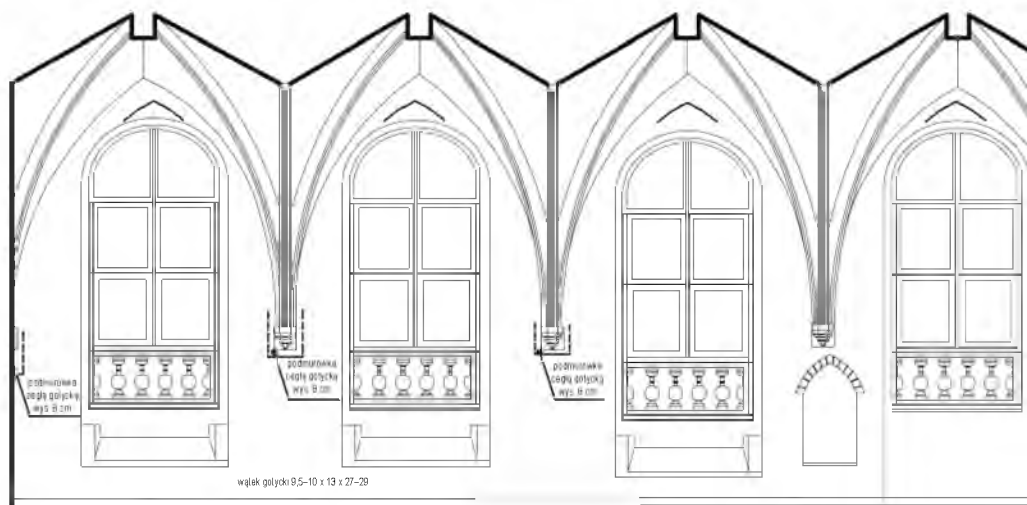
| 61

[illegible]

TRAKT PÓŁNOCNY
ŚCIANA ZEWNĘTRZNA

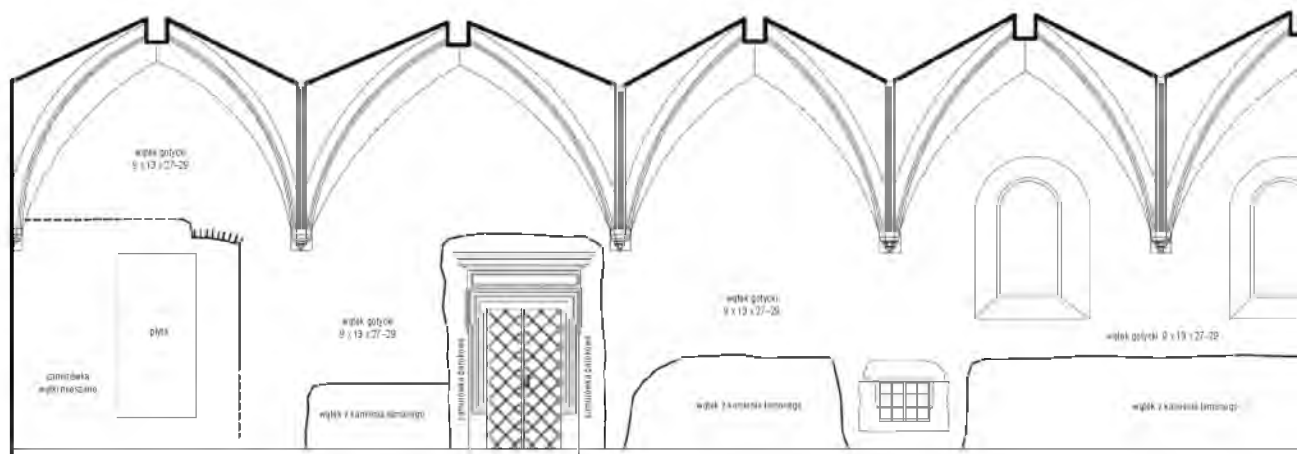


TRAKT PÓŁNOCNY
ŚCIANA WEWNĘTRZNA

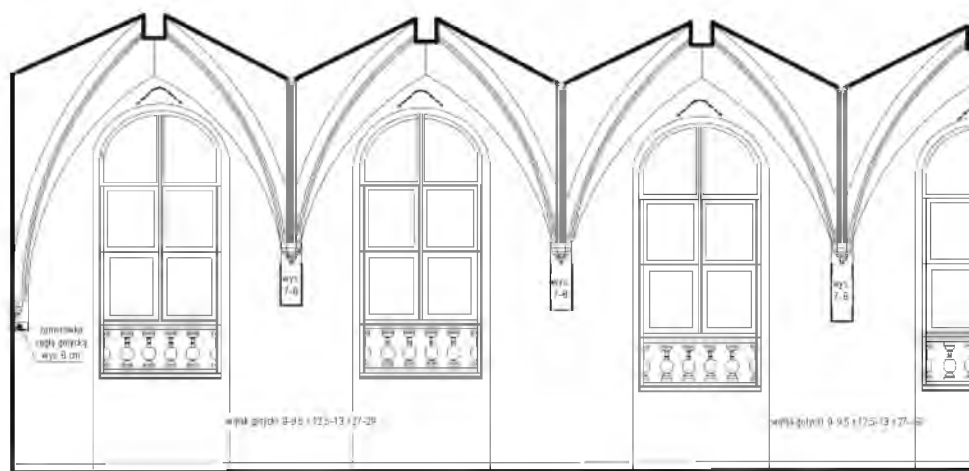


**I.17. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, krużganki,
rozwinięcia ścian traktu północnego z rozpoznaniem wątków ceglanych,
rzut krużganków, skala 1 : 200.**

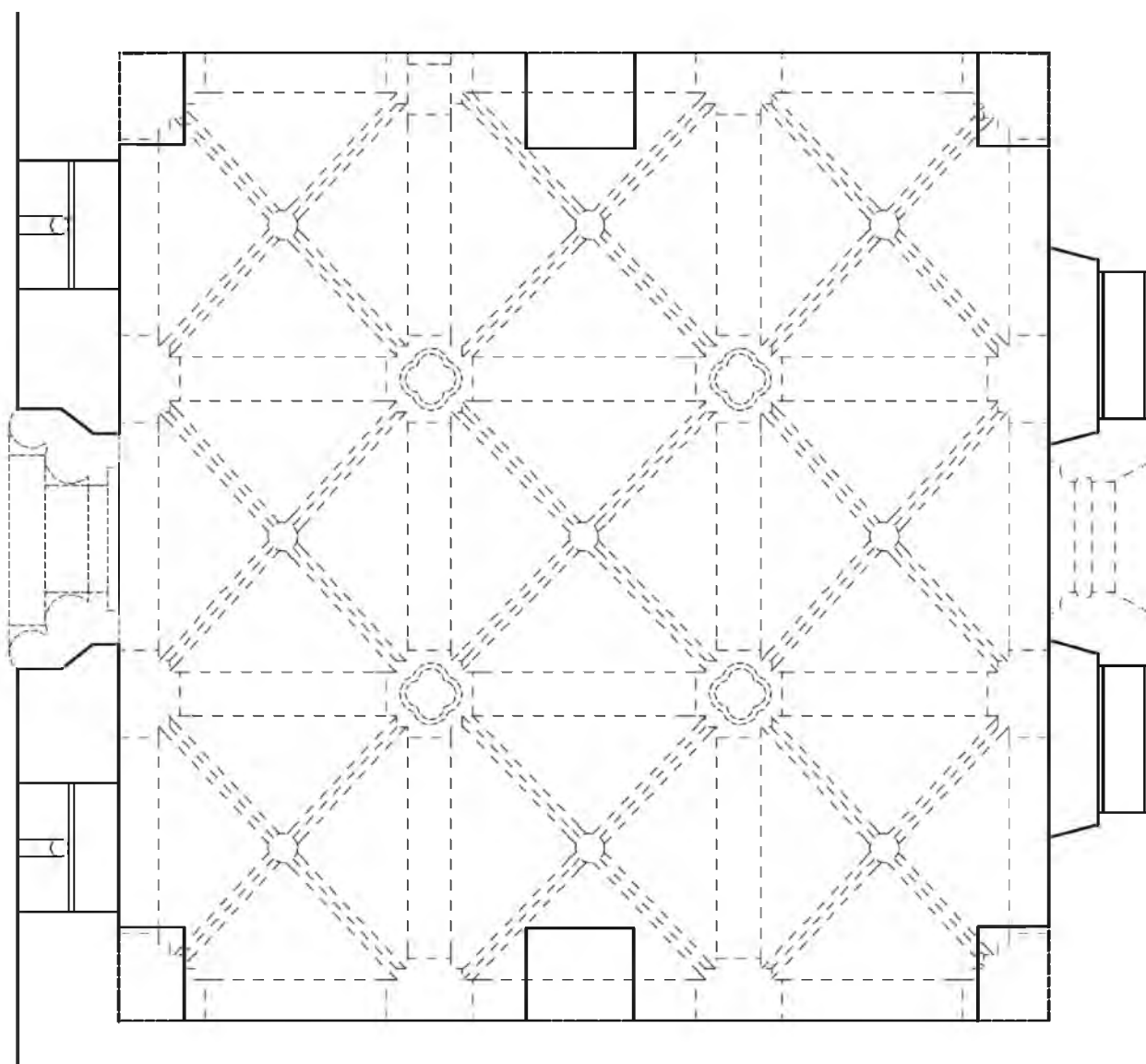
TRAKT ZACHODNI
ŚCIANA WEWNĘTRZNA



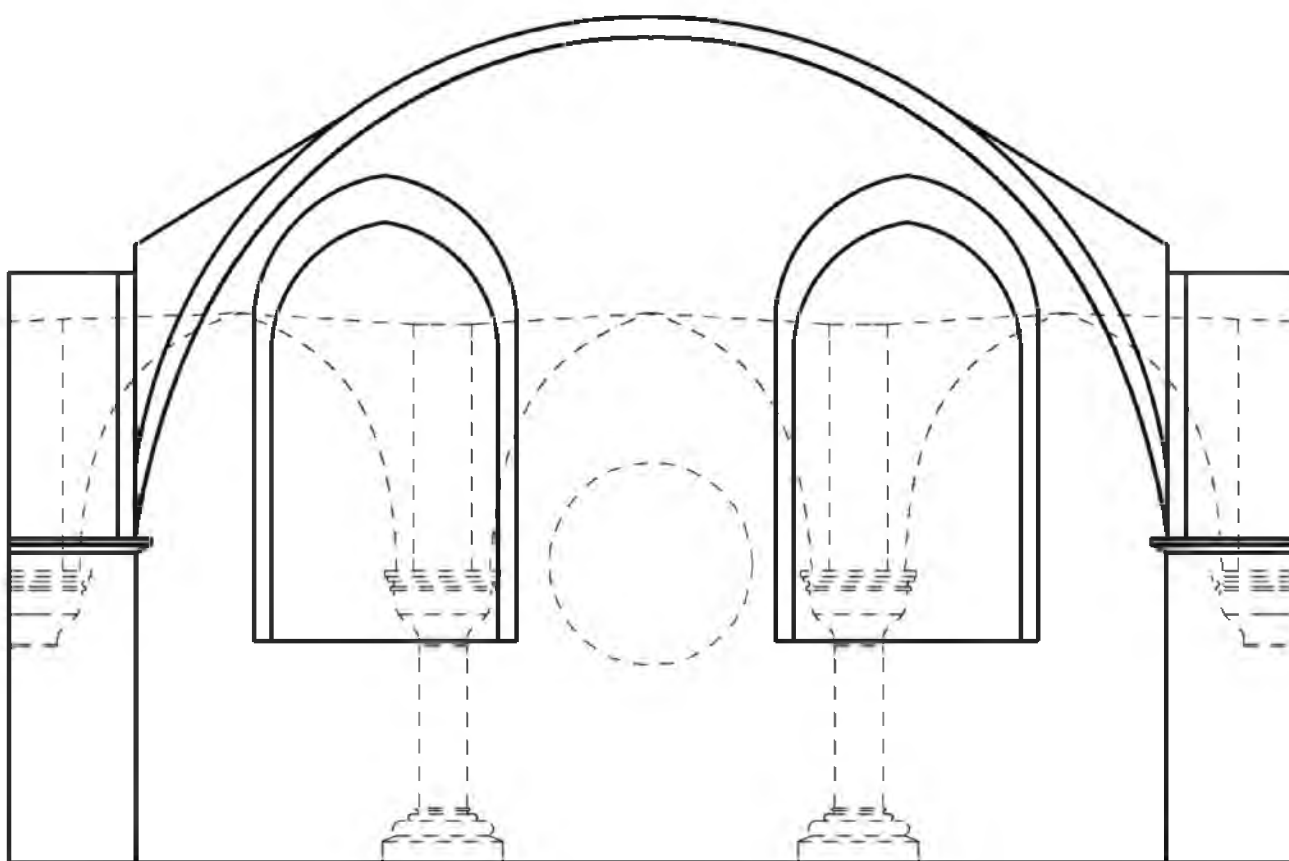
TRAKT ZACHODNI
ŚCIANA WEWNĘTRZNA



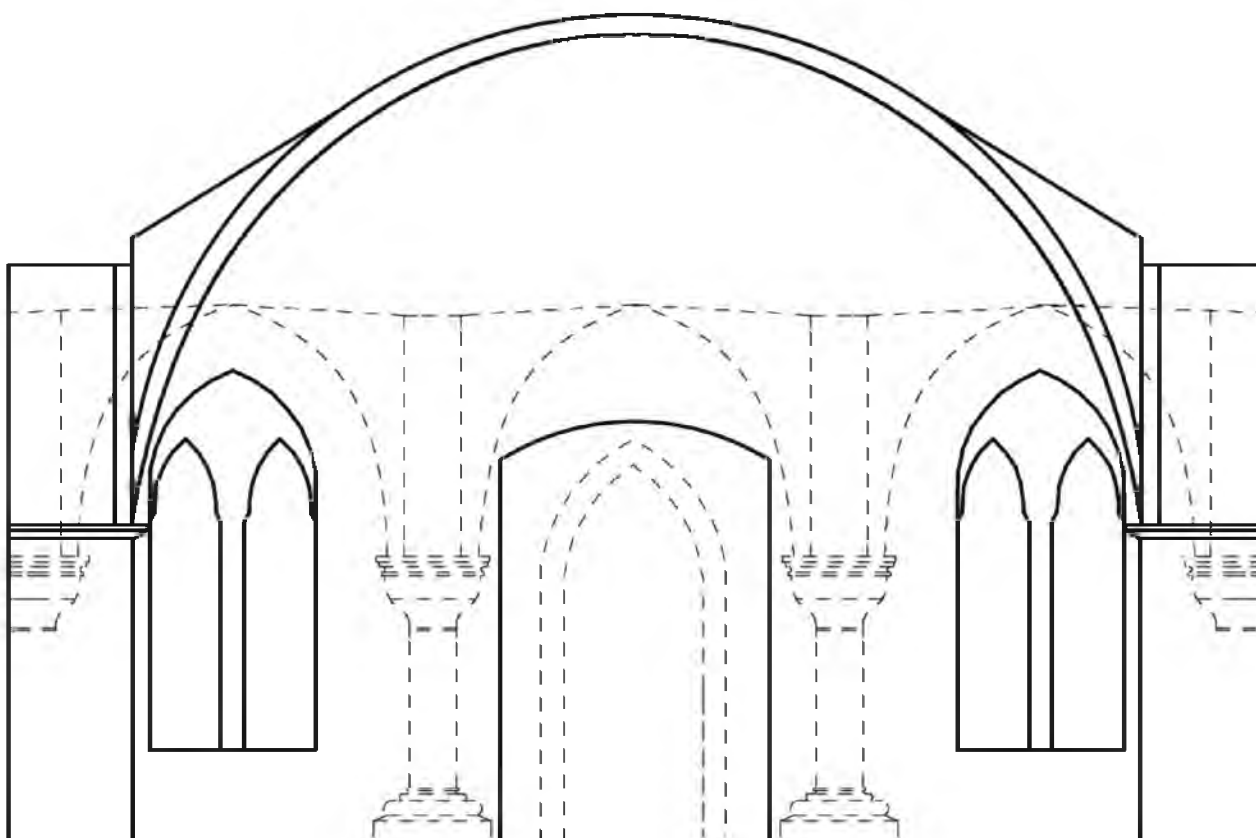
I.18. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, krużganki,
rozwinęcia ścian traktu zachodniego z rozpoznaniem wętków ceglanych,
rzut krużganków, skala 1 : 200.



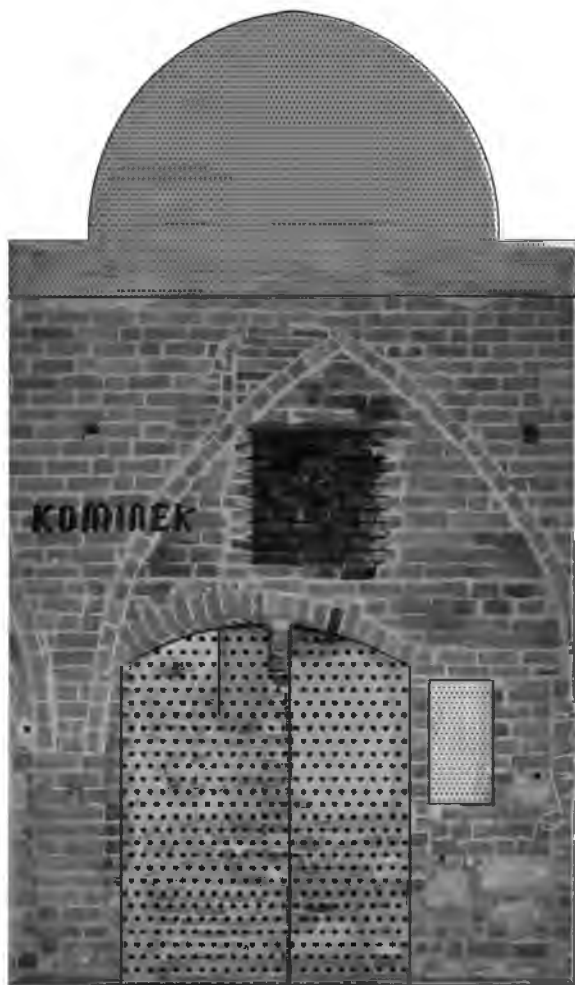
I.19. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kapitułarz,
rzut poziomy, rekonstrukcja stanu z wieku XIII, skala 1 : 100.



I.20. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kapitułarz,
przekrój z widokiem na ścianę wschodnią, rekonstrukcja stanu z wieku XIII,
skala 1 : 100.



I.21. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kapitułarz,
przekrój z widokiem na ścianę zachodnią, rekonstrukcja stanu z wieku XIII, skala 1 : 100.



TYNK O DROBNEJ GRANULACJI
KRUSZYWA, ZBLIŻONY DO TYNKU
NA SKLEPIENIU

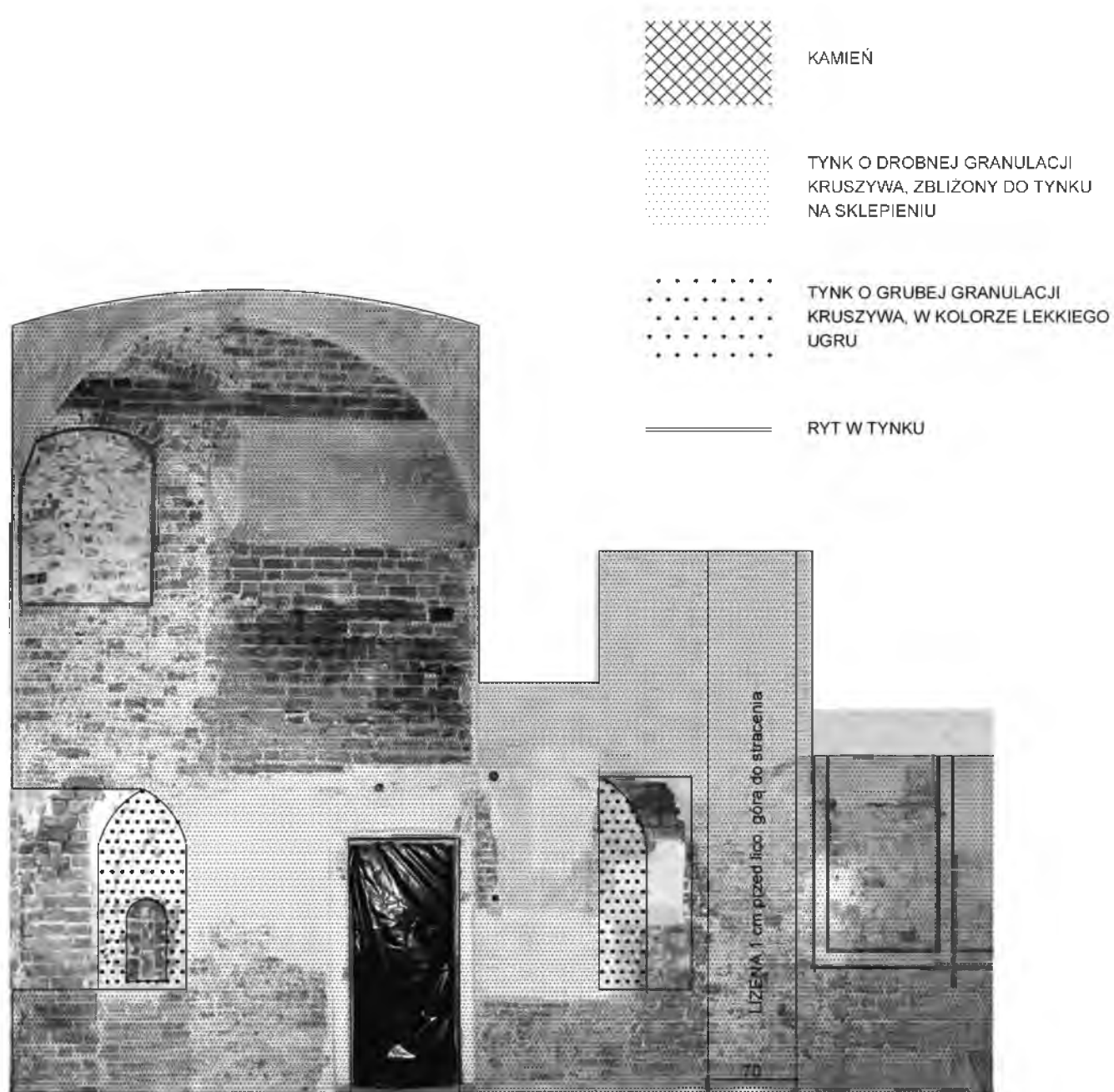


TYNK O GRUBEJ GRANULACJI
KRUSZYWA, W KOLORZE LEKKIEGO
UGRU



UZUPEŁNIENIE WĄTKU CEGLANEGO

I.22. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kalefaktorium,
dokumentacja badawcza ściany północnej z wnęką „kominka” i śladami pierwotnych
sklepień, skala 1 : 100.



**I.23. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kalefaktorium,
dokumentacja badawcza ściany wschodniej z okienkami szczelinowymi fraterni,
strzępami ściany południowej i dwudzielnym oknem domu opackiego, skala 1 : 100.**





I.25. Chiaravalle Milanese, kościół oo. Cystersów,
elewacja wschodnia prezbiterium.





I.26b. Chiaravalle Milanese, kościół oo. Cystersów,
elewacja kaplicy transeptowej południowej, fragment.



I.27a. Mogiła kościół oo. Cystersów,
wschodnia ściana południowego ramienia transeptu, arkada zamurowanego okna
z ciosowym kluczem, wyżej arkadkowy fryz wieńczący.



I.27b. Mogiła kościół oo. Cystersów,
wschodnia ściana południowego ramienia transeptu, wnętrza zamurowanego okna,
pośrodku relikw ceglanej (!) łaski okiennej.



**I.28. Mogiła, kościół oo. Cystersów, prezbiterium,
baza kolumnienki przy wschodniej ścianie.**

**I.29. Chiaravalle Milanese, klasztor oo. Cystersów, krużganek,
bazy kolumnienek bliźnich.**



**I.30. Mogiła, kościół oo. Cystersów, prezbiterium,
rozeta u nasady żebra sklepienia.**

**I.31. Chiaravalle Milanese, klasztor oo. Cystersów, krużganek,
wspornik sklepienia.**



82 | I.32. Mogiła, kościół oo. Cystersów,
północna nawa boczna, baza filara międzynawowego.



**I.33. Chiaravalle Milanese, klasztor oo. Cystersów,
południowa nawa boczna, baza filara międzynawowego,
plinta częściowo zasłonięta płytkami posadzki.**

**I.34. Chiaravalle della Colomba, klasztor oo. Cystersów,
północna nawa boczna, baza filara międzynawowego,
plinta zasłonięta płytkami posadzki.**





I.36a. Chiaravalle della Colomba, klasztor oo. Cystersów, elewacja zachodnia.
 I.36b. Chiaravalle Milanese, klasztor oo. Cystersów, elewacja zachodnia.



I.37a. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, portal perspektywiczny z krużganka do kościoła.

I.37b. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, portal perspektywiczny z krużganka do kościoła, bazy kolumnienek ze zdwojonymi żabkami.



I.38. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, relikty tarcz zegarowych na ścianie zachodniej kapitularza.



I.39. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie krużganka, ściana refektarza, przęsło środkowe, trzynastowieczny watek wedyjski z zendrówką.
Pod sklepieniem odsadzka wypełniona niższą cegłą z końca wieku XIV.



I.40. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie krużganka, ściana okienna. Podmurówka ceglana z cegły gotyckiej wys. 8 cm pod wspornikiem sklepiennym osadzonym w ścianie z cegły wys. 9,5 cm.



I.41. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie krużganka, ściana domu konwersów z kamiennym fundamentem nadbudowanym cegłą o wążku gotyckim.

I.42. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie krużganka, ściana okienna, żebra sklepień o profilu tzw. o kształcie migdału z trzeciej ćwierci wieku XIV.



I.43. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie ramię krużganka, ściana okienna. Żebro sklepienia o profilu pryzmatycznym.

I.44. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, południowe ramię krużganka, ściana okienna, filar drugi od wschodu. Relikty portalu do wirydarza.

Rozdział drugi

Klasztorny zespół oo. Franciszkanów w Krakowie w wieku XIII

Krakowski kościół franciszkanów sprawia dziś wrażenie kompozycji złożonej z wielu odmiennych stylowo i chronologicznie brył. Ceglano-kamienne prezbiterium, artykułowane ostrołukowymi oknami i opięte uskokowymi przyporami, zostało wysunięte ku wschodowi trójboczną absydą ujętą od południa, również wielobocznie zamkniętą starą zakrystią, a od północy podobną w planie, lecz kopułową kaplicą bł. Salomei. Kolejne przeszła owego prezbiterium są bez okien, w wątku wendyjskim, bez elementów ciosowych; są bowiem wcześniejsze od owego wielobocznego wschodniego zakończenia, dobudowanego w wieku XV. Przylegające po obu stronach aneksy istotnie sprawiają wrażenie transeptu zwłaszcza, że skrzyżowanie kalenic zostało zwieńczone monumentalną neogotycką sygnaturką. Szczególne wrażenie sprawia wspomniany wyżej dekoracyjny szczyt północnej ściany owego „transeptu”, która w rezultacie nowożytnych przemian w planie miasta znalazła się na osi ulicy Brackiej.

Ciągnąca się ku zachodowi nawa główna jest zakończona ceglana fasadą z dekoracyjnym ciosowym portalem (neogotyckim), szerokim ostrołukowym oknem (neogotyckim) i zwieńczona jest szczytem uskokowym ze sterczynami (neogotyckim). Przylegająca do nawy od północy dawna nawa boczna, przemieniona na kaplicę Męki Pańskiej, ma od północy elewację opiętą gotyckimi przyporami, zbarokizowaną i sto lat temu zregotycyzowaną. Elewacja zachodnia kaplicy została zaprojektowana jako pseudobarokowa dopiero w połowie wieku XX. W rowie odwadniającym, obiegającym kościół od wschodu i północy, widoczne są fragmenty gotyckiego profilowanego ciosowego cokołu i pozostałości szerokiego portalu do nawy.

Wnętrze ujednolicone historyzującymi detalami i secesyjną polichromią sprawia wrażenie kościoła salowego z transeptem, pomimo że we wschodniej części tak rozumianej głównej nawy wznosi się arkada tęczowa wydatnie przewężająca przejście.

Wspomniana kaplica Męki Pańskiej, usytuowana wzdłuż nawy, ma symetryczny odpowiednik po stronie południowej – kaplicę Matki Boskiej Bolesnej, wydzieloną w krużganku, przylegającym do nawy od południa.

Najbardziej charakterystycznym motywem trzynastowiecznych partii kościoła w Mogile jest fryz z półkolistych przenikających się arkadek, obramiających szczyty prezbiterium i transeptu. Taki motyw jest powtórzony dosłownie w szczycie aneksu północnego prezbiterium kościoła oo. Franciszkanów w centrum starego Krakowa. O ile jednak odległy cysterski kościół pozostawał zapomniany przez mediewistów, w zasadzie aż do schyłku wieku XX, o tyle franciszkański kościół wręcz przeciwnie, od przeszło stu lat budził zainteresowanie badaczy, stawiających naprzemiennie wiele hipotez, częstokroć wzajemnie przeciwnych. Początkowo przy braku badań architektonicznych, a czasem i pomimo ich przeprowadzenia, wiele stawianych tez opierało się na intuicji lub na apriorycznie przyjmowanych koncepcjach porównawczych,

mających swój początek jeszcze w okresie przednaukowym. Właśnie ów dominujący w sylwecie kościoła szczyt północnego aneksu skłaniał niektórych badaczy nie tylko do wskazania relacji warsztatowych z kościołem w Mogile, ale nawet do doszukiwania się w mendykankim przecież kościele, powtórzenia architektonicznego typu cysterskiego kościoła klauzurnego. Co prawda geneza cysterskich bazylik i wczesnych włoskich kościołów mendykankich jest wspólna, ale bardzo odległa i szukanie wzajemnej wymiany modeli w połowie wieku XIII, zwłaszcza w zakonnych prowincjach Europy Środkowej nie jest trafne. W istocie analiza bardzo złożonej i wielokrotnie przebudowanej bryły kościoła nie jest łatwa. Tadeusz Szydlowski, omawiając wiele lat temu romańsko-gotycki, lecz niemal całkowicie zbarokizowany, cysterski kościół w Jędrzejowie, porównał jego architekturę do palimpsestu, czyli rękopisu, spod którego przebijają dawniej zapisane, ale już wymazane treści. W porównaniu z jędrzejowskim kościołem, zasadniczo dwu–trzy fazowym, krakowski kościół franciszkanów jest palimpsestem swoście zwielokrotnionym. W jego murach nawarstwiają się bowiem co najmniej cztery fazy średniowieczne a ponadto kilka koncepcji konserwatorskich z wieku XIX i z początku XX. Przy tym ściany wnętrza w newralgicznych miejscach pokrywa od stu lat szczelna i nienaruszalna powłoka polichromii Stanisława Wyspiańskiego.

Stan badań

Dzieje badań nad kościołem rozpoczyna wielki pożar Krakowa w lipcu 1850 roku. Spłonął wtedy zarówno kościół, jak i klasztor. Monumentalna ruina przez wiele lat była ciekawym motywem dla poromantycznych rysowników i akwarelistów.¹ Wartość historyczna tych ikonograficznych źródeł jest nie do przecenienia, chociaż rzadko z nich korzystano.

Pierwsze spostrzeżenia stratygraficzne wysunął Józef Kremer już w roku 1859, za pierwotny uważając plan krzyża greckiego, którego zachodnie ramię potem przedłużono.² W następnym pokoleniu badaczy, w roku 1891, Władysław Łuszczkiewicz powtórzył tę koncepcję, wzbogacając ją o obserwacje wybranych detali gotyckich, ale cały korpus nawowy uznał za barokowy.³ Krzyżowy układ przeseł części wschodniej rozumiał jako transept.

Sugestie Kremera i Łuszczkiewicza zaciążyły na wielu późniejszych wyobrażeniach o kościele, na prowadzonych analizach porównawczych cech warsztatowych. Późniejsi badacze podtrzymywali koncepcję kościoła na planie krzyża z transeptem, nie zwracając uwagi, że w ścianie północnej rzekomego transeptu zrekonstruowany portal jest wtórny i zdecydowanie niegotycki, a neogotycki portal zachodni jest dziełem Karola Kremera. Ponadto wspomniana i dostępna

¹ Większa część owych źródeł ikonograficznych, akwrel i rysunków, znajduje się w zbiorach Działu Graficznego Biblioteki Jagiellońskiej. Całość dokumentacji w reprodukcjach fotograficznych została zebrana i opracowana przed laty pod kierunkiem prof. Jerzego Banacha i jest dostępna w Pracowni Ikonografii Krakowa Muzeum Narodowego w Sukiennicach.

² Kremer 1859: 72–73.

³ Co ciekawe, Łuszczkiewicz 1891: 56–59 nie przywołał rozważań Józefa Kremera, choć bez wątpienia znał go osobiście, a po powrocie do Krakowa w roku 1850 był zapewne świadkiem wszystkich etapów odbudowy kościoła, prowadzonej początkowo przez Karola Kremera.

ikonografia przedstawia stan tych ścian przed pożarem odmiennie niż w proponowanych rekonstrukcjach.⁴

Utrwalone błędy zaciążyły szczególnie na badaczach opierających się w porównawczych kwerendach na wczesnych franciszkańskich kościołach, m.in. w Pawii i Asyżu lub idących „śladem cysterskim” i przywołujących kościoły, np. w Rudach Wielkich (Raciborskich) i Henrykowie.⁵

Pozornie sugestywny materiał porównawczy prowokował do hipotetycznych rekonstrukcji elementów architektonicznych zgodnych z przywołanymi wzorami: konsol podtrzymujących gurdy, lizen, pilastrów⁶ lub służek wiązkowych⁷, których dziś nie ma, a jak pokazuje zachowana ikonografia, nie było ich także przed pożarem roku 1850⁸. Podobnie, bez weryfikacji w źródłach ikonograficznych, uznawano za pierwotne cylindryczne służki, istniejące obecnie w narożach ramion owego „transeptu”. W istocie są one najpewniej pozostałością jednego z etapów regotyżacji, czy też raczej reromanizacji kościoła po pożarze, być może autorstwa Karola Kremiera.⁹ Co więcej, na służkach tych dostrzegano kapitele.¹⁰ W rzeczywistości służki nie mają kapiteli, a górą zakończone są jedynie płaskimi pierścieniami. Nie wiadomo zatem, jak planowano ich zwieńczenie i na jakiej wysokości.

W powyższych rozważaniach stratygraficznych i porównawczych, co uznać można za znamienne, konsekwentnie pomijano istniejącą, pierwotną arkadę tęczową, wyznaczającą podział kościoła na część prezbiterialną i nawową. Jej usytuowanie przeczy bowiem koncepcjom „transeptowym” i rekonstrukcjom na planie krzyża łacińskiego.

Można przypuszczać, że przyczyną owych nieuzasadnionych interpretacji badawczych był przede wszystkim brak dokumentacji projektowej neostylowych rekonstrukcji Karola Kremiera i jego następców, a do niedawna także brak badań architektonicznych kościoła. Odbudowa

⁴ Rosenbaiger 1933, *passim*; Dunin-Fischingerowa, Małkowska-Holcerowa 1971: 108–110; Zachwatowicz 1971: 190; Pietrusińska 1971: 721; Skibiński 1974, *passim*; idem 1977, *passim*; Pencakowski 1990, *passim*; Pasiciel 2002, *passim*.

⁵ Pencakowski 1987; idem 1990, *passim*; Pasiciel 2002, *passim*.

⁶ Skibiński 1974, *passim*; idem 1977: 25; Pencakowski 1990: 43–44; Pasiciel 2002: 28–29.

⁷ Służki wiązkowe, których nie ma, miałyby być (wg Pasiciel 2002, m.in.: 10, 18, 28) skute do lica już w latach sześćdziesiątych wieku XIII (!).

⁸ Por. akwarele Gąsiorowskiego wykonane po pożarze roku 1850 z odpadającymi fragmentami pilastrów porządku jońskiego – nowożytnymi, wykonanymi najpewniej z drewna i gipsatury. Nie widać pod nimi jakichkolwiek gotyckich, murowanych elementów architektonicznych np. lizen lub służek. (Bibl. Jagiell, sygn. nr J.541; J.542, repr. m.in. w: Rosenbaiger 1933, il. 3, 41).

⁹ Ibidem. Trzeba także przypomnieć, że już Łuszczkiewicz 1891: 159, błędnie potraktował owe służki jako gotyckie (choć ich forma jest bardziej romańska), a za nim powtarzali to niemal wszyscy współcześni autorzy: m.in. Pietrusińska, 1971: 721; Pencakowski 1990: 43–44; Grzybkowski 1993: 81; Konieczny, Pencakowski, Piotrowski 1998: 10; Pasiciel 2002: 10, 18. W ten sposób utrwalono koncepcje Kremiera, skonstruowaną apriorycznie w okresie przednaukowym. Zastanawiające jest także, że nie zwrócono uwagi, iż cokoły owych służek nie mają fundamentów i nie wznoszą się od posadzki, lecz są nadwieszane około 30 cm ponad obecną posadzką, bowiem w pierwszych latach odbudowy kościoła posadzka w aneksach była na wyższym poziomie.

¹⁰ Owe rzekomo nisko zwieńczone służki narożne stały się podstawą dla niedawnej błędnej koncepcji „pierwszej fazy niskiego kościoła”. Por.: Pasiciel 2002: 10 i n.

kościół podjęta po pożarze roku 1850 przeciągała się do końca stulecia. W tym czasie zmieniały się nieco koncepcje odtwarzania detalu neoromańskiego i neogotyckiego.¹¹

Badania architektoniczne przeprowadzono dopiero u schyłku wieku XX. W roku 1989 z inicjatywy Andrzeja Włodarka (i przy udziale autora) rozpoznano dostępne na strychach i w starej kotłowni relikty murów kościoła z wieku XIII. W przeszle zachodnim prezbiterium, przy ścianie północnej rozpoznano relikty wieżyczki schodowej, prowadzącej na lektorium i wyżej na strychy kościoła.¹² W wyniku badań postawiono tezę, że pierwszą fazę budowy stanowiło trójpłaszczyznowe prostokątne prezbiterium, wzniesione w technice *opus emplectum* o licu ceglanym w wątku wedyjskim. Do środkowego przeszła dodano, może jeszcze w trakcie budowy, lecz w odrębnych etapach, dwa aneksy, przemieniając w ten sposób prezbiterium kościoła klasztornego w *memorium* na planie krzyża przeznaczone dla bł. Salomei Halickiej i jej brata – krakowskiego księcia Bolesława Wstydliwego. Korpus nawowy był dwunawowy, asymetryczny, a wykańczano go do schyłku stulecia także w wątku wedyjskim, lecz w technice muru pełnego. Początkowo był niesklepiony o pięciu nierównych przeszłach wyznaczonych oknami i przyporami. W wieku XIV założono sklepienia i zmniejszono liczbę przeszł do czterech.¹³

Kolejne, bardziej szczegółowe badania przeprowadził Waldemar Niewalda ze współpracownikami przy okazji sukcesywnych prac konserwatorskich. Na północnej ścianie prezbiterium i wschodniej aneksu północnego (dostępnych ze strychu kaplicy bł. Salomei) odkrył reszty ostrołukowych okien ujętych po bokach płycinami, analogicznie jak w kompozycji północnej ściany tegoż aneksu.¹⁴ Po stronie południowej rozpoznał mury ponad starą zakrystią i dalsze partie cylindrycznej wieżyczki schodowej na lektorium, przesłonięte nowożytnymi przemurzeniami na piętrach klasztoru.¹⁵

Poza kościołem prowadzono badania w południowym i zachodnim skrzydle klasztoru, także przy okazji prac konserwatorskich i tzw. interwencyjnych. Rezultaty tych badań były prawdziwie spektakularne, zmieniające datowanie wielu pomieszczeń i umożliwiające rekonstrukcję niektórych architektonicznych detali z wieku XIII.¹⁶

Rezultaty powyższych badań zmieniły zasadniczo stan wiedzy o dziejach kościoła i klasztoru, a zwłaszcza o etapach budowy. Pomimo że sukcesywnie z badaniami pojawiały się częstokroć publikacje syntetyzujące¹⁷, to niektóre zagadnienia wymagają ponownego podsumowania w kontekście innych budowli Krakowa z podobnymi motywami warsztatowymi.

¹¹ Borowiejska-Birkenmajerowa 1985: 33–40; Konieczny, Pencakowski, Piotrowski 1998: 16–17.

¹² Włodarek, Węclawowicz 1989; Włodarek, Węclawowicz 1995; Węclawowicz 1995; Włodarek, Węclawowicz 2006.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Niewalda 1998; Konieczny, Pencakowski, Piotrowski 1998; Karczmarczyk, Niewalda, Kozub 2003.

¹⁵ Niewalda 2002; idem 2003; Niewalda, Karczmarczyk 2003–2004.

¹⁶ Niewalda, Rojkowska 2006, *passim*.

¹⁷ Przede wszystkim: Włodarek, Węclawowicz, 1989; idem 2006; Niewalda Rojkowska 2006.

Historia fundacji i przegląd cech warsztatowych

Czy można odpowiedzieć już na pytanie: kto i kiedy budował w Krakowie franciszkański zespół klasztorny? Zgodnie z tradycją klaszorną, sięgającą *Roczników* Jana Długosza, fundatorem miał być krakowski książę Bolesław Wstydlivy. Jednakże od trzydziestu lat historycy zgodnie twierdzą, że rolę tę należy przypisać śląskiemu księciu Henrykowi Brodatemu i krakowskiemu wojewodzie Teodorowi z rodu Gryfitów.¹⁸ W czasie walk o prymat senioralny książę Henryk dwukrotnie opanował Małopolskę – z końcem lat dwudziestych wieku XIII i po roku 1232.¹⁹ To właśnie w czasie drugiego, bardziej stabilnego epizodu jego rządów w Krakowie, miałyby sprowadzić Braci Mniejszych z Pragi i złożyć hojną dotację na budowę ich kościoła i klasztoru. Osoba księcia Henryka łączy politycznie Śląsk i Małopolskę, a tym samym śląskie kościoły ceglane z lombardzkimi motywami, np. w Głogowie i Trzebnicy, z franciszkańską fundacją w Krakowie. W pierwszej fazie budowy, którą można by wiązać z patronatem księcia Henryka nie pojawiły się jednak warsztatowe wzory lombardzkie, ale praskie.²⁰

Ważnym miejscem w kościele jest stara zakrystia, kilkakrotnie opisywana, ale w istocie jeszcze w pełni nie przebadana. Oryginalne jej partie są surowe w formach. Sklepienie przęsła wschodniego o pięciu ścianach ośmioboku wspiera się masywnymi żebrami o prostych wklęsłych profilach na geometrycznych wspornikach. Zwornik ozdabia delikatny, reliefowy *crux florida* złożony z czterech lili. Kolejne przęsło jest rekonstruowane, a ściany boczne są również w wielu miejscach uzupełnione partiami czternasto- i piętnastowiecznymi. Z tych powodów zakrystia bywała rozmaicie datowana – najczęściej ostrożnie na lata około 1300, czasem i znacznie później.²¹ Tylko Szczęśny Skibiński przypuszczał, że mogła ona służyć jako pierwsze klasztorne oratorium już około roku 1243.²² Ten pomysł uzyskał nie tak dawno mocne wsparcie w kwerendzie porównawczej, opracowanej dla jedynych pierwotnych detali kamieniarki: nasad żeber sklepiennych na wspornikach i kolumnkach przyściennych, o kształtach zbliżonych do zgeometryzowanych, półkoliście zakończonych liści. W Pradze, we franciszkańskim klasztorze „Na Františku” powszechnie stosowano te motywy w drugiej fazie budowy, w latach trzydziestych i czterdziestych wieku XIII.²³

Przesłanki historyczno-artystyczne wydają się zatem oczywiste – przybyli z Pragi w roku 1237 muratorzy zakonni wzniesli niezbędne dla liturgii pomieszczenie, gdzie powtórzyli dobrze sobie znane wzory warsztatowe. Powstają jednak pytania: kiedy oratorium (dzisiejsza stara zakrystia) zostało ukończone i czy mimo braku badań można przypuszczać, jaki był zasięg jego murów w kierunku zachodnim. W jednoznacznie pierwotnych formach czytelne jest dziś

¹⁸ M.in. Labuda 1983: 369–381, a ostatnio Gogola 2006: 27, 29 i Wyrozumski 2010: 33. Wojewoda Teodor zmarł jednak w roku 1237, wkrótce po przybyciu zakonników do Krakowa.

¹⁹ Por. m.in. Zientara 1997: 281, 285; Marzec 1999.

²⁰ Włodarek, Węclawowicz 2006: 65–66.

²¹ Dunin-Fishingerowa, Małkowska-Holcerowa 1971; Pietrusińska 1971; Pencakowski 1990: 59–60 rozważał datowanie na wiek XIV lub nawet XV.

²² Skibiński 1974: 16, 28–32.

²³ Soukupova 1989: 61–124, il. 68–120, passim; porównanie to po raz pierwszy wysunęli i krótko omówili Włodarek, Węclawowicz 2006: 65–67.

bowiem tylko przeszło wschodnie wraz ze sklepieniem oraz znaczne partie ścian bocznych w następnym prześle. Ponadto północna ściana starej zakrystii jest tożsama z południową ścianą prezbiterium, a zatem – jak mogły przedstawiać się etapy tej poniekąd wspólnej inwestycji?

Halina Rojkowska, omawiając wyniki architektonicznych badań w klasztorze, słusznie zwraca uwagę, że budowa całego, rozległego przecież zespołu, musiała postępować niebywale szybko, albowiem już dwanaście lat po fundacji, w roku 1249, odbyła się w krakowskim klasztorze kapituła prowincjonalna, a trzy kolejne – regularnie, co kilkanaście lat do końca stulecia, jakby niezależnie od zniszczeń powodowanych najazdami tatarskimi. Ponadto w roku 1254 obchodzono w klasztorze kanonizację biskupa i męczennika Stanisława.²⁴ Powstaje zatem pytanie: które wnętrza były na tyle ukończone, aby zgromadzić członków kapituły oraz pozwolić sprawować dla nich i dla swoich zakonników uroczystą liturgię? Dzisiejsza stara zakrystia nie mieści więcej niż kilkanaście osób.

W trakcie badań zespołu Waldemara Niewaldy rozpoznano wendyjskie wątki murów ścian ceglanych wraz z kamiennymi detalami architektonicznymi w zachodnim i południowym skrzydle klasztornym. Właśnie zestawiając kamienny detal, bogatą i zmienną w czasie ornamentykę maswerkową, można było z dużą dozą pewności określić ich czas budowy orientacyjnie na połowę wieku XIII, w każdym razie nie później niż na третią ćwierć tego stulecia.²⁵ Są to prawdziwie monumentalne wnętrza, nieznane dotychczas w architekturze Krakowa tego czasu. Tak zwana (według późniejszej tradycji) kaplica św. Eligiusza liczy przeszło 100 metrów kwadratowych powierzchni i blisko 7 metrów wysokości.²⁶ Natomiast całe skrzydło zachodnie, dziś podzielone na cztery pomieszczenia z dwiema dużymi tzw. aulami św. Maksymiliana i bł. Jakuba (Strepy), liczy łącznie przeszło 350 metrów kwadratowych.²⁷ Pierwotne prezbiterium, rekonstruowane po badaniach z roku 1988 jako trójpłaszczyznowe, to zaledwie około 170 metrów kwadratowych. Znaczące jest również, że prezbiterium i oba skrzydła klasztorne zdają się wytyczone na podobnych kwadratowych modułach o bokach długości niecałych 9 metrów.²⁸

Datowanie przebadanych budowli klasztornych oparto na odkrytych detalach kamienniarki. W kaplicy św. Eligiusza w zamurowanym, ostrołukowym oknie wschodnim odsłonięto i zrekonstruowano maswerk dwudzielny, zwieńczony pierścieniem z czterolistną rozetą, który można datować na lata około 1250–1260.²⁹

²⁴ Niewalda, Rojkowska 2006: 82.

²⁵ Por. niżej opisy i datowania motywów maswerkowych.

²⁶ Ibidem: 97–103.

²⁷ Ibidem: 88–97. Mendykanckie klasztory nie powielały benedyktyńskiego schematu pomieszczeń, toteż nie są znane pierwotne funkcje dzisiejszych „auli”. W literaturze zwykle nazywa się je „dawnymi refektarzami”.

²⁸ Wielkość ta – niecałe 9 m – jest czysto orientacyjna, gdyż na obecnym etapie badań nie można precyzyjnie pomierzyć wszystkich klasztornych pomieszczeń, ponieważ niektóre ściany były często „opłaszczowane” w okresie późnogotyckim a zwłaszcza nowożytnym, przy zakładaniu nowych sklepień. Próbę modularnej analizy niektórych wnętrz i architektonicznych elementów podjęli Niewalda i Rojkowska 2006: 95–96.

²⁹ Początkowo Waldemar Niewalda opracował projekt rekonstrukcji trójliścia bez pierścienia (Niewalda, Rojkowska 2006, il. 12, 13), jednak po bliższej analizie relików z rusztowań zrekonstruował pierścień wypełniony czteroliściem, a więc motyw stylowo nieco wcześniejszy, potwierdzający relatywnie wczesne datowanie budowli.

Natomiast w skrzydle zachodnim odnaleziono i zrekonstruowano w półkole zamkniętych wnękach dawnych okien maswerk o rzadkim motywie trzech arkadek ostrołukowych. Na jego podstawie można datować całe skrzydło zachodnie nawet około połowy trzynastego stulecia, na lata wspomnianych wyżej częstych posiedzeń kapituły prowincjonalnej zakonu.³⁰

Wolno zatem przypuszczać, że zespół klasztorny w Krakowie, cieszący się protekcją możnych książąt: Henryka a później Bolesława i jego małżonki Kunegundy, królewskiej córki z dynastii Arpadów³¹, był budowany od samego początku z rozmachem, zarówno w części kościelnej, jak i klasztornej.

Oratorium i prezbiterium

Prezbiterium wraz z oratorium rozpoczęto wznosić od wschodu, w technice *opus emplectum*. Mur fundamentowy pierwotnej ściany wschodniej, z łamanego kamienia zalanego dużą ilością wapiennej zaprawy, zachował się w krypcie przed obecnym ołtarzem głównym kościoła. W wieku XV, w trakcie dobudowy wschodniego, wielobocznego zakończenia cała ta ściana została rozebrana, ale pozostały jej reszty z licówką ceglana i wnętrzem wypełnionym gruzem, widoczne jako strzępia na licach wzdłużnych ścian na strychu, ponad sklepieniami. We wnętrzu, po południowej i po północnej stronie dawnego wschodniego przeszła odsłonięto jeszcze w wieku XIX dwie zamurowane od zewnątrz, rozglifione wnęki dwudzielnych okien z maswerkami. Zwraca uwagę wzajemnie odmienny rysunek maswerku, ale także wzajemnie odmienna szerokość obu okien. Północne jest wyraźnie węższe od południowego. Szerokości rozglifionych wnęk mierzone w licu ściany wynoszą odpowiednio ok. 240 i ok. 290 cm. Pod względem typu i stylu maswerk węższego okna północnego z pięcioliściem jest nieco wcześniejszy od maswerku z okna południowego, z trzema spiętrzonymi trójliściami. Orientacyjne datowanie dla obu motywów można zakreślić na lata nie później niż 1260–1280.³² Jednakże, jak było wcześniej powiedziane, najwcześniejsze detale kamieniarki zachowały się w starej zakrystii, czyli w dawnym oratorium. Odmienność tamtejszej kamieniarki, nie powtórzonej już nigdzie w kościele, nie przeczy równoczesności fundacji i budowy całej partii wschodniej. Znacznie mniejsze i niższe oratorium zostało wcześniej wykończono według warsztatowych wzorów, których potem w prezbiterium już nie stosowano. Nie wiadomo wszakże, jak dokładnie wyglądały etapy wznoszenia murów trójprzęsłowego prezbiterium i czy można je istotnie połączyć z datami posiedzeń kapituły prowincjonalnej. Zmiany jednostek wymiarowych przy wymierzaniu okien w ścianie północnej i południowej oraz zróżnicowanie maswerkowych motywów, niezwykłe dla połowy wieku XIII, sugerują, że etapów i wykonawców było wiele.

W roku 1269 zmarła *in odore sanctitatis* Salomea Halicka, ksieni klasztoru Klarysek w Skale, siostra księcia Bolesława. Jan Długosz przekazał utrwaloną w jego czasach tradycję,

³⁰ Trójarkadowy motyw maswerkowy datowano początkowo na schyłek wieku XIII (Węclawowicz, Pietrzykówna 1989: 50; tak też powtórzyli Niewalda Rojkowska 2006: 84, 95). Materiał porównawczy przytoczony w nowszej literaturze pozwala cofnąć datowanie bliżej połowy tegoż stulecia (Binding 1989: 120–121).

³¹ Marzec 1999: 191–197, 380–382.

³² Węclawowicz, Pietrzykówna 1989: 49, 50, il. 8, 9.

że pochowano ją w krakowskim kościele Franciszkanów pośrodku prezbiterium, natomiast sam książę kazał się potem pochować w jej pobliżu, po stronie północnej, dlatego też dobudowę aneksu północnego zwyczajowo wiąże się z ową datą.³³ Aneks jest dobudowany: od prezbiterium różni go grubość ścian.³⁴ O tym, że zmiany architektonicznej koncepcji dokonano jeszcze przed wykończeniem prezbiterium mogą świadczyć niemal jednolite dekoracyjne oprawy wszystkich okien elewacji północnej.³⁵ Do dziś zachowało się w całości tylko jedno z nich – w północnej ścianie aneksu. Fragmenty kolejnego widoczne są na strychu nad zakrystią kaplicy Męki Pańskiej.³⁶ Badania zespołu Waldemara Niewaldy ujawniły relikty okien we wschodniej ścianie aneksu i w północnej ścianie prezbiterium, czyli na strychu kaplicy bł. Salomei.³⁷ To ostatnie okno jest tożsame z wyżej opisaną, widoczną od wnętrza wnęką ozdobioną maswerkiem z pięciolistną rozetą. Wnioskując z odkrytych reliktyw i z zachowanego maswerku – wszystkie okna były jednakowej wielkości (szer. w gładach: 240 cm), dwudzielne, a ich rozglifienia otoczone były dodatkowym prostokątnym profilem, szczątkowo zachowanym tylko na strychach³⁸, gdyż na elewacji północnej aneksu całe obramienie jest przemurowane.

Takie unikatowe profilowanie wymaga komentarza porównawczego, albowiem nie jest spotykane w ceglanych oknach ani Krakowa, ani Małopolski. Nie są nawet znane takie przykłady na Śląsku. Przeprowadzona kwerenda zabytkoznawcza wykazała, że jest to charakterystyczny profil obramienia rozglifień okiennych w ceglanych budowlach Lombardii, utrwalony w wiekach XIII i XIV.³⁹ Powyżej pojawia się kolejny spektakularny motyw lombardzki: trójkątny szczyt aneksu północnego z fryzem z przenikających się arkadek, znany z kościoła w Mogile. Jednakże pod gzymsem ścian wzdłużnych zrezygnowano z arkadek, a pozostawiono tylko górny element fryzu – warstwę cegieł układaną rębem skośnym. Zestaw lombardzkich motywów jest zatem w kościele Franciszkanów nieco bogatszy niż w Mogile, ale mniej konsekwentnie realizowany.

³³ Włodarek, Węclawowicz 1989; idem 2006: 55–56, 67.

³⁴ Ściana północna prezbiterium: ok. 119–122 cm, ściana wschodnia aneksu: ok. 133 cm. Tak duża różnica nie może być rezultatem ewentualnych licowań w trakcie nowożytnych remontów i po pożarze w roku 1850.

³⁵ W istocie nie wiadomo, czy technika muru *opus emplectum* pozwala na wymianę lub wtórne uzupełnienie dekoracji w licu ceglanym, gdyż w badaniach nie natrafiono jeszcze na relikty takich przemian. Zatem nie jest pewne, na jakim etapie budowy prezbiterium zdecydowano o opisywanych zmianach.

³⁶ Po raz pierwszy opisane w: Włodarek, Węclawowicz 1989.

³⁷ Niewalda 1998; Karczmarczyk, Niewalda, Kozub 2003; Niewalda, Rojkowska 2006: 107–108, il. 19, 20. Ponadto Niewalda wykazał, że wąska wnęka okienna widoczna we wnętrzu aneksu północnego nad wejściem do kaplicy bł. Salomei stanowi dolną część pierwotnego okna, gdyż odpowiada reliktom widocznym na strychu. Natomiast szerokie i niskie ostrołukowe okno umieszczone w tej ścianie wysoko pod sklepieniem ma proveniencję dziewiętnastowieczną (por. Niewalda 1998, rys. 10; Niewalda, Rojkowska 2006, il. 20). Pasiciel 2002: 8–12 błędnie interpretował te dwa okna jako pozostałości dwu odrębnych faz budowy z wieku XIII.

³⁸ W trakcie badań nad kaplicą Męki Pańskiej w latach 1988–1989 błędnie rozpoznano fragment owego prostokątnego profilu jako krawędź płyciny, a nie obramienia rozglifionej wnęki okna. Por. Włodarek, Węclawowicz 1989: 331; idem 1995, il. 207, 208; idem 2006: 52–53, przyp. 18.

³⁹ M.in. w wielu trzynastowiecznych cysterskich klasztorach oraz w kościołach mendykanckich, a w następnym stuleciu m.in. w arcybiskupim pałacu w Mediolanie i we wspomnianym pałacu Viscontich w Abbiategraso.

Ostrołukowe okna w lombardzkim obramieniu glicyfów są dodatkowo i nietypowo ujęte w smukłe płyciny. Ich półkoliste arkadki wsparte są na niewielkich wspornikach, pierwotnie ceramicznych, ale niektóre z nich są (wtórnie?) wymienione na kamienne. W rezultacie osie okienne elewacji północnej wraz z aneksem były dekorowane motywami trójarkadowymi, nie-spotykanymi w Lombardii. Trzy arkadki ze środkową wyższą i szerszą, zwane *Drillingsbogen*, wiąże się tradycyjnie z romańską i wczesnogotycką architekturą Nadrenii.⁴⁰ Tak też został swego czasu określony porównawczo motyw smukłego okna, ujętego w dwie ostrołukowe płyciny we wnętrzu prezbiterium wawelskiej katedry.⁴¹ Kilka lat później Szczęsny Skibiński wskazał na niezależną od Nadrenii powszechność podobnych trójarkad w Anglii, zwłaszcza w *decorated style*.⁴² Przegląd materiału zabytkowego potwierdza te spostrzeżenia, nawet dla wcześniejszej stylistyki tzw. *early English*.⁴³

Kompilację lombardzkiego motywu z angielską dyspozycją, zrealizowaną w krakowskim kościele franciszkańskim w trzeciej ćwierci wieku XIII można łatwo wytłumaczyć. Lombardzkie wzory warsztatowe pojawiły się już wcześniej w Mogile, chociaż nie stosowano tam jeszcze okien ostrołukowych i rozglifień obwiedzionych prostokątnym profilem. Natomiast angielski, trójarkadowy motyw maswerkowy wykorzystano w oknach zachodniego skrzydła klasztornego może nawet już po połowie wieku XIII. Przyjmując datowanie przemian południowej ściany prezbiterium około roku 1269, historia recepcji motywów lombardzkich i tym samym domniemaney działalności warsztatu lombardzkiego w Krakowie układa się logicznie, albowiem jak wiadomo, trzy lata wcześniej, w roku 1266, biskup Prandota konsekrował kościół w Mogile w obecności księcia Bolesława i „jego najjaśniejszej małżonki Kingi”, benefaktorów franciszkańskiego zakonu i krakowskiego klasztoru.

Aneks południowy, symetrycznie dobudowany od strony klasztoru pomiędzy starą zakrystią a krużgankiem, jest obecnie ujednolicony historyzującą dekoracją ołtarzy, sklepień i secesyjną polichromią z całością kościoła. Jednakże uważna analiza pozwala dostrzec istotne różnice na elewacjach zewnętrznych. Przypory ujmujące parami oba naroża aneksu północnego po stronie południowej, są tak dostawione jedynie w narożu zachodnim, natomiast naroże wschodnie – wspiera tylko jedna, przy ścianie południowej. Rozglifienie wnęk okiennych nie zostało ani obramione prostokątnym uskokiem, ani ujęte po bokach płycinami, z półkolistymi arkadkami wspartymi na konsolkach. Szczyt trójkątny w niczym nie przypomina dekoracyjnego szczytu północnego. Wzniesiono go z cegły w jednolitym wątku wendyjskim, a doświetlające strych biforialne przezrocze, tu zrobiono nieco większe niż po stronie przeciwnej.

Odmienność kompozycji elewacji stała się czytelnym argumentem na rzecz odrębności warsztatowej kolejnych, rozdzielonych w czasie, etapów rozbudowy środkowego przęsła prostokątnego prezbiterium. Ponadto aneks północny wzniesiony został w technice muru pełnego, odmiennego od wcześniej stosowanego *opus emplectum*.⁴⁴ Jednakże ze względu na wspomniane

⁴⁰ Kubach 1954: 561–566.

⁴¹ Węclawowicz 1987: 165–168; idem 1993: 33.

⁴² Skibiński 1996: 65–66.

⁴³ Binding 1989: 119–121.

⁴⁴ Obserwacje i badania w: Niewalda 2002; Niewalda, Rojkowska 2006: 105–106.

wyżej odmienne wielkości okien po obu stronach przeszła wschodniego, etapy przemian ściany południowej wydają się bardziej złożone. Przyczyną późniejszego uzupełnienia południowego ramienia krzyżowego *memorium*, jakim stało się franciszkańskie prezbiterium, mogła być konieczność przebudowy oratorium. Obecna stara zakrystia swoim usytuowaniem i przestrzenną dyspozycją odpowiada wczesnym mendikańckim oratoriom wznoszonym równolegle z prezbiteriami, z charakterystycznym wysunięciem wieloboku absydy ku wschodowi.⁴⁵ Jednakże w skali całego krakowskiego klasztoru i kościoła domniemane oratorium jest zbyt małe, zresztą są one zwykle co najmniej trójpłaszczyznowe. Dłuższe niż obecna stara zakrystia, trój- lub czteropłaszczyznowe oratorium wzniesione przy południowej ścianie prezbiterium być może opóźniało dobudowę południowego aneksu. Ponadto analizując plan całego klasztoru widać wyraźnie, że wydłużone byłoby bardziej zgodne z czworobokiem wirydarza i krużganka.⁴⁶

Nawy

Jak było powiedziane, korpus kościoła Franciszkanów to w obecnej postaci jedynie wydłużona nawa o czterech przęsłach, usytuowana w przedłużeniu prezbiterium między arkadą tęczy a ścianą zachodnią z neogotyckim portalem i ogromnym, ostrołukowym oknem witrażowym, także z wieku XIX. Od północy przylega do niej kaplica pw. Męki Pańskiej, o zbliżonej wielkości i tektonice. W jednym z etapów przeciągającej się odbudowy kościoła po pożarze przeszło sto lat temu, Karol Knaus odsłonił w ścianie dzielącej nawę i kaplicę fragment monumentalnej, ciosowej arkady o profilu z prostą fazą. Uznał ją za jedną z międzynawowych arkad czteropłaszczyznowego, pseudobazylikowego korpusu filarowo-przyporowego z wieku XV.⁴⁷ Nie zwrócił uwagi na to, że łuk owej arkady nie odpowiada rekonstruowanemu przez niego podziałom przeszłowym. Ta niezgodność stała się powodem badań architektonicznych przeprowadzonych w roku 1988 na strychach nawy i kaplicy.⁴⁸ W ich wyniku stwierdzono, że ściana południowa nawy wzniesiona jest niemal do swej korony w wątku wedyjskim. W jej zewnętrznym licu zachowały się relikty pięciu ostrołukowych okien rozmieszczonych w nieregularnym rytmie. Dwa okna odkrył jeszcze Karol Knaus, na poddaszu klasztornym, a trzy czytelne są w ścianie od wirydarza.⁴⁹ Po przeciwnej stronie korpusu, na strychu na kaplicę Męki Pańskiej, lico ściany północnej również ma wątek wedyjski, a w zasypce sklepiennych pach przetrwały węgary pięciu okien, odpowiadających wielkością i rytmem owym widocznym w ścianie południowej

⁴⁵ Por. niezachowane już, rekonstruowane przykłady śląskie np. kościoły Franciszkanów w Lwówku Śląskim i Wodzisławiu Śląskim, oraz kościół Dominikanów we Wrocławiu w pierwszej fazie (por. Eysymontt 1978, il. 19; Małachowicz 1978, il. 2; Węclawowicz 2011), a niedawne badania w kościele Franciszkanów w Opolu, wskazują, że w miejscu obecnej zakrystii (dwukrotnie przebudowanej) także mogło znajdować się oratorium wysunięte przed lico wschodniej ściany prezbiterium (Cempla, Cechosz, Holcer 2005–2007). Ponadto przy prezbiterium franciszkańskiego kościoła w Erfurcie dobrze zachowało się dawne niskie oratorium (obecnie tzw. Sachsenkapelle, używana jako kaplica do liturgii Chrztu św.).

⁴⁶ Co prawda dzisiejsze mury i sklepienia krużganka pochodzą z około roku 1400, lecz po niedawnym odkryciu pozostałości murów trzynastowiecznego krużganka w sąsiednim klasztorze dominikańskim, można przypuszczać, że franciszkanie równie wcześnie zrealizowali u siebie podobne obejście wirydarza.

⁴⁷ Tomkowicz 1912; Włodarek, Węclawowicz 1995.

⁴⁸ Włodarek, Węclawowicz 1989; idem 2006: 63–65.

⁴⁹ Tomkowicz 1912; Niewalda 2002, rys 3; Niewalda, Rojkowska 2006, il. 16 i 17.

nawy. Ponieważ ściana północna kaplicy Męki Pańskiej jest znacznie niższa od ściany nawy południowej, nie zachowały się tam ostrołukowe arkady, a jedynie węgry i to tylko czterech z nich. W miejscu ostatniego (licząc od wschodu), piątego okna, wtórnie wbudowano klatkę schodową, prowadzącą na strych kaplicy.⁵⁰

W rowie odwadniającym przy północnym murze kaplicy widoczne są partie z licem ceglany o wątku wendyjskim, odcinki cokołu z profilowanych ciosów piaskowca i dolne partie przypór, dzielących całą ścianę na pięć przęseł. Ponadto w prześle środkowym zachowały się relikty węgarów portalu. Pozwala to na rekonstrukcję pierwotnego korpusu jako pięcioprzęsłowej dwunawowej, asymetrycznej hali krytej stropem (lub otwartym wiązaniem)⁵¹, z wejściem od północy w prześle środkowym. Jedynym architektonicznym elementem ułatwiającym sprecyzowanie datowania jest odnaleziony przez Karola Knausa maswerk w zachodnim oknie ściany południowej, datowany około roku 1300.⁵²

W ostatnich latach Waldemar Niewalda w trakcie swoich badań w klasztorze udokumentował niższe partie okien ściany południowej zachowane w przylegających do kościoła pomieszczeniach, potwierdzając i precyzując wnioski z badań zespołu Andrzeja Włodarka w roku 1988⁵³.

Fazy budowy

Franciszkański zespół klasztorny należy do pierwszych budowli Krakowa wznoszonych z cegły. Mury wznoszono w technice *opus emplectum* oraz z muru pełnego. Lico układano w wątku wendyjskim, a później przy uzupełnieniach w wiekach XIV i XV – w wątku tzw. gotyckim polskim. W odróżnieniu od kościoła cysterskiego w Mogile, gdzie dzięki ostatnio prowadzonym rozległym pracom konserwatorskim, można było rozpoznać duże partie ścian, w krakowskim kościele Franciszkanów możliwości takie były i będą ograniczone. Opisane badania miały charakter dorywczy, związany z bieżącymi remontami lub nowymi aranżacjami i dotyczyły przede wszystkim murów klasztornych. Jednakże ilość owych interwencji pozwala sformułować orientacyjne, technologiczno-warsztatowe spostrzeżenia w kontekście chronologicznym. Najstarsze partie prezbiterium, starą zakrystię i aneks północny wznoszono w technice *opus emplectum* w wątku wendyjskim. Stosowano cegły palcówki o wymiarach zróżnicowanych w poszczególnych warstwach, co świadczy o etapowaniu budowy. W starej zakrystii⁵⁴ i ścianie

⁵⁰ Badania z roku 1988 w: Włodarek, Węclawowicz 1989; idem: 63–65.

⁵¹ W ścianie południowej nawy, na poziomie strychu widoczna jest odsadzka, służąca pierwotnie do osadzenia stropu lub belki podwalinowej pod wiązanie dachowe. Tuż poniżej widoczne są pozostałości przyściennych łuków czterech przęseł sklepień. Andrzej Grzybowski 1992: 101, kwestionując rekonstrukcję pierwotnego pięcioprzęsłowego korpusu stropowego, uznał odsadzkę za koronę muru pierwszej fazy budowy „niskiego” korpusu, a owe łuki przyścienne za relikty pierwotnych sklepień. Jednakże związane są one niewątpliwie ze sklepieniami drugiej fazy korpusu – pseudobazylikowego o czterech przęsłach, już z wieku XV (Tomkowicz 1912: CXX). Potwierdza to także zróżnicowanie ceglanych wątków: wendyjskiego i gotyckiego.

⁵² Węclawowicz, Pietrzykówna 1989: 50–51, il. 10, 11.

⁵³ Niewalda 2003; Niewalda, Rojkowska 2006: 104–105, il. 16, 17.

⁵⁴ Wiele partii wątku w starej zakrystii sprawia wrażenie wtórnie aranżowanych konserwatorsko w celu efektownej ekspozycji wątku, zatem dane te są tylko orientacyjne.

południowej prezbiterium dołem użyto cegłę większą (8,5 x 13 x 27–28 cm), a wyżej, przy koronie muru w przęśle zachodnim nieco niższą (8 x 13 x 28 cm). W ścianie północnej prezbiterium i w aneksie, który Niewalda uznał za ściśle przewiązany, cegła jest według jego pomiarów zróżnicowana (8–8,7 x 13–13,5 x 28,0–29,0 cm).⁵⁵ Jednakże z dokumentacji wynika, że mur aneksu jest szerszy o ponad 10 cm od murów wzdłużnych prezbiterium (odpowiednio ok. 133 cm i 122 cm).

Aneks południowy wzniesiono w wątku wendyjskim, ale już w technice muru pełnego z owej niższej cegły (8 x 13 x 28–29 cm), później używanej, a w samym szczycie sporadycznie trafia się cegła jeszcze niższa (7,6–8 x 13 x 28–29 cm). Mur aneksu południowego nie jest przewiązany z murem prezbiterium.⁵⁶

Odkrywki w korpusie nawowym były możliwe głównie od strony południowej dostępnej od klasztoru. Rozpoznano tam cegły 8–8,5 x 13 x 26–27 cm układane w wątku wendyjskim.⁵⁷ Po odsłonięciu korony ściany północnej na strychach nad kaplicą Męki Pańskiej okazało się, że wzniesiona jest ona także w wątku wendyjskim, ale w technice muru pełnego i z cegły nieco niższej (7,5 cm) i szerszej (do 14 cm). Za godne zainteresowania należy uznać, że wzdłużne mury korpusu są szerokie, a zachodni i tęczowy względnie wąskie. Na wzdłużnych opierały się belki stropowe i belki podwalinowe pod wiązary dachowe, dlatego południowy ma grubość aż 165 cm⁵⁸ (zapewne również ze względu na brak przypór), zachodni – 115 cm, a tęczowy tylko 108.

Mury przebadanych pomieszczeń klasztornych również wzniesione są w wątku wendyjskim, najpewniej w technice *opus emplectum* i z prawie jednolitej cegły (przeciętnie: 8–8,5 x 13,5 x 28 cm w skrzydle zachodnim i 8 x 12,5–13 x 28 w kaplicy św. Elżbiety w skrzydle południowym).

Przegląd wymiarów ceramiki wykorzystywanej w klasztorze bardzo ogólnie, pozwala wyróżnić okres starszy z cegłą niższą wys. 8,5 cm i późniejszy z cegłą 8 cm, pojawiającą się w wyższych częściach murów, z cegłą jeszcze niższą 7,6–8 cm, np. w szczycie aneksu południowego. Zróżnicowanie wielkości w strukturze budowli rozciąga się w czasie od lat czterdziestych do schyłku XIII stulecia, a więc przez dwa pokolenia. W kolejnych fazach, uzupełniających już tylko mury kościoła i klasztoru, wymiary cegieł są niejako typowe, znane z innych budowli Krakowa. W połowie wieku XIV popularna stała się cegła wysoka – 9,5 cm – typowa dla architektury kazimierzowskiej, a w wieku XV niższa, około 7–7,5 cm.

Można zatem spróbować odtworzyć jak budowano kościół i klasztor Franciszkanów w Krakowie:

- najstarsze partie zespołu klasztornego to oratorium i skrzydło zachodnie. Tam zachowały się architektoniczne detale, które można datować najwcześniej, orientacyjnie około

⁵⁵ Chociaż autor tego nie precyzuje, być może przyczyną jest konsekwentne zróżnicowanie wysokości cegły w kolejnych warstwach. Por.: Niewalda, Rojkowska 2006: 107–108.

⁵⁶ Włodarek Węclawowicz 2006: 51, przyp. 16.

⁵⁷ Wymiary podane w: Niewalda, Rojkowska 2006: 105 oraz ibidem na il. 16, nieco się różnią.

⁵⁸ Pomiar zespołu Waldemara Niewaldy. Pierwotna grubość ściany północnej nie jest możliwa do zmierzenia bez odkrywek badawczych, ze względu na nowożytną aranżację jej łąca, połączoną najpewniej z opłaszczowaniem.

połowy wieku XIII, a więc już dwanaście–piętnaście lat po przybyciu zakonników do Krakowa. Skrzydło południowe (ściślej kaplica św. Eligiusza) jest zapewne około dziesięć lat późniejsze. Zwraca uwagę rozległość pierwotnego założenia, równa w osi wschód–zachód dzisiejszej bryle kościoła i klasztoru. Ponadto wielkość najstarszych pomieszczeń klasztornych nie ma precedensu w ówczesnym Krakowie i Halina Rojkowska słusznie zestawia je porównawczo z rozmachem królewskiej fundacji praskiej, na „Na Františku”.⁵⁹

Dzieje budowy prezbiterium, tak w wersji prostokątnej, jak i krzyżowej, są bardziej złożone niż dotąd przedstawiano w odrębnych badaniach zespołów Andrzeja Włodarka i Waldemara Niewaldy. Zróżnicowanie architektonicznych elementów, wymiarów cegły, wątków oraz technik muru pełnego i *emlpectum* sugerują przeciąganie się inwestycji przez całą trzecią ćwierć XIII stulecia a może i dłużej.⁶⁰ Niewykluczone, że ścianę południową przy oratorium zaawansowano nieco wcześniej, koło połowy stulecia, a północną ukończono kilkanaście lat później. Właśnie w drugiej połowie lat sześćdziesiątych zdecydowano o rozbudowie prostokątnego prezbiterium na krzyżowe *memorium*, wykończono dekoracyjnie elewację północną, natomiast południową od strony klasztoru potraktowano znacznie oszczędniej. Dlatego aneks północny przynajmniej na wysokości okien został przewiązany z murami prezbiterium, a aneks południowy w całości dobudowany, kiedy przeszło zachodnie z wieżową klatką schodową już stało. Najpóźniej założono sklepienia, których formy i detale niestety nie dotrwały do czasów nowożytnych i współczesnych. Przeciagające się w czasie wykańczanie prezbiterium potwierdza w istocie funkcję starej zakrystii jako oratorium – niezbędnego dla liturgii już od początku fundacji. Wnikliwego opracowania historycznego wymagają przyczyny rozbudowy prezbiterium, nadal przecież hipotetyczne, oraz domniemane inspiracje ideowe związane z tą inicjatywą.⁶¹

- osobnym zagadnieniem, należącym już szczęśliwie do historii badań nad architekturą kościoła, była lokalizacja wieży, której spektakularny upadek w roku 1465 opisał Jan Długosz. Od czasów Łuszczkiewicza rekonstruowano ją w połowie prezbiterium, na skrzyżowaniu kalenic. Hipoteza ta przetrwała sto lat.⁶² Badania zespołu Andrzeja Włodarka z roku 1988, a przede wszystkim wnikliwa i erudycyjna kwerenda źródłowa, wyjaśniły nieporozumienia dawniejszych interpretacji.⁶³ Wieża wznosiła się najpewniej przy zachodnim przęśle prezbiterium, po stronie północnej, przylegając tym samym do wschodniej ściany nawy bocznej. Nie należała do pierwotnego założenia, lecz została dobudowana, być może w wieku XIV, kiedy w kościołach mendykanckich rozpowszechniły się odrębne, wysokie dzwonnice, stawiane zwykle w tych miejscach;⁶⁴

⁵⁹ Niewalda, Rojkowska 2006: 103.

⁶⁰ Pasiciel 2002: 31, 41 przypuszczał, że krzyżowe prezbiterium mogło być ukończone do roku 1274.

⁶¹ Por. sugestie w: Grzybowski 1993, *passim*, zwłaszcza s. 85.

⁶² Również jeszcze Bober 2008: 98, podaje trzy, niejako równoległe rekonstrukcje: dwie – Łuszczkiewicza i Pasiciela – z wieżą na skrzyżowaniu „transeptu” oraz trzecią – Włodarka i Węclawowicza – z wieżą przy narożu prezbiterium i nawy bocznej.

⁶³ Włodarek, Węclawowicz 1989; idem 1995; idem 2006: 56–63.

⁶⁴ Por. usytuowania i dzieje budowy wież w kościołach franciszkanów np. w Opolu, Namysłowie, Brzegu. Por. Eysymontt 1979, *passim*.

- przedłużenie prezbiterium wielobocznym przęsłem ku wschodowi wykracza poza zakres niniejszej analizy, gdyż bez wątpienia jest już dziełem z wieku XV, mimo niejasności źródłowych powodujących rozbieżności datowania na początek owego stulecia lub na lata trzydzieste. Najbardziej prawdopodobne wydaje się połączenie tej rozbudowy z konsekracją pod wezwaniem Bożego Ciała, dokonaną przez biskupa Oleśnickiego w roku 1436.⁶⁵ Pozostałości późnogotyckiej kamieniarki architektonicznej pod oknem wschodnim mogą być resztami sakramentarium, właściwego dla tego wezwania i dla rozwijającego się ówczesnie kultu Eucharystii;⁶⁶
- należy przyjąć, że korpus nawowy wznoszono sukcesywnie, lecz względnie szybko do przełomu wieków XIII i XIV. Waldemar Niewalda i Halina Rojkowska, po przebadaniu ścian nawy i przylegającej doń od południa „auli” bł. Jakuba Strepy, uważają, że korpus powstawał równolegle z zachodnią częścią klasztoru nie później niż w trzeciej ćwierci wieku XIII.⁶⁷ Można się z tym zgodzić tylko odnośnie do dolnych partii murów.⁶⁸ *Terminus ad quem* określa bowiem w miarę precyzyjnie wspomniany maswerk w oknie południowo-zachodnim nawy, o motywach charakterystycznych dla około roku 1300.

Rekonstruowany układ dwunawowy uzasadniają analogiczne korpusy mendykanckie, zwłaszcza franciszkańskie: przede wszystkim w Pradze „Na Františku”, skąd – według zapisanej przez Długosza tradycji – zakonnicy przybyli do Krakowa, a także inne w polsko-czeskiej prowincji zakonu, m.in. w Namysłowie, Głogowie, Brzegu, Lwówku Śląskim, wznoszone w drugiej połowie wieku XIII.⁶⁹ Strop (lub otwarte wiązanie dachowe) podparty był międzynawowym murem wspartym na ciosowych, fazowanych arkadach o niejednakowej szerokości, tak jak niejednakowe były wielkości i rozstaw okien w ścianach magistralnych. Fragment jednej z arkad, widoczny dziś w ścianie między nawą a kaplicą Męki Pańskiej, odsłonił Karol Knaus nie zdając sobie sprawy, że pomylił się w jej datowaniu o sto lat. Pierwotny, trzynastowieczny korpus nawowy zaistniał bowiem w badaniach i w literaturze dopiero pod koniec wieku XX.

Cechy warsztatów rozpoznane w kościele Franciszkanów można dostrzec w zespole klasztornym ss. Norbertanek na Zwierzyńcu. Na północnej elewacji klasztoru widoczny jest niewielki fragment owego lombardzkiego fryzu z przenikającymi się arkadkami. Imponującym dziełem późnoromańskiej kamieniarki jest tzw. perspektywiczny portal północny, prowadzący do nawy, od dawna przyciągający uwagę badaczy.⁷⁰ Nasady profili archiwolt są obramione

⁶⁵ Dane źródłowe w: Włodarek Węclawowicz 1995: 130.

⁶⁶ Podwójne wezwania chórów kościelnych i zdwojenie lub zwielokrotnienie ołtarzy nie są rzadkie w wieku XV. Znanie są przykłady podwójnego wezwania chóru kościoła np. u dominikanów we Lwowie – pod wezwaniem św.św. Piotra i Pawła oraz właśnie Bożego Ciała. W prezbiterium krakowskiego kościoła Mariackiego do dziś zachowały się trzy gotyckie mensy ołtarzowe.

⁶⁷ Niewalda, Rojkowska 2006: 102.

⁶⁸ Niedawne badania architektoniczne w kościele franciszkańskim w Opolu wykazały, że ściany naw wznoszono w trzech odrębnych etapach przez około sto lat. Dokumentują to tzw. wydry, czyli ślady po kolejnych połączeniach dachowych odkryte na ścianie tęczowej. Por. Cempla, Cechosz, Holcer 2005–2007.

⁶⁹ Por. Soukupowa 1989, passim; Eysymontt 1979, passim.

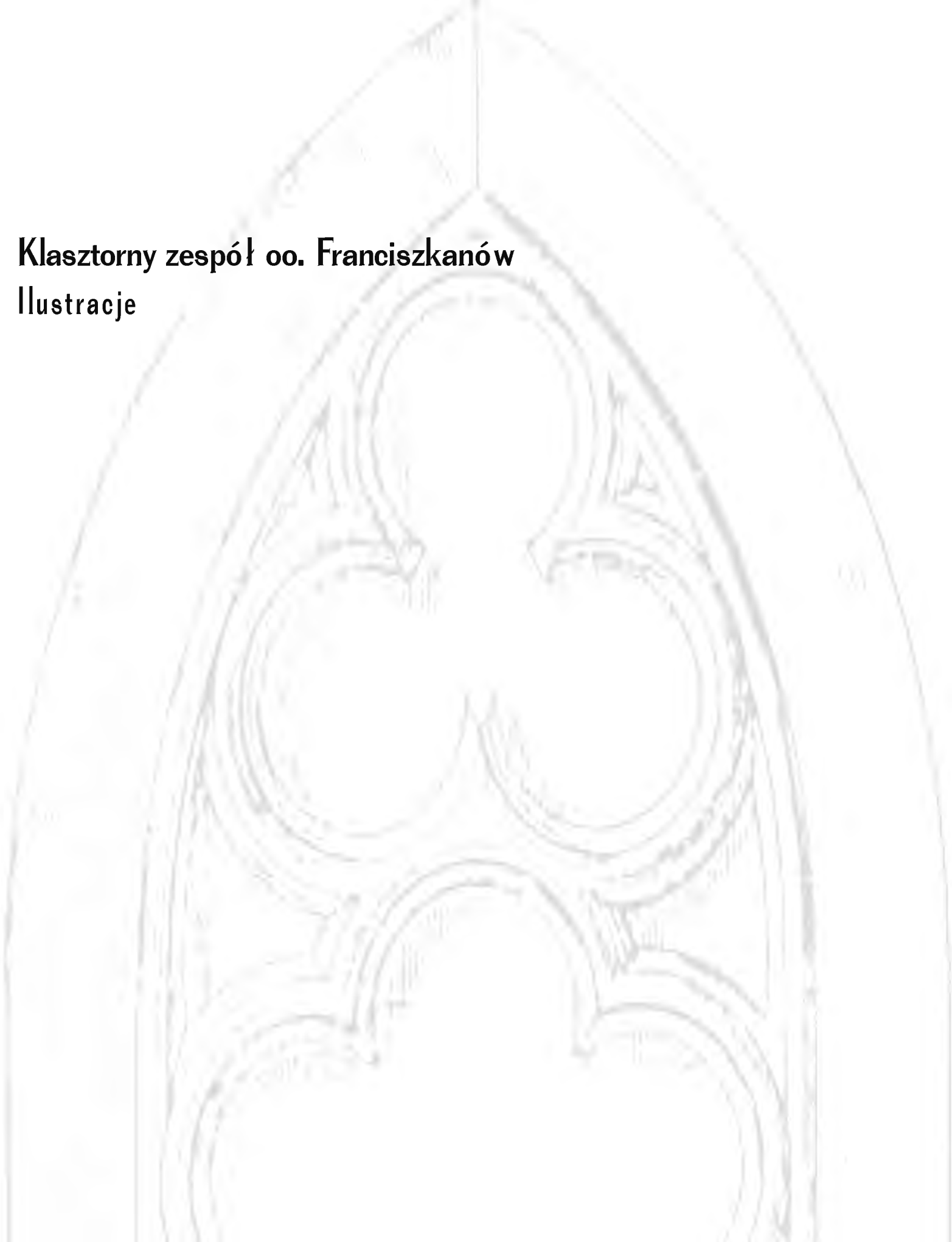
⁷⁰ Łuszczkiewicz 1891a; Rajman 1993. Ostatnio program konserwacji kamieniarki przygotowała Sułkowska 2011, chociaż prac jeszcze nie podjęto.

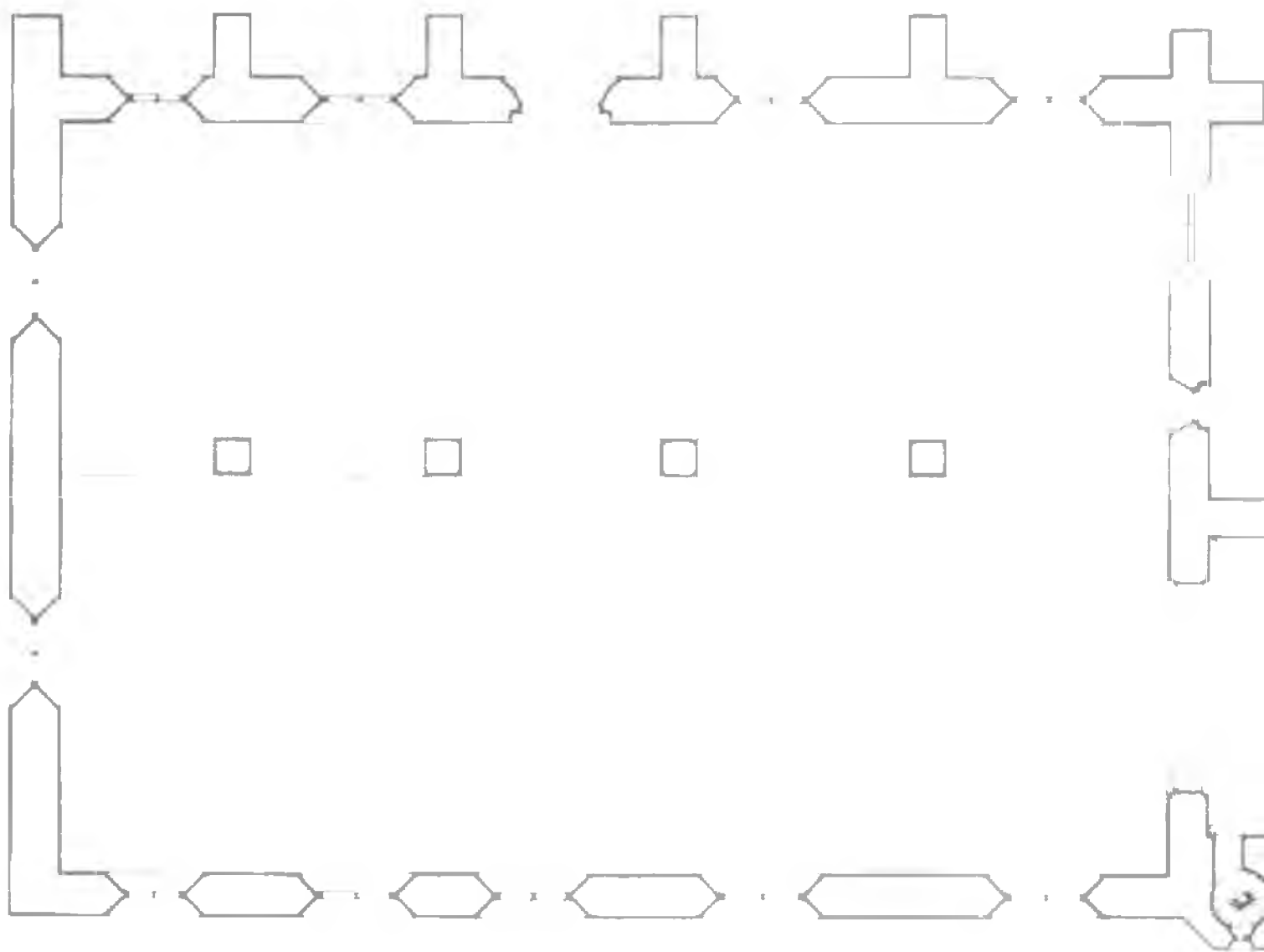
prostym motywem roślinnym, tożsamym z nasadami żeber sklepień w oratorium, czyli w tzw. starej zakrystii przy prezbiterium, a znanym z praskiego klasztoru „Na Františku”.

Niełatwo stawiać wnioski chronologiczne na podstawie dwóch elementów warsztatowych tym bardziej, że inne miejsca w klasztorze opracowano wycinkowo.⁷¹ Orientacyjne datowanie: około połowy wieku XIII, musi wystarczyć do czasu podjęcia szerszych badań.

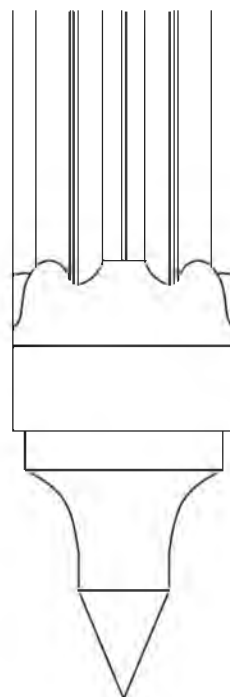
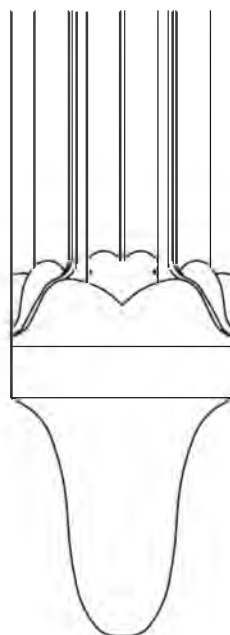
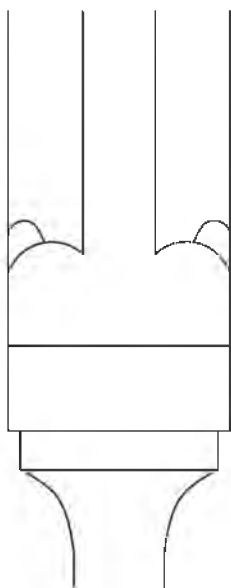
⁷¹ Stępień, Niewalda 1998. Niedawno odnowiono odcinek muru ceglanego o wątku wendyjskim w dawnym krużganku. Por. il. w: Świechowski 2009: 255–258.

Klasztorny zespół oo. Franciszkanów
Ilustracje



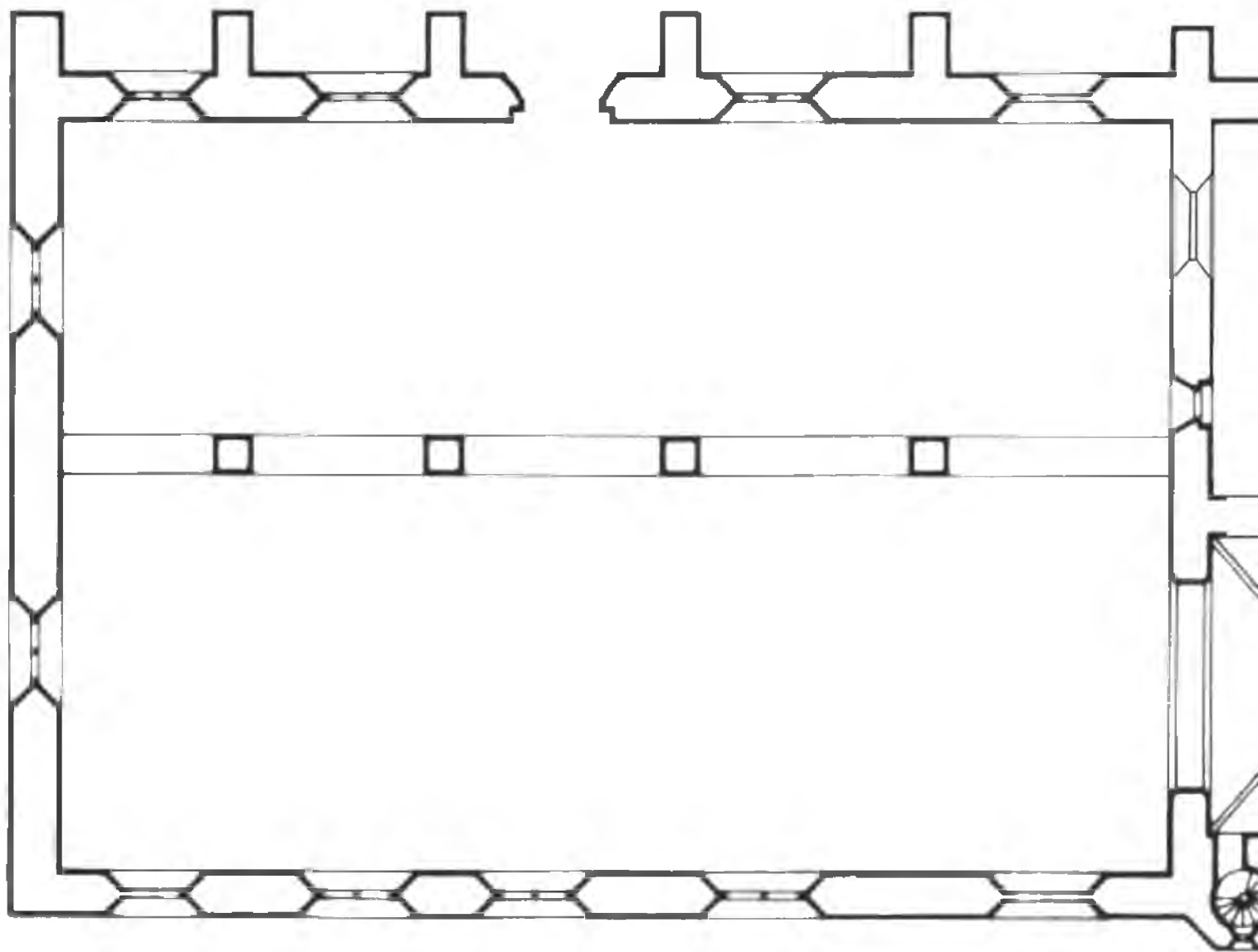


II.1. Kościół oo. Franciszkanów. Rekonstrukcja oratorium wg stanu około roku 1240 na tle planowanej pierwszej fazy. Skala 1 : 200.



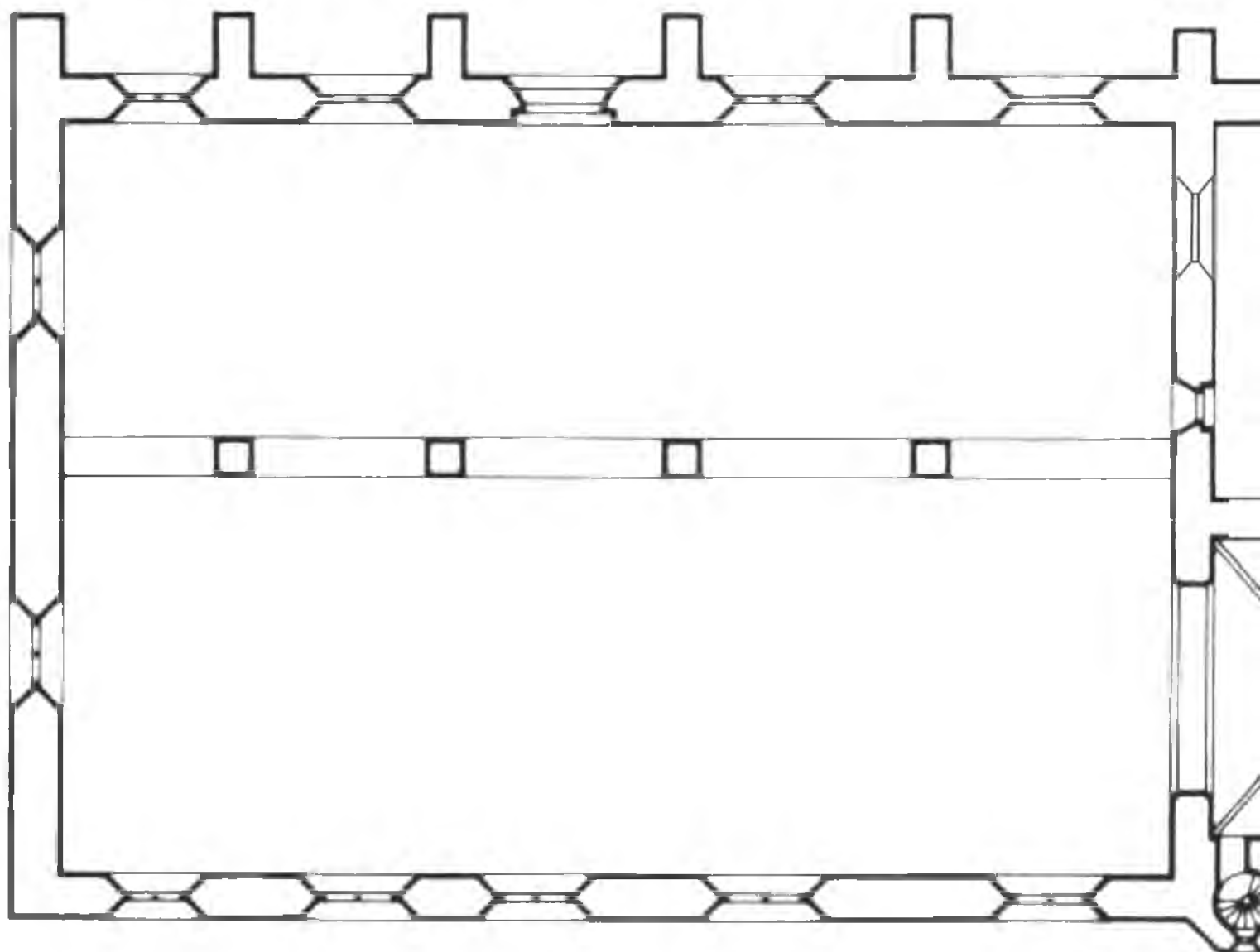
II.2. Kościół oo. Franciszkanów, oratorium (Stara Zakrystia), wspornik sklepienia.

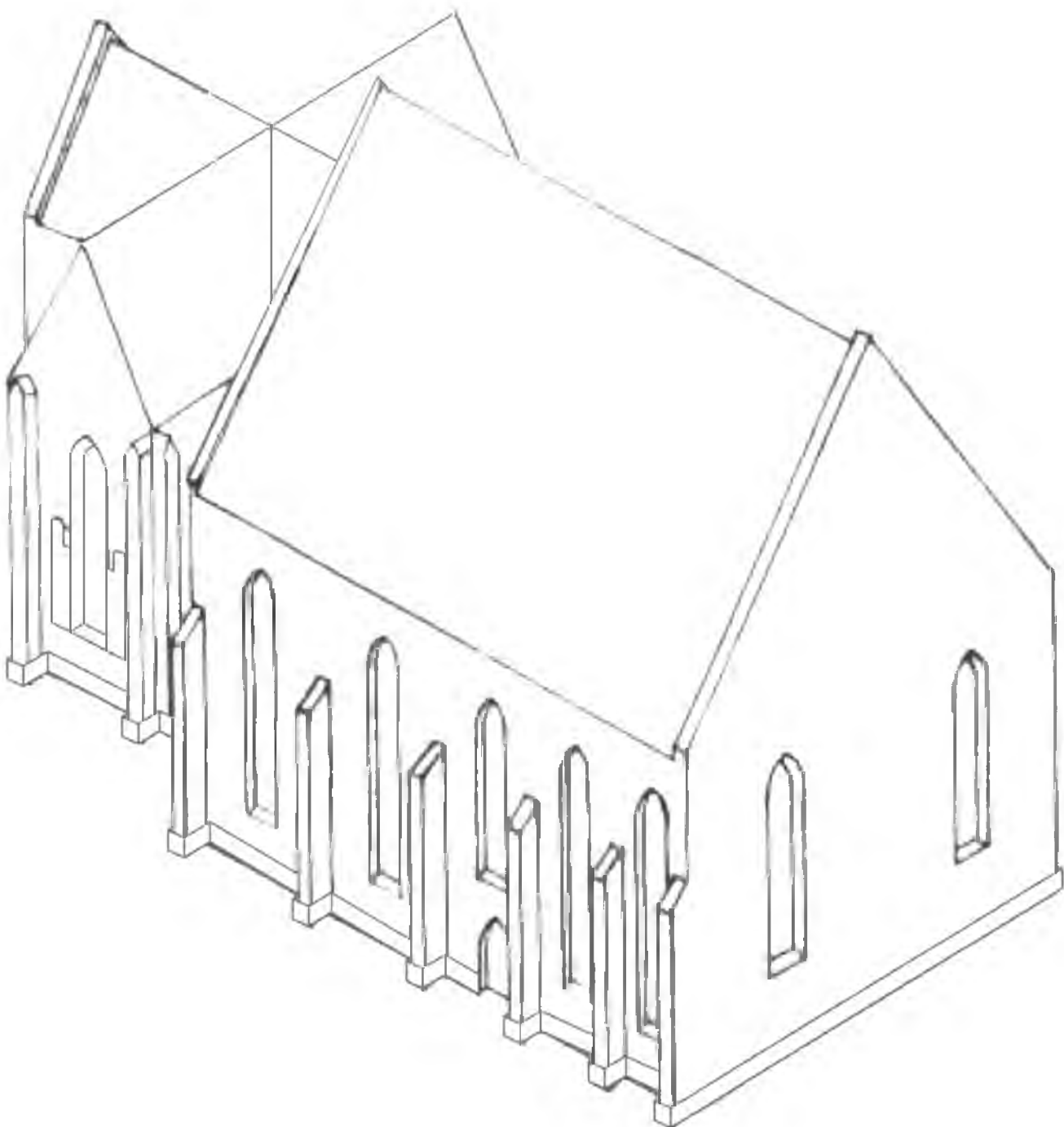
II.3. Praga, klasztor „Na Františku”, kościół i klasztor ss. Klarysek, wsporniki sklepienia.



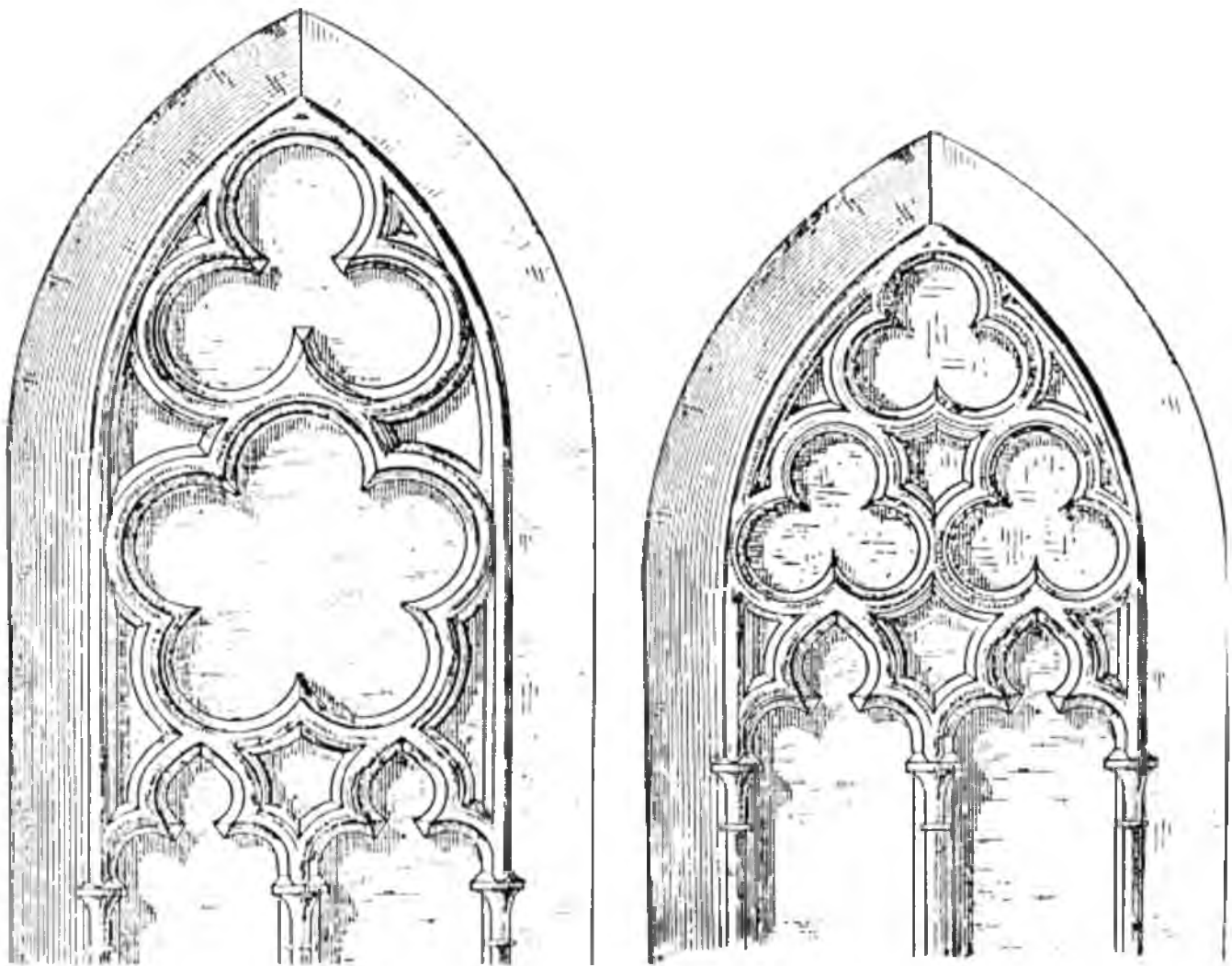
0 10m 20m

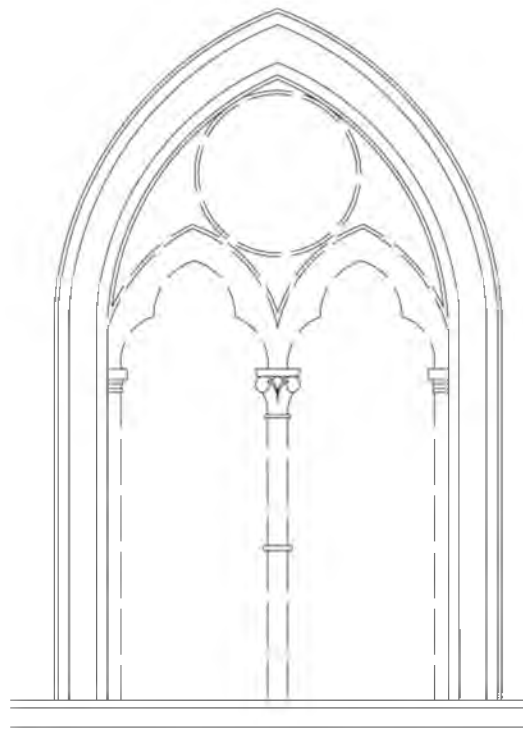
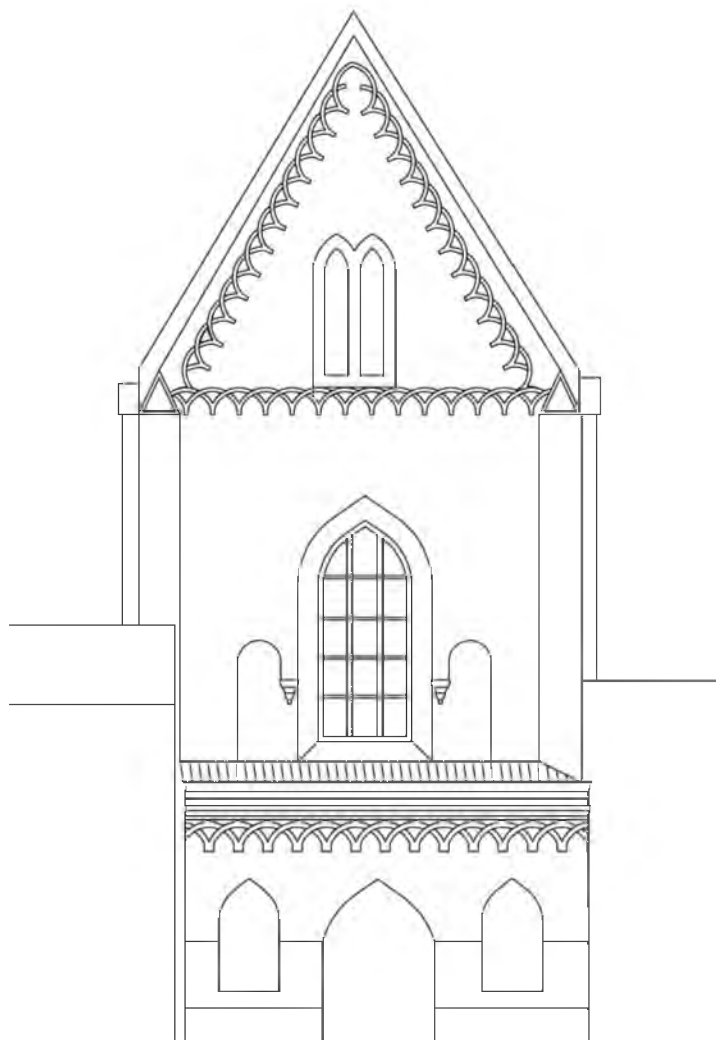
II.4. Kościół oo. Franciszkanów, rekonstrukcja stanu około roku 1270 z aneksem południowym prezbiterium. Skala 1 : 200 (wg autora).





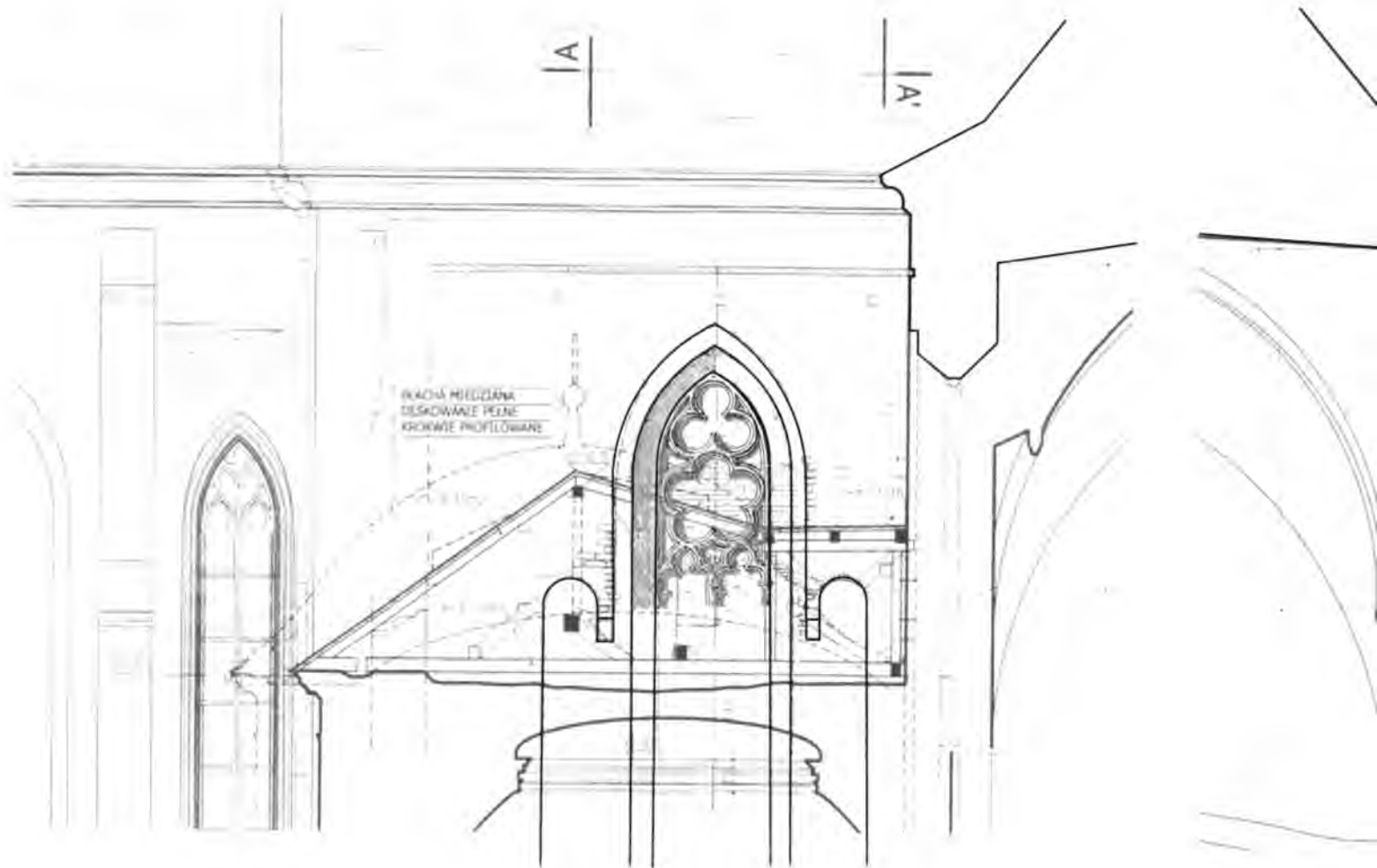
II.6. Kościół oo. Franciszkanów, rekonstrukcja stanu około roku 1300. Aksonometria, skala 1 : 400 (wg autora i A. Włodarka).





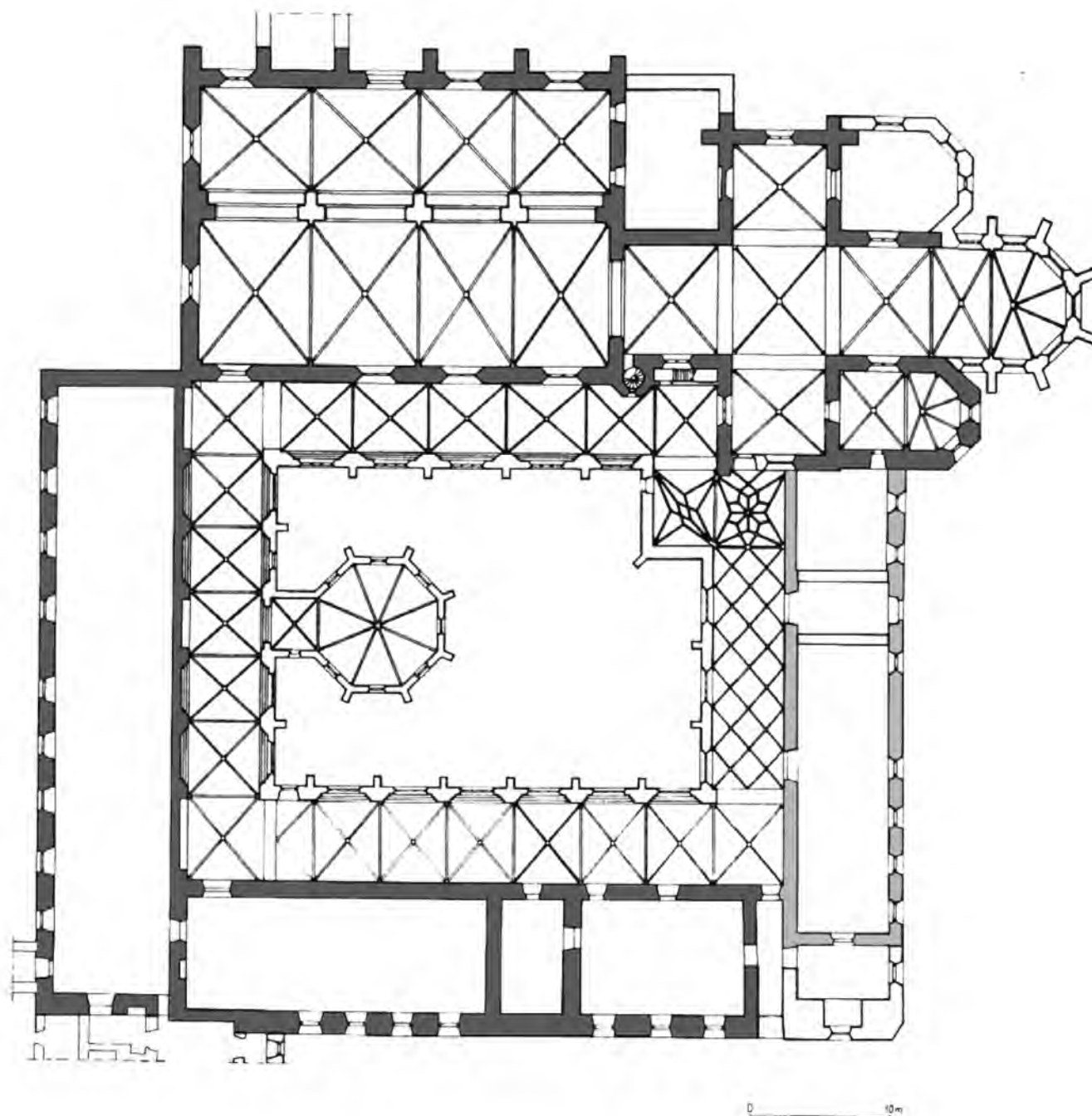
II.8. Kościół oo. Franciszkanów, północny aneks prezbiterium od ul. Brackiej.

**II.9. Mediolan, pałac arcybiskupi, okno w ścianie północno-zachodniej
(arkadki biforium i fryz pod gzymsem repliką z XIX w.).**



II.10. Kościół oo. Franciszkanów, relikty północnego okna we wschodnim przęśle prezbiterium (wg Rojkowska, Niewalda 2006). Wzmocniono obrys profili uskoku i rozglifienia oraz wkomponowano zachowany maswerk wg rys. Łuszczkiewicza.

II.11. Kościół oo. Franciszkanów, relikty wschodniego okna w północnym aneksie prezbiterium (wg Rojkowska, Niewalda 2006). Wzmocniono obrys profili uskoku i rozglifienia oraz wkomponowano maswerk wg rys. Łuszczkiewicza.

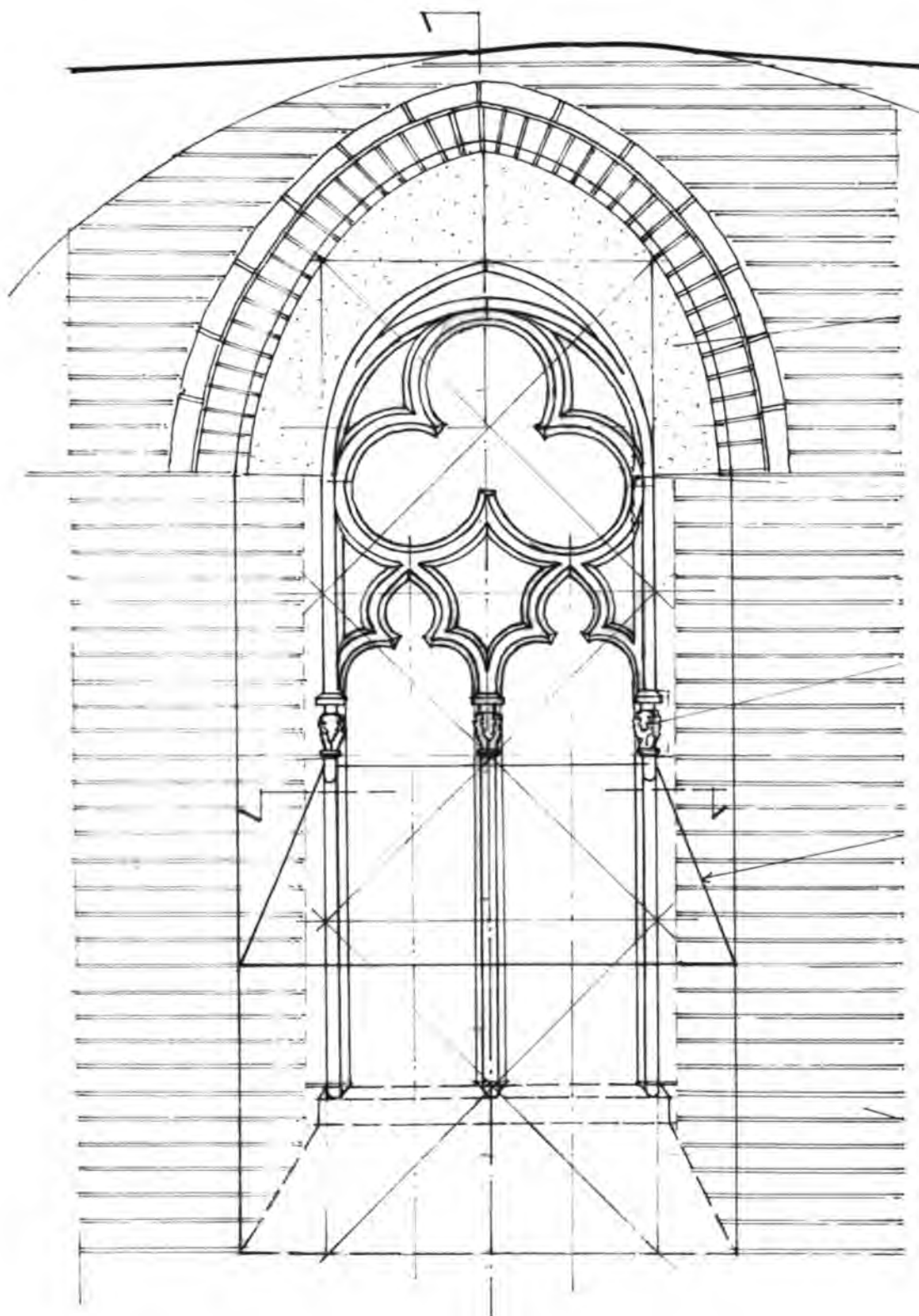


II.12. Zespół klasztorny oo. Franciszkanów, stan z wieku XV z zaznaczeniem trzynastowiecznych budowli: badawczo rozpoznanych i domniemanych wg autora, H. Rojkowskiej, W. Niewaldy i A. Włodarka, skala 1 : 500.

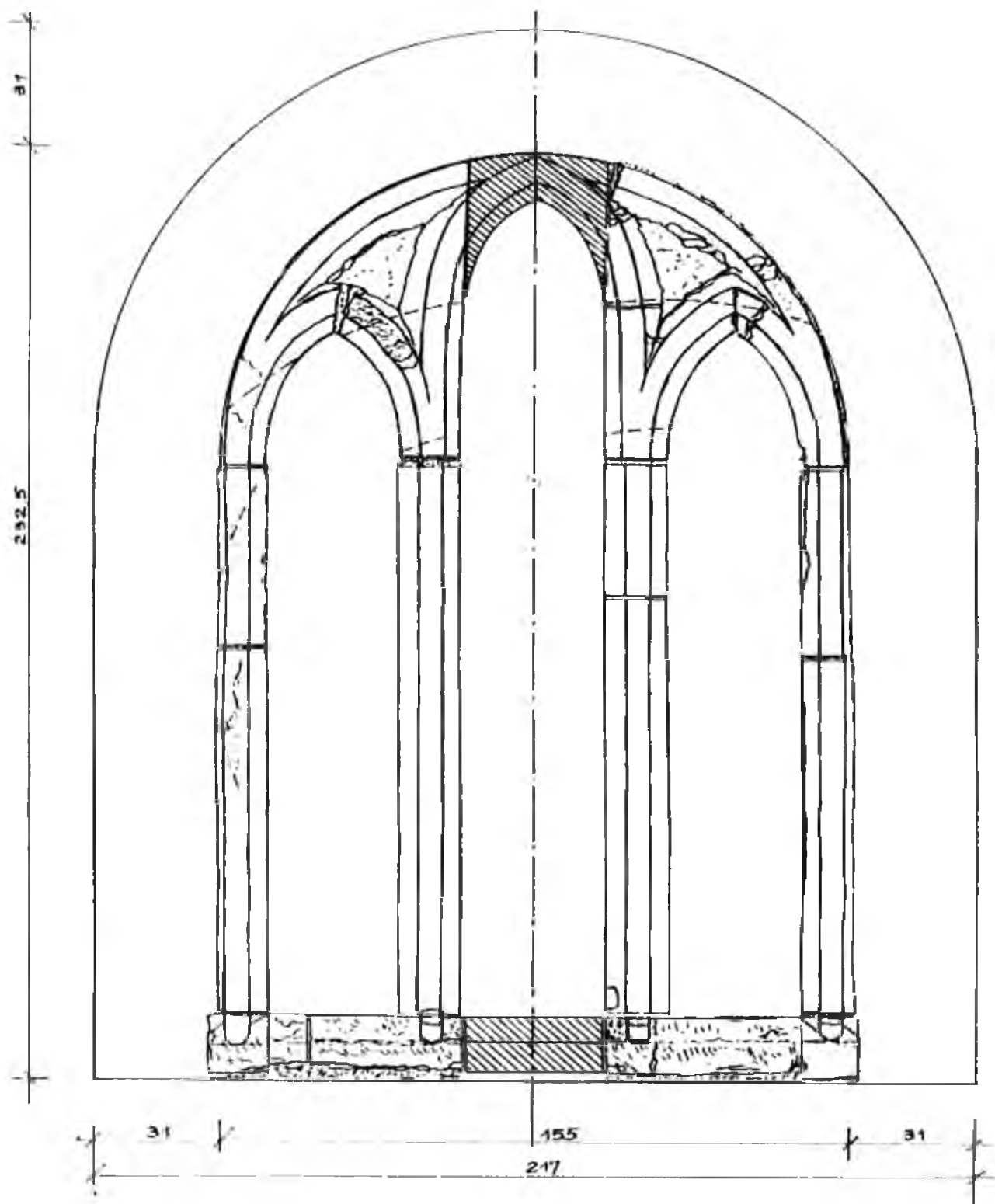


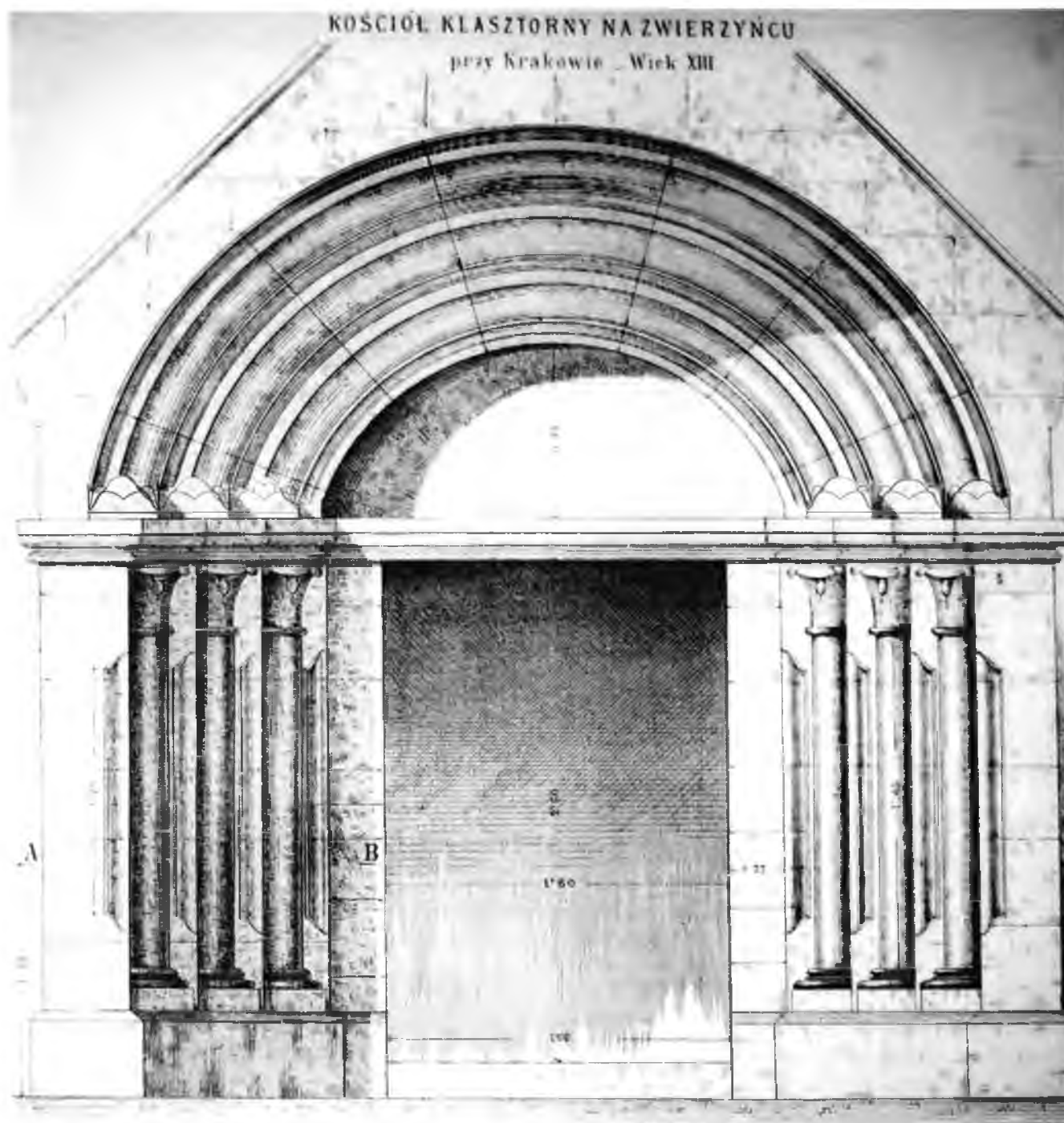
II.13a. Klasztor oo. Franciszkanów, skrzydło południowe, kaplica św. Eligiusza, arkada okna wschodniego, relikty maswerku.

II.13b, c. Klasztor oo. Franciszkanów, skrzydło południowe, kaplica św. Eligiusza, okno wschodnie, relikty kolumnienek przy węgarach.

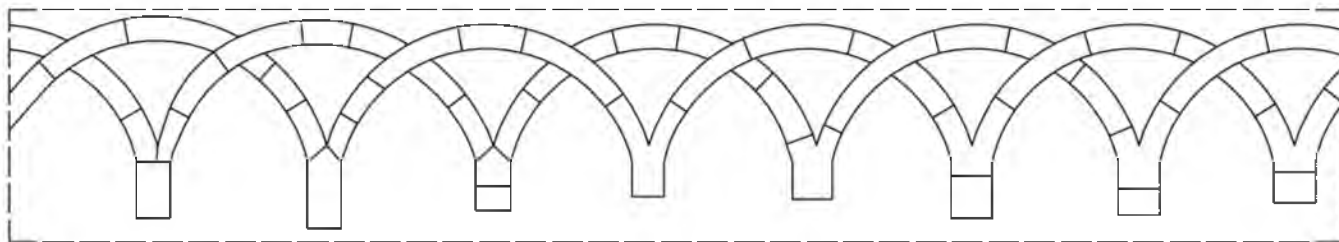


II.13d. Klasztor oo. Franciszkanów, skrzydło południowe, kaplica św. Eligiusza, okno wschodnie, pierwsza wersja rekonstrukcji maswerku (wg W. Niewaldy).





II.15. Kościół ss. Norbertanek, portal północny (wg Łuszczkiewicza).



Rozdział trzeci

Ikonograficzne tropy wczesnych klasztornych fundacji

Etos prostoty i archaizacja stylowa w architekturze zespołów cysterskich są dobrze znane i były wielokrotnie omawiane w literaturze. Nadal pojawiają się liczne publikacje o klasztorach coraz lepiej rozpoznanych architektonicznie, opracowanych historycznie i przy tym precyzyjnie udokumentowanych rysunkowo i fotograficznie.¹ Kościół mogiński powiela jeden z wariantów planu macierzystego klasztoru tzw. Cîteaux II, ale w skali innych cysterskich zespołów w Małopolsce jest imponujący, niemal dwukrotnie od nich większy. Rozbudowany dwuprzęsłowy chór z parami kaplic swego czasu był nawet rozumiany jako manifestacja rodowa możnego fundatora-biskupa.² Zabudowania klasztorne są równie rozległe, lecz poniekąd typowe, bliskie schematowi wypracowanemu jeszcze przez benedyktynów, ze stałą kolejnością pomieszczeń rozłożonych wokół czworoboku wirydarza.

Wnętrze kościoła było przestrzenią klauzurową, niedostępną dla wiernych, jednakże rozdzieloną na hierarchiczne strefy związane z funkcją. Poza *sacrum* prezbiterium z ołtarzem i transeptowymi kaplicami³ podstawowy podział w kościołach mniszych dotyczył nawy głównej, rozdzielonej na stalle ojców po wschodniej stronie i braci po zachodniej. Nawy boczne służyły za obejście procesyjne. Rajski przedsionek przed wejściem zachodnim nie jest obligatoryjnym elementem architektury cysterskiej i znany był już w kościołach katedralnych i benedyktyńskich. Nazywany był też Galileą lub po prostu Rajem. W istocie jest zredukowanym atrium i takie też pełni funkcje. Od strony ideowej wyobraża Bramę Nieba zapowiadając treści wnętrza. Bywał miejscem promulgacji, wystawiania zwłok przed pogrzebem, gromadzenia się mnichów przed procesją. Także stamtąd nowo wybrany opat rozpoczynał swój ingres, zdejmując sandały i krocząc boso w stronę ołtarza.⁴

Codziennie życie toczyło się w klasztorze, gdzie najważniejszym miejscem był kapitułarz. Przy wschodniej ścianie pod okulusem stał tron opacki, a przed nim na pulpicie leżała *charta charitatis*. Po jutrzni ojcowie zbierali się w kapitułarzu i czytano tekst przeznaczony na dany dzień. Bracia nie mieli wstępu do kapitułarza i stojąc w krużganku mogli słyszeć słowa przez biforialne przezrocza. Dwie społeczności klasztorne żyły wspólnie, dosłownie realizując dewizę zakonną *ora et labora*, lecz owi modlący, „uprzywilejowani oddzieleniem od świata”, byli też oddzieleni od pracujących aranżacją architektoniczną.⁵

¹ Z najciekawszych publikacji por: Kuthan 1982; idem 1969; idem 1994; Kinder 1997; idem 1997a; idem 2000; Kuthan 2005.

² Szyma 2000.

³ Erlande-Brandenburg 2003.

⁴ Davril 2003; Doig 2008; Erlande-Brandenburg 2003.

⁵ Chojnacki 2010: 20–25. Por. także teksty źródłowe w: Chojnacki, Jankosz, Starzyński 2011, *passim* oraz omówienia w: Charvatová 1998–2012 *passim*, Pojzl 2006.

Kościoły mendikańskie dopuszczając wiernych do naw, a w procesyjnej liturgii także do kruchanków, nadal utrzymały ścisły podział, wyodrębniając – dzięki wysokiemu lektorium – klauzurową przestrzeń części wschodniej. *Sacrum* prezbiterium zostało swoiście wzmocnione przez dobudowę aneksów przęsła środkowego. Wymowna symbolika krzyżowego planu i krzyżowej przestrzeni przyświecała intencjom księcia Bolesława – utworzenia *memorium* dla panującej dynastii, upamiętniającego zmarłą w opinii świętości jego siostrę Salomeę, a w przyszłości i jego wraz z Kingą. Kilkadziesiąt lat później Władysław Łokietek dobrze rozumiał tę tradycję i pochował tam dwóch swoich synów.⁶

W istocie dawne interpretacje treści krzyżowego kościoła jako samodzielnej budowli – gdyż nie rozpoznano wtedy jeszcze trzynastowiecznych murów nawy – były w warstwie ideowej trafne i dobrze tłumaczyły znaczenie książęcej inicjatywy.⁷ Natomiast dwunawowy, asymetryczny korpus, spotykany u mendikantów na Śląsku i w państwie zakonnym jest w Małopolsce wyjątkiem niełatwym do porównawczego skomentowania z braku lokalnych precedensów i kontynuacji. Hipotetyczna interpretacja bocznej nawy jako oratorium dla Drugiego Zakonu franciszkańskiego nie jest jednakże właściwa, gdyż nie jest wsparta ani przekonującym uzasadnieniem źródłowym, ani tym bardziej architektonicznym.⁸

W dwudzielnym modelu mendikańskiego kościoła treści książęcego *memorium* są połączone z chórem zakonników, ale równocześnie skonstrastowane z dwunawowym korpusem krytym stropem i wyniosłym, dominującym nad okolicą dachem. Dobrym wytłumaczeniem rozdziału kościelnej przestrzeni i odmiennej interpretacji architektonicznej obu jego części stała się metaforyka cielesna, wskazana przez biskupa Duranda z Mende.⁹ Relacja między chórem a nawami jest taka, jak między Chrystusem a Kościołem – głową i ciałem. Nawet ów wyniosły dach dwuspadowy, czy też naczółkowy – brogowy, w łacińskim, wieloznacznym zresztą określeniu *acervus*, oznaczać może także miejsce zgromadzeń.

Dwubiegunowy podział społeczności mniszej na *orantes* i *laborantes* ma zatem swoją kontynuację w podziale na mendikański kler zakonnny i wiernych, czyli – powracając do cielesnych metafor – Kościół duchowy (*ecclesia spiritualis*) i Kościół cielesny (*ecclesia carnalis*). Tym samym architektura mniszych zespołów klasztornych z zaznaczonym, tak jak w Mogile podziałem tylko funkcjonalnym rozwija się w budowie wyraźnie dwuczłonowe. Obie partie były postrzegane i realizowane w odmiennych kategoriach. Wnętrza są rozdzielone przez wysokie lektoria a obie części bryły mają różną wysokość, artykulację, architektoniczny detal, a nawet artystyczną jakość. Takie rozumienie sakralnej przestrzeni w kościołach zakonnych i diecezjalnych trwało do Soboru Trydenckiego.

⁶ Klauzurowa przestrzeń prezbiterialna nie była przeznaczona dla osób świeckich, jednakże księżna Salomea jako wdowa wstąpiła do klasztoru Drugiego Zakonu i zmarła w opinii świętości, książę Bolesław ślubował czystość, a synowie Władysława Łokietka zmarli w wieku dziecięcym.

⁷ Skibiński 1974; idem 1977; Grzybowski 1992.

⁸ Grzybowski 1992; idem 1993. Północna nawa boczna, z głównym wejściem do kościoła, nie była połączona z żadną częścią klasztoru ani innych zabudowań. Wykazały to badania architektoniczno-wykopaliskowe sprzed kilkunastu laty w: Niewalda Rojkowska 2006: 84–88.

⁹ Erudycyjną interpretację mendikańskiego kościoła przedstawił Skibiński 1999. Niniejsze rozważania ikonograficzne o kościele franciszkańskim opierają się na treściach tego artykułu oraz m.in.: Horie 2006.

Część II

Architektura kazimierzowska

Rozdział czwarty

Międzynarodowy kontekst fundacji Kazimierza Wielkiego

W pierwszych dekadach wieku XIV środkowa Europa doświadczyła znaczących przemian politycznych, a w konsekwencji i artystycznych. Jednym z ważnych czynników w tym procesie była zmiana panujących dynastii. Habsburgowie przejęli tron w Austrii, dynastia andegawieńska na Węgrzech a luksemburska w Pradze, która wkrótce stała się zarazem stolicą cesarstwa. Piastowska dynastia powróciła na tron krakowski i wawelskie wzgórze ponownie zyskało status monarszej rezydencji, a tamtejszy kościół katedralny – miejsca koronacyjnego. Sukcesywnie aranżowane dynastyczne małżeństwa Piastówien skutkowały trwałymi kontaktami politycznymi i artystycznymi.

Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki, ówcześni biskupi i patrycjat rozpoczęli przebudowę stolicy. Architektoniczna rewitalizacja została zainicjowana jeszcze w roku 1320 przez krakowskiego biskupa Nankera przebudową nieukończoną przez poprzednika nowej gotyckiej katedry. Wkrótce na dawnych przedmieściach król Kazimierz lokował dwa nowe miasta – Kazimierz i Kleparz. Właśnie na Kazimierzu już w latach czterdziestych z królewskiej fundacji rozpoczęto wznoszenie monumentalnych, bazylikowych kościołów pod wezwaniami Bożego Ciała i św. Katarzyny. Król przebudował także romańskie sanktuarium patrona kraju na Skałce. Również inicjatywę przebudowy kościoła Mariackiego przypisuje się królowi Kazimierzowi, choć wykańczany był długo z dotacji możnego krakowskiego patrycjatu. Wszystkie te świątynie łączy tworzywo ceglane, użyte jednak odmiennie niż w trzynastowiecznych kościołach, albowiem łączone z ciosami wapienia do elementów konstrukcyjnych i dekoracyjnych.

Jeszcze po stu latach imponujące fundacje Kazimierza Wielkiego musiały robić wrażenie na Janie Długoszu, skoro zwracał uwagę na ceglane tworzywo i rolę monarchy w owej „szlachetnej” przemianie krajobrazu artystycznego miasta, wielokrotnie powtarzając, jak to król owe kościoły *cocto latere nobilitavit*.

Kościół bazylikowe

Bazyliki gotyckie Krakowa imponowały rozmachem, gdyż nawet dziś ich wyniosłe sylwety dominują w krajobrazie miasta. Ponadto powielają podobny schemat planu o krótkich trójnawowych korpusach i wydłużonych prezbiteriach rytmicznie opiętych przyporami. Te właśnie wspólne cechy typu bazylikowego z filarowo-przyporową konstrukcją, wspólna stylizacja, choć o wzajemnie nieco odmiennych cechach warsztatowych, a przede wszystkim jednolitość ceglano-kamiennego tworzywa, sprowokowały Władysława Łuszczkiewicza do postawienia już sto trzydzieści lat temu znanego pytania: „Czyliż można konstrukcję kościołów gotyckich krakowskich wieku XIV uważać za cechę specjalną ostrołuku w Polsce?”¹ W tamtych czasach, u zarania badań nad dziejami sztuki polskiej, odpowiedź mogła być tylko pozytywna. Wkrótce potem Jan Sas-Zubrzycki z pełnym przekonaniem pisał o „krakowskiej szkole architektonicznej XIV wieku”.²

W latach siedemdziesiątych minionego stulecia Paul Crossley sformułował tezę o umownym królewskim warsztacie muratorskim, który realizował najważniejsze ówczesne fundacje i inspirował kolejne warsztatowymi wzorami i redukcyjną stylistyką. Przypisał mu proveniencję austriacką i nadreńską, ale też podkreślił zdumiewający konserwatyzm następnych, lokalnych już zapewne pokoleń, powielających utrwalone „kazimierzowskie” wzory do schyłku wieku XV.³

Współcześnie architektura gotyckich bazylik Krakowa nadal intryguje dawnymi i nowymi pytaniami badawczymi. W węższym, dosłownym rozumieniu postawionego przez Łuszczkiewicza pytania, odpowiedź jest przecząca. Analizy porównawcze wykazały, że świątynie te są dziełami warsztatów muratorskich sprowadzonych do Krakowa z odległych środowisk artystycznych i żadna z ich cech nie jest lokalna. Natomiast przy szerszym rozumieniu – odpowiedź będzie twierdząca. Czternastowieczne kościoły bazylikowe Krakowa są dziełami wyjątkowymi, łączącymi w sobie wzory warsztatowe i koncepcje stylowe najważniejszych środowisk artystycznych środkowej Europy.⁴ W Krakowie stworzono bowiem nowatorski typ kościoła. Typologicznie łączył on w sobie nadreński *Hochchor* i bazylikowy korpus nawowy z dwustrefową elewacją wnętrza o jeszcze bardziej odległej burgundzkiej proveniencji, a ponadto uproszczoną filarowo-przyporową konstrukcję o południowo-niemieckiej, cysterskiej genezie.⁵ Jednakże pierwowzory te nie osiągnęły nigdy takiej skali jak ich krakowskie i kazimierskie naśladownictwa, liczące 25–28 m wysokości, które należą do najwyższych w tej części Europy, obok podobnych wrocławskich⁶, a jeszcze wyższych praskich.⁷

¹ Łuszczkiewicz 1881, a po kilku latach ponownie w: idem 1887.

² Zubrzycki 1899.

³ Crossley 1973, *passim*; idem 1985.

⁴ Crossley 1985: 9–17; Węclawowicz 1993: 46.

⁵ Pierwszą sugestię przedstawił Miłobędzki 1965: 90–91, sugerując jeszcze wpływ wysokich chórów śląskich, który podał w wątpliwość po raz pierwszy Crossley 1985: 156. Bardziej szczegółowo proveniencję chórów i nawowych korpusów omówił: Węclawowicz 1993; idem 2008.

⁶ Parafialny pw. św. Elżbiety (– 29 m), augustianów pw. św. Doroty (– 25 m) i franciszkanów pw. św. Jakuba (– 23 m).

⁷ Klasztorne kościoły: franciszkanów pw. św. Jakuba w praskim Starym Mieście (– 30 m), augustianów pw. św. Tomasza na Malej Stranie (– 31 m) i karmelitów pw. Matki Boskiej Śnieżnej w praskim Nowym Mieście (– aż 33 m).

Kościół dwunawowe

Równolegle do monumentalnych kazimierzowskich fundacji bazylikowych, sukcesywnie przebudowano w mieście dawne romańskie kościoły w formach gotyckich jako dwunawowe, z filarami na osi. Tworzyły one również jednolitą grupę, choć mniej efektowną, niż monumentalne bazyliki, a do niedawna były wręcz nieco zapomniane przez badaczy, gdyż większa ich część uległa barokizacji lub nawet zburzeniu w wieku XIX. Dopiero niedawno analiza źródeł ikonograficznych i weryfikacja dokumentacji archeologicznej pozwoliły odtworzyć ich wygląd i jednolity architektoniczny charakter. Łącznie było ich około dziesięciu: trzy na Wawelu (kolegiaty św. Michała, św. Jerzego i św. Marii Egipcjanki), pięć w Starym Mieście (parafialne: św. Krzyża, Wszystkich Świętych, św. Szczepana i zakonny św. Marka, wotywny św. Idziego) oraz co najmniej jeden na Kazimierzu (św. Jakuba).⁸ Być może do tej grupy należy ponadto wliczyć trzy kościoły, których relikty nie zaistniały jeszcze w badaniach architektoniczno-wykopaliskowych; są to: kościół św. Marcina w Starym Mieście, kościół Skałeczny (po kazimierzowskiej przebudowie) i kościół św. Filipa i Jakuba na Kleparzu.⁹ Spośród wszystkich wymienionych tylko kościół św. Krzyża przetrwał w niemal pierwotnym stanie. Jego nawa przekryta jest sklepieniem trójpodporowym, wspartym na ścianach i na smukłym środkowym filarze. W pozostałych, nieistniejących, rozpoznane archeologicznie fundamenty filarów i przypór ścian bocznych sugerują, że one także posiadały trójpodporowe sklepienia o dekoracyjnym rysunku żeber.

⁸ Goras 2003.

⁹ Ibidem.

Rozdział piąty

Kościół Mariacki

Stan badań

Ponad pół wieku temu Józef Lepiarczyk opublikował obszerny artykuł o fazach budowy kościoła Mariackiego.¹ Narracja ułożona jest w chronologiczno-topograficznej kolejności, gdyż istotnie, poszczególne partie kościoła powstawały kolejno i tak też ulegały przemianom. Są to: kościół romański, kościół wczesnogotycki (tzw. hala I); prezbiterium tzw. Wierzyńkowe, niezrealizowany drugi korpus halowy (tzw. hala II), korpus bazylikowy, kaplice boczne, wieże. Zwraca uwagę niepewne i niekonsekwentne datowanie sugerowanych faz budowy. Lepiarczyk przyjął, że wczesnogotycki kościół halowy rozpoczęto stawiać po ostatnim napadzie Tatarów w roku 1288, a konsekrowano około roku 1320.²

Z kolei datowanie prezbiterium zaproponował orientacyjnie na lata 1355–1365, kierując się jedynie datą śmierci domniemanego fundatora w roku 1360.³ O datowaniu naw bazylikowych na sam schyłek wieku XIV przekonały Lepiarczyka przekazy pisane z lat dziewięćdziesiątych, wzmiankujące wydatki na sklepienia, pokrycie dachu i na posadzkę.⁴

Wieże kościoła autor potraktował podobnie, wyłącznie biorąc pod uwagę źródła pisane i przedstawił sukcesywne etapy ich nadbudowy od wczesnogotyckich, jak przypuszczał, fundamentów, do hełmu wieży wyższej z roku 1478 i ostatnich kondygnacji wieży niższej, już z wieku XVI.⁵

Dzięki obfitości źródeł pisanych, erudycyjnej i przekonującej ich analizie, artykuł Lepiarczyka utrwalił jego propozycję gotyckich faz budowy i trwale ukształtował wyobrażenia o dziejach kościoła Mariackiego. Z czasem pojawiły się uzupełnienia teoretycznych rekonstrukcji i korekty datowania. I tak: romańskie prezbiterium mogło przetrwać do połowy wieku XIV⁶, ponadto datą bliską początku przebudowy wydaje się rok 1294, kiedy parafia lokowała wieś

¹ Lepiarczyk 1959.

² Lepiarczyk 1959: 194–195. Autor przychylił się tu do dawnej hipotezy Bartkiewicza, łączącej konsekrację z bullą odpustową patriarchy Idziego z roku 1321. Ponadto uważał, że dokumenty z lat 1327–1329 nadające proboszczowi tytuł archiprezbitera i zatwierdzające granice parafii Mariackiej należy być może łączyć z ostatecznym ukończeniem prac budowlanych.

³ Wiadomość o „przybitym w kościele” epitafium Mikołaja Wierzyńka Starszego z datą 1360 pochodziła od Ambrożego Grabowskiego z lat czterdziestych wieku XIX. Jednakże pół wieku później, w trakcie prac konserwatorskich Tadeusza Stryeńskiego, epitafium nie odnaleziono. Por. Lepiarczyk 1959: 203.

⁴ Lepiarczyk 1959: 207 i n.

⁵ Ibidem: 215 i n.

⁶ Węclawowicz 2010: 66, 73.

Bronowice „dla polepszenia stanu kościoła”. Data konsekracji, czy też raczej rekonsekracji po przebudowie, nie jest znana, ale w latach 1326–1327 kończą się zapisy na budowę kościoła.⁷ Niewykluczone, że samą inicjatywę przebudowy naw należy łączyć z czeskimi rządami w Krakowie. Wtedy nie tylko opasano całe miasto murami obronnymi, ale i znacząco przyspieszono budowę halowych naw w kilku kościołach.⁸

Istotne uzupełnienia porównawcze i korekty chronologiczne wniósł Paul Crossley w swej książce o architekturze kazimierzowskiej. Zwrócił on uwagę na to, że unikatowy w Krakowie motyw nisz baldachimowych w osiach służek sklepiennych nawy głównej katedry wawelskiej miał swój pierwowzór w prezbiterium Mariackim. Zatem musiało być ono rozpoczęte jeszcze przed końcem lat czterdziestych wieku XIV.⁹

Jeszcze wcześniejsze datowanie prezbiterium na lata po 1340–1360 zaproponował piszący te słowa, wnioskując z podobieństwa dekoracji rzeźbiarskiej i tożsamości niektórych znaków kamieniarskich w wiedeńskiej kolegiacie (później katedrze) pw. św. Szczepana, przy której zaprzestano prac właśnie w roku 1340.¹⁰

Józef Lepiarczyk uważał, że w roku 1360 korpus nawowy kościoła rozpoczęto jako halowy, ale go nieukończono. Powtórzył to za Franciszkiem Mączyńskim, który odkrył na ścianie tęczowej wsporniki żeber sklepień nieukończonej południowej nawy bocznej.¹¹ Obecne bazylikowe nawy miano zbudować po dłuższej przerwie w latach dziewięćdziesiątych, tak jak sugerują zapisy o wydatkach na sklepienia, posadzkę i krycie dachu.¹² Paweł Pencakowski przywołał jednak przekaz z lat osiemdziesiątych wieku XIV o pracach murarskich w przejściu z kruchty w przyziemiu wieży południowej do nawy bocznej, dokumentujący tym samym wcześniejsze ich rozpoczęcie.¹³

Dominujące nad miastem obie wieże zachodnie, paradoksalnie, nie przyciągały uwagi badaczy w takim samym stopniu, jak pozostałe partie kościoła. Mury wież nie posiadają bowiem żadnego wyróżniającego się stylowo detalu architektonicznego poddającego się tradycyjnej analizie formalnej.¹⁴

⁷ Por.: Węclawowicz 1995: 124; idem 2010: 65.

⁸ Węclawowicz 1998.

⁹ Crossley 1985: 100–103.

¹⁰ Węclawowicz 1985; idem 1990; Wlatnig 1992; Węclawowicz 1994; idem 1995a.

¹¹ Mączyński 1930–1931: 83; Lepiarczyk 1959: 212; idem 1971: 9. Obaj autorzy rekonstruowali korpus o trzech nawach równej wysokości. Jednakże owe relikty są usytuowane relatywnie nisko, zatem bez wątpienia korpus miał być tzw. halą pseudobazylikową, czyli że główna nawa miała dorównywać wysokością prezbiterium, a nawy boczne miały być niższe. Różnica wysokości była na tyle mała, że nie pozwalała na wprowadzenie okien w nadarkadowej ścianie międzynawowej, ale na tyle duża, iż umożliwiła przykrycie całości wspólnym dachem dwuspadowym (por. Węclawowicz 1993; idem 1995a; Goras 2003).

¹² Mączyński 1930–1931: 83; Lepiarczyk 1959: 212.

¹³ Pencakowski 2002.

¹⁴ Lepiarczyk bardzo ogólnikowo łączył porównawczo masywne, bezprzyporowe ściany wież, podobnie zresztą jak cały wczesnogotycki kościół halowy, „z architekturą Śląska i terenów nadbałtyckich”. Por. Lepiarczyk 1959: 195.

Historia budowy: etapy warsztatowe

Kościół Mariacki budowano około pół stulecia od lat czterdziestych do dziewięćdziesiątych wieku XIV – czyli niebywale szybko w porównaniu z dwiema bazylikami kazimierskimi wznoszonymi trzy razy dłużej.¹⁵ Jak było powiedziane, badania porównawcze detali prezbiterium: dekoracji kamieniarskiej, podgzymsowych figur z rzygaczami, maswerków a nawet znaków kamieniarskich wykazały jednoznacznie, że jest ono dziełem warsztatu, który w roku 1340 ukończył trójnawowy chór wiedeńskiej kolegiaty (obecnej katedry) św. Szczepana.¹⁶

Krakowski warsztat mariacki trudno bezpośrednio porównywać z wiedeńskim. Odmienne jest tworzywo: w Krakowie – „kazimierzowskie”, ceglano-kamienne, w Wiedniu – wyłącznie kamienne. Odmienny jest typ architektoniczny: w Mariackim – wysoki chór (*Hochchor*), w Wiedniu – trójnawowy i niemal dziesięć metrów niższy. Natomiast wiedeńskie wzory warsztatowe w kościele Mariackim to przede wszystkim unikatowe wsporniki pod gyzmsem prezbiterium, może niegdyś uzupełnione przez niezachowane dziś rzygacze i balustradę na gzymsie. Także niektóre z maswerków w oknach i płycinach na ścianie nad zakrystią powielają wzory zrealizowane kilka lat wcześniej w Wiedniu. Ponadto dekoracja ścian prezbiterium mariackiego dwunastoma figurami apostołów w niszach baldachimowych, kontynuowana w nawach dwudziestoma figurami świętych jest wyjątkowa, ale ma swój precedens właśnie w chórze wiedeńskiej kolegiaty z czterdziestoma figurami świętych przy ścianach i filarach. Stojące na Mariackich przyporach monumentalne, kamienne wieloarkadowe aedicule z wieżyczkami nie są znane ani w Wiedniu, ani nigdzie w środkowej Europie. Ich pierwowzory można znaleźć w Alzacji, najbardziej zbliżone w chórze kolegiaty Sélestat. Są to jednak, wraz z powielonymi w Krakowie niektórymi alzackimi motywami maswerkowymi – wyjątki. Analiza znaków kamieniarskich zachowanych na ciosach wapienia w kościele Mariackim wskazuje jednoznacznie, że obramienia rozglifionych wnęk okiennych i profilowane elementy gzymsu odkuwali kamieniarze przybyli z Wiednia, którzy takimi samymi znakami akordowymi podpisywali swoje prace w kolegiacie św. Szczepana.¹⁷ Motywy z bardziej odległych środowisk artystycznych trafiły do Krakowa zapewne dzięki wymianie szkicowych wzorników muratorskich.

¹⁵ W ścianach prezbiterium w jego oryginalnych partiach wysokość cegieł są mniej więcej jednakowe 9,5–9 cm (por. Korczyńska, Pęczkowska 1993–1995; Korczyńska, Kryszalowicz 1993–1997). W ścianach nawy głównej zróżnicowanie wielkości jest większe – ok. 8,5–7,5 cm, natomiast w wieżach zachodnich, dołem w wątku wendyjskim (w partiach trzynastowiecznych i z samego początku wieku XIV) – 8–8,5 cm, wyżej (poł. w. XIV?) – ok. 9 cm, a górą (XIV/XV) – ponownie 8–7,5 cm (por. Węclawowicz 1999–2000). Mączyński 1931, referując swoje prace, opisuje wątki lica i wymiary cegieł. W dolnych partiach wieży południowej dostrzegł wątek wendyjski w odwrotnym układzie (dwie główki–wozówka), lecz dziś te partie nie są dostępne.

¹⁶ Węclawowicz 1985; idem 1993; idem 1995a. O innych dziełach rozproszonych w roku 1340 warsztatu wiedeńskiej kolegiaty por. Wlattiń 1992, *passim*.

¹⁷ Pierwszy raz o tożsamości znaków kamieniarskich mariackich i wiedeńskich por. Węclawowicz 1985. Później, w trakcie prac konserwatorskich w latach dziewięćdziesiątych, znaki kamieniarskie na elewacjach kościoła dokumentował Marcin Szyma (por. Korczyńska, Pęczkowska 1993–1995; Korczyńska, Kryszalowicz 1993–1997).

Korpus nawowy był realizowany według założonej pierwotnej koncepcji ikonograficznej. Początkowo planowany tak jak pseudohalowy w kolegiacie wiedeńskiej, zmieniono na bazylikowy, filarowo-przyporowy, wzorowany na katedrze wawelskiej.

Tę warsztatową zmianę widoczną od roku 1360 przypisać należy nieuniknionej wymianie pokoleniowej. Wprowadzono nowe wzory. Żebra sklepień naw bocznych wyrastają z filarów bezwspornikowo, w sposób po raz pierwszy zastosowany w Pradze w warsztacie parlerowskim. Niektóre z okien nawy głównej wypełnione są bardzo dekoracyjnymi maswerkami typu parlerowskiego. W źródłach pisanych dotyczących przebudowy kościoła Mariackiego pojawia się nawet niejaki „Heynrico Parlirer”, któremu zapłacono za jakieś prace rozbiórkowe przy kościele Mariackim w roku 1394¹⁸. Mistrzem warsztatu był jednak *magister* Wernher z Pragi wymieniany w źródłach jako autor sklepień. Raz jest nazywany kamieniarzem (*lapicida*), raz budowniczym (*murator*). Jego współpracownicy to m.in. budowniczy (*murator*) Andreas, malarz (*pictor*) Pudsi (?), złotnik lub pozłotnik (*aurifaber*) Arnold, odlewnik (*kannyngisser*) Hanus, mularz (*lathomus*) Cristanus i nieznany z imienia witrażysta (*vitratore fenestrarum*)¹⁹. Niestety, nie znamy praskich realizacji Wernhera, chociaż miał mieszkać na Hradczanach.²⁰ Swego czasu czescy badacze przypisywali mu też hipotetycznie jeszcze inne, muratorskie i kamieniarskie dzieła na Kazimierzu, gdyż niejaki Nicolaus Wernher jest wzmiankowany w księgach tamtejszej rady miejskiej.²¹

Na zewnątrz ściany nawy głównej podparto arkadami tzw. wiszących łuków przyporowych. Wcześniej zrealizowano podobną konstrukcję w założeniu klasztornym w Mogile, lecz nigdy już jej w Małopolsce nie powtórzono.

Na podstawie zachowanych przekazów pisanych uznano, że obie wieże, o wczesnogotyckich przyziemiach, miały być realizowane etapami niemal przez cały wiek XIV. Podstawowym motywem artykulacji ich ścian są ostrołukowe dwudzielne, maswerkowane okna, ujęte po bokach płycinami z podobnymi maswerkami, rytowanymi i malowanymi na zaprawie tynkowej. Maswerki w oknach powtarzają dość obiegowe wzory, datowane ogólnie na połowę wieku XIV.²² Prowadzona w roku 1999 konserwacja płycin wykazała, że niektóre z malowanych maswerków prezentują rzadki motyw z tzw. noskami zwielokrotnionymi²³, widoczny także w oknach prezbiterium, a datowany w Europie Środkowej dość precyzyjnie na lata czterdzieste wieku XIV.²⁴ Te partie wieży wznoszono więc w podobnym czasie jak prezbiterium kościoła.

¹⁸ Ptaśnik 1917, nr 94. Przypuszczenia Mariana Sokołowskiego, kim mógł być ów Henryk Parlirer, referuje Ptaśnik 1917 na s. 16 i 17, przyp. 2. Natomiast Pencakowski 2002: 255 uważa Henryka Parlera (Parlirera) za mistrza warsztatu korpusu bazylikowego, a Wernhera tylko za wykonawcę sklepień.

¹⁹ Ibidem, nr 120.

²⁰ Ibidem, oraz przyp. 1 na s. 28.

²¹ Przede wszystkim portal zachodni kościoła Bożego Ciała i ewentualnie portal południowy kościoła św. Katarzyny Por.: Mencil 1965.

²² Węclawowicz, Pietrzykówna 1989: 53.

²³ Węclawowicz 1999–2000. Przerysy oryginalnych zachowanych w tynku rytów wykonał Stanisław Cechosz i tak też, maswerkowe monochromie zrekonstruowano. Niestety, tuż przed zdjęciem rusztowań omyłkowo zamalowano owe zwielokrotnienia nosków. Pozostały jedynie w dokumentacji złożonej w Archiwum WUOZ w Krakowie.

²⁴ Węclawowicz, Pietrzykówna 1989: 56–57.

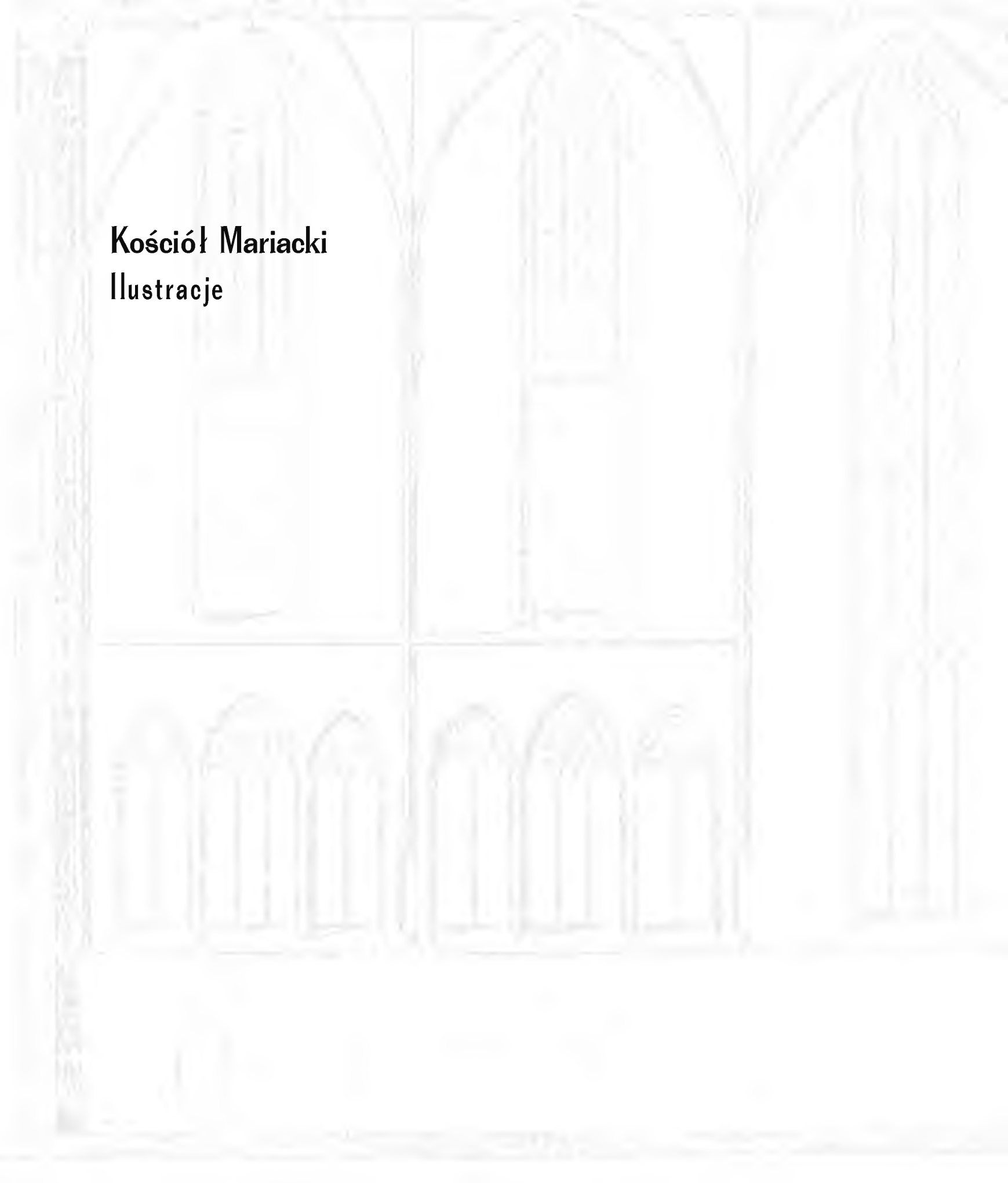
Rytm podziałów ścian z oknami ujętymi w płyciny z malowanymi maswerkami przez kilka kondygnacji nie wykazuje przy tym żadnych różnic, podobnie jak jednorodny gotycki wątek ceglany. Niedawno wykonana inwentaryzacja ciesielskiej konstrukcji we wnętrzu wykazała również jednorodność. Tworzy ją niezależna od murów konstrukcja słupowa z krawędziaków z drewna iglastego, wsparta na czterech przegubach z twardszego drewna liściastego. Zatem kilka kondygnacji z jednolitą dekoracją elewacji i jednorodną konstrukcją ciesielską we wnętrzu wzniesiono jednocześnie, najpewniej około połowy wieku. Jedynie dwie ostatnie, o bardziej oszczędnym detalu oraz samo wieloboczne zwieńczenie są dziełem już wieku XV i konstrukcja ciesielska również jest tu odrębna.²⁵

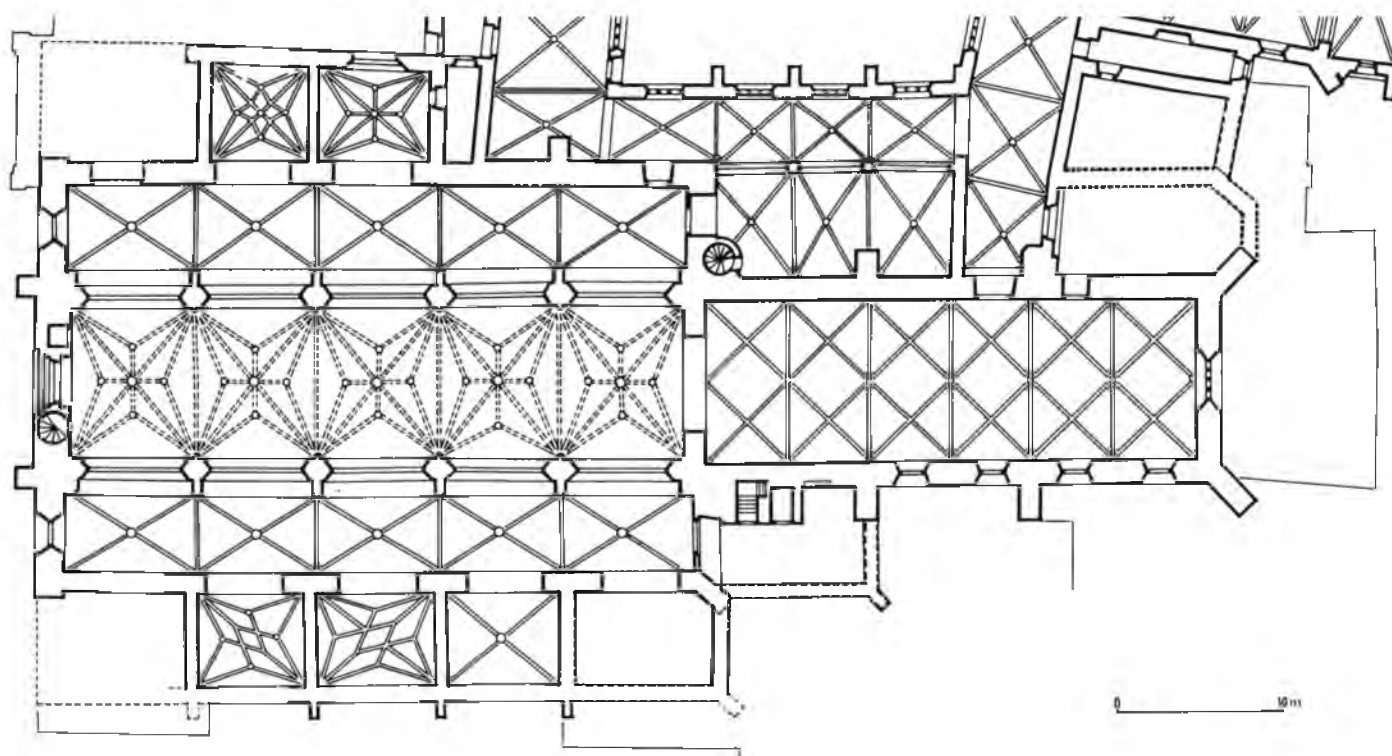
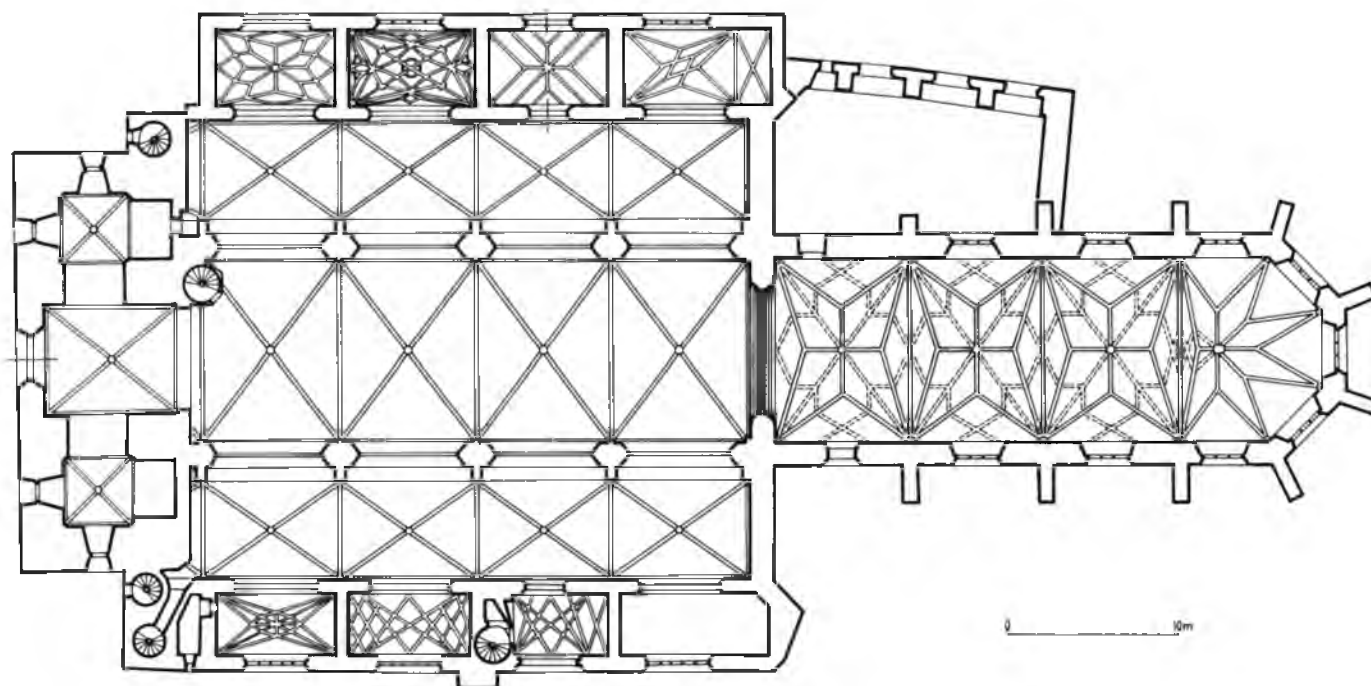
Dwie dolne kondygnacje wieży niższej również sięgają swymi początkami wieku XIII, a trzy kolejne dekorowane są tak, jak wieża hejnałowa, oknami ujętymi w płyciny. Dwa górne piętra są znacznie wyższe a dekoracja uproszczona. Te partie należą już do przełomu wieków XV i XVI.

²⁵ J. Węclawowicz 2010: 115.

Kościół Mariacki

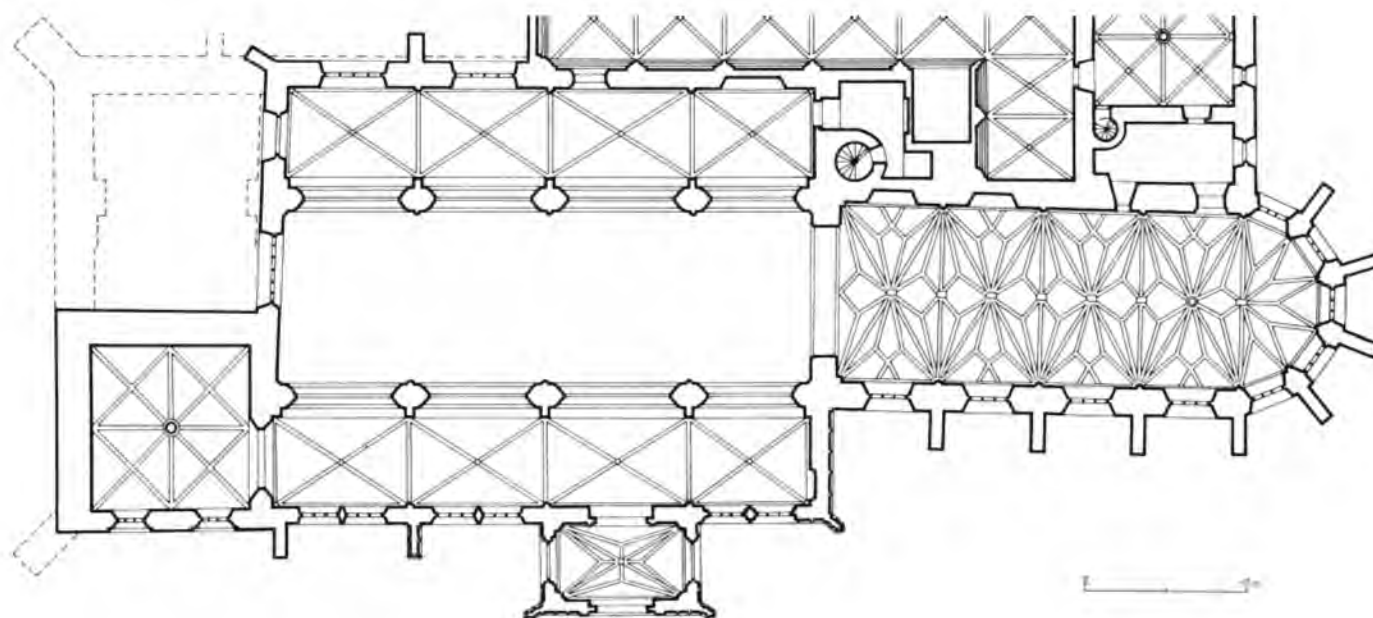
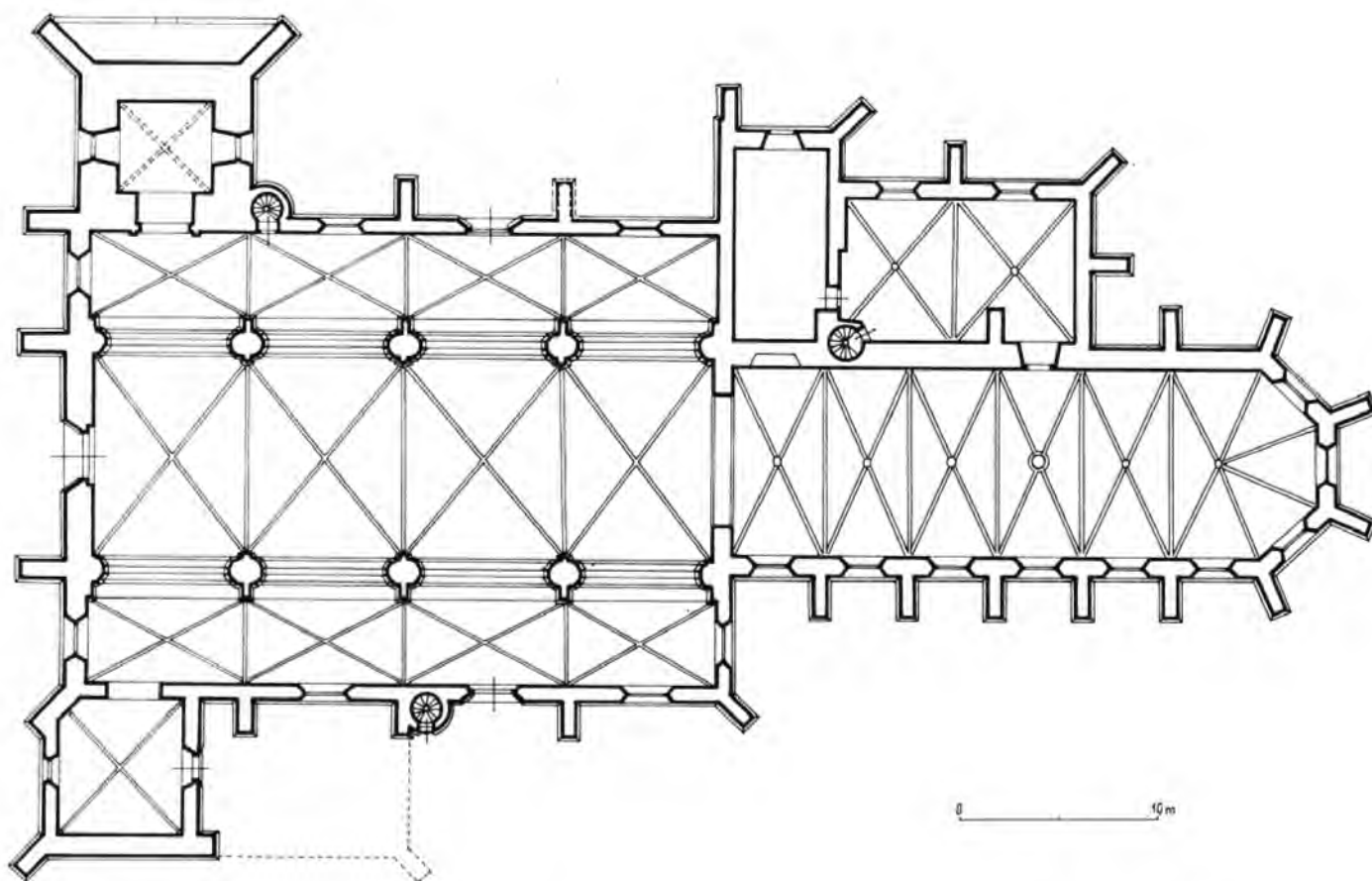
Ilustracje



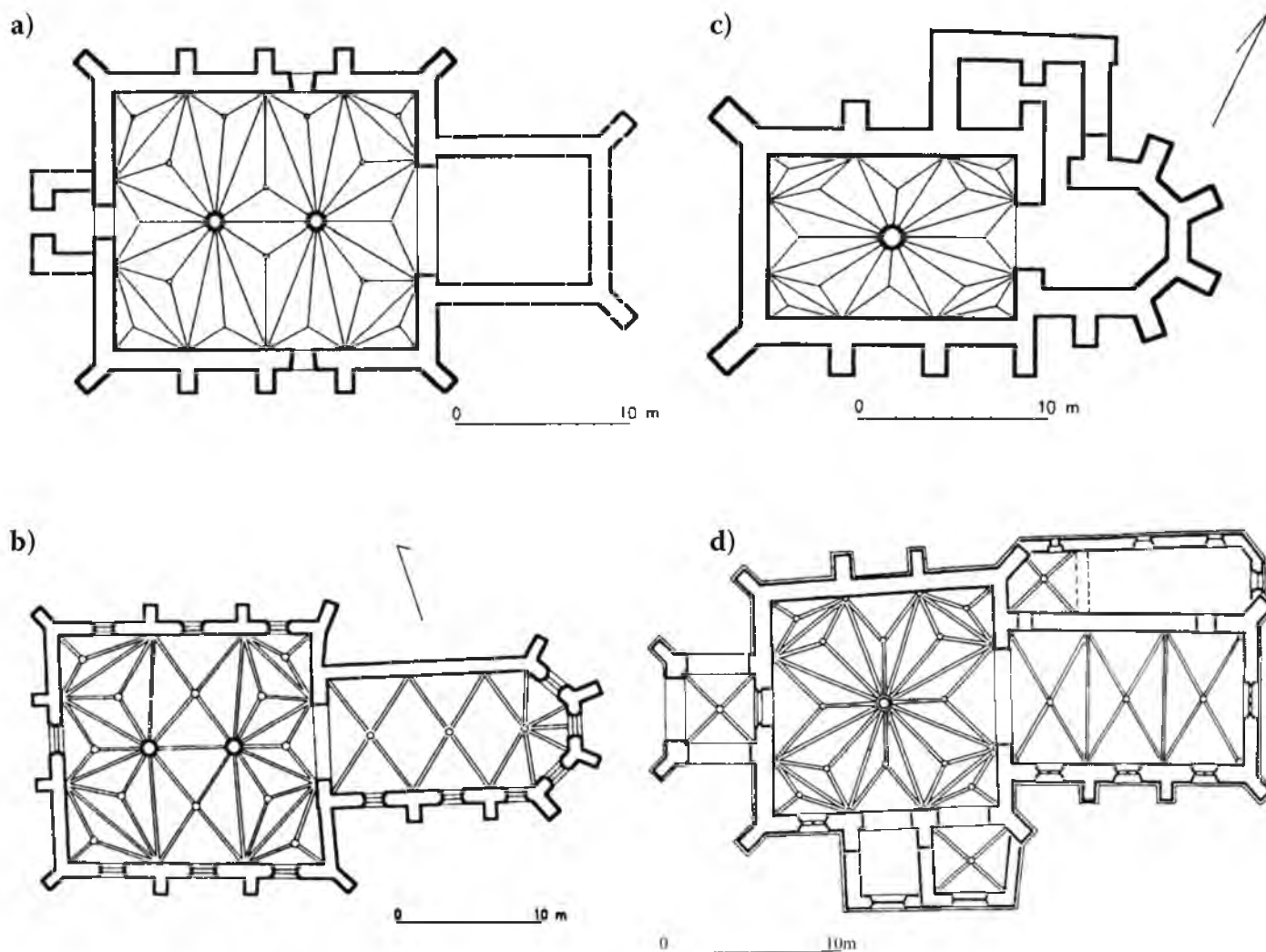


III.1a. Kościół Mariacki wg stanu na rok 1500.

III.1b. Kościół oo. Dominikanów wg stanu na rok 1500.



146 | III.2a. Kościół pw. Bożego Ciała wg stanu na rok 1500.
III.2b. Kościół oo. Augustianów wg stanu na rok 1500.



III.3a. Kościół św. Szczepana wg domniemanego stanu na rok 1500 (wg M. Goras).

III.3b. Kościół św. Marka wg stanu na rok 1500 (wg W. Niewaldy).

III.3c. Kościół św. Michała wg domniemanego stanu na rok 1500 (wg M. Goras).

III.3d. Kościół św. Krzyża wg stanu na rok 1500 (wg autora).



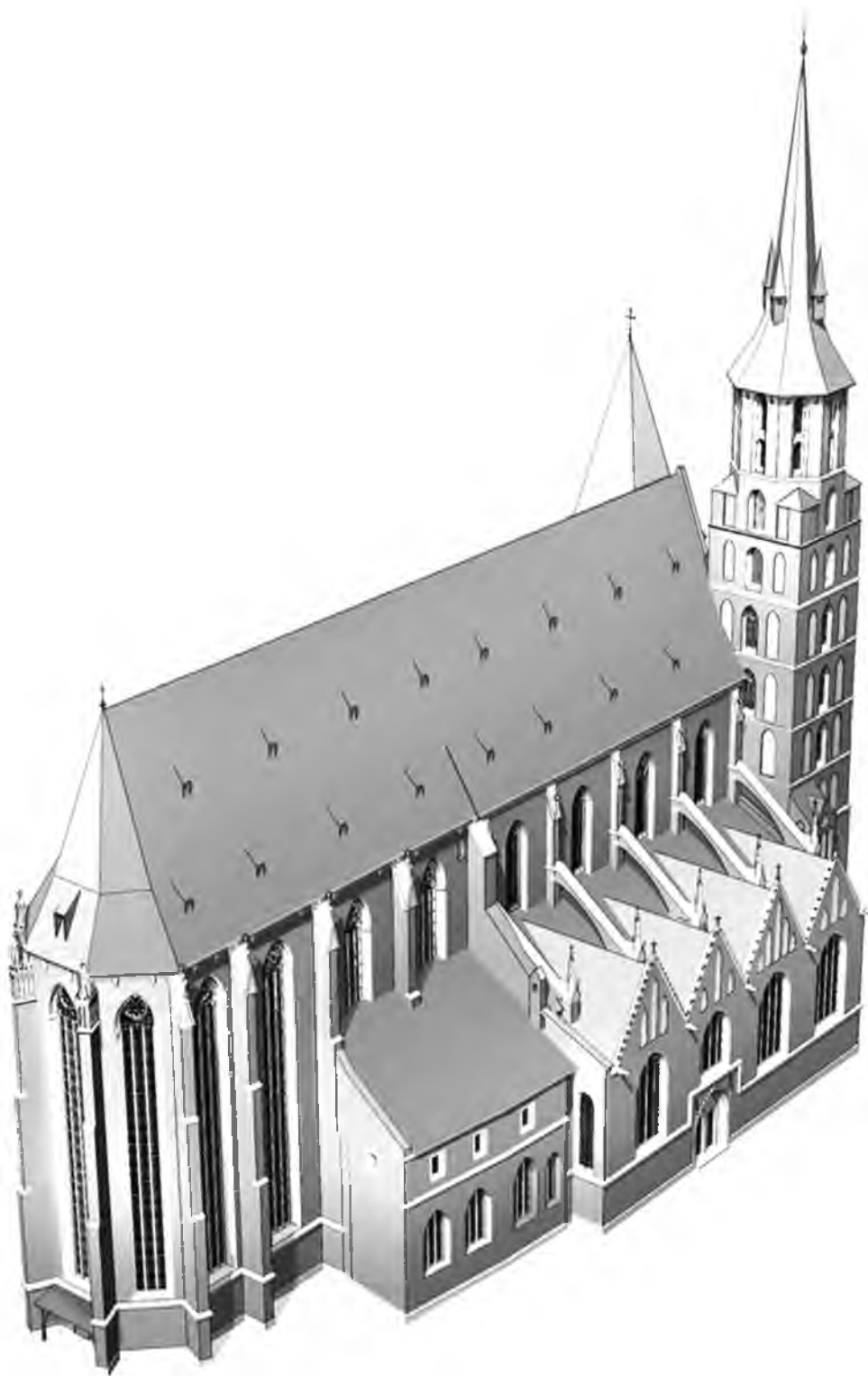
148 | **III.4. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1320, widok od północnego zachodu (wg autora i P. Opalińskiego).**



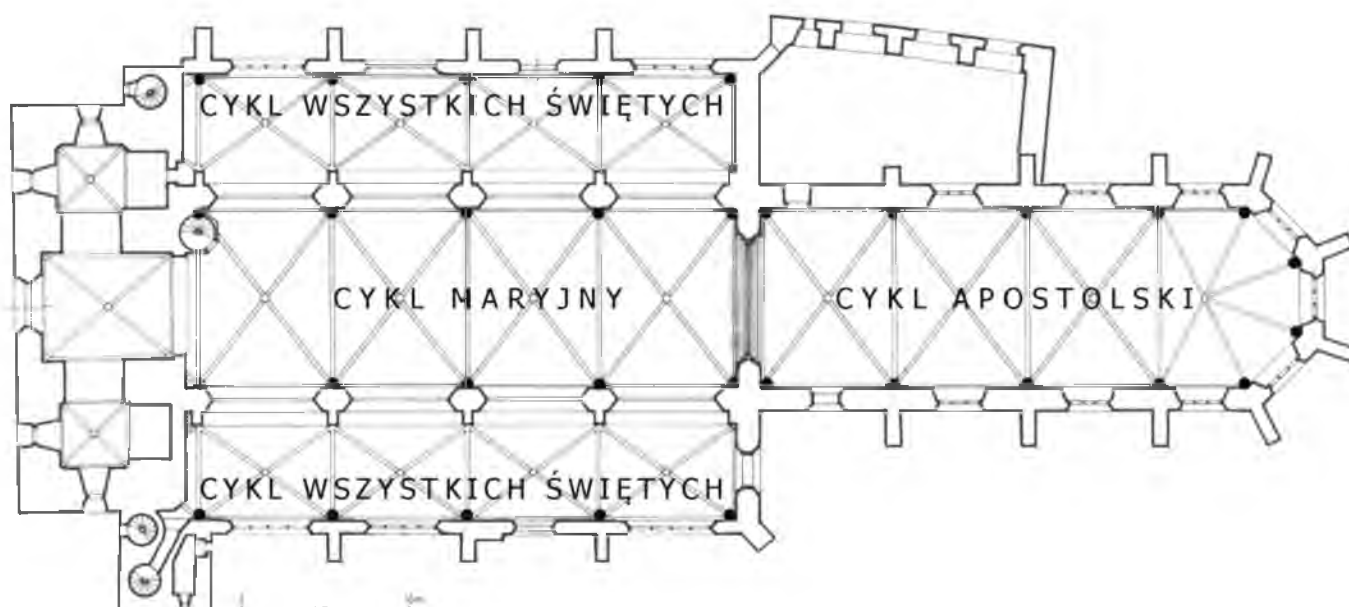
III.5. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1360, widok od północnego zachodu (wg autora i P. Opalińskiego).



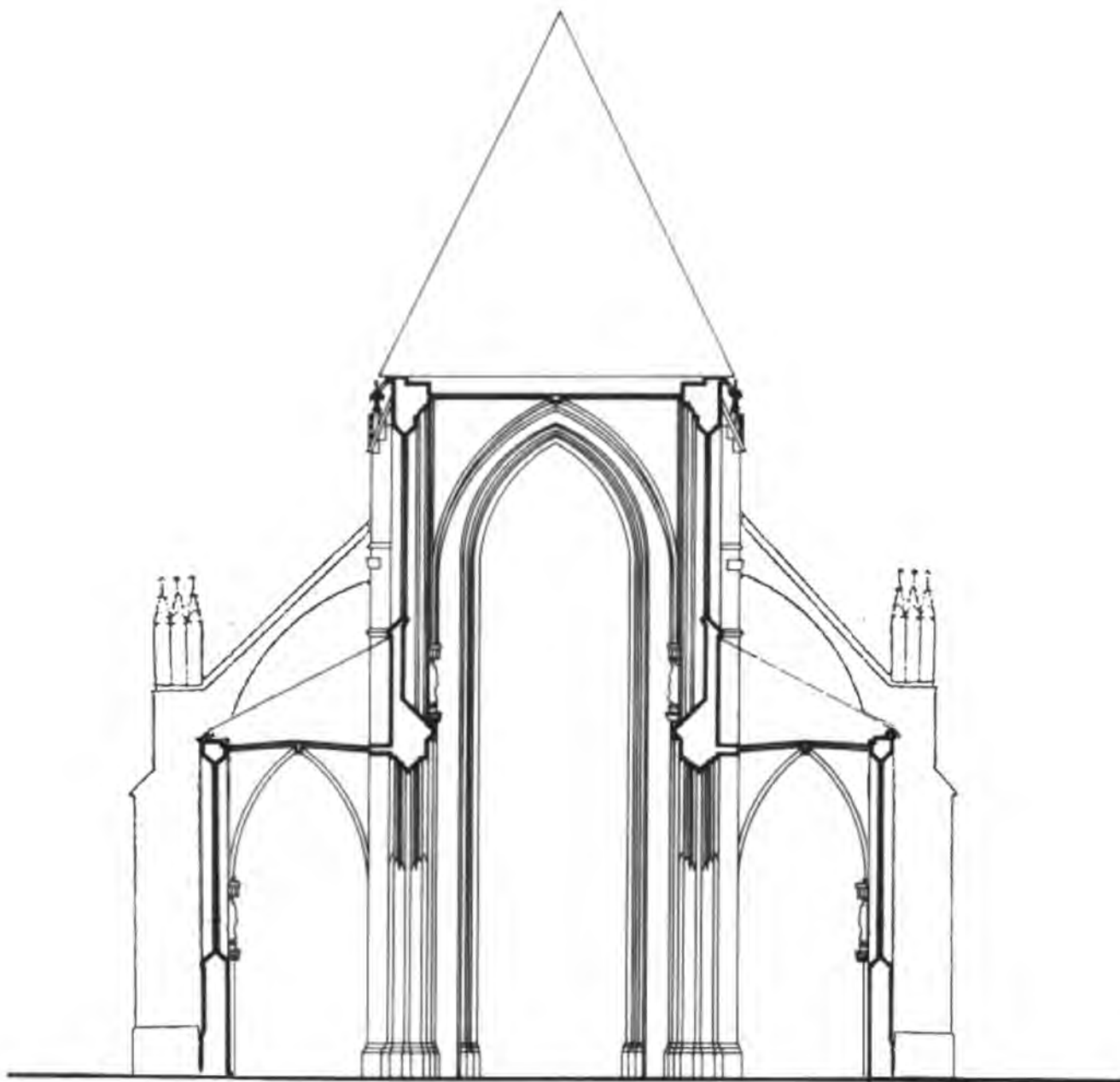
150 | **III.6. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1360, widok od południowego wschodu (wg autora i P. Opalińskiego).**



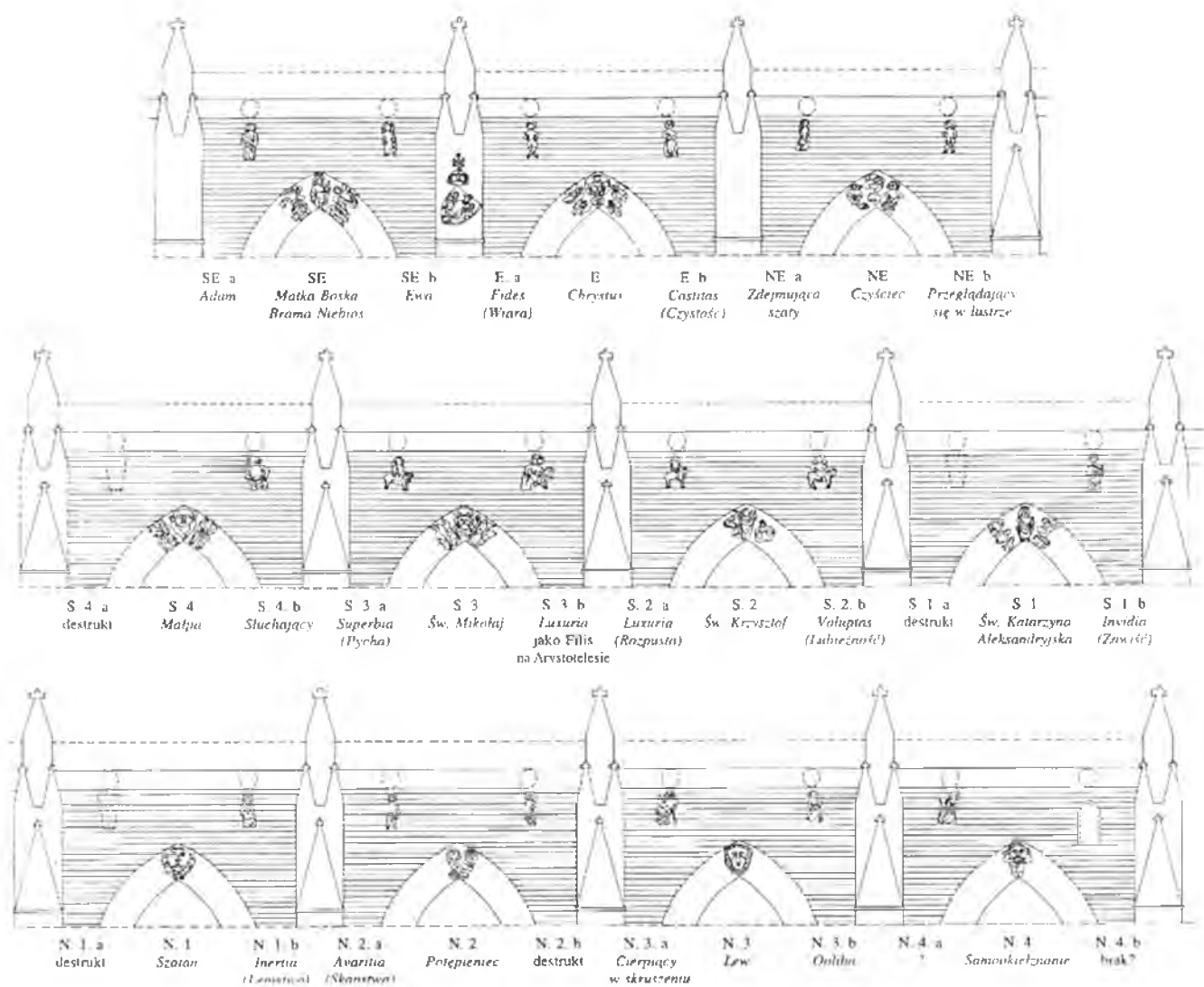
III.7. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1450, widok od północnego wschodu (wg autora i P. Opalińskiego).



III.8. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1400, rzut poziomy
z zaznaczeniem nisz figuralnych i opisaniem programu ikonograficznego *communio
sanctorum*,
skala 1 : 200 (oprac. autora)



**III.9. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1400,
przekrój przez nawy z zaznaczeniem figur w przy ścianach nawy głównej
i naw bocznych oraz łuków przyporowych,
wg rekonstrukcji Adolfa Szyszko-Bohusza z roku 1913. Skala 1 : 200 (oprac. autora).**



III.10. Kościół Mariacki, prezbiterium, rekonstrukcja programu dekoracji figuralnej w kluczach okien i na wspornikach pod gzymsem (wg Węclawowicz 1994).



III.11. Kościół Mariacki, prezbiterium, okna wschodnie.



156 | III.12. Kościół Mariacki, prezbiterium,
kartusz z orłem na pinaklu przypory południowo-wschodniej.



III.13. Wiedeń, katedra św. Szczepana, prezbiterium,
rzygacze na wspornikach pod gzymsem.





III.15. Kościół Mariacki, prezbiterium od południa.



160 | III.16. Kościół Mariacki,
kruchta, kaplice boczne i okna nawy głównej od południa.



III.17. Kościół Mariacki,
przypory z reliktnami łuków przyporowych i okno nawy głównej od południa.

Wiedeń St Stephansdom
- chór przed 1340



wys. 50mm



wys. 40mm



wys. 58mm



wys. 62mm



wys. 32mm



wys. 70mm



wys. 42mm



szer. 90mm

Kraków, Kościół Mariacki -
prezbiterium i ściana tęczowa
ok 1349 - 1360



wys. 53mm



wys. 26mm



wys. 19mm



wys. 50mm



szer. 38mm



brak danych



wys. 39mm

Kaplica Św. Katarzyny
po 1359 ???



wys. 42mm

- wieża południowa
po 1359



wys. 50mm



wys. 40mm



wys. 28mm



wys. 63mm



wys. 18mm



wys. 37mm

- prezbiterium i ściana
tęczowa c.d.



wys. 41mm



wys. 58mm



wys. 35mm



szer. 50mm



wys. 58mm



wys. 36mm



brak danych



brak danych

		H	T	A	X	K	W	Z	t	Γ	L	N	Y	Ł	↑	M	B	K	X	Ł	Ł	†	Δ	Γ	Y	M	h	l	↓	A	+	Y	m		u	β	γ
Kraków, Katedra wawelska, transrypt i korpus nawowy, ok. 1350-50							W					N			↑					Ł	Ł	†	Δ		Y	M	h		↓	A	+					β	γ
Kraków, Katedra wawelska,								Z	t	Γ		N		Ł		M	B	K	X			†	Δ		Y	M		↓	↓							β	γ
Kraków, Kościół Mariacki, przebłitarium, przed 1349 - 1360		H	T	A	X	K	W	Z	t	Γ	L	N	Y	Ł		M	B	K	X	Ł	Ł		Δ	Γ													
Kraków, Kościół Św. Katarzyny, przebłitarium, po 1342 - przed 1363												N	Y	Ł								Ł	†								+	Y	m				
- pinakle na przyporach, przed 1363											L	N																									
Niederhaslach, kościół Św. Floriana, korpus nawowy, 1316 - ok. 1350											L				↑								Δ	Γ	Y	M	h	l	T	A							
Wiedeń, Katedra, chór, 1304 - 1340				Y	V	X	K	W	S	t	L		Y		↑																						
- kaplica Św. Katarzyny, po 1359																																					
- wieża południowa, po 1559		H	T							Γ		N		Ł									Δ														
Rothenburg o d T., kościół Św. Jakuba - chór wschodni, I poł. w. XIV						K						N											Δ								+	Y	m			β	γ

Rozdział szósty

Kościół Bożego Ciała

Król Kazimierz ufundował na Kazimierzu dwa kościoły: parafialny pw. Bożego Ciała i klasztor-ny dla Augustianów Eremitów pw. św.św. Katarzyny i Małgorzaty. Obie bazyliki kazimierskie rozpoczęto w podobnym czasie jak kościół Mariacki, na niemal tożsamym planie, o jednakowej długości i szerokości, jednakże wyraźnie różnią się one i od niego, i nawet wzajemnie od siebie. Prezbiteria mają inną liczbę przęseł, inne są zamknięcia wschodnie i dekoracje przypór. W kościele Bożego Ciała jest pięć przęseł oraz absydialne z pięcioma ścianami ośmioboku. W kościele św. Katarzyny – cztery przęsła są zamknięte pięcioma ścianami dziesięcioboku, podczas gdy w kościele Mariackim tylko trzy, ale długie przęsła, zamknięte są standardowo pięcioma ścianami ośmioboku.¹ Zatem rytm przęseł artykułowanych przyporami, poza oczywistymi potrzebami konstrukcyjnymi, stał się środkiem do uzyskania właściwej ekspresji kompozycji bryły. Podkreśla to również opaska kapnikowego gzymsu pod wąskimi lancetami okien i zwieńczenie wertykalnymi aedikulami pinakli, znacznie bardziej rozbudowanymi w kościele św. Katarzyny.

Z kolei korpusy nawowe, których budowa przeciągała się przez cały wiek XV są bardziej do siebie zbliżone. Cztery długie przęsła nawy głównej na planie kwadratu ujęte są wąskimi przęsłami naw bocznych. Szerokie ściany okienne, rozdzielone mało wydatnymi przyporami bez zwieńczeń, kontrastują swą stabilną statecznością z dekoracyjną ekspresją prezbiteriów. Adam Miłobędzki jako pierwszy zwrócił swego czasu uwagę na pierwotny zamiar wzniesienia korpusów halowych, podobnie jak w kościele Mariackim, z czego zrezygnowano jeszcze u schyłku wieku XIV i tylko nikłe relikty owej pierwotnej koncepcji zachowały się w ścianach wschodnich naw bocznych.²

Pomimo braku wież (w fazie średniowiecznej) te monumentalne a zarazem smukłe, ceglano-kamienne bryły, sięgające w kalenicy niemal czterdziestu metrów, stanowiły znaczące dominanty wśród dwu- lub trzykondygnacyjnej zabudowy miasta.

Kościół Bożego Ciała zachował się w dobrym stanie, bo też jego królewscy patroni i kazimierski patrycjat hojnie finansowali budowę. Do dziś imponuje masą ceglanych murów z delikatną dekoracją białego wapienia i ciemnej zendrówki. Z kolei pinakle i fiale przypór prezbiterium pobliskiego augustiańskiego kościoła, maswerki okien i południowa kruchta są najwybitniejszym przykładem architektonicznej kamieniarki gotyckiej w Krakowie, a na pewno także w południowej Polsce. Jego dzieje budowy były jednak odmienne i ceglany korpus

¹ Pierwsze szczegółowe inwentaryzacje architektoniczne kościołów Bożego Ciała i św. Katarzyny wykonano w latach 2009–2011 (por. Węclawowicz 2009–2010; idem 2011). Wcześniej posługiwano się uproszczonymi przerysami inwentaryzacji Karola Knausa z ostatnich lat wieku XIX.

² Miłobędzki 1965; Węclawowicz 1986; idem 1987; idem 1993.

nawowy długo pozostawał niedokończony. W rezultacie na samym początku wieku XV zrezygnowano z ostatniego przęsła, zamykając później wewnątrz od zachodu prowizoryczną ścianą z wtórnych ułamków kamiennych, a nawy głównej nawet nigdy nie sklepiiono.³

Stan badań

Badacze kościoła Bożego Ciała skupiali się przede wszystkim na rozwikłaniu sprzeczności w lakonicznych źródłach pisanych, dotyczących dziejów jego budowy. Przez wiele lat, od czasów opublikowania przez Władysława Łuszczkiewicza pierwszej i niestety pobieżnej monografii kościoła⁴, daty budowy przyjmowano orientacyjnie, od opisanej przez Długosza fundacji przez Kazimierza Wielkiego w roku 1348 do sprowadzenia Kanoników Regularnych w roku 1405. Po wydaniu części akt radzieckich kazimierskich przez Adama Chmiela⁵, za początek przyjęto datę 1369, gdyż zapisy na budowę rozpoczynają się w księgach miejskich od tej daty.⁶ Pomijano fakt, że wcześniejsze księgi po prostu się nie zachowały. Fundację kościoła wiązano też słusznie z lokacją miasta, a więc nie później niż w roku 1340.⁷

Przywołano też kronikę klasztorną spisaną przez Stefana Ranothowicza w połowie wieku XVII i zamieszczoną tam wzmiankę o wieloletniej przerwie w budowie, jaka miała nastąpić po śmierci króla Kazimierza oraz o prowizorycznym drewnianym zadaszeniu (?)⁸. Według niektórych źródeł pośrednich, pierwotny kościół miał być jednak cały drewniany. Jest to w istocie figura retoryczna, często spotykana w opisach dziejów. Retoryczny zwrot o drewnianym kościele traktowany jest jednak przez niektórych badaczy jako opis realiów początku fundacji.⁹

Dopiero przed rokiem 1986 powiązano po raz pierwszy źródła pisane ze źródłami materialnymi, jakimi są mury kościoła, czyli wzmiankę Ranothowicza o przerwie w budowie z cezurą widoczną na murach prezbiterium oraz przytoczono znaną ze źródeł datę konsekracji prezbiterium – 1401.¹⁰ Budowa zakrystii była określana tylko orientacyjnie na koniec wieku XIV¹¹. Jednakże w toku badań architektonicznych i źródłowych wyróżniono starą zakrystię, wzniesioną jeszcze w XIV wieku i obecną – piętnastowieczną.¹²

Budowla przylegająca do zakrystii, mieszcząca skarbiec i oratorium, również była zwykle datowana tylko orientacyjnie na przełom wieków XV i XVI¹³, nigdy jednak nie analizowano źródła materialnego, jakim są jej mury. Dla datowania korpusu kluczowy był przekaz

³ Pomimo znacznej liczby opracowań konserwatorskich brak jest całościowej monografii kościoła. Por.: Łuszczkiewicz 1898b; Węclawowicz 1985–1986; idem 1988; Krasnowolski 2000; Węclawowicz 2002–2004.

⁴ Łuszczkiewicz 1898a.

⁵ Chmiel 1932.

⁶ M.in. Miłobędzki 1965; Crossley 1985.

⁷ Węclawowicz 1986; Samek, Stolot, Motyka 1987.

⁸ Tekst Ranothowicza po raz pierwszy przywołany w: Widelka 1947, później w: Węclawowicz 1986; idem 1993; ostatnio przedrukowany i wyczerpująco opracowany w: Łatak 2010.

⁹ Por. Łatak 1999: 96 i n.

¹⁰ Węclawowicz 1986.

¹¹ Samek, Stolot, Motyka 1987: 52.

¹² Węclawowicz 1986.

¹³ Samek, Stolot, Motyka 1987: 53.

o rozliczeniu z Janem Cypserem i jego synem Mikołajem z roku 1405, traktowany jako data ukończenia nawy bocznych.¹⁴ Z kolei Ranothowicz podał, że po przybyciu Kanoników Regularnych pięciu przełożonych klasztoru kontynuowało prace, czyli jak wynika z innych źródeł – do roku 1495.¹⁵ Adam Miłobędzki doszedł jednak do wniosku, że ściany okienne nawy głównej należy datować wraz ze szczytem zachodnim około roku 1500.¹⁶ W płyciny szczytu wstawiony jest bowiem herb kardynała Fryderyka Jagiellończyka z klejnotem z orłem, ujęty po bokach dwiema tarczami z herbami Habsburgów, więc potraktował je jako elementy datujące.¹⁷ Datę 1500 przyjął Kazimierz Łatak za rok konsekracji całego kościoła, w której uczestniczyć miał kardynał Fryderyk wraz z królową matką Elżbietą Rakuszą (Habsburżanką).¹⁸

Zagadnienia warsztatowe murów prezbiterium kościoła Bożego Ciała i ich detalu architektonicznego były analizowane na tle innych bazylik krakowskich filarowo-przyporowych z wydłużonym prezbiterium.¹⁹ Proweniencja warsztatu nie została określona, chociaż rozróżniono cechy pierwszej fazy (orientacyjnie od ok. 1340 do ok. 1350) od fazy drugiej (od 1370 do 1401), przy której już był zatrudniony murator Petrus. Znamy też imiona i przezwiska innych wykonawców, choć na ogół nie można się domyślić, przy jakich pracach i przy jakich partiach murów czy sklepień byli zatrudnieni.²⁰

Analizę stylu długiej i wysokiej przestrzeni prezbiterialnej (*Hochchor*) także przeprowadzono tylko raz, wskazując na odległą proveniencję nadreńską. Ogniwem pośrednim mogły być wzniesione na początku wieku XIV wysokie chóry kościołów Pragi: franciszkański, augustiniański i karmelitański.²¹ W nowszych analizach podkreślano niezależność warsztatową i stylową krakowskich chórów od pozornie tylko podobnych śląskich.²²

Nawy kościoła są zasadniczo jednorodne. Genezę dwustrefowej elewacji nawy głównej tradycyjnie wywodziło się z Burgundii²³, ale bardziej trafne wskazania kierują do kościołów Alzacji. Tamtejsze wzory warsztatowe rozpoznano już wcześniej w wawelskiej katedrze i kościele Mariackim.²⁴ W ostatnich dekadach wieku XV pojawiają się w Krakowie motywy północne, wcześniej nieznane, gdyż topografia artystycznych wpływów zorientowana była ku krajom Europy Środkowej. Przyczyną była wieloletnia i sukcesem zakończona wojna z Państwem

¹⁴ Węclawowicz 1986; idem 1995b.

¹⁵ Węclawowicz 1986; Łatak 1999, ibidem.

¹⁶ Miłobędzki 1965: 91, przyp. 27.

¹⁷ Klejnot z orłem w koronie był uszkodzony i w trakcie renowacji Karola Knausa odkuto go w formie kielicha z orłem (*sic!*). Pierwotny kształt klejnotu – szyszak z orłem – jest widoczny na archiwalnych fotografiach w Pracowni Ikonografii Krakowa Muzeum Narodowego w Krakowie. Szerzej o herbach średniowiecznych w kościele por. Piech 2013.

¹⁸ Łatak 1999: 109–110 oraz inne materiały jeszcze niepublikowane.

¹⁹ Węclawowicz 1993; idem 1995.

²⁰ Są to: np. Niklas Czenginkop, Thomco, Pyeschco, Jan Cypser i jego syn Mikołaj oraz nieznany z imienia Bohemus, wzmiankowani w księgach radzieckich Kazimierza, które szczegółowo referuje Łatak 1999: 99 i n. Por.: *Consularia casimiriensis*, passim.

²¹ Węclawowicz 1993.

²² Po raz pierwszy zwrócił na to uwagę Crossley 1985, s. 156, później podkreślił Węclawowicz 1993; idem 1995;

²³ Miłobędzki 1965: 90–91

²⁴ Węclawowicz 1993; idem 1995.

Zakonnym, a w rezultacie wzmożone, wielorakie kontakty wiślanym szlakiem z miastami pruskimi. Wtedy to pojawiły się tak charakterystyczne dla budowl krakowskich rozczłonkowane smukłymi płycinami szczyty, w wersjach najbardziej ozdobnych – uskokowe ze sterczynami. Już po roku 1454 niejaki Jan z Torunia wzniósł je na ścianach krakowskiego ratusza.²⁵ Może i jego dziełem jest bardzo przecież podobny na kościele Bożego Ciała. W tej samej fazie budowy w ścianach okiennych nawy głównej pojawiły się wieloboczne półfilary, podtrzymujące archiwolty o drobnym profilowaniu. W bazylikach pomorskich jest to motyw wręcz obiegowy od schyłku wieku XIV przez całe następne stulecie.²⁶

Analiza porównawcza kamieniarki sklepień – wsporników i zworników oraz portali, była prowadzona wyrywkowo. Dotychczasowe uwagi dotyczyły prostego podobieństwa jednego ze wsporników do wzoru czeskiego i parlerowskiego charakteru skromnych maswerków, zworników oraz wspornika z maską, rozumianego jako tzw. *Baumeisterbildniss* Jana Cypsera.²⁷ Jeden z trzech zachowanych gotyckich portali – zachodni do nawy głównej – przypisano czysto hipotetycznie Mikołajowi Wernherowi, znanemu z prac przy sklepieniach naw kościoła Mariackiego.²⁸

Fazy budowy w świetle źródeł pisanych

Źródła pisane do dziejów budowy, zarówno bezpośrednie²⁹, jak i pośrednie³⁰, nie przynoszą jednoznacznych i rozstrzygających danych, pozwalających na ustalenie czasu fundacji, faz i etapów budowy. Bez wątpienia można domniemywać, że miejsce na kościół parafialny wytyczono już w chwili lokacji miasta w roku 1335 lub wkrótce po niej, a zapewne nie później niż w roku 1340, kiedy miasto powiększono ku wschodowi o tereny wsi Bawół. Fundamenty zakładano zwykle pod cały kościół. W ten sposób determinowano typ kościoła przynajmniej w narysie planimetrycznym. Ostatni pomiar inwentaryzacyjny wykazał, że oś prezbiterium rozmija się nieco z osią nawy, zatem niewykluczone, iż odstąpiono od zwyczaju i pierwszym, odrębnym etapem był tylko długi chór.³¹

Konsekracja kościoła w roku 1401, poświadczona źródłem bezpośrednim, nie budzi wątpliwości, lecz dotyczy tylko prezbiterium.³² Źródła pisane, zachowane dopiero od roku 1369, referują bardzo szczegółowo rozliczenia z licznymi wykonawcami pracującymi przy budowie. Wielokrotnie je cytowano – niestety wyrywkowo,³³ a dopiero ostatnio zacytowano je niemal w komplecie, sugestywnie ukazując ogólny przebieg prac.³⁴ I tak: „w latach 1369 i 1370 Mikołaj

²⁵ M.in. Komorowski Sudacka 2008: 231.

²⁶ Np. w najbardziej monumentalnym wydaniu w klasztornej kościele w Pelplinie.

²⁷ Węclawowicz 1993: 35–36; Gerstenberg 1966.

²⁸ Mencl 1965; Węclawowicz 1993: 36.

²⁹ Por. wyżej dokumenty z lat 1342, 1369–1405, 1401.

³⁰ Por. wyżej Długosz, Ranothowicz.

³¹ Węclawowicz 2009–2010.

³² Wg Chmiel 1932, por. Węclawowicz 1995b.

³³ Chmiel 1932; Crossley 1985; Węclawowicz 1993.

³⁴ Łatak 1999: 99 i n.

Rosinberg zwoził kamienne ciosy, w roku 1370 zakupiono belki i łąt[y], a zatrudniony był cieśla [nazywany] Czimmer. W kolejnym roku Piotr Wynrich dostarczył sto wozów kamienia i zakupiono dużą ilość belek, łąt i dachówek”³⁵

Należy rozumieć, że w latach 1370–1371 założono wiązanie dachowe, zachowane zresztą do dziś i pokryto je dachówkami przybijanymi gwoźdźmi, jako że zakupiono wtedy pewną ilość *clavibus tegularum*.³⁶

W roku 1371 zawarto też umowę z niejakim Mikołajem Czegincopem i jego współnikami Henrykiem Brigerem, Henrykiem Gerberem i Piotrem Colkirmannem o budowę sklepienia.³⁷ Zatem tak jak zwykle bywało, najpierw ukończono dach i potem pod dachem założono sklepienie.³⁸

W roku 1376 po raz pierwszy pojawiają się w pracach przy kościele Cypserowie, którzy wzniesli zakrystię, starą, gdyż w jej miejscu wzniesiono po latach nową, a relikty pierwotnej są do dziś czytelne na strychach.³⁹ W roku 1387 murator Piotr miał ukończyć wszystkie prace przy chórze i wieżyczkę „z krętymi kamiennymi schodami”⁴⁰. Do konsekracji w roku 1401 ukończono ściany, okna, sklepienia, zakrystię, klatkę schodową prowadzącą na lektorium i strychy. Z wyposażenia wnętrza – na pewno ołtarz główny, a ołtarze boczne i sakramentarium zapewne były uzupełniane znacznie później⁴¹. Nazwiska przezwiskowe muratorów, podane w języku staroniemieckim, ukazują wielonarodową społeczność miasta. Cypserowie, jak wskazuje ich przezwisko, są przybyszami ze Spisza – zatem Węgrami lub potomkami saskich osadników, sprowadzonych tam jeszcze w wieku XIII.⁴² *Magister Petrus* może być Czechem lub czeskim Niemcem, podobnie jak wzmiankowany już Nikolaus Wernher.

Źródła pisane do dziejów budowy korpusu nawowego są wyrywkowe, a przy tym wyznaczają wyjątkowo szerokie ramy czasowe przeszło stu lat, od schyłku wieku XIV do roku 1500. Filary nawowe zaczął wznosić murator Cypser już od roku 1385. Początkowo tylko cztery, ale cztery lata później musiał je poprawiać wspomniany murator Piotr.⁴³ *Zapis de reformatione pfyler* można oznaczać, że właśnie wtedy zdecydowano o zmianie korpusu z halowego na

³⁵ Daty i nazwiska wg Łatak 1999: 100 i n.

³⁶ Czyli gwoździ do dachówek, Chmiel 1932: 32.

³⁷ Ptaśnik 1917, nr 42. Zapis cytuje także Łatak 1999: 100.

³⁸ Łatak 1999, ibidem, niesłusznie domyśla się, że umowa z Czegincopem dotyczyła tylko dachu.

³⁹ Zapis źródłowy przytacza Łatak 1999, ibidem.

⁴⁰ Ptaśnik 1917, nr 65, cyt. także w: Łatak 1999: 100.

⁴¹ Łatak 1999, *passim*.

⁴² Działalność co najmniej trzech pokoleń „rodziny” Cypserów (Csipserów, Czipserów itp.) na Kazimierzu i w Krakowie nie doczekała się jeszcze satysfakcjonującego opracowania historycznego. Z czasem topograficzne przezwisko stało się nazwiskiem, bo w połowie wieku XV Cypser z Kazimierza zakłada nowe sklepienie w kościele Mariackim. Słowniki biograficzne przekazują lakoniczne i wyrywkowe informacje, a *Encyklopedia Krakowa* PWN z roku 2000, Cypserów – muratorów w ogóle pomija (por. s. 133). Nieco więcej danych o mieszkających na Kazimierzu Cypserach podał Łatak (1999: 102, przyp. 41 oraz s. 104). Cypserowie byli znani też w Bardowie, lecz nie wiadomo, czy byli tam muratorami, mimo że bardowski kościół pw. św. Idziego wykazuje pewne wspólne cechy warsztatowe z kazimierskim Bożego Ciała, chociaż jest znacznie mniejszy (Węclawowicz 1993: 37).

⁴³ Ptaśnik 1917, nr 61, 68.

bazylikowy i należało dobudować do filarów przypory. Przekazy o licznych wypłatach dla zespołu pracującego przy kościele, być może pod kierunkiem Jana Cypsera, od roku 1403 i z pierwszej połowy roku 1405 zgodnie są interpretowane, że do 5 lipca roku 1405 ukończono ważny etap budowy, najpewniej nawy boczne.⁴⁴ Z końcem następnego miesiąca Jan Cypser jest już bowiem zatrudniony na Skałce.⁴⁵

Prace przy kościele nie ustały, lecz finansowali je już w znacznej części przybyli w roku 1405 Kanonicy Regularni, toteż zapisy w księgach rady miasta są znacznie rzadsze.⁴⁶ Jan Długosz, znający sprawę z autopsji, podał imiona pięciu kolejnych prepozytów klasztoru, którzy kontynuowali pracę budowlaną. Ostatni z nich zmarł w roku 1495.⁴⁷ Przegląd wszystkich dostępnych źródeł pisanych pokazuje, że istotnie, tak jak przed laty przypuszczał Miłobędzki, korpus ukończono i konsekracji dokonano prawdopodobnie w roku 1500.⁴⁸

Kościół budowano zatem przeszło 160 lat. Ramy czasowe budowy prezbiterium – 1335/1340 do 1401 – są wyjątkowo szerokie. Chociaż podobne inwestycje w Krakowie i na Kazimierzu realizowano ówczesnie znacznie sprawniej: prezbiterium kościoła Mariackiego ok. 1340–1360, prezbiterium kościoła św. Katarzyny ok. 1343–1378, to tak długi okres – niemal 65 lat pomiędzy przypuszczalną fundacją a poświadczoną konsekracją – uprawdopodobnia wspomniany przekaz Stefana Ranothowicza o długiej przerwie w budowie. Mogła ona wynosić nawet 20 lat, a być może prace przerywano więcej niż raz.

Porównując nawy kościoła Bożego Ciała z innymi, zbliżonymi budowlami Krakowa okresu gotyku, można jedynie przypuszczać, że musiano je wznosić przez wiele dziesięcioleci i to zapewne w kilku fazach. Kilkanaście lat budowano bowiem znacznie mniejsze nawy wawelskiej katedry, dłużej, bo co najmniej ćwierć wieku – bazylikowy korpus kościoła Mariackiego. Obie te świątynie były na pewno hojniej finansowane niż fara kazimierska.

Skądinąd wiadomo, że w drugiej ćwierci wieku XV kazimierscy Kanonicy Regularni stawiali swój klasztor. Wtedy także przebudowali starą zakrystię przy kościele i zapewne wzniesli skarbiec i oratorium. Zatem kierując się źródłami pisanymi można daty budowy nawy głównej umieścić orientacyjnie dopiero w drugiej tercji XV stulecia, a za jej względne ukończenie przyjmując konsekrację ołtarzy w roku 1468. Niemniej, jak poświadczają herby w szczycie zachodnim, prace na zewnątrz trwały aż do końca stulecia.

⁴⁴ Ptaśnik 1917, nr 145, 146, 150.

⁴⁵ Ptaśnik 1917, nr 151.

⁴⁶ Piwowarczyk 2010: 101–180, *passim*, zwraca uwagę na opracowane przez siebie legaty testamentowe „na dzieła pobożne”, które dotychczas nie były brane pod uwagę w rozważaniach o dotacjach na budowę kościoła. Ich treść nie zawsze jest jednoznaczna, nie zawsze też wiadomo, czy zostały zrealizowane, ale były bez wątpienia znaczącym źródłem sukcesywnego finansowania budowy w wieku XV.

⁴⁷ Łatak 1999: 104–108.

⁴⁸ Wybrane legaty testamentowe i inne dane o budowie naw i nowej zakrystii erudycyjnie zreferował Łatak 1999: 102–110.

Prezbiterium

Mury fundamentowe kościoła, dziś widoczne w rowie osuszającym, wykonano z łamanego wapienia zalanego w wykopie dużą ilością zaprawy.⁵⁰ Cokół jest ciosowy, profilowany. Lico ceglane partii muru (od cokołu do gzymsu kapnikowego) zasadniczo jednorodne, wzniesione zostało z dużej cegły palcówki (ze sporadycznym użyciem zendrówki) o wysokości 9,5–10 cm i pozostałych wymiarach 13 x 27,5 cm. Jest to największa cegła użyta w ścianach prezbiterium.

W zachodnim przęśle widoczna jest zamurówka portalu południowego prezbiterium, dokonana w latach trzydziestych wieku XVII, kiedy we wnętrzu postawiono nowe stalle przesłaniając portal i dolną część okien. Obrys zewnętrzny zamurówki nieco nieregularny, odbiega od ostrołukowej formy otworu, albowiem przed zamurowaniem wyjęto z muru ciosy arkady portalowej.⁵¹

Cegła gotycka zachowana została w dużych partiach wątku wokół okien i na przyporach. Zendrówka używana była sporadycznie. Wymiary cegły, zwłaszcza jej wysokość, zmniejszają się sukcesywnie ku górze, zgodnie z etapami wieloletniej budowy.⁵² W połowie wysokości prezbiterium niemal w każdym przęśle okiennym i niemal na każdej przyporze widoczne są niewielkie, ale zauważalne uskoki lica. Ich niweleta odpowiada podanej przez Ranothowicza wysokości owych dwudziestu łokci, do jakiej król Kazimierz miał początkowo wzniesć mury kościoła. Źródło materialne potwierdza zatem przekaz pisany.

Wymiary cegieł na licach przypór są zawsze tożsame z wymiarami cegieł na sąsiadujących ścianach okiennych. Zmiany wielkości i tym samym etapowanie budowy postępowało równolegle. Podobnie sukcesywnie ku górze zmniejsza się częstotliwość używania zendrówki.⁵³

W wątku ceglanym zwracają także uwagę rozmieszczone rytmicznie otwory na maczulce – pozostałości po wspornikowo podwieszanych rusztowaniach. Natomiast ciosy ościeży

⁴⁹ W latach 2001–2009 pracownia Krystyna Koziół „Sima-Art” prowadziła prace konserwatorskie murów kościoła, zapewniając autorowi nadzory badawcze, które umożliwiły stratygrafię lica ceglanego: wyróżnienie średniowiecznych etapów budowy, nowożytnych przemurowań oraz partii wątków wymienionych w trakcie dawniejszych konserwacji: Karola Knausa (1899–1915) i Adolfa Szyszko-Bohusza (z lat trzydziestych wieku XX).

⁵⁰ Zalewanie dna wykopu i murów fundamentowych dużą ilością zaprawy jest charakterystyczne dla budowli kazimierzowskich, por.: Grubski 1964.

⁵¹ Wykazały to badania ściany od wnętrza po zdemontowaniu stalli w latach 2002/2003. Zamurówkę wykonano siedemnastowieczną cegłą palcówką o wymiarach 6,5 x 10 x 24 cm. Zaprawa jest typowa dla murarki nowożytnej: chuda, z dużą ilością piasku. Zachowała się w głębi spoin. W dolnych partiach wnek okiennych cegła zamurówek XVII-wiecznych jest niewielka: 23–24 x 12,5 x 6,5 cm; 26–27 x 12,5 x 7 cm, i bardzo zniszczona, m.in. z powodu zniszczeń parapetów dachówkowych i systematycznego zamakania. Zaprawa łącząca jest zapiaszczona, typowa dla wieków nowożytnych. Wapienno-cementowe spoinowania Knausa z pierwszych lat XX w. albo nie były tu wykonane, albo odpadły niezwiązawszy z zapiaszczoną zaprawą i zmurszała już cegła.

⁵² Powyżej gzymsu podokiennego przeciętne wymiary wynoszą 27,5–28 x 13 x 9 cm; wyżej, w 1/3 wysokości okien – 28 x 13 x 8,5 cm; w 2/3 wysokości okien – 28 x 12–13 x 8–8,5 cm; na wysokości arkad okiennych – 27 x 12 x 8 cm; powyżej arkad okiennych – 27 x 13 x 8 cm; powyżej arkad okiennych, w przęśle zachodnim – 27,5 x 12,5–13 x 8 cm.

⁵³ Jej wymiary zawsze są nieco mniejsze, co najmniej 0,5 cm od sąsiednich cegieł (tzw. kopcialek).

okiennych zachowały wydrążone, płytkie wgłębienia na końce kleszczy, za pomocą których transportowano je i ustawiano na murach we właściwych miejscach.⁵⁴

Szczególnie rzadkim reliktem w architekturze średniowiecznej są stojące na gzymsie prezbiterium obudowane okienka na tzw. windy, pozostałe z czasów budowy. Wykorzystane były do wciągania na koronę murów ciosów, cegieł, zaprawy, elementów wiązarów dachowych i pokrycia dachu.⁵⁵

Północna ściana prezbiterium nie ma okien. Lico ceglane jest jednorodne. Wymiary cegły, a zwłaszcza jej wysokość, zmniejszają się sukcesywnie ku górze zgodnie z etapami wieloletniej budowy, widocznymi na ścianie południowej.⁵⁶ Jednakże na elewacji północnej nie rysują się tak wyraźnie uskoki lica, dokumentujące przerwy w budowie. Być może cezury te zachowały się w miejscach przesłoniętych sklepieniem i dachem zakrystii.

We wnętrzu prezbiterium etapy budowy są mniej widoczne niż na zewnątrz. Starano się zapewne utrzymać powierzchnię lica i brak tu odsadzek wątku ceglanego w połowie wysokości okien. Jedynie tzw. ślepe wnęki okienne w ścianie północnej dowodzą zmiany koncepcji, ponieważ ich węgary są dekorowane profilami ciosowymi tylko do połowy wysokości.⁵⁷ Można więc przypuszczać, że mury prezbiterium budowano jednocześnie na całej długości, zarówno od południa, jak i od północy, a w połowie wysokości okien prace przerwano w nieznanym czasie. Brak wnęk okiennych w trzech przęsłach zachodnich ściany północnej należy tłumaczyć, tym, że właśnie tam przylegała stara zakrystia i najpewniej otwory okienne miały się rozpoczynać powyżej jej dachu, tak jak rozwiązano to, w podobnym zresztą czasie, w prezbiterium kościoła Mariackiego.

Ściany wnętrza, niefortunnie odsłonięte do cegły kilkadziesiąt lat temu, były w średniowieczu tynkowane. Kilka lat temu za stallami w prezbiterium odkryto reszty gotyckiej zaprawy wraz z dwiema warstwami polichromii. Wcześniejsza, wykonana najpewniej na konsekrację w roku 1401 jest geometryczna, podkreślająca artykulację architektoniczną obwiedzionymi konturami wnęk okiennych. Późniejsza to bujna późnogotycka floratura, która może być datowana na czas domniemanej drugiej konsekracji w roku 1500.

Nawy boczne

Odsłonięte z tynków ceglane lica wewnętrzne ścian naw bocznych są jednorodne⁵⁸, poza fragmentem wschodniej ściany nawy południowej, gdzie w połowie jej wysokości zmienia ona

⁵⁴ Por. Svanberg 1983: 55, 60.

⁵⁵ Por. m.in. Gimpel 1980, *passim*; du Colombier 1973, *passim*; Svanberg 1983, *ibidem*.

⁵⁶ Największa cegła wys. 9,5 cm najpewniej była zastosowana, podobnie jak w ścianie południowej, w dolnej partii murów, dostępna jest fragmentarycznie na strychu nad zakrystią i w wieżycze schodowej. Kolejne wymiary: ponad dachem zakrystii – 28 x 12–13 x 8–8,5 cm; na wysokości górnych partii przypór – 27 x 12 x 8 cm; na wysokości zwieńczeń przypór, pod gzymsem – 27,5 x 12,5–13 x 8 cm.

⁵⁷ Pomiarzy dokonane z rusztowań wykazały, że istotnie mur węgarów przy profilach ciosowych jest wzniesiony z cegły większej, wys. ok. 9,5 cm, natomiast powyżej stosowana jest konsekwentnie cegła mniejsza aż o 1 cm.

⁵⁸ Cegła: 7,5–8 x 13 x 27–28 cm.

swą grubość.⁵⁹ Ciosy kamienne użyto w obramieniach portali, okien, w obramieniach arkad prowadzących do kaplic oraz we wspornikach sklepień i przyściennych żebrach.

Zewnętrzne ściany nawy południowej widoczne są jedynie w przęśle wschodnim od południa i wschodu oraz w przęśle drugim – od wschodu, fragmentarycznie ponad kruchtą. Ceglano-licowe ściany wschodniej jest zróżnicowane. W linii północnego węgaru okna widoczna jest tu szczelina rozdzielająca masywną przyporę prezbiterium od dobudowanej później ściany nawy. Podobne różnice są we wnętrzu, poza ołtarzem. Ceglana przypora jest większa⁶⁰, pochodzi bowiem z pierwszej fazy (ok. 1340 – przed 1370), kiedy to, jak było wyżej powiedziane, wzniesiono mury prezbiterium na wysokość 12 łokci, a korpus planowano jeszcze jako halowy. Z nieco mniejszej cegły wzniesiono południową partię ściany wschodniej nawy, przyporę narożną i mur południowy nawy z kolejnymi przyporami.⁶¹ Ten etap budowy można datować do roku 1405.

Piętnastowieczną proveniencję ma ceglana wieżyczka cylindrycznej klatki schodowej, prowadzącej na strych nawy południowej. Umieszczona w drugim przęśle od wschodu, wciśnięta jest obecnie pomiędzy kruchtą a kaplicę Najśw. Panny Marii.⁶²

Ściany północnej nawy bocznej widoczne są jedynie: w pełnej wysokości w przęśle trzecim od wschodu, między kruchtą a cylindryczną wieżyczką schodową należącą do wieży, oraz fragmentarycznie w dwu przęsłach wschodnich, ponad kruchtą i tzw. kapitularem. Ceglano-gotycka widoczna jest tylko w dużych partiach wokół okien ponad dachem tzw. kapitularza i kopułką kruchty oraz wokół okna w przęśle trzecim od wschodu.⁶³

Szczytowe ściany naw bocznych od strony zachodniej nie wyróżniają się od wzdłużnych. Są wzniesione w tej samej technice, w wątku gotyckim polskim i z oszczędnym stosowaniem zendrówki. Ich stan zachowania jednak jest gorszy niż ścian wzdłużnych, gdyż duże partie wątku są wymienione. Do fazy naw bocznych kończącej w roku 1405 należy wliczyć dolną partię nawy głównej wraz z portalem. Mimo przekształceń lica, przesłonięcia kruchtą i karcerami, zachowane tuż ponad nimi fragmenty pierwotnego wątku ceglano-gotyckiego są tożsame z wątkiem w nawach bocznych.

Nawa główna

Właśnie na podstawie analizy wątków, Adam Miłobędzki doszedł swego czasu do wniosku, że ściany okienne nawy głównej stanowią ostatnią i jednorodną fazę budowy kościoła i należy je datować, wraz ze szczytem zachodnim, na lata do roku 1500.⁶⁴ Istotnie, cezurą jest najbardziej

⁵⁹ Zauważona i opisana w: Węclawowicz 1986. Jest to pozostałość przypory ściany tęczowej i koncepcji halowych naw.

⁶⁰ Wys. 9–9,5 x 12,5 x 29 cm

⁶¹ Wys. 7,5–8 x 13 x 27–28 cm.

⁶² Wątek ceglany wieżyczki sprawia obecnie wrażenie częściowo wymienionego i przespoinowanego w trakcie dwudziestowiecznych prac konserwatorskich.

⁶³ Ok. 7,5 x 13 x 28 cm. W przemurowaniach, przede wszystkim ponad cokołem i w dolnych partiach przypory (jedynej widocznej) i w miejscu rozebranej przypory, pojawia się cegła barokowa (?) 6 x 14,5 x 30 cm oraz maszynowa 8 x 14 x 29 cm.

⁶⁴ Miłobędzki 1965: 91, przyp. 27. Ściana zachodnia nawy głównej ponad portalem jest rozświetlona monumentalnym wielodzielnym oknem ostrołukowym. Według Ranothowicza (Ranothowicz, karta 24) miało ono

czytelna na ścianie zachodniej. Jak było powiedziane, dolna część należy jeszcze poniekąd do naw bocznych i wzniesiona została z cegły ze sporadycznym tylko użyciem zendrówki. Natomiast wyżej wątek wzbogaca się o dekoracyjne romby układane z zendrówki. Podobnie ozdobione są ściany między oknami nawy głównej, zarówno południowa, jak i północna.⁶⁵ Jedynie w dwu przęsłach wschodnich ściany północnej, w ich dolnej partii zendrówkę ułożono krzyżowo. Nie znamy przyczyny tej zmiany ornamentyki. Jednolite wymiary cegły sugerują, że może był to jedynie wstępny etap, po którym dekorację zmieniono na znacznie bardziej efektywną rombowa, kontynuowaną wyżej i w następnych przęsłach.

Mimo drobnych różnic wszystkie ściany nawy głównej z czterema oknami po każdej stronie i z oknem zachodnim, artykułowane przyporami opartymi na poszerzonych uprzednio filarach międzynawowych, stanowią jedno dzieło warsztatowe i wzniesione były jednocześnie, najpewniej w drugiej tercji wieku XV.

We wnętrzu, ścianę okienną wspierają monumentalne arkadowania międzynawowe. Filary ciosowe mają kształt wydłużonego ośmioboku z dodaną od strony nawy bocznej przyporą. Filary są połączone profilowanymi arkadami, natomiast przylegające do nich przypory arkadami płaskimi, bez profilowań. W miejscu nasad łuków arkad zwraca uwagę lekkie przesunięcie ciosów. Różnica jest niewielka, najwyżej dwucentymetrowa, jednakże widoczna w każdym filarze na jednej wysokości. Podobnie żebra sklepień naw bocznych wyłaniające się z filarów, w tych samych miejscach również nie zachowują ciągłości w swej krzywiźnie. Jak wiadomo, w roku 1389 mistrz Piotr „poprawiał” filary.⁶⁶ Zatem jest to zapewne kolejne miejsce, w którym materialne źródło potwierdza przekaz znany ze źródeł pisanych.

Ściana nadarkadowa wzniesiona została z kamienia łamanego aż do gzymsu podokiennego. Wyżej wznosi się druga strefa równie monumentalnych płycin arkadowych o drobno profilowanych archiwoltach, wspartych na wielobocznych półfilarach. W ceglanych tłach arkad znajdują się rozglifione ciosowe wnęki trójdzielnych okien zamurowanych do połowy wysokości. Brak zendrówki, pomimo bogatych dekoracji tym rodzajem cegły na zewnątrz nawy, wynika z przeznaczenia ścian międzyokiennych pod tynk i polichromię, niestety niezachowaną.

Obie strefy, czy raczej pozorne kondygnacje arkadowe, łączą masywne, ciosowe, wieloboczne służki wznoszące się wzdłuż filarów od posadzki ku sklepieniom. Kompozycja dwustrefowej ściany katedralnej utrzymanej jeszcze w stylistyce *rayonnant* została tu zrealizowana w wersji całkowicie redukcyjnej bez profilowań i nisz baldachimowych widocznych jeszcze w kościele Mariackim.

zostać „powiększone” w roku 1596. Analiza wątku przy węgarach zarówno wewnątrz, jak i od zewnątrz nie daje przesłanek do potwierdzenia tej informacji. Natomiast widoczne jest zamurowanie dolnej partii okna ceglami narokowymi zapewne w trakcie budowy krużganków zachodniej, czyli w latach, kiedy Ranothowicz pisał swą kronikę.

⁶⁵ Lico ceglane partii muru widocznych ponad dachami naw bocznych jest jednorodne i stan zachowania wątku gotyckiego jest znacznie lepszy niż w ścianach naw bocznych. Wielkość cegieł jest stała na ścianach i na przyporach: 8–8,5 x 12–13 x 26–28 cm. Wymiary zendrówki jak zwykle są nieco mniejsze (o ok. 0,5 cm) od sąsiednich cegieł kopciałek.

⁶⁶ Cyt wyżej: *Consularia casimiriensia*, karta 173, w: Ptaśnik 1917, nr 68: 14–15.

Zakrystia

Zakrystia obecna, dwuprzęsłowa dobudowana do prezbiterium jest drugą z kolei. Ślady poprzedniej, czytelne na strychu, sugerują, że była węższa i niższa od obecnej.⁶⁷ Jak wiadomo, poprzednia została wzniesiona u schyłku wieku XIV przez Cypserów wymienianych w pisanych źródłach. Ranothowicz w swej kronice sugeruje natomiast, że nową zakrystię wzniesiono dopiero, za rządów przeora Gaspara Polaka (1439–1464). Potwierdzają to źródła materialne: mury i sklepienia, nawet reszty polichromii ścian odkryte przed kilkoma laty.⁶⁸ Ciosowe żebra sklepień krzyżowych mają profil podwójnie wklęsły, a więc odkuto je w wieku XV. Bardziej precyzyjne dane można uzyskać z analizy murów.⁶⁹ Pojawiają się tam rombowe ornamentacje z zendrówki, tożsame z ornamentacją ścian nawy głównej, a więc obecną zakrystię można datować podobnie – nie wcześniej niż na третią ćwierć wieku XV, najpewniej razem z krytym gankiem na półkolistych monumentalnych arkadach, łączącym zakrystię z klasztorem.⁷⁰

Wieżyczka schodowa przy zakrystii prowadziła pierwotnie na lektorium (jako tzw. *Kanzeltreppe*), a także na strychy. Zgodnie z cytowanymi rachunkami ukończył ją mistrz Piotr w latach osiemdziesiątych wieku XIV.⁷¹ Przylegała do starej zakrystii od zachodu, a dziś znajduje się wewnątrz nowej. Widoczne w różnych miejscach od wnętrza, zaślepienie obecnie, okienka ostrołukowe potwierdzają tezę, że pierwotna zakrystia była niższa, a sąsiednia budowla, mieszcząca skarbiec i oratorium w ogóle nie była przewidziana w pierwotnej koncepcji.

Skarbiec i oratorium

Budowla ta, zunifikowana nowożytną przebudową i kolejnymi etapami prac konserwatorskich, jest w istocie bardzo złożonym palimpsestem architektonicznym. Czworoboczna w planie, wąska i wydłużona, jest podparta dwiema przyporami – narożną od strony północno-wschodniej i prostopadłą przy narożu północno-zachodnim. Jednakże lico w obu ścianach podłużnych nie jest równe, pojawiają się tam uskoki sugerujące przemurowane do lica dawne strzępia, nawet owa prostopadła przypora północna również sprawia wrażenie fragmentu nieukończonej ściany.

W dotychczasowej literaturze skarbiec i oratorium są określone jako późnogotyckie, wzniesione na przełomie wieku XV i XVI, następnie przebudowane około roku 1624.⁷² Uważana analiza murów każe jednak wyróżnić dwie fazy gotyckie. Pierwszą, mało czytelną, z której

⁶⁷ Węclawowicz 1986.

⁶⁸ W roku 2010 w trakcie prac badawczych Międzywydziałowego Instytutu Konserwacji i Renowacji Zabytków, na zachodniej i północnej ścianie prezbiterium odkryto relikty malowideł figuralnych, których cechy stylu wstępnie sugerują czas ich powstania na drugą połowę wieku XV.

⁶⁹ Przeciętne wymiary pierwotnych, zasadniczo dość regularnych cegieł murów zakrystii wynoszą 8 x 12 x 27 cm, jedynie w przyporze narożnej są nieco odmienne, bo bardziej zróżnicowane 7,5 x 12,5–13,5 x 28 cm.

⁷⁰ Łatak 1999: 100 i n. niesłusznie sugeruje, że pomieszczenia przy prezbiterium, na wschód od obecnej zakrystii są pozostałością owej starszej. Pomieszczenia te wbudowane są pod arkady podtrzymujące ganek do klasztoru, a więc są nawet późniejsze od nowej zakrystii.

⁷¹ Ze względu na wieloboczny kształt wieżyczki, wymiary cegieł są zróżnicowane przy stałej wysokości 8,5–9 cm, wskazującej na relatywnie wczesny etap budowy.

⁷² Łatak 1999, *passim*; Stolorz, Samek, Motyka 1987: 53, w oparciu o rękopis Ranothowicza.

pochodzi przyziemie i częściowo zachowane okno wschodnie. Jej śladem są najpewniej owe uskoki lica, sugerujące planowaną i nieukończoną, bądź znacząco przebudowaną pierwotną budowlę, którą wtórnie doprowadzono do dzisiejszej sylwety i zwieńczono od północy wyniosłym szczytem uskokowym ze sterczynami. Tę drugą fazę istotnie można datować na przełom wieków XV i XVI.⁷³ Natomiast poprzednia jest znacznie wcześniejsza. Węzeł styku z murami zakrystii wskazuje, że pierwotną budowlę trzeba datować na czas zanim nowa zakrystia została przebudowana, a więc jeszcze na koniec wieku XIV. Jedynie badania wykopaliskowe mogłyby wykluczyć lub potwierdzić tezę, że skarbiec wraz z oratorium są częścią planowanych, a nie-ukończonych budowli klasztornych

Kamieniarka: cechy warsztatowe

Architektoniczna kamieniarka należy do istotnych elementów ułatwiających sprecyzowanie proveniencji warsztatowej. Poza niezbędnymi elementami, związanymi z konstrukcją i funkcją, takimi jak: cokoły, gzymsy kapnikowe i wieńczące, obramienia okien i ich maswerki, na pierwszy plan porównawczych analiz wysuwają się elementy dekoracyjne – wsporniki sklepień, zworniki, profilowania portalowe.

Sklepienia w prezbiterium zakładano od wschodu. Przesła ze zwornikami, ozdobionymi tylko małym ornamentem z niewielkich liści przebiegających wokół okrągłego „trzonu” zwornika, wykonał najpewniej wspomniany w źródłach Niklas Czengincop po roku 1371, a dwa zachodnie przesła ze zwornikami głęboko płaskorzeźbionymi – z ornamentem roślinnym i z maską liściastą – są najpewniej dziełem mistrza Piotra, który kończył prezbiterium kilkanaście lat później. Nie wiadomo, do którego etapu należy przeszło środkowe z kluczem pierścieniowym, gdyż zarówno wsporniki, jak i pryzmatyczne profile żeber są w każdym przeszle niemal takie same. Wsporniki sklepień są zasadniczo jednakowe – ostrosłupowe, z profilowaniem lub bez, należy więc przypuszczać, że wstawiono je w pierwszym etapie, ale z nieznanых powodów Czengincop nie ukończył swej pracy.

Wsporniki, pomimo pozornie prostych ostrosłupowych kształtów, nie są formami pospolicitymi i są spotykane w samej Pradze przede wszystkim w fundacjach cesarskich: w krużgankach i dawnym kapitularku klasztoru Emaus, w nawie południowej kościoła św. Kastulusa, a także w sieni przy zakrystii kościoła Augustianów na Malej Stranie.⁷⁴ Z klasztoru Emaus pochodzą też wzory dwu płaskorzeźbionych zworników. Tożsama ikonograficznie maska liściasta, tak jak i wić roślinna, widnieją na zwornikach w przesłach zachodniego ramienia krużganków.

Sklepienia w nawach są skromniejsze. W nawach bocznych zebra wspierają się przy ścianach na wspornikach, a na filarach – bezwspornikowo. W nawie głównej rozwidlają się z wielobocznych słupek. Zworniki w całym korpusie są gładkie.

⁷³ Wątki ceglane są tu bardzo zróżnicowane. Nieliczne nienaruszone wątki późnogotyckie zachowały się w górnej kondygnacji z cegłą o wym: 7 x 13 x 27–28.

⁷⁴ Wszystkie realizacje z połowy lub trzeciej ćwierci wieku XIV. Dane historyczne w: Mencl 1948: 74 i n., 87, 107; Libal 1986: 233, 238, 302–303; Benesovska 2007.

Jedynymi stylizowanymi elementami są tu wsporniki w nawach bocznych. W większości powtarzają znany z prezbiterium geometryczny ostrosłup, lecz bardziej uproszczony, a dwa – po jednym w każdej z naw – są bardzo dekoracyjne. Wraz ze płaskorzeźbionymi zwornikami z prezbiterium z maskami były one oceniane jak parlerowskie, gdyż wspornik w nawie północnej z dekoracją roślinną ma kształt wręcz tożsamy ze wspornikami z sieni królewskiego zamku Toćnik w pobliżu Pragi.⁷⁵ Drugi, ozdobiony maską z charakterystyczną fizjonomią parlerowską, był nawet potraktowany jako *Baumeisterbildniss* – umowna sygnatura mistrza Johanna Cypsera.⁷⁶

Poza sklepieniami także kamieniarka portali zwraca uwagę swą artystyczną klasą oraz zindywidualizowaniem typów i stylu. Portal południowy, najbardziej oszczędny w detalu, wydaje się stylistycznie najwcześniejszy, jeszcze zdecydowanie czternastowieczny. Wysmukłymi proporcjami, wysokim cokołem i skromnym profilowaniem przypomina kamieniarkę małopolskich kościołów kazimierzowskich. Portal północny jest bardziej dekoracyjny.⁷⁷ Grzbiet arkady ozdobiono żabkami i zwieńczono kwiatonem. Z zewnętrznych profilowań węgarów wznoszą się ku górze smukłe profile, ucięte obecnie barokowym gzymsem dekoracji kruchty. Są to reszty fial ujmujących niegdyś po bokach całą arkadę. Również i ten portal ma dosłowne pierwowzory w Pradze: w portalach zachodnim i południowym tzw. tyńskiego kościoła Najśw. Panny Marii z trzeciej ćwierci wieku XIV.⁷⁸

Przywoływany uprzednio parokrotnie portal zachodni, domniemane dzieło mistrza Wernhera, w skali Krakowa i Małopolski uznać należy za dzieło wyjątkowe. Ostrołukowa arkada została nadwieszona, ale profilowanie przełamuje się na wspornikach nadwieszenia w taki sposób, że profile nie są konsekwentnie kontynuowane, lecz tworzą kompozycję w istocie dość swobodną. To jedna z cech już poparlerowskiej stylistyki z początku wieku XV spotykanej m.in. w katedrze w Koszycach i portalu południowym kościoła św. Katarzyny. Jak było powiedziane, już przeszło pół wieku temu Václav Mencl przypisał zarówno ten portal zachodni, jak i portal południowy z kościoła św. Katarzyny Niklasowi Wernerowi, mistrzowi praskiemu, który u schyłku wieku XIV przebudował korpus krakowskiego kościoła Mariackiego⁷⁹. Teza ta wydaje się jednak kontrowersyjna, gdyż w kościele Mariackim nie zachowała się kamieniarka o podobnych cechach, a mistrz Werner, mimo że jest wymieniany w źródłach kazimierskich dwukrotnie⁸⁰, to jednak bez wzmianek o jakichkolwiek pracach kamieniarskich, które by miał dla tych kościołów wykonywać.

⁷⁵ W domenach królewskich na tzw. Berounsku – por.: Mencl 1948, il. 156–160; Węclawowicz 1986.

⁷⁶ Por. wyżej: przyp. 27.

⁷⁷ Ten ozdobny portal północny był nazywany w czasach nowożytnych „szkolnym”. Od tej strony bowiem prowadziło wejście do kościoła ze szkoły parafialnej (Łatak 1999: 301–302; Ranothowicz w: Łatak 2010: 269), ale jego ozdobność być może ma przyczynę w pierwotnej lokalizacji w tym rejonie budynków klasztornych, których pozostałością jest przypuszczalnie dzisiejszy skarbiec

⁷⁸ Dane historyczne w: Benešová 2001: 94–95; Opis i krótka analiza w: Libal 1986: 287–288. Ponadto typ portalu zwieńczonego żabkami i kwiatonem, ujęty fialami (ale na wspornikach) spopularyzował się w Pradze od połowy wieku XIV do XVI, np. w kościele Najśw. Panny Marii na Słupi i w ratuszu staromiejskim. Por. m.in. Benešová 2001: 93, 107.

⁷⁹ Mencl 1965.

⁸⁰ W latach 1391 i 1393. Por. *Consularia casimiriensa*: 38, 128 w: Ptaśnik: 16, 20.

Powyższe spostrzeżenia porównawcze źródeł materialnych pozwalają wskazać przypuszczalną proveniencję warsztatów pracujących przy kościele Bożego Ciała w wieku XIV i na początku wieku XV. Niejaki Niklas Czeginkopf i jego zespół, podobnie jak mistrz Piotr, zapewne przybyli z Pragi, a w każdym razie powielali praskie wzory, niektóre z prestiżowych fundacji cesarskich. Około 1390 mistrz Piotr, a wcześniej Czeginkopf, zniknęli z rachunków i może też z Kazimierza. Być może należeli do ekipy, która rozpoczęła realizację kościoła jeszcze pod patronatem króla Kazimierza. Już w siedemdziesiątych latach pojawili się muratorzy zwani Cypserami, a więc przybyłe z Królestwa Węgier, co jest zrozumiałe w stołecznym mieście w czasach panowania króla Ludwika. Ci zostali już na stałe. Mimo częstych wzmianek o Cypserach w źródłach pisanych, nie da się im jednoznacznie przypisać wyrazistych stylowo i warsztatowo dzieł muratorskich czy kamieniarskich, które by pomogły ustalić ich proveniencję. Jak było to już wyżej sygnalizowane, wśród węgierskich kościołów wymieniano dwa parafialne w ówczesnie bogatych, górniczych miastach: w szaryskim Bardiowie i siedmiogrodzkim Sybinie, których konstrukcja, dyspozycja elewacji wewnątrz i niektóre detale mogły stanowić inspirację dla krakowskich bazylik, zwłaszcza dla fary Bożego Ciała.⁸¹ Nie wiadomo jednak, czy kazimierscy Cypserowie znali te realizacje.

Kamieniarkę architektoniczną na ścianach zewnętrznych uznać można za skromną. W ogromnej bryle kościoła dominuje intensywne w kolorze tworzywo ceglane, a kontrastujące z nim ciosowe elementy graficznie podkreślają jej ekspresję.⁸² Stan zachowania oryginalnych fragmentów jest szczątkowy poza węgarami okien i ciosami dobrze osłoniętego okapem gzymsu. Do kamieniarskiego kompletu kompozycji elewacji należą – a raczej należały, albowiem zostały w większości wymienione na kopie w trakcie prac konserwatorskich w wieku XX i na początku wieku XXI – ciosy wysokiego, profilowanego cokołu, następnie delikatny gzyms podokienny, obiegający także wszystkie przypory, ponadto proste kapniki na uskokach przypór i ich zwieńczenia z trójkątnymi szczycikami z kwiatonami oraz wspomniane rozglifione węgary okien, a na samej górze profilowany gzyms wieńczący.

Laski trójdzielnych okien zwieńczone są w prezbiterium prostymi maswerkami arkadowymi, które powielają jednakowy motyw arkadkowy określony jako parlerowski.⁸³ Zwraca uwagę konsekwentny brak maswerków we wszystkich oknach naw i zakrystii. Nikły stan zachowania pierwotnych profili nie pozwala na rozstrzygnięcie, czy proste laskowania były dziełem późnego gotyku, czy też rezultatem nowożytnego „rozjaśniania” wnętrza.

Kamieniarka zwieńczeń prezbiterialnych przypór jest skromna, z kapnikami ozdobionymi niewielkimi trójkątnymi szczytami z kwiatonami. Krawędzie szczytów i kapników były

⁸¹ Węclawowicz 1993: 27, 37.

⁸² Wolno przypuszczać, że profilowania portalowe i być może dekoracje maswerkowe były kolorowane, ale nie wiadomo, w jakim stopniu i jak trwała była ta koloryzacja.

⁸³ Węclawowicz, Pietrzykówna 1989: 62, rysunek maswerków w wielu oknach jest uproszczony. Zapewne w czasach nowożytnych w trakcie niezbędnych napraw przeszklenia pozbawiono je tzw. nosków, charakterystycznych dla XIV wieku. Rozświetlanie wewnątrz sakralnych przez usuwanie laskowań i maswerków, a tym samym i witraży, było powszechne na przełomie XVII i XVIII. Laski okienne i maswerki były w większości wymienione przez Knausa na kopie pierwotnych. Ich stan zachowania po stu latach spowodował konieczność ponownej wymiany w trakcie prac Krystyna Koziół i jego zespołu w pierwszych latach XXI wieku.

niegdyś dekorowane żabkami, które zachowały się tylko śladowo, po stronie północnej.⁸⁴ Natomiast kapniki przypór nawy są bez dekoracji.

Ciosy kamieniarki ościeży okiennych oraz gzymsu wieńczącego dotrwały w stanie niemal idealnym. Miejscami widoczna jest nawet dłutowana, „szrafowana” faktura lica a także akordowe znaki kamieniarskie. Ich charakterystyczne kształty i sposób wykonania wskazują, że w prezbiterium pochodzą jeszcze z wieku XIV, a w nawach na pewno z drugiej połowy wieku XV. Te ostatnie wyróżniają się skomplikowaną geometrią i ryte są płytko – chciałoby się powiedzieć „niestarannie”.

Zadziwia liczba i różnorodność znaków kamieniarskich zachowanych na ciosach gzymsu. Tak reprezentatywny zbiór pozwala wnioskować o liczbie co najmniej kilkunastu kamieniarzy wspólnie działających w krótkim czasie.

Trzeba podkreślić, że znaki kamieniarskie z kościoła Bożego Ciała odnotowano dopiero przy pracach konserwatorskich w ubiegłym dziesięcioleciu. Zgromadzone przerysy czekają na opracowanie porównawcze, lecz badania nad warsztatami kamieniarskimi na podstawie analizy znaków akordowych zebranych z poszczególnych kościołów Krakowa, są nadal w stadium początkowym.⁸⁵ Przeszkodą okazuje się wrywkowa, choć coraz pełniejsza dokumentacja. Braki wynikają po części ze złej lub wycinkowej inwentaryzacji oraz ze złego stanu zachowania kamieniarki zwłaszcza w dolnych partiach ścian zniszczonych zawilgoceniem, zasoleniem i mechanicznymi uszkodzeniami. Dla licznych znaków z gzymsu i węgarów okiennych nawy głównej, ważne porównawczo są znaki opisane w dokumentacji konserwatorskiej kaplicy św. Krzyża kościoła katedralnego na Wawelu.⁸⁶ Znany czas fundacji tej kaplicy – przed rokiem 1470 – potwierdza orientacyjny czas budowy nawy głównej kościoła Bożego Ciała, ustalony wyżej na ostatnią tercję w. XV.

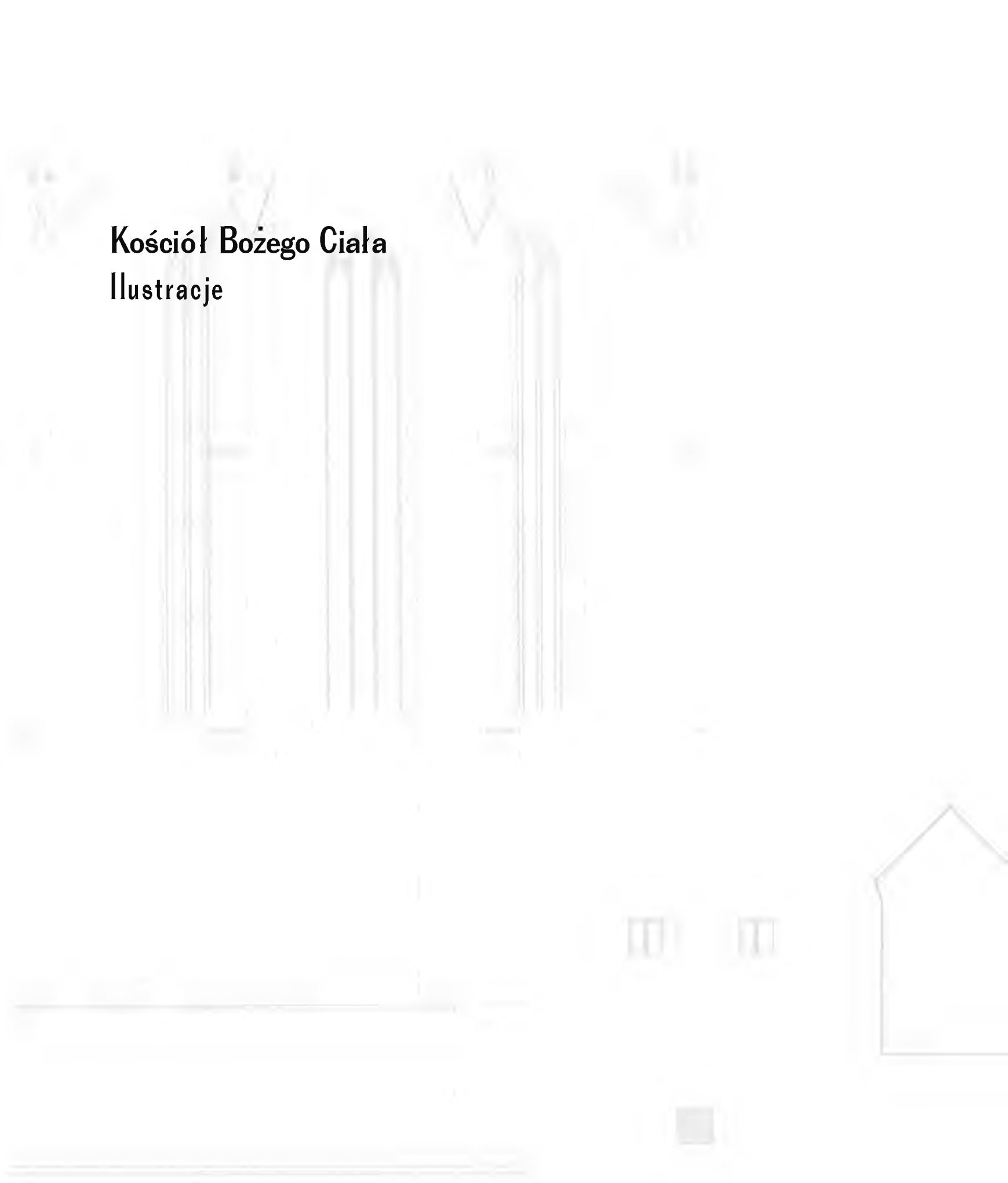
⁸⁴ Kamieniarka przypór została w całości wymieniona na początku w. XX Karol Knaus skopiował wtedy zwieńczenia według stanu ich zachowania pod koniec XIX w. – bez „żabek” na krawędziach szczytów. Przyczynił się do tego także Stanisław Tomkowicz, który błędnie doszukiwał się w szczytach pozbawionych „żabek” dodatków z nieokreślonej historycznie „drugiej fazy budowy”. Do czasu konserwacji Knausa, „żabki” zachowały się bowiem tylko śladowo na niektórych przyporach przy absydzie i na przyporach elewacji północnej. Rekonstrukcja przez Knausa kapników bez „żabek” (ale z kwiatonami) była nieuzasadnionym stylowo uproszczeniem. Niedawna zachowawcza konserwacja prowadzona przez Krystyna Kozioła utrwaliła tę historyczną już, Knausowo-Tomkowiczową koncepcję.

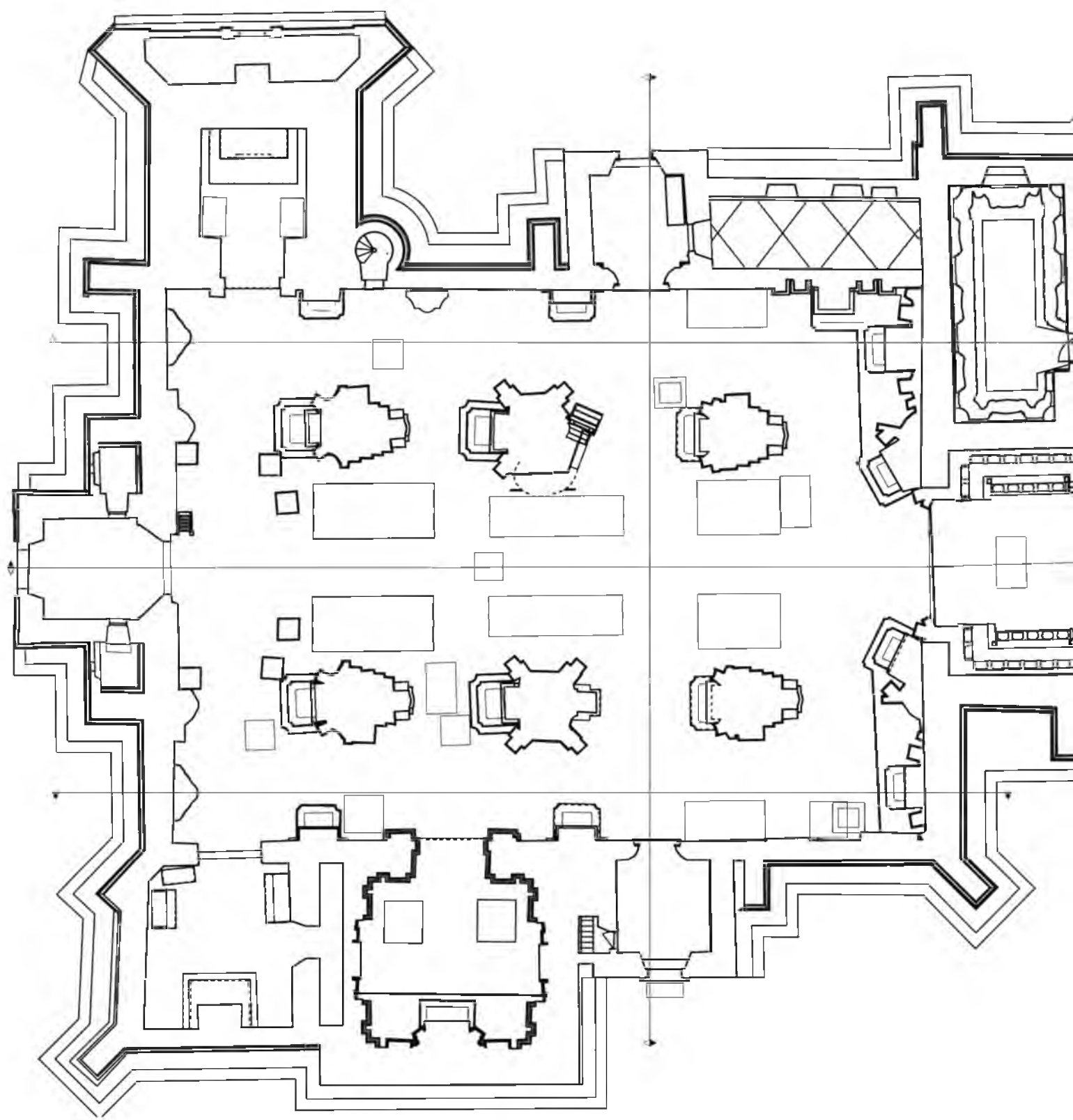
⁸⁵ Frazik 1990: 95–103.

⁸⁶ Znaki kamieniarskie ze ścian kaplicy Świętokrzyskiej udokumentowane są w opracowaniu T. Węclawowicza wykonanego dla firmy konserwatorskiej „Rachtan” w r. 1993 (mps w Archiwum WUOZ w Krakowie).

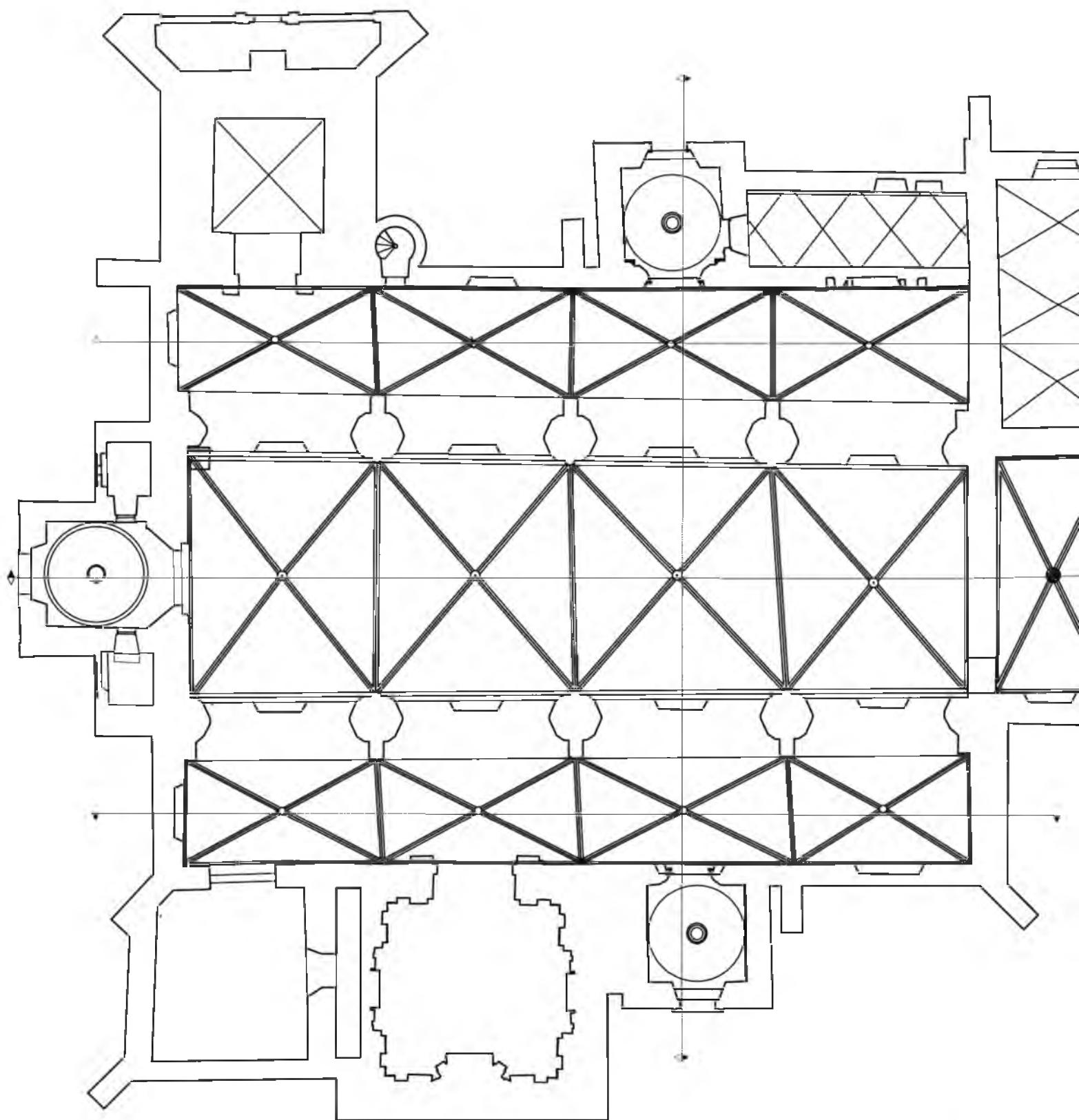
Kościół Bożego Ciała

Ilustracje

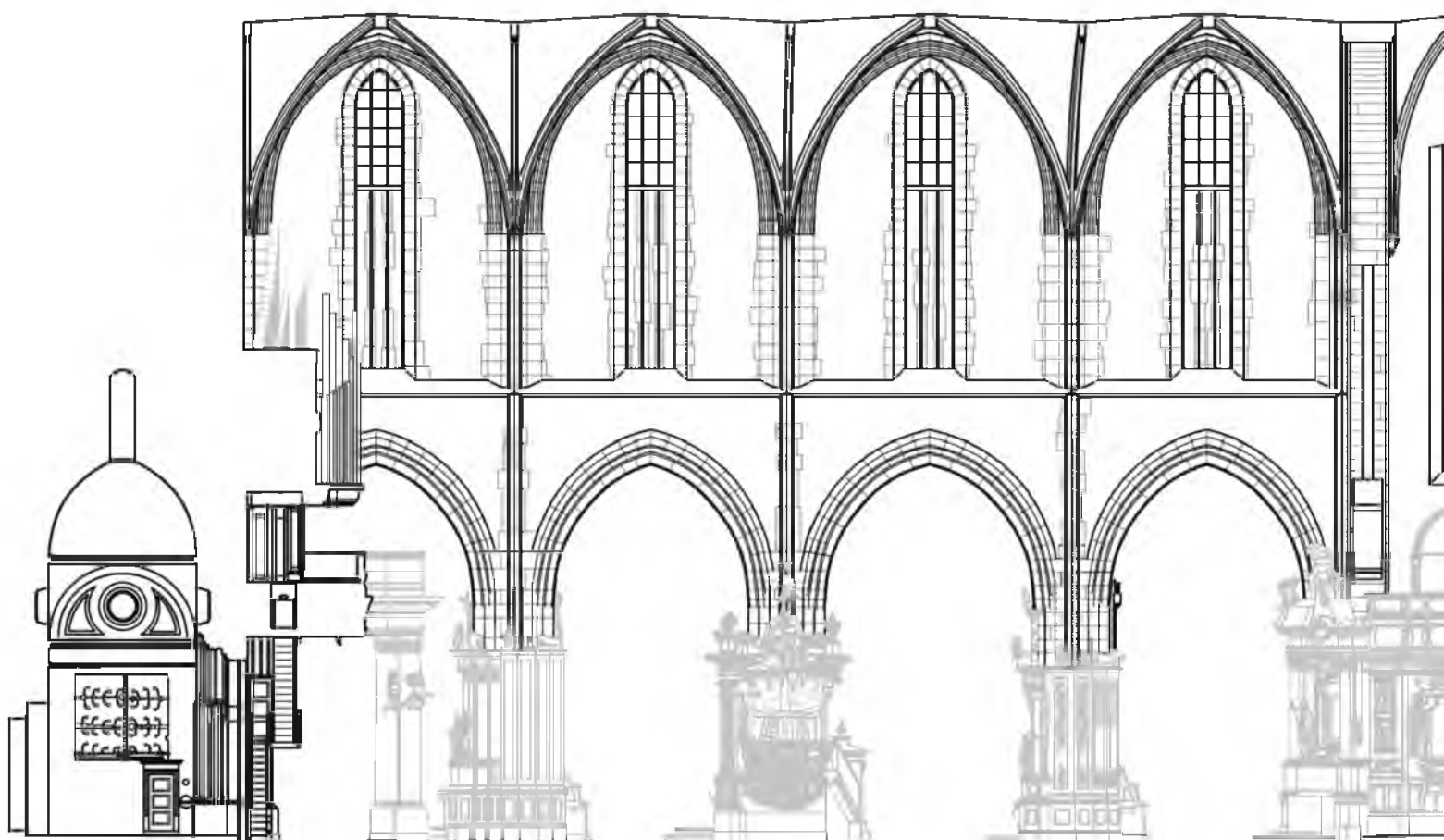




IV.1. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, rzut poziomy, skala 1 : 200.



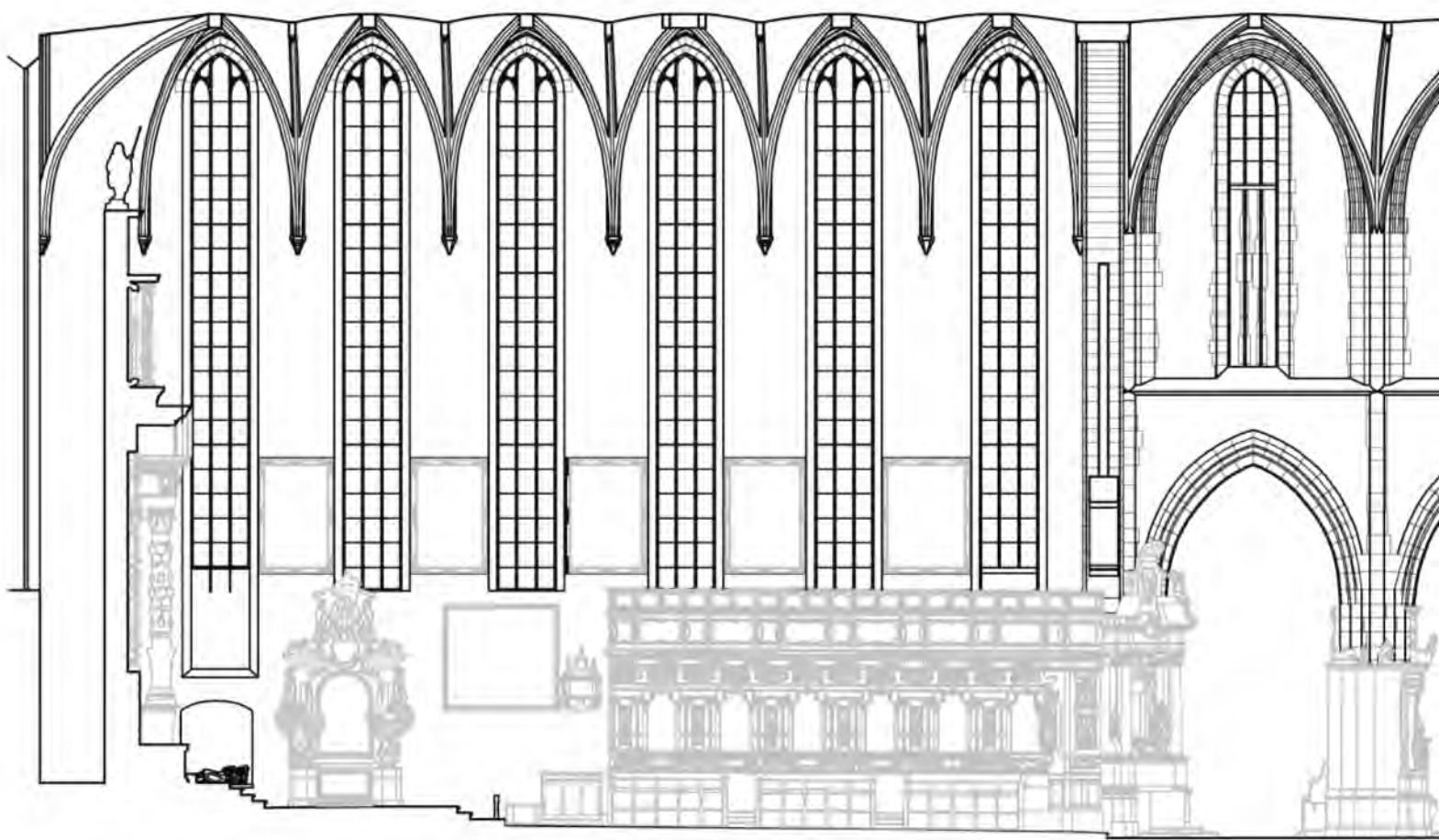
IV.2. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, rzut z pokazaniem sklepień, skala 1 : 200.



IV.3. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój podłużny z widokiem na ściany północne, skala 1 : 200. W ścianie prezbiterium, pod chórem organowym wyjście na lektorium, przesłonięte attyką wieńczącą stalle.



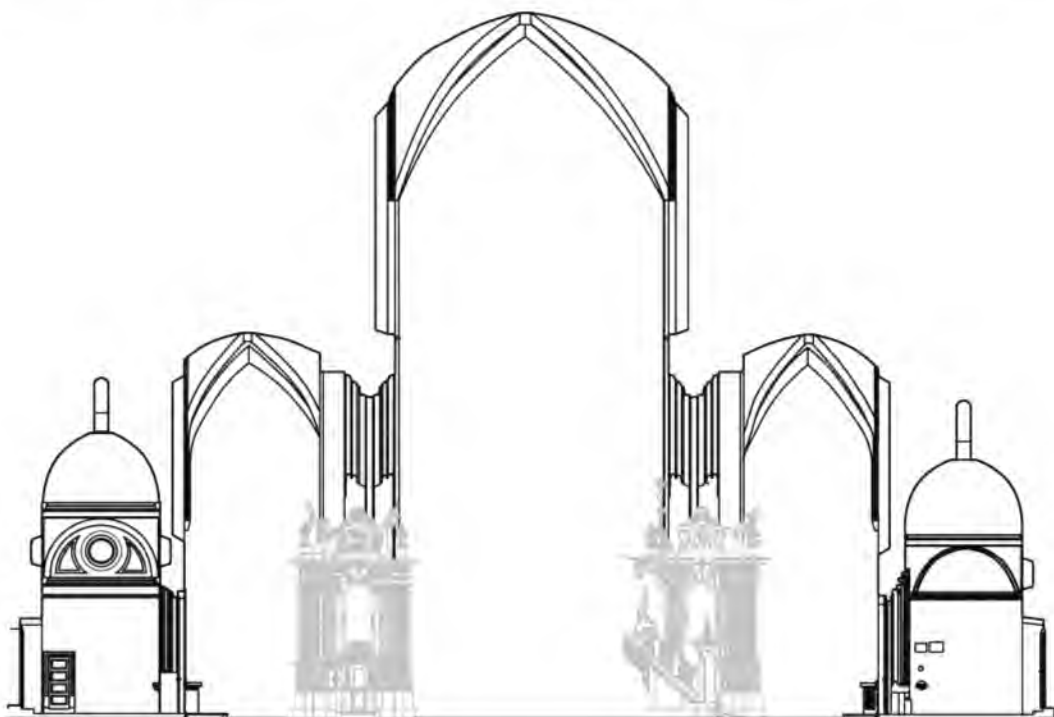
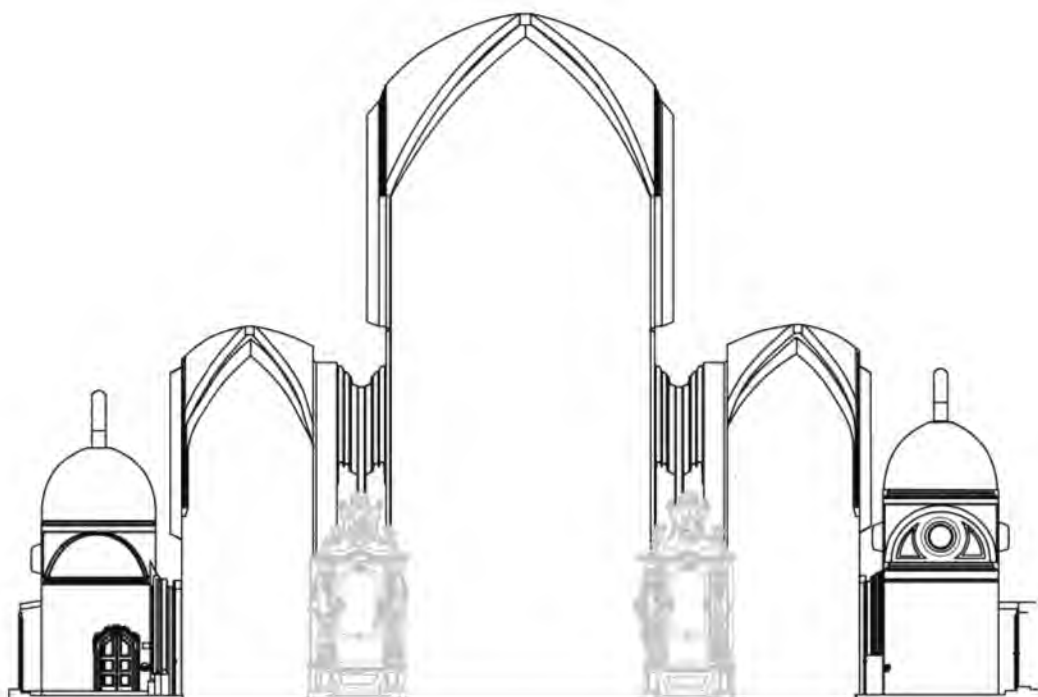
IV.4. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój podłużny przez północną nawę boczną, skarbiec, oratorium i zakrystię z widokiem na północ, skala 1 : 200.



IV.5. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój podłużny z widokiem na ściany południowe, skala 1 : 200.

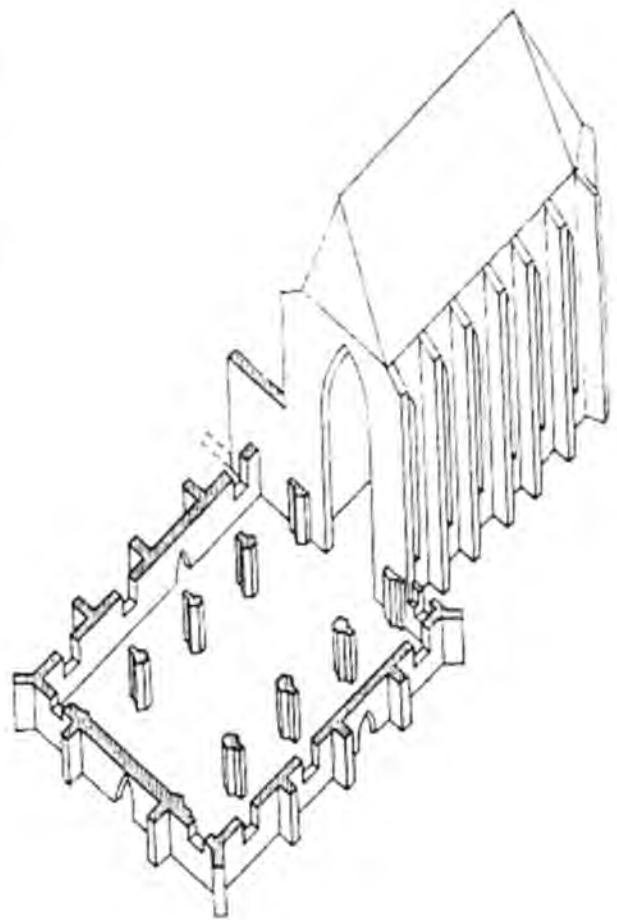
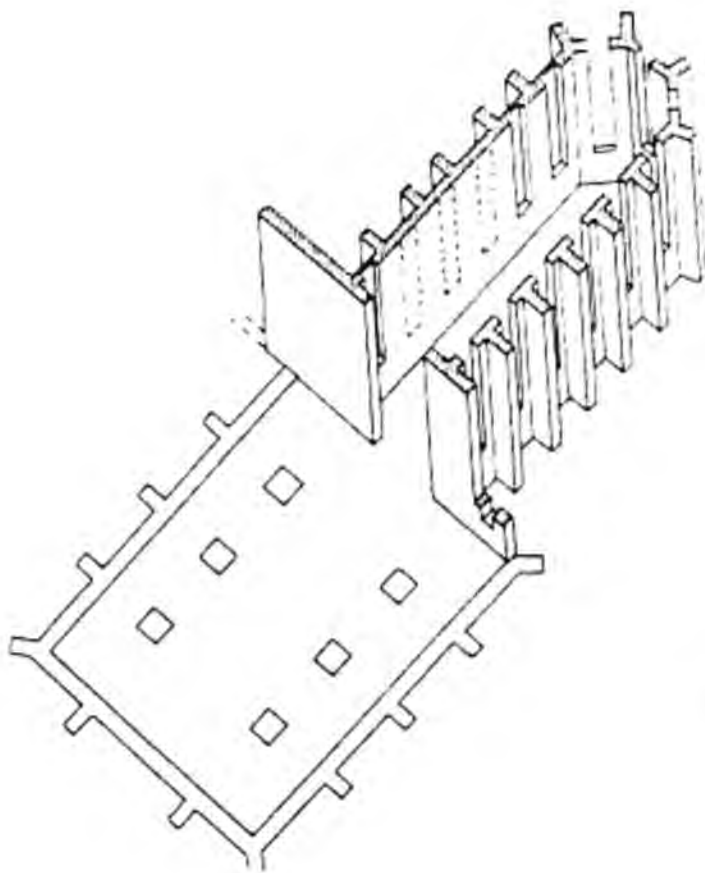


IV.6. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój podłużny przez południową nawę boczną z widokiem na południe, skala 1 : 200.



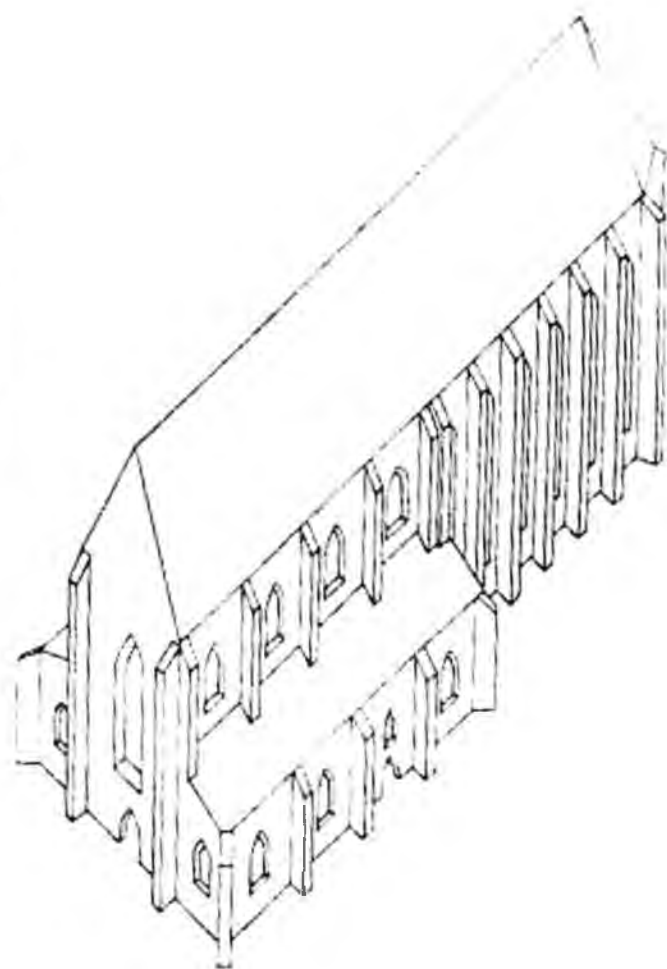
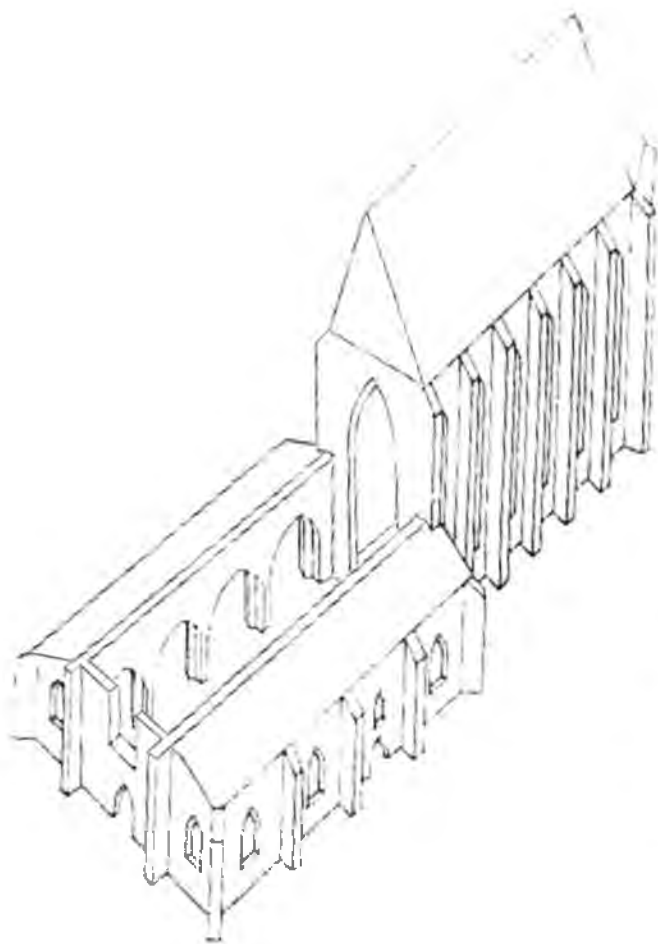
IV.7a. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na wschód, skala 1 : 200.

IV.7b. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na zachód, skala 1 : 200.



IV.8a. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała około roku 1370.

IV.8b. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała w roku 1401 – konsekracja prezbiterium.



IV.8c. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała w roku 1405 – rozliczenie z Janem Cipserem. Drewnianą nadbudowę nawy głównej pominięto dla czytelności rysunku.

IV.8d. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała u schyłku wieku XV, przed domniemaną konsekracją w roku 1500.



IV.9. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium,
ściana wschodnia.





IV.11. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium,
pinakle przypór w trakcie konserwacji.





**IV.13. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium,
maswerk w jednym z okien południowych.**





**IV.15. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium,
wspornik sklepienia w przęśle wschodnim.**





IV.17. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, sklepienie prezbiterium, zwornik z maską liściastą.





IV.19. Praga, klasztor benedyktyński „Emaus”, krużganek,
zwornik sklepienia z maską liściastą.





IV.21. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, południowa nawa boczna,
wspornik sklepienia z maską interpretowany jako tzw. Baumeisterbildniss.



210 | IV.22. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, południowa nawa boczna, wspornik sklepienia z ornamentem roślinnym.

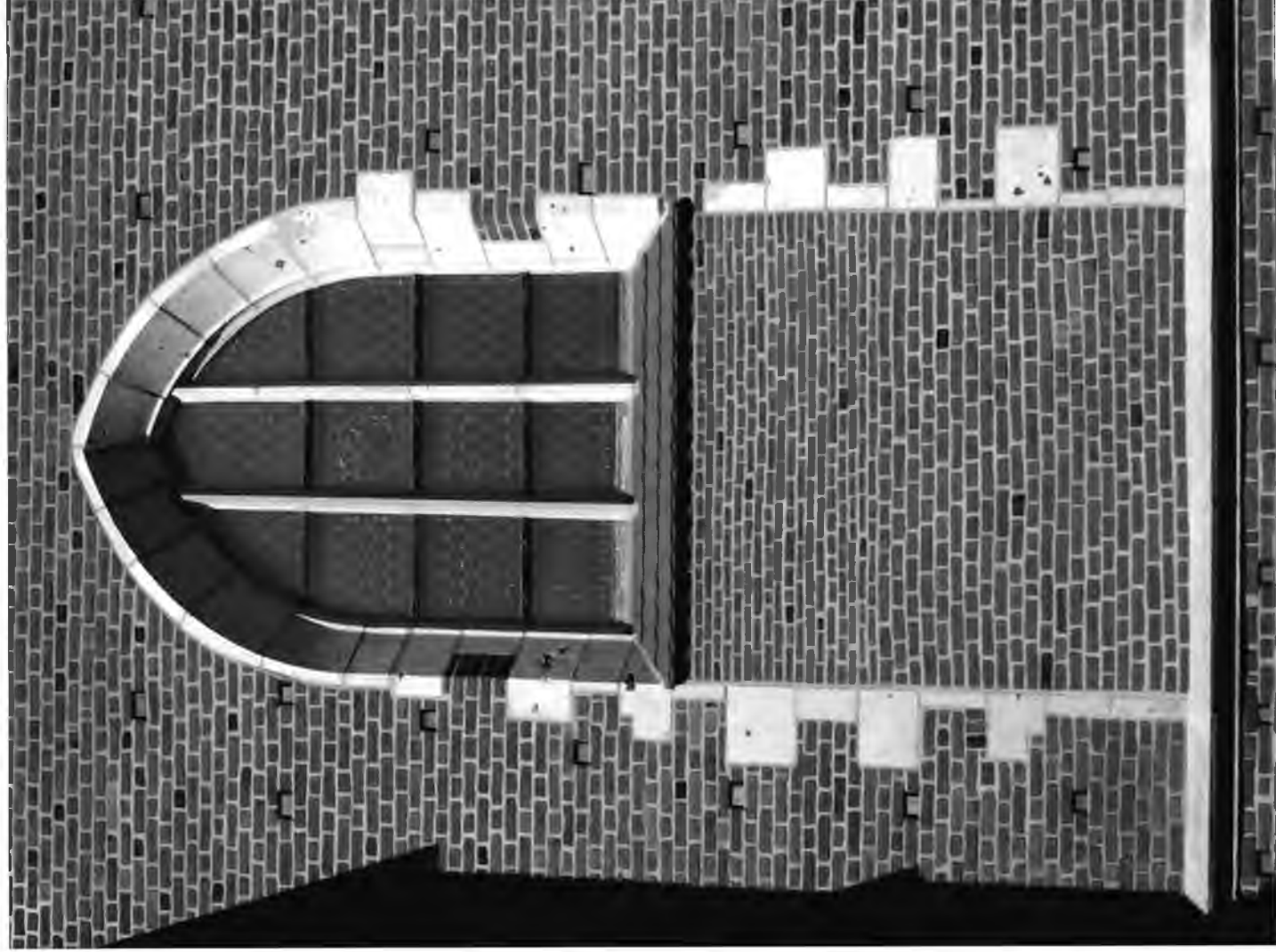


IV.23. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, portal północny, tzw. szkolny, po bokach pozostałości sterczyn z fialami.





IV.25. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, okno wschodnie nawy południowej.



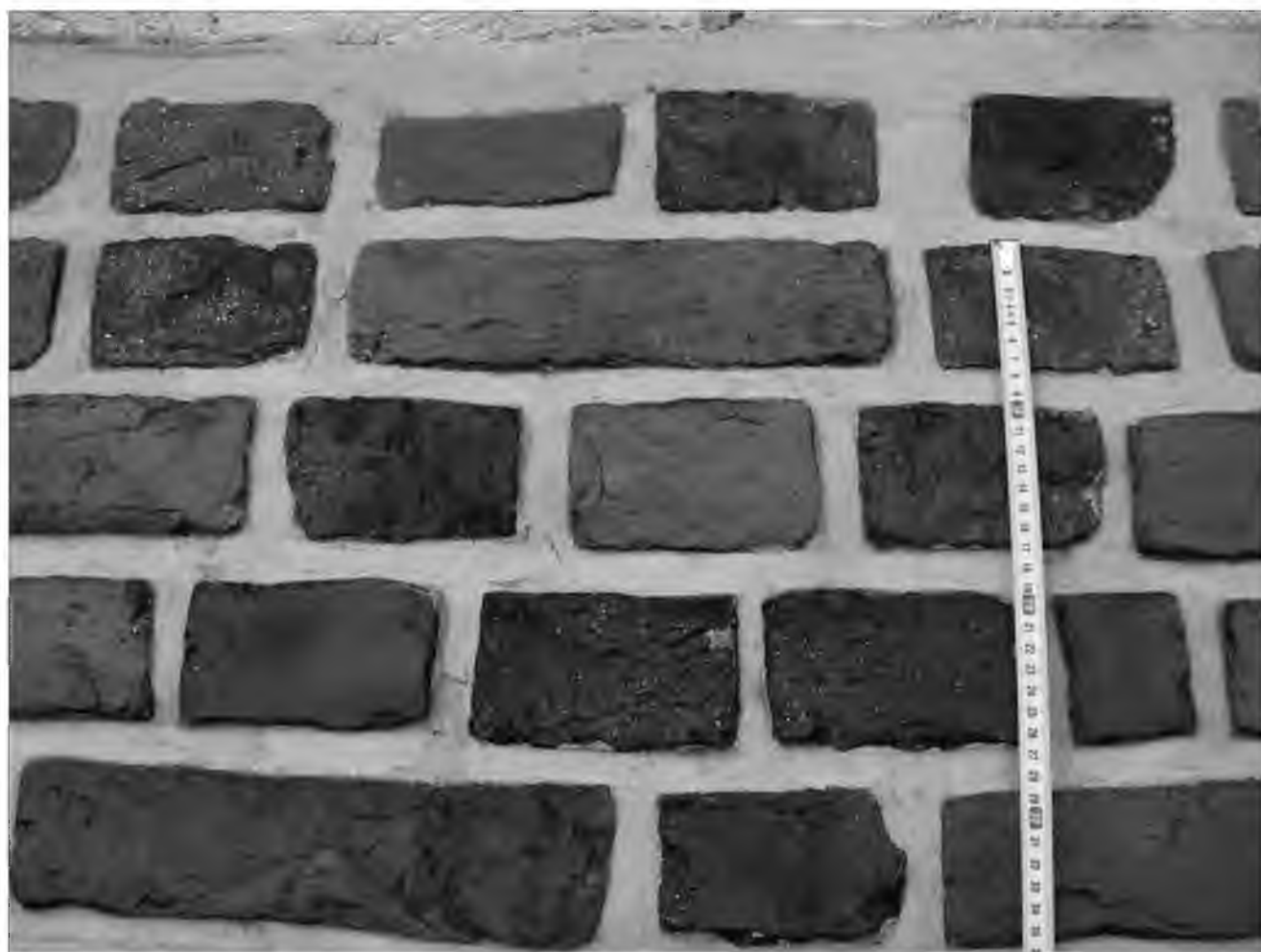
214 | IV.26. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała,
okno południowe nawy południowej z zamurówką cegłą barokową.



IV.27. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, okno południowe nawy głównej.



216 | IV.28. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała,
dekoracja cegłą zendrówką na południowej ścianie nawy głównej.



IV.29. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała,
dekoracja cegłą zendrówką na północnej ścianie nawy głównej, fragment.





IV.31. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, szczyt zachodni.



IV.32a. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, szczyt zachodni, dekoracja: Chrystus jako Mąż Bolesci, po bokach Maria i św. Jan, poniżej herb kardynała Fryderyka Jagiellończyka z klejnotem i dwa herby Habsburgów.



IV.32b. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, szczyt zachodni,
tarcza z herbem królowej Elżbiety Rakuszanki (Habsburżanki) .



IV.32c. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, szczyt zachodni, czterodzielna tarcza z herbem kardynała Fryderyka Jagiellończyka, powyżej klejnot herbowy z Orłem Królestwa Polskiego.

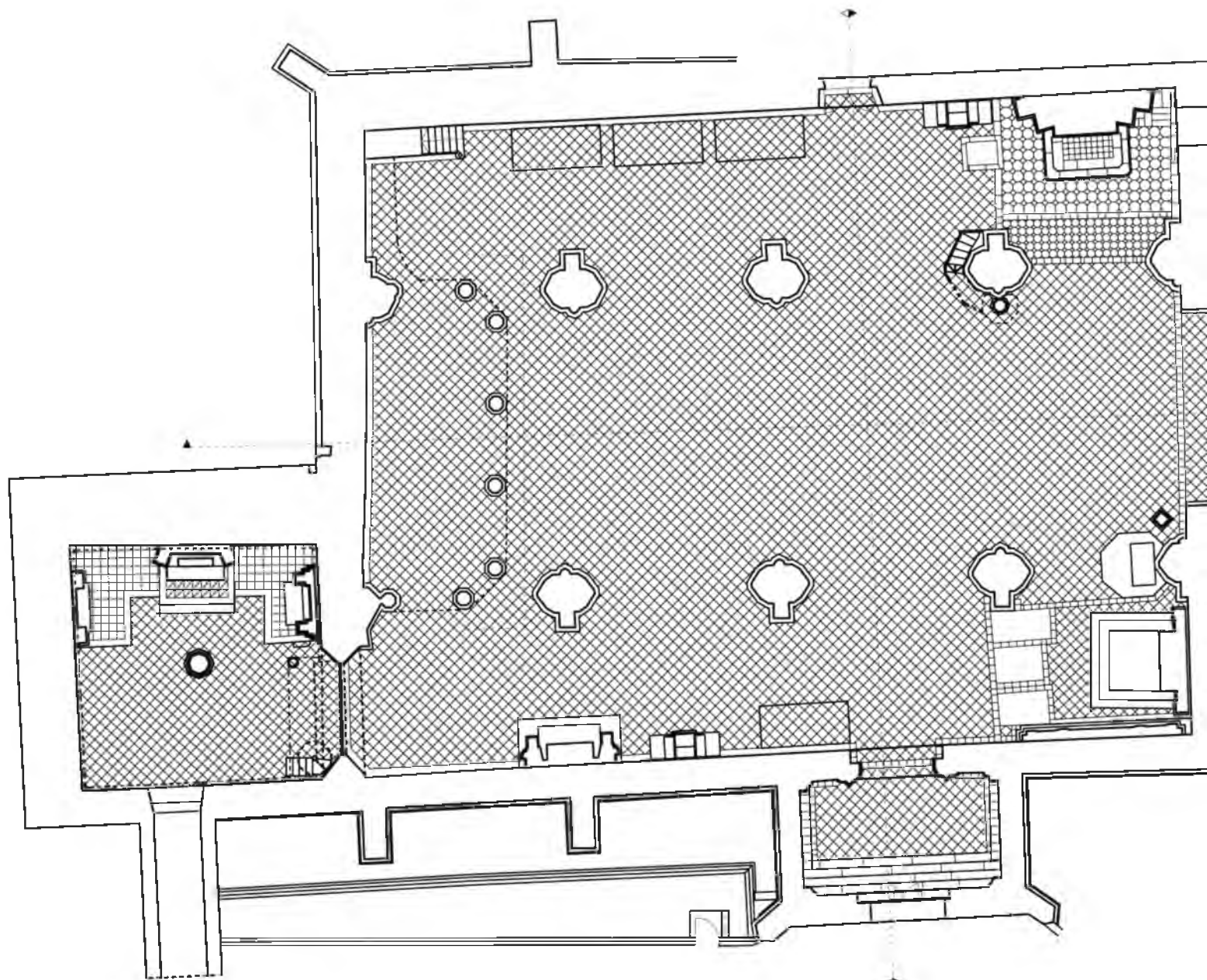


IV.33. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, oratorium, widok od północy.

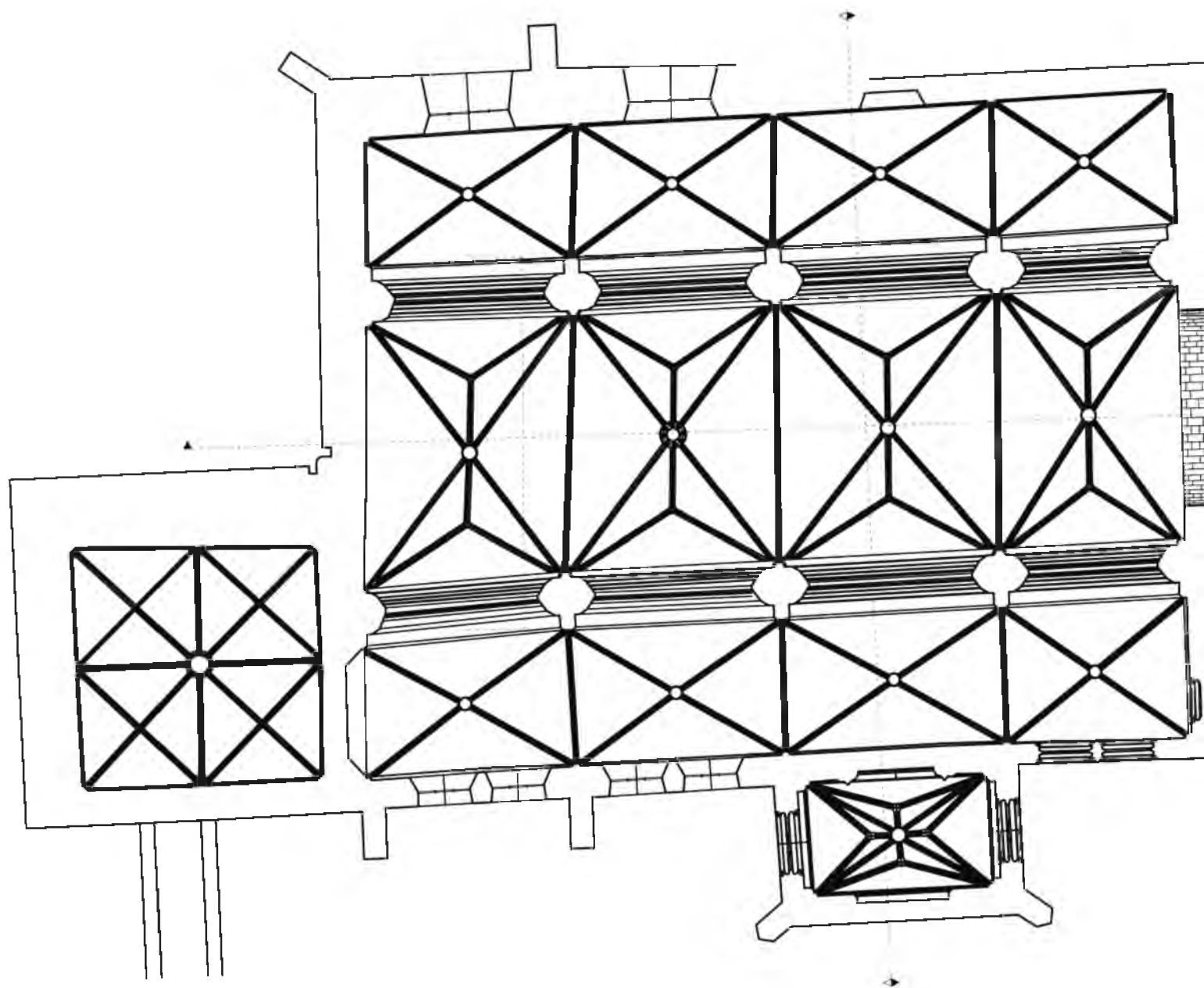




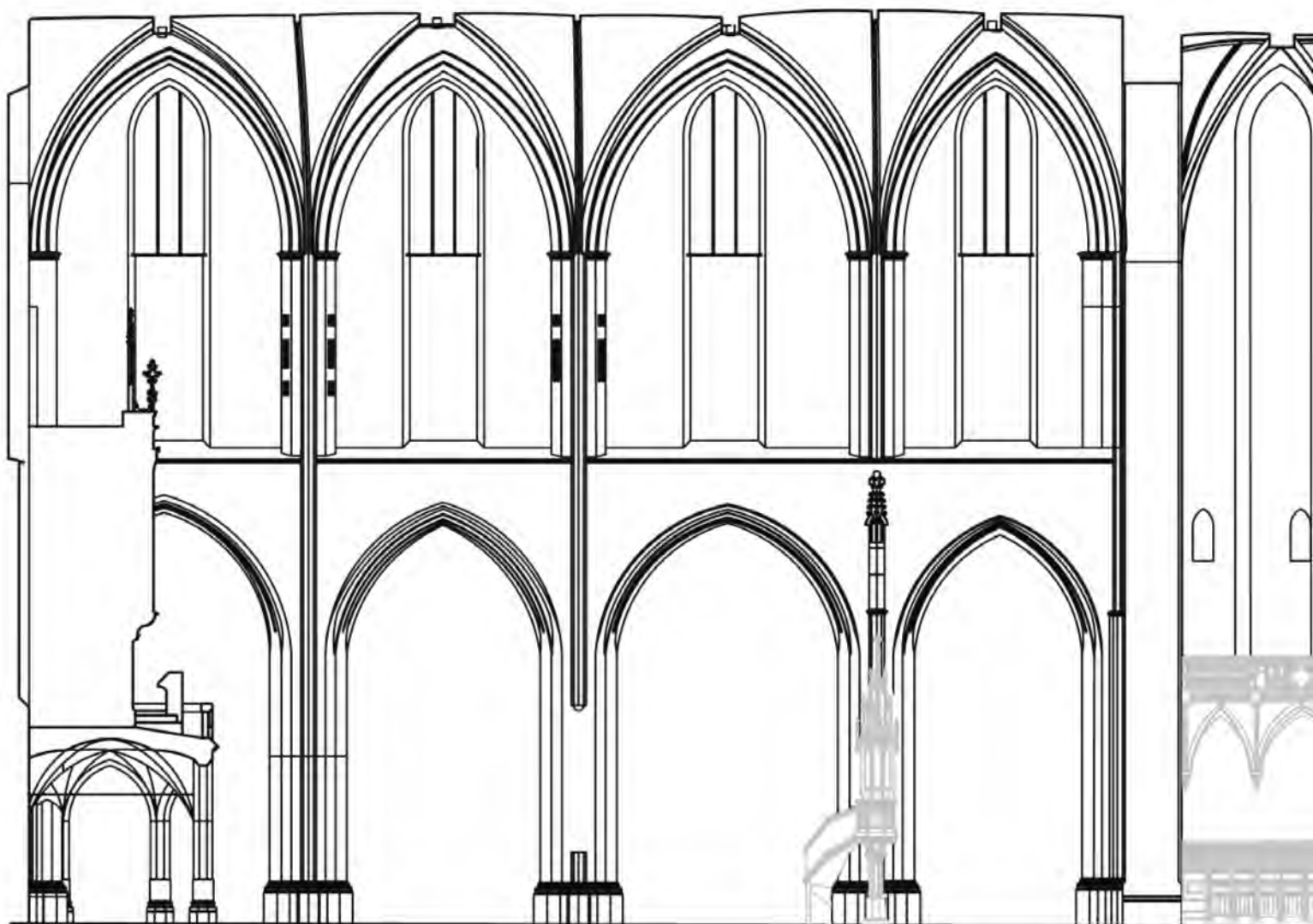
**IV.35. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium,
nisza Grobu Wielkanocnego w ścianie północnej.**



IV.36. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, rzut poziomy, skala 1 : 200.



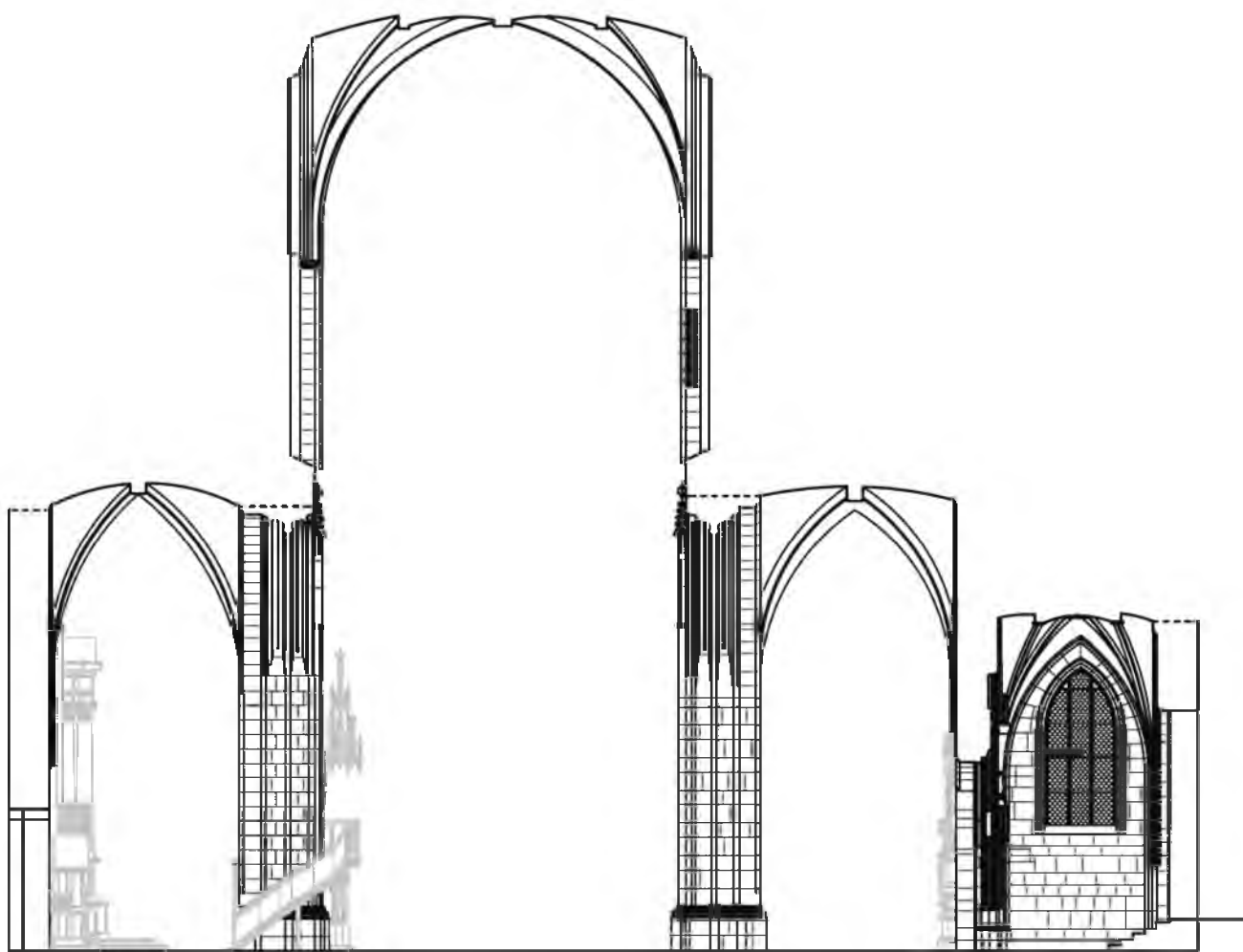
IV.37. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, rzut z pokazaniem sklepień, skala 1 : 200.



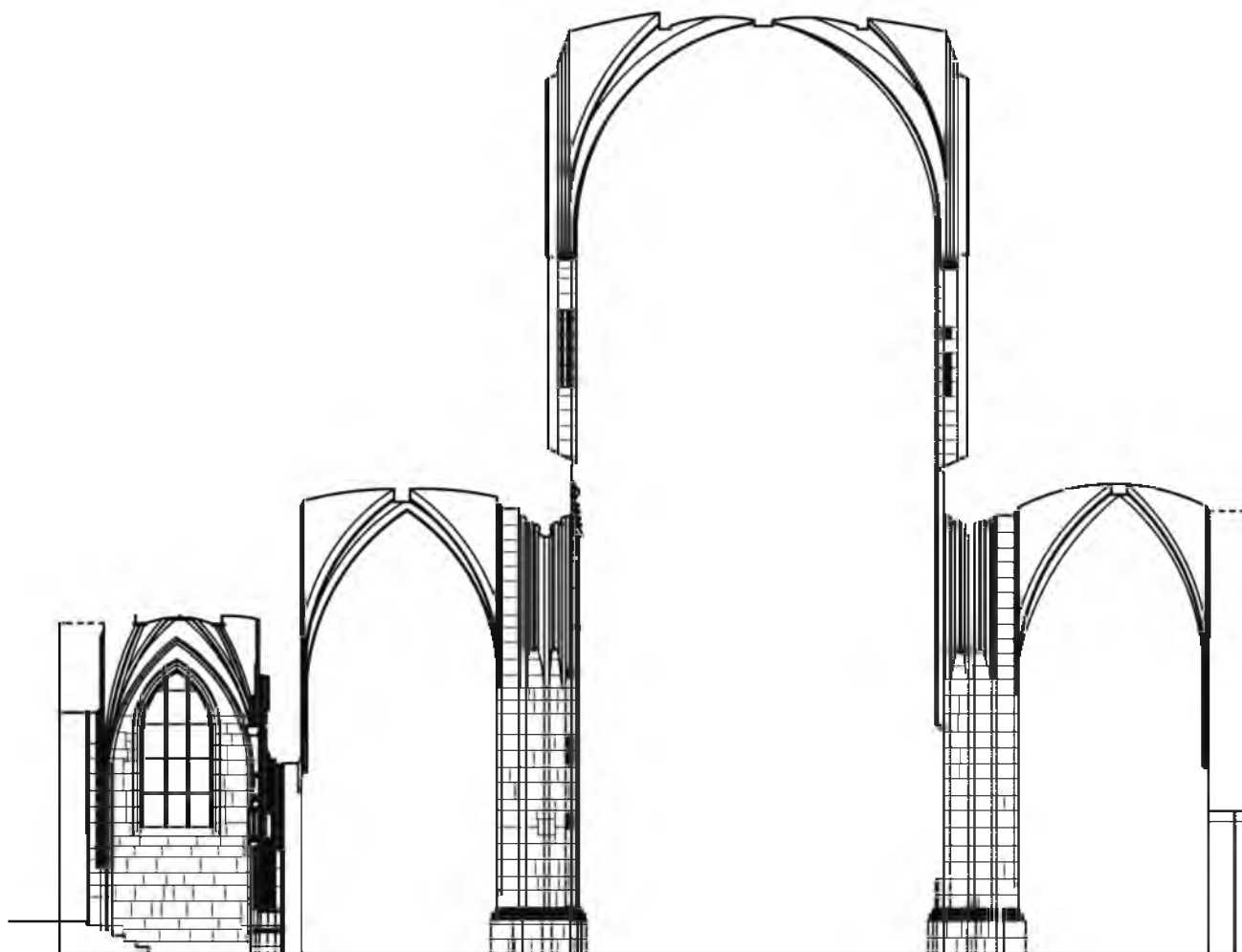
IV.38. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, przekrój podłużny z widokiem na ściany północne, skala 1 : 200. W ścianie prezbiterium widoczne dawne wyjścia na lektorium.



IV.39. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, archiwolty arkady portalu południowego.



234 | IV. 40. Kazimierz, kościół oo. Augustianów,
przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na wschód, skala 1 : 200.



IV.41. Kazimierz, kościół oo. Augustianów,
przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na zachód, skala 1 : 200.





IV.43. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, prezbiterium, okna i przypory południowe.





IV.45. Praga, klasztor benedyktyński „Emaus”, krużganek, na pierwszym planie narożny filarek wieloboczny.

Rozdział siódmy

Ikonograficzne tropy kazimierzowskich fundacji sakralnych

Dzięki królewskiemu patronatowi i królewskim fundacjom, począwszy od połowy wieku XIV krajobraz architektoniczny miasta sukcesywnie ulegał przemianie. Sięgająca w głąb wieku XV zdumiewająca konsekwencja w realizacji jedynie dwu typów kościołów: bazylikowych i dwunawowych dowodzi, że poza oczywistymi powodami funkcjonalnymi przyczyną wyboru form architektonicznych były treści niematerialne.

Ikonograficzna analiza architektury, stosowana w historii sztuki od połowy ubiegłego wieku może dostarczyć odpowiedzi na pytania o przyczyny fundacji w określonych formach. Zaproponowane jeszcze przez Bandmana klasyczne już pojęcie „znaczenia” (*Bedeutung*), rozumiane jako zamiar fundatora – jest tu szczególnie przydatne.¹

Zainicjowane w krótkim czasie idee budowy, obejmujące identyczne bazyliki można rozumieć jako elementy programu ideowo-artystycznego dla stolicy. Ich nawy były przecież wzorowane na katedralnej – ogólną dyspozycją dwustrefowej elewacji wnętrza i nawet systemem konstrukcyjnym. Jest zatem prawdopodobne, że intencją królewskiego patronatu dla bazylik miejskich było rozpowszechnienie idei, których nośnikiem była katedra wawelska. Właśnie za panowania Kazimierza Wielkiego biskupi kościoła na Wawelu zyskał nową formę i nowe treści. Stał się prawdziwym „królewskim kościołem” (*Königskirche*) – miejscem koronacyjnym, mauzoleum dynastii i sanktuarium świętego Stanisława – patrona Królestwa². Ściana zachodnia została zakomponowana być może nawet przy współudziale króla przed sławnym zjazdem monarchów w roku 1364.³ Narracja jest tam prowadzona elementami dekoracyjnymi w specyficznym hierarchicznym układzie. Drzwi w portalu zachodnim ozdobił król swoim monogramem, literą K z koroną, wyżej biskup Bodzanta umieścił swój herb Poraj. Jeszcze wyżej widnieje na tarczy Orzeł – herb Królestwa Polskiego, a na samym trójkątnym szczycie figura św. Stanisława w niszy baldachimowej. Taki naprzemienny układ jest zgodny z ówczesnymi koncepcjami teologiczno-politycznymi. Monogram i herb w strefie dolnej przywołują króla i biskupa, którzy wywyższają ku Niebu królestwo wyobrażone tarczą z orłem i oddają je pod opiekę świętego patrona.

Zachowane fragmenty oryginalnych dekoracji elewacji gotyckich bazylik Krakowa świadczą, że idea chrześcijańskiego królestwa była ważnym składnikiem programu ikonograficznego. Na wschodniej ścianie kościoła Mariackiego herb z orłem polskim jest ukazany wysoko, niemal na szczycie przypory. Powyżej zaczyna się strefa pozaziemska i po obu stronach w kluczach okien znajdują się: adorowana przez aniołów Głowa Chrystusa (Sędziego) i Matka Boska

¹ Bandmann 1951.

² O katedrach jako królewskich kościołach po raz pierwszy Sedlmayr 1958, a o architekturze wawelskiej katedry i jej królewskich treściach: Crossley 1985, rozdz. I, ostatnio Węclawowicz 2005: 47–98.

³ Tak uważał Gadomski 1988: 10–12.

z Dzieciątkiem jako Królowa Nieba w otoczeniu muzykujących aniołów. W kazimierskim klasztorze augustianów imię króla „KA-ZY-MI-R (us)” zostało rozpisane na czterech zwornikach tzw. kaplicy św. Tomasza, która być może pełniła dawniej funkcję kapitułarza.

Tradycję tę podjęli następcy Piastów z dynastii Jagiellonów. U schyłku wieku XV zachodni szczyt kościoła Bożego Ciała ozdobiono herbem kardynała Fryderyka Jagiellończyka – ówczesnego biskupa krakowskiego i herbami dynastycznymi jego matki Elżbiety Habsburżanki. Powyżej Matka Boska i św. Jan adorują Chrystusa przedstawionego tu jako Mąż Boleści, zgodnie z wezwaniem kościoła.

Niewielu badaczy zajmowało się architekturą dwunawowych kościołów o sklepieniach wspartych na środkowych filarach i fenomenem ich popularności w Europie Środkowowschodniej. Sugerowano rozpowszechnienie się tego typu z Austrii, podając wczesne przykłady mendońskie w Imbach, Dürnstein i Enns, oraz ich okazałe czeskie naśladownictwa w Miliczynie, Trzeboni i Baworowie.⁴ Kilka niewielkich jednofilarych kościółków przetrwało na Spiszu.⁵

W Małopolsce także wzniesiono wiele dwunawowych kościołów w drugiej połowie wieku XIV i w większości z nich zworniki sklepień ozdobiono herbami ziemskimi i tym samym w ikonograficznych interpretacjach były postrzegane jako manifestacja politycznego programu króla *Corona Regni Poloniae*, zwłaszcza, że niektóre z nich wykorzystywano jako miejsca lokalnych sądów.⁶

W Krakowie owe dziesięć podobnych dwunawowych kościołów nie mogło być siedzibami lokalnych sądów, zresztą tylko w jednym z nich, w kolegiacie wawelskiej pw. Michała Archanioła opisano dekoracyjny program heraldyczny.⁷ Paul Crossley kładł nacisk na rolę wyróżnionego przez siebie domniemanego warsztatu królewskiego i jego wpływ na kolejne krakowskie realizacje sakralne, które powielając schemat sklepień i może też ich dekorację, zyskiwały po-niekąd królewską konotację. Nie odrzucał przy tym szerszych koncepcji ideowych i tak jak inni badacze, podkreślał ikonograficzne znaczenie samych filarów, które mogą być interpretowane jako symbol Chrystusa i Marii.⁸ Filary podpierające sklepienie pośrodku kościoła powinny być bowiem widziane z perspektywy specyfiki dewocji późnego średniowiecza⁹. Zgodnie z klasyczną czterokrotną egzegezą biblijnego tekstu, filar może być postrzegany literalnie jako podpora, w warstwie alegorycznej – jako Drzewo Krzyża Świętego, w warstwie moralnej (tropologicznej) – jako Drzewo Rajskie i wreszcie w warstwie anagagicznej – jako Drzewo rosnące pośrodku Niebiańskiej Jerozolimy, rodzące dwanaście owoców w roku, zgodnie z apokaliptyczną wizją św. Jana.¹⁰

⁴ Mencl 1948, passim; Leedy 1972; Crossley 1985: 212–220; Benešová 2001: 226, 228–229.

⁵ Żary 1986: 73–77: wiele innych, zostało całkowicie zniszczonych w czasie najazdów tureckich w wiekach XVI i XVII.

⁶ Gadomski 1972; Crossley 1985: 216.

⁷ Trwają spory, czy dekoracyjne plakiety herbowe były na sklepieniu czy na pawimencie. Ostatnio tę polemikę referuje Głowa 2012, przychylając się do wersji „pawimentowej”.

⁸ Por.: Crossley 1985: 220–221 i niezależnie Żary 1986: 73–77 oraz zwięźle Goras 2003: 136–137.

⁹ Opierając się na interpretacji Krauthaimera i Sedlmayra tezę tę w odniesieniu do jednofilarych kościołów rozwijali Götz 1968: 105–106 oraz Crossley 1985: 213.

¹⁰ Ta analiza dotyczy zwłaszcza filara środkowego w nawie kościoła św. Krzyża, z którego „wyrasta” dwanaście żeber sklepiennych: por. Węclawowicz 1999: 67.

Ta domniemana z braku przekazów pisanych, ale w kontekście epoki prawdopodobna przyczyna takiego kształtowania niewielkich świątyń, daje pretekst do rozważań o teologicznych treściach monumentalnych przestrzeni architektonicznych, a także o przyczynach sprawczych niektórych fundacji, trudnych do historycznego wyjaśnienia. Fundacje kościołów na Kazimierzu, niezbędnych dla nowo lokowanego miasta są zrozumiałe. Ozdobienie ich królewskimi emblematami jest przypomnieniem królewskiego patronatu i królewskiej stołeczności krakowskiej aglomeracji. Znacznie trudniej wyjaśnić funkcjonalne przyczyny przebudowy kościoła Mariackiego, którego fazy budowy są dobrze rozpoznane, ale dotychczas nie postawiono pytań o powód tak częstych przemian.

Jak było powiedziane, badacze zasadniczo są zgodni, że wczesnogotycki korpus nawowy (tzw. hala I) został ukończony około roku 1320 lub ewentualnie nieco później. Budowa tej fazy trwała co najmniej trzydzieści kilka lat. Trudno zatem zrozumieć, dlaczego już kilkanaście lat później, około roku 1340 przystąpiono do wielkiej, trwającej przeszło pół wieku przebudowy, w trakcie której w istocie tylko podwyższono kościół i zmieniono jego wystrój, natomiast powierzchnia naw pozostała niezmieniona. Wydłużono jedynie prezbiterium, o jedno lub może dwa przęsła. Budowę zainicjował sam król, skoro herb Królestwa znalazł się na wschodniej przyporze. Królewski bankier – Mikołaj Wierzynek Starszy wspomógł inwestycję hojną dotacją i jemu najpewniej zawdzięczamy ukończenie prezbiterium, chociaż zarówno po jego śmierci, jak i po śmierci króla prace nadal trwały z niemałym rozmachem.

Odpowiedzią na nurtujące pytanie o powód rychłej chęci zmian w architekturze kościoła może być unikatowa dekoracja wnętrza. Zaplanowana była już na początku budowy, gdyż jej pierwszym etapem były baldachimowe nisze z figurami w ścianach prezbiterium. Uzupełniały je zrealizowane około trzydzieści lat później baldachimowe nisze figuralne w nawach, dziś śladowo zachowane.

Przywołane wyżej elementy architektoniczne wiedeńskiej kolegiaty (obecnie katedry) pw. św. Szczepana, były wzorami warsztatowymi dla pierwszego etapu budowy kościoła Mariackiego. Tamtejsza dekoracja rzeźbiarska realizowała unikatowy program ilustrujący ideę *communio sanctorum*: północną nawę chóru wypełniają figury cyklu Maryjnego, środkową – Wszystkich Świętych a południową – Apostołów. W połowie wieku XIV idea ta, polegająca na wspólnocie wiernych pozostających w stałej łączności przez eucharystię ze zmarłymi, była niezwykle nośna i w ówczesnych kategoriach wręcz awangardowa.¹¹ Zatem ikonografię chóru wiedeńskiej kolegiaty należy uznać za wzór koncepcji teologicznej przestrzeni całego wnętrza kościoła Mariackiego i inspirację jego przebudowy. Ściany mariackiego prezbiterium ozdobiono

¹¹ W Kościele wschodnim *communio sanctorum* (grec. *Η κοινωνία των αγίων*) rozumiano przede wszystkim jako wspólnotę w eucharystii. Natomiast Kościół zachodni nadał temu określeniu dodatkowy sens eschatologiczny. Wspólnota obejmowała bowiem: wiernych pielgrzymujących na ziemi, pokutujących w czyśćcu i triumfujących w niebie. Ważne znaczenie miała Maria Orędowniczka (por.: de Lubac 1984; Bonhoeffer 2009. W polskojęzycznych tłumaczeniach: Schoenborn 1989: 94 i n.; Bux 2000; Ratzinger 2000: 167–175, a spośród polskich autorów: Matuszewski 2004 i Szwarc 2011: 76 i n.). Chojnacki 2010: 22 trafnie dostrzega początek owego trójpodziału już w kazaniach św. Bernarda.

dwunastoma niszami na figury Apostołów.¹² Taka dekoracja zwykle ma przywoływać Jerozolimę Niebiańską¹³, ale w tym wypadku ważniejsze staje się jej drugie znaczenie: *communio apostolorum*.¹⁴ Natomiast w nawach przy bazylikowym schemacie katedralnym, przywołującym treści królewskiej stolicy i biskupi patronat, wkomponowano pierwotną ideę całej inwestycji – *communio sanctorum* – w postaci owych dwudziestu baldachimowych nisz z figurami świętych, umieszczonych w ścianach nawy głównej – najpewniej jako cykl Maryjny, a w nawach bocznych – jako cykl Wszystkich Świętych.¹⁵

Kamienna dekoracja figuralna pod gzymsem Mariackiego prezbiterium – również oparta na wiedeńskich wzorach – była erudycyjną glossą, dopełniającą treści wnętrza. Na zewnątrz składa się nań jedenaście grup postaci umieszczonych w kluczach arkad okiennych, a wyżej pod gzymsem – osiemnaście z pierwotnych dwudziestu dwóch wsporników figuralnych pod nieistniejące już (lub niewykonane) rzygacze; łącznie ponad pięćdziesiąt figur ludzkich, zwierzęcych i fantastycznych stworów. Fundację całego zespołu przez Mikołaja Wierzyńka Starszego potwierdza grupa rzeźb w oknach południowych, poświęcona przede wszystkim św. Krzysztofowi patronowi niedoszłej pielgrzymki małżeństwa Wierzyńków do Jerozolimy, umieszczonemu w otoczeniu ich świętych patronów – św. Mikołaja i św. Katarzyny.

Św. Krzysztof patronował Wierzyńkowej pielgrzymce i jednocześnie jego śmierci, był bowiem postacią mediumiczną i apotropaiczną zarazem, miał przeprowadzić duszę fundatora ku zbawieniu. Program ikonograficzny dekoracji łączy „małą eschatologię” stolnika Wierzyńka z „dużą”, powszechną, gdyż rzeźby na południowej ścianie są tylko częścią większej kompozycji, której centrum znajduje się w kluczu okna wschodniego. Umieszczona jest tam monumentalna głowa Chrystusa w otoczeniu adorujących aniołów. Obok po stronie lewej (południowo-wschodniej) figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem (zniszczonym) w otoczeniu muzykujących aniołów – jako Królowej Nieba. Po prawej natomiast (północno-wschodniej), dramatyczna grupa nagich, postaci cierpiących w czyściecu.¹⁶

Główny kościół parafialny Krakowa pod Maryjnym wezwaniem, tworzący z otaczającym go cmentarzem nierozzerwalną całość, dzięki ikonograficznemu programowi dekoracji wnętrza i ścian prezbiterium, z ukazaniem tam ziemskiego pielgrzymowania, nieba i co najważniejsze – czyśćca, realizował wszystkie treści niezbędne dla opisanych nowatorskich idei. Dzięki *communio sanctorum* wierni mieli nieustającą wizję pozaziemskiej rzeczywistości, gdyż w średnio-wiecznej mentalności horyzont eschatologiczny i nawet apokaliptyczny był stale obecny.

¹² Z pierwotnych dwunastu nisz baldachimowych zachowało się dziesięć. W trakcie regotyżacji wnętrza z końcem wieku XIX, Tadeusz Stryjeński w cztery nisze wstawił zaprojektowane przez Jana Matejkę figury Proroków, a sześć pozostałych, pustych, zasłania obecnie retabulum ołtarza Wita Stwosza.

¹³ Spośród obszernej literatury por. niedawno Meyer 2003.

¹⁴ Tak m.in.: Schiller 1968: 48–50; Avril 1990.

¹⁵ Obecnie w dziesięciu niszach nawy głównej stoją figury świętych projektu Matejki, natomiast w nawach bocznych, ponad barokowymi ołtarzami, widoczne są tylko gotyckie baldachimy dawnych nisz.

¹⁶ Por.: Węclawowicz 1994; idem 2005: 141–151; Jurkowlaniec 2010. Natomiast interpretację dekoracji rzeźbiarskiej prezbiterium Mariackiego zaproponowaną w: Walczak 2006: 175–236, uważam za nieporozumienie.

Wszystkie wielkie bazyliki Krakowa rozpoczęto budować około roku 1340. W tymże roku kult Bożego Ciała został wprowadzony w Krakowie jako liturgiczne *festum fori*. Jedna z monumentalnych bazylik kazimierskich otrzymała wezwanie Bożego Ciała.

Zapisana sto lat później przez Długosza legenda fundacyjna dokumentuje emocje, które towarzyszyły docierającym ówczesnie do Krakowa nowym impulsom ideowym, przekładającym się na konsekwencje architektoniczne. Legenda opowiada, że złodzieje skradli z kościoła Wszystkich Świętych w Krakowie puszkę z Najświętszym Sakramentem. Zorientowawszy się, że nie jest złota, porzucili ją. Ukazujące się w tym miejscu nieziemskie światła skłoniły krakowskiego biskupa do poszukiwań i w rezultacie do procesjonalnego odniesienia *sanctissimum* z powrotem. Pod wrażeniem cudownego wydarzenia król Kazimierz rozpoczął budowę kościoła pw. Bożego Ciała.¹⁷ W istocie legenda „tłumaczyła” nowy kult, a wyobrazeniowa procesja była pierwszą w rycie *festum fori*. *Sacrum* królewskiej fundacji zostało objaśnione i potwierdzone.

W dekoracji wnętrza prezbiterium kazimierskiej fary nowe idee są zapisane w dekoracji rzeźbiarskiej, co prawda nie w tak erudycyjny sposób, jak w kościele Mariackim. W zachodnim przęśle prezbiterium żebra sklepienia spięte są zwornikami z płaskorzeźbioną tzw. maską liściastą – wyobrażającą ludzką naturę Chrystusa i z wicią roślinną rozumianą tu jako Drzewo Życia.¹⁸ Miejsca zworników są znaczące. Znajdowały się ponad lektorium, gdzie stała grupa figur Ukrzyżowania i tym samym były widoczne z naw kościoła. Ponadto z opisu Ranothowicza wiadomo, że w nawach bocznych stały grupy figuralne, przedstawiające kolejne etapy Drogi Krzyżowej, a badania z lat 2002–2003 doprowadziły do odkrycia w północnej ścianie prezbiterium reliktyw monumentalnego Grobu Wielkanocnego.¹⁹

Teologiczną ideę patrocinium kościoła dobitnie i spektakularnie przedstawia późnogotycka płaskorzeźba Męża Boleści wieńcząca szczyt zachodni kościoła, tożsama zresztą z monumentalną figurą z głównego ołtarza²⁰. Wszystkie elementy ikonograficzne koncentrują się zatem wokół treści wprowadzonych do liturgii właśnie w latach przebudowy niemal wszystkich kościołów stolicy i dlatego kult eucharystii i ogół treści ikonograficznych z nim związanych należy uznać za znaczące przyczyny bezprecedensowych, monumentalnych, sakralnych fundacji kościołów krakowskich i kazimierskich w połowie wieku XIV.

¹⁷ Długosz, *Roczniki...*, V, 1975, ks. 9.

¹⁸ Domniemane pierwowzory – maska liściasta i wic roślinna w krużgankach praskiego klasztoru Emaus górują nad malowidłami ściennymi wyobrażającymi sceny następujące po Wcieleniu. Por. Kubinová 2012: 17, 190 i n.

¹⁹ Średniowieczny wystrój kościoła, został opisany przez Ranothowicza (w: Łatak 2010: 253 i n.), gdyż przetrwał aż do reform liturgicznych wprowadzonych dekretami Soboru Trydenckiego w pierwszych latach wieku XVII. Por. Węclawowicz 2011a, *passim*.

²⁰ Ranothowicz w: Łatak 2010 *ibidem*.

Zakończenie

Patrząc na ceglane mury kościołów Krakowa współcześnie racjonalnym okiem rozpoznajemy dekoracyjne wątki ich lica, potrafimy je nazwać i określić datę, kiedy zostały ułożone, rozróżniamy kształty cegieł i potrafimy z ich wielkości i faktury domyślić się, w którym stuleciu zostały wypalone i wstawione w mur. Rozpoznajemy subtelności stylu detali kamieniarki.

Ta wiedza jest niezbędna, ale ponadto trzeba odpowiedzieć na historyczne pytania o przyczyny recepcji poszczególnych modeli architektonicznych oraz czy dekoracje ceramiczną i kamieniarską na przyporach i na szczytach, a także ornamentykę maswerkową komponowano indywidualnie, czy też były to jedynie powielane schematy, wypracowane daleko i o zapomnianych treściach. Formy architektoniczne realizowane przez długie dziesięciolecia są także swoistym zapisem kontaktów polityczno-kulturowych władców z dynastii Piastów i krakowskich biskupów ordynariuszy z artystycznymi środowiskami, poczynając od Italii, przez Węgry, Dolną Austrię i Czechy, po Górną Nadrenię.

Pozostają jeszcze najtrudniejsze pytania o cel fundacji sakralnych i nieustających w istocie ich przemian w kolejnych pokoleniach. Brak komentarzy w średniowiecznych przekazach pisanych nie zwalnia od stawiania takich pytań.

W czasach o wiele późniejszych Piotr Hyacynt Pruszczy, autor pierwszego obszernego przewodnika po kościołach Krakowa, nazywa je „kleynotami”.¹ Nie opisuje form architektonicznych, lecz owe metaforyczne klejnoty, których wartość zależała od *sacrum*, od roli i znaczeniowych funkcji, jakie pełniły w życiu duchowym Krakowa. Po to przecież zostały wzniesione.

Przed przeszło stu laty lwowski historyk Tadeusz Wojciechowski niezwykle trafnie, a ówczesnie wręcz prekursorsko zwrócił uwagę na konieczność patrzenia na sakralną architekturę średniowiecza oczami ludzi tamtej epoki, którzy widzieli w niej „cały świat ziemski i nadziemski, od początku Stworzenia do końcowego dzieła Zbawienia”.² W ciągu wieku XX dla badaczy architektury taka podstawa analizy stawała się coraz bardziej oczywista, zarówno dla historyków idei, ikonologów, jak i dla semiotyków i antropologów kulturowych. Powszechny dla naszej historiografii dziejów architektury brak źródeł pisanych z konieczności należy zatem zastąpić źródłami materialnymi i ich analizą porównawczą. Z odkrytych relikwii rajskiego

¹ Pruszczy 1745, *passim*.

² Wojciechowski 1900, wstęp.

przedsionka przed kościołem w Mogile można wnioskować o rozbudowanym rytuale procesyjnym, a z monumentalnej dzwonnicy na skrzyżowaniu naw – o celebrowaniu liturgii godzin. Rekonstrukcja krzyżowego *memorium* w klauzurowym prezbiterium franciszkańskim i monumentalnego korpusu nawowego krytego tylko stropem wpisuje się w ówczesną egzegezę rozdziału Kościoła „duchowego” od „cielesnego”. Fabularyzacje przestrzeni kościoła Mariackiego i kościoła Bożego Ciała da się odczytać ze źródeł materialnych – murów, dekoracji architektonicznej i figuralnej.

Wybrane i omówione kościoły, reprezentatywne dla samego Krakowa, choć ujawniają wiele odniesień do architektury odległych środowisk artystycznych Europy, były jednak jednorazowymi fenomenami lokalnymi. Potwierdzeniem jest brak szerszego oddziaływania architektury bazyliki mogińskiej i zwłaszcza późniejszych, monumentalnych bazylik Krakowa, jak sugerować może ogromna skala i długi czas trwania tych realizacji. Nie umniejsza to ich klasy artystycznej ani też w świetle porównań ich miejsca w obrazie architektury wczesnego i dojrzałego gotyku Europy Środkowowschodniej.

Bibliografia

I. Źródła pisane i opracowania źródłowe

Consularia casimiriensia, Chmiel A., 1932, *Acta consularia casimiriensia, Księgi radzieckie kazimierskie 1369–1381, 1385–1402*, wyd. A. Chmiel, Kraków.

Acta consularia casimiriensia (po r. 1402), rkps w Bibl Jagiell., sygn. 1045/I.

Długosz J.,

Roczniki, 1961–2005, *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. I–XII, tłum. i red. J. Dąbrowski i in., Warszawa.

Liber beneficiorum, 1863–1864, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*, I–III, [w:] *Joannis Długossii Opera Omnia*, t. VII–IX, wyd. A. Przeździecki, Kraków.

Pruszc P. H., 1745, *Kleynoty Stołecznego Miasta Krakowa albo kościoły y co w nich iest widzenia godnego y znacznego ... krótko opisane...*, Kraków.

Ptaśnik J. (red.), 1917, *Cracovia artificum*, t. 1, 1300–1500, Kraków (*Źródła do historii sztuki i cywilizacji w Polsce*, IV).

Ranothowicz S., *Casimiriae civitatis... descriptae a Stephano Ranothowicz*, rkps w: Bibl. Jagiell., sygn. 3742/III (przedruk opisu kościoła w: Łatak 2010, s. 253–260).

II. Opracowania historyczne

AA.VV., 1992, *Chiaravalle. Arte e storia di un'abbazia cistercense*, Milano.

Abraham P., 1934, *Viollet-le-Duc et le rationalisme médiéval*, Paris.

Addiss J., 2002, *Measure and Proportion in Romanesque Architecture*, [w:] N. Y. Wu, „*Ad Quadratum*”. *The Practical Application of Geometry in Medieval Architecture*, Hampshire–Burlington VT, s. 57–81.

Arszyński M., M. Mierzwiński (red.), 2002, *Cegła w architekturze środkowo-wschodniej Europy. Historia – metody badań – konserwacja. Materiały z sesji naukowej na zamku w Malborku z roku 1996*, Malbork.

Avril F., 1990, *Une curieuse illustration de la Fête-Dieu: l'iconographie du Christ prêtre élevant l'hostie, et sa diffusion*, [w:] P. De Clerck, É. Palazzo (red.), *Rituels: Mélanges offerts à Pierre-Marie Gy*, Paris, s. 39–54.

Badstubner E., 1984, *Klosterbaukunst und Landesherrenschaft. Zur Interpretation der Baugestalt markischer Klosterkirchen*, [w:] F. Mobius, E. Schubert (red.), *Architektur des Mittelalters. Funktion und Gestalt*, Weimar, s. 184–239.

- Bandmann G., 1951, *Mittelalterliche Architektur als Bedeutungsträger*, Berlin.
- Benešová K. i in.,
 2001, *Architecture of the Gothic*, Prague.
 2007, *Emauzy a Nové Město pražské: otázka architekta*, [w:] K. Benešová, K. Kubinová, (red.), *Emauzy. Benediktinský klášter na Slovanech v srdci Prahy*, Praha, s. 77–92.
- Białoskórska K.,
 1963, *Problem relacji polsko-włoskich w XIII wieku – zagadnienie mecenatu biskupa Iwona Odrowąża i małopolskich opactw cysterskich*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Oddziału PAN w Krakowie”, s. 256–257.
 1965, *Polish Cistercian Architecture and its Contacts with Italy*, „Gesta. Journal of the International Center of Medieval Art”, 4, s. 14–22.
 2002, *Trzynastowieczna architektura kościoła opackiego w Mogile. Z badań nad pochodzeniem budowniczych*, [w:] *Magistro et amico amici discipulique. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesięciolecie urodzin*, Kraków, s. 197–234.
- Binding G., 1989, *Masswerk*, Darmstadt.
- Binding G., N. Nussbaum, 1978, *Mittelalterlicher Baubetrieb nordlich der Alpen in zeitgenossichen Darstellung*, Darmstadt.
- Bober M., 2008, *Architektura przedromańska i romańska w Krakowie. Badania i interpretacje*, Rzeszów, s. 152–159.
- Bojęś-Białasik A., 2013, *Dom opacki w Mogile. Nowe badania*, „Cistercium Mater Nostra” VI [w druku].
- Bonhoeffer D., 2009, *Communio sanctorum. A Theological Study of the Sociology of the Church*, New York (Dietrich Bonhoeffer Works 1).
- Borowiejska-Birkenmajerowa M., 1985, *Odbudowa kościołów św. Trójcy i św. Franciszka w drugiej połowie XIX wieku. Koncepcje*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”, 12, s. 29–40.
- Borusiewicz W., 1985, *Budownictwo murowane w Polsce*, Warszawa.
- Broniewski T. i in., 1965, *Faktura i polichromia architektoniczna średniowiecznych wnętrz ceglanych na Śląsku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 10, z. 3–4, s. 207–229.
- Brykowska M., 2002, *Studia nad wschodnim zasięgiem kultury ceglanej*, [w:] M. Arsyński, M. Mierziński (red.), *Cegła w architekturze środkowo-wschodniej Europy. Historia – metody badań – konserwacja. Materiały z sesji naukowej na Zamku w Malborku z roku 1996*, Malbork.
- Bux N., 2000, *Maria w Communio sanctorum Kościoła*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” XX, nr 120.
- Casanelli M., G. Balzarini, E. Rurali, 2002, *Lombardia gotica*, Milano.
- Cerchowicz S. i M., F. Kopera, 1910, *Pomniki Krakowa*, Kraków.
- Charvátová K., 1998–2012, *Dejiny cisterciáckého řádu v Čechách 1142–1420*, t. 1–3, Praha.
- Cherubini A., 2001, *Arte medievale nella Vallesina*, Ancona.
- Chojnacki P. OCist, 2010, *Życie zakonne jako drugi chrzest na podstawie pism Świętego Bernarda z Clairvaux*, [w:] W. Misztal, B. Rodziewicz OCist (red.), *Ora et labora. Cystersi kształtują siebie i świat*, Kraków, s. 15–25.
- Chojnacki P. OCist, K. Jankosz OCist, M. Starzyński (red.), 2011, *Poznać cystersów. Studia i dokumenty*, Kraków.

- Chorowska M., C. Lasota, 2013, *Kamienica mieszczańska w Świdnicy*, Wrocław.
- Colombier P. du, 1973, *Les chantiers des cathédrales*, Paris.
- Crossley P.,
1973, *The Architecture of Kasimir the Great*, London (mps w Courtauld Institute of Art).
1985, *Gothic Architecture in the Reign of Kasimir the Great. Church Architecture in Lesser Poland 1320–1380*, Kraków (Biblioteka Wawelska 7).
- Czajkowski M., 2013, *Interpretation of the Mogila Clock Dial, Krakow, Poland, and Suggestion for Associated Clock Mechanisms*, [w:] A. Sadrei, T. Węclawowicz (red.), *Krakow and Lesser Poland. Medieval Art, Architecture and Cultural Exchange in Central Europe*, London (The British Archaeological Association Conference Transaction XXXIII) [w druku].
- Czerner O., 1962, *Studia nad romańską i gotycką architekturą kościoła Najśw. Panny Marii we Wrocławiu*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 24, s. 360–376.
- Davril A. OSB, 2003, *La liturgie monastique au XIIe siècle*, [w:] A. Bos, X. Dectot (red.), *L'architecture gothique au service de la liturgie*, Turnhout, s. 67–83.
- Dobrowolski T., 1974, *Sztuka polska*, Kraków.
- Doig A., 2008, *Liturgy and Architecture. From the Early Church to the Middle Ages*, Hampshire–Burlington VT.
- Donati M. T., T. Tibiletti, 2010, *L'abbazia di Chiaravalle*, Milano.
- Dunin-Fischingerowa B., T. Małkowska-Holcerowa, 1971, *Kościół św. Franciszka: Historia, Architektura*, [w:] *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 4: *Miasto Kraków*, cz. 2: *Kościół i klasztor Śródmieścia*, 1, Kraków, s. 108–110.
- Erlande-Brandenburg A., 2003, *La sanctuarisation du chevet*, [w:] A. Bos, X. Dectot (red.), *L'architecture gothique au service de la liturgie*, Turnhout, s. 17–41.
- Eysymontt J., 1979, *Architektura pierwszych kościołów franciszkańskich na Śląsku*, [w:] Z. Świechowski (red.), *Z dziejów sztuki śląskiej*, Warszawa, s. 41–92.
- Fernie E., 2002, *Introduction*, [w:] N. Y. Wu, „Ad Quadratum”. *The Practical Application of Geometry in Medieval Architecture*, Hampshire–Burlington VT, s. 1–10.
- Frazik J. T., 1990, *Ze studiów nad warsztatem architekta i budowniczych w średniowieczu*, Kraków (Politechnika Krakowska. Monografia 102).
- Gadomski J., 1972, *Funkcja kościołów fundacji Kazimierza Wielkiego w świetle heraldycznej rzeźby architektonicznej*, [w:] J. Białostocki i in. (red.), *Funkcja dzieła sztuki*, Warszawa, s. 103–117.
- Gajewski A., 2007, (2009), *Le Relecq, ancienne église abbatiale. Entre rhétorique cistercienne et tradition locale*, „Congrès Archéologique de France. Finistère”, 167, s. 177–182.
- Gerstenberg K., 1966, *Die deutschen Baumeisterbildnisse des Mittelalters*, Berlin.
- Gimpel J., 1980, *Les bâtisseurs de cathédrales*, wyd. 3, Paris, [tłum. polskie wg wyd. 1 pt. *Jak budowano w średniowieczu*, Warszawa 1968].
- Głowa W., [2012], „*Pavimentum latere stratum*”. *Typy i wzory średniowiecznej ceramiki posadzkowej w Krakowie*, Kraków–Warszawa, [mps w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie].
- Gogola Z., 2006, *Rys historyczny bazyliki Franciszkanów w Krakowie*, [w:] Z. Kiś (red.), *Studia z dziejów kościoła Franciszkanów w Krakowie*, Kraków, s. 25–43.
- Gołubiewowa Z., 1975, *Kościół dominikański pod wezwaniem św. Jakuba w Sandomierzu i jego dekoracja architektoniczna* [w:] J. Kłoczowski (red.), *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 2, Warszawa, s. 9–19.

- Goras M., 2003, *Zaginione gotyckie kościoły Krakowa*, Kraków.
- Götz W., 1968, *Zentralbau und Zentralbautendenze in der gotische Architektur*, Berlin.
- Grodecki R., 1963–1964, Iwo, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, X, Kraków, s. 187–192.
- Grubski L., 1964, *Fundamenty średniowiecznych kościołów Krakowa*, Kraków [mps w archiwum Politechniki Krakowskiej].
- Grzybowski A.,
 1992, *Centralne gotyckie jednonawowe kościoły krzyżowe w Polsce. Forma a znaczenie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” XXXVII, s. 95–117.
 1993, *An Early Gothic Franciscan Church in Cracow*, „Arte medievale. Periodico di critica dell’arte medievale”, II serie, VII/2, s. 75–85.
- Harrison S., 2004, „*I lift up mine eyes*”. *A Re-Evaluation of the Tower in Cistercian Architecture in Britain and Ireland*, [w:] T. N. Kinder (red.), *Perspective for an Architecture of Solitude. Essays on Cistercians, Art and Architecture in Honour of Peter Fergusson*, Turnhout-Cîteaux, s. 125–135.
- Heimann H. D., K. Neitmann, W. Schich, 2007, *Brandenburgisches Klosterbuch*, Berlin.
- Horie R., 2006, *Perceptions of Ecclesia: Church and Soul in Medieval Dedication Sermons*, Turnhout.
- Incerti M., 1999, *Il disegno della luce nell’architettura cistercense*, Firenze.
- Jasieńko J., T. Łodygowski, P. Rapp, 2006, *Naprawa, konserwacja i wzmacnianie wybranych, zabytkowych konstrukcji ceglanych*, Wrocław.
- Jurkowlanec T., 2010, *Małpa, lew i paralityk. Kilka uwag o dekoracji rzeźbiarskiej prezbiterium kościoła Mariackiego w Krakowie*, „Biuletyn Historii Sztuki” LXXII, s. 5–30.
- Kaczmarek K., J. Strzelczyk, A.M. Wyrwa (red.), 1999, *Monasticon cisterciense Poloniae*, t. 2, Poznań.
- Kieslinger A., 1949, *Die Steine von St. Stephan*, Wien.
- Kinder T.,
 1997, *Cistercian Europe: Architecture of Contemplations*, Grand Rapids MI (wyd. 2, 2001).
 1997, *L’Europe cistercienne*, Yonne.
 2000, *Architecture of Silence. Cistercian Abbeys of France*, New York NY.
- Komorowski W., A. Sudacka, 2008, *Rynek Główny w Krakowie*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Kotrba V., 1951, *Česká středověká architektura cihlová. Její hospodářské a společenské základy a vytvářené závazení*, Praha, [mps w archiwum Uniwersytetu Karola w Pradze].
- Kozaczewski T., H. Kozaczewska-Golasz (red.), 2006, *Głogów średniowieczny do końca XIII wieku. Osadnictwo, architektura*, Głogów.
- Kozaczewski T., H. Kozaczewska-Golasz, 2009, *Portale trzynastowiecznej architektury na Śląsku*, Wrocław.
- Kozioł K., 2013, *Rozwój technik i technologii ceramiki historycznej i jego wpływ na kształtowanie się budownictwa sakralnego w Małopolsce*, Kraków [mps w archiwum Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie].
- Kremer J., 1895, *Podróż do Włoch*, t. 2, Wilno.
- Kubach H. E., 1954, *Drillingsbogen*, [w:] *Reallexikon zur deutsche Kunstgeschichte*, t. 4, Stuttgart, s. 561–566.
- Kuthan J.,
 1982, *Die mittelalterliche Baukunst der Zisterzienser in Böhmen und Mähren*, München–Berlin.

- 1994, *Česká architektura v době posledních Přemyslovců*, Vimperk.
- 2005, *Gloria sancti ordinis cisterciensis*, Praha, [Sborník Kátolické teologické fakulty Univerzity Kárlovy. Dějiny umění – historie III].
- Kutzner M., 1969, *Cysterska architektura na Śląsku w latach 1200–1300*, Toruń.
- Kwiatkowska B., 1964, *Okladzina kamienna gotyckich budowli Krakowa*, Kraków, mps w Archiwum UJ.
- Labuda G., 1983, *Kto był fundatorem-zalożycielem klasztoru franciszkanów w Krakowie*, [w:] J. Kłoczowski (red.), *Franciszkanie na ziemiach polskich*, t. 1: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, cz. 1: *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, Kraków, 369–381.
- Leedy W. C. Jr., 1972, *The Iconography of the Double Nave Church Scheme in the 14th c. Poland*, [w:] *Actes du XXIIe Congres International d'Histoire de l'Art*, Budapest 1969, t. 1, Budapest, s. 501–506.
- Lepiarczyk J.,
- 1951, *Mogiła*, [w:] *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 1: *Województwo krakowskie*, z. 6: *Powiat krakowski*, Warszawa, s. 14–20.
- 1959, *Fazy budowy kościoła Mariackiego. Wieki XIII–XV*, „Rocznik Krakowski” XXXIV, s. 179–252.
- 1962, *Sztuka przedromańska i romańska. Architektura*, [w:] Dobrowolski T. (red.), *Historia sztuki polskiej*, t. 1, Kraków, s. 47–81.
- 1971, *Kościół archiprezbiterialny pw. Wniebowzięcia NP Marii (Mariacki). Architektura*, [w:] *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, 4: *Miasto Kraków*, cz. 2/1: *Kościoty i klasztory Śródmieścia*, Warszawa, s. 1–13.
- Libal D., 1986, *Architektura*, [w:] E Poche i in. (red.), *Praha středověká*, Praha, s. 167–358.
- Lubac H. de, 1984, *Sanctorum communio*, [w:] idem, *Theologies d'occasion*, Paris, s. 11–35.
- Łatak K. CRL,
- 1999, *Kanonicy Regularni Laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Elk.
- 2010 *Ksiądz Stefan Ranatowicz CRL (1617–1694), barokowy kronikarz i pisarz kościelny*, Kraków.
- Łuszczkiewicz W.,
- 1881, *Czyli można konstrukcję kościołów gotyckich krakowskich czternastego wieku uważać za cechę specjalną ostrołuku w Polsce*, [w:] *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Historycznego Polskiego im. Jana Długosza*, Kraków, s. 53–57.
- 1891, *Architektura najdawniejszych kościołów franciszkańskich w Polsce. Przyczynek do historii gotycyzmu. Dawny kościół Ś-go Franciszka w Krakowie*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” IV, s. 52–58.
- 1891a, *Romański portal XIII wieku w kościele klasztorным na Zwierzyńcu*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” IV, s. 1–14.
- 1898a, *Kościół Bożego Ciała, jego dzieje i zabytki*, Kraków, (Biblioteka Krakowska 5).
- 1898b, *Kościół św. Katarzyny z klasztorem OO. Augustianów*, Kraków, (Biblioteka Krakowska 8).
- 1899, *Wieś Mogiła przy Krakowie, jej klasztor cysterski, kościółek farny i kopiec Wandy*, Kraków, (Biblioteka Krakowska 10).
- Łużniecka E.,
- 1995, *Architektura średniowiecznych klasztorów cysterskich filiacji lubińskiej*, Wrocław.
- 2002, *Architektura klasztorów cysterskich, filie lubińskie i inne cenobia śląskie*, Wrocław.
- Łużniecka E., Z. Świechowski, R. Kunkel,
- 2008, *Architektura opactw cysterskich. Małopolskie filie Morimond*, Warszawa.

- E. Małachowicz,
 1967, *Uwagi o architekturze katedry wrocławskiej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 12, z. 1, s. 3–15.
 1974, *Problemy średniowiecznej techniki budowlanej w klasztorze Bernardynów we Wrocławiu*, „Prace Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”, 8, „Studia i Materiały” 2, s. 3–17.
 1975, *Wczesnośredniowieczna architektura kościoła dominikanów we Wrocławiu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 20, z. 1, s. 11–50.
 1979, *Architektura zakonu dominikanów na Śląsku*, [w:] Z. Świechowski (red.), *Z dziejów sztuki śląskiej*, Warszawa, s. 93–147.
- Małachowicz M., 2005, *Ceramika budowlana średniowiecznego Wrocławia*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu*, Wrocław.
- Mark R., 1982, *Experiments in Gothic Structure*, Cambridge MA.
- Mark R., R.A. Prentke, 1968, *Model Analysis of Gothic Structure*, „Journal of the Society of Architectural Historians”, XXVII, s. 44–48.
- Markiewicz A., M. Szyma, M. Walczak (red.), 2012, *Sztuka w kręgu krakowskich Dominikanów*, Kraków.
- Marzec A., 1999, *Bolesław V Wstydlivy; Henryk I Brodaty*, [w:] *Piastowie. Leksykon biograficzny*, Kraków, s. 191–197, 380–382.
- Matuszewski M., 2004, *Wspólnota ze świętymi: Communio sanctorum*, „Anamnesis” 40, s. 55–64.
- Mączyński F.,
 1930/1931, *Restauracja kościoła Najśw. Panny Marji w Krakowie*, „Ochrona Zabytków” I, s. 67–83.
 1931, *Cechy w dawnych wiekach na podstawie prac rękodzielniczych w kościele Najświętszej Panny Marji w Krakowie*, „Przegląd Budowlany” III, s. 49–53.
- Mencl V.,
 1948, *Česká architektura doby lucemburské*, Praha.
 1960, *Vývoj středověkého portálu v českých zemích*, „Zprávy Památkové Peče XX, s. 8–26, 112–153.
 1965, *Vztáhy východného Slovenska ku gotike slézske polskej včty*, [w:] *Zo starších výtvarných dejin Slovenska*, Bratislava, s. 25–51.
- Meyer A. R., 2003, *Medieval Allegory and the Building of the New Jerusalem*, Cambridge.
- Miłobędzki A., 1965, *Późnogotyckie typy sakralne w architekturze ziem polskich*, [w:] *Późny gotyk*, Warszawa, s. 83–112.
- Monografia*, 1867, *Opactwa Cystersów we wsi Mogile opracowana... przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, Kraków.
- Mroczko T., 1978, *Polska sztuka przedromańska i romańska*, Warszawa.
- Niewalda W., H. Rojowska, 2006, *Zespół klasztorny Franciszkanów w Krakowie – relikty z XIII wieku*, [w:] Z. Kiś (red.), *Studia z dziejów kościoła Franciszkanów w Krakowie*, Kraków, s. 81–130.
- Pasiciel S., 2002, *Kościół franciszkański w Krakowie w XIII wieku*, „Rocznik Krakowski” LXVIII, s. 5–50.
- Pawlicki M., 1991, *Początki opactwa Cystersów w Mogile w świetle najnowszych badań*, [w:] *Materiały na sesję „Architektura Cysterska w Polsce” Kraków 27 maja 1991*, Kraków 1991, s. 21–25.

- Pencakowski P.,
 1987, *Gotyk w Krakowie*, Kraków.
 1990, *Średniowieczna architektura kościoła oo. Franciszkanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” LVI, s. 41–63.
 2002, *Kiedy powstał gotycki korpus bazylikowy kościoła Mariackiego w Krakowie i kto go budował*, [w:] *Magistro et amico amici discipulique. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesięciolecie urodzin*, Kraków, s. 245–256.
- Piech Z., 2013, *Średniowieczne herby w kościele Bożego Ciała na Kazimierzu pod Krakowem*, [w:] A. Jaworowska, S. Gorczyński (red.), *Księga pamiątkowa profesor Barbary Trelińskiej*, Warszawa 2013 [w druku].
- Pietrusińska M.,
 1971, *Kraków, kościół franciszkanów pw. św. Franciszka*, [w:] M. Walicki (red.), *Sztuka polska przedromańska i romańska*, t. 2: *Katalog i bibliografia zabytków*, Warszawa, s. 721.
 1971a, *Mogiła*, [w:] M. Walicki (red.), *Sztuka polska przedromańska i romańska*, t. 2: *Katalog i bibliografia zabytków*, Warszawa, s. 735.
- Piowarczyk E., 2010, *Legaty testamentowe ‘ad pias causas’ w XV-wiecznym Krakowie*, Kraków.
- Pluska I., 2009, *Początki cegielnictwa na ziemiach polskich – rozwój historyczny w aspekcie technologicznym i estetycznym*, „Ceramika Budowlana” 3, dodatek specjalny, s. 5–20.
- Pojsl M., 2006, *Príchod cisterciáku na Moravu a počátek velehradskeho kláštera*, [w:] M. Pojsl (red.), *Cisterciáci na Morave. Sborník k 800 výročí príchodu cisterciáků na Moravu a počátek Velehradu*, Olomouc, s. 25–41.
- Rajman J., 1993, *Klasztor Norbertanek na Zwierzyńcu w wiekach średnich*, Kraków, (Biblioteka Krakowska 131).
- Ramm P. 1971, *Die Klosterkirche Jerichow. Geschichtliche und kunstgeschichtliche Aspekte*, [w:] F. Mobius, E. Schubert (red.), *Architektur des Mittelalters. Funktion und Gestalt*, Weimar X, s. 141–159.
- Ratzinger J., 2000, *Śmierć i życie wieczne*, wyd. 2, Warszawa, [pierwodruk: *Eschatologie, Tod und ewiges Leben*, Regensburg 1978].
- Recht R. R., 1974, *Alsace gothique 1300–1360*, Colmar.
- Ress A., 1959, *Stadt Rothenburg o. d. T.*, München, (*Die Kunstdenkmäler von Bayern. Regierungsbezirk Mittelfranken VIII*).
- Rosenbaiger K., 1933, *Dzieje kościoła oo. Franciszkanów w Krakowie w wiekach średnich*, Kraków (Biblioteka Krakowska 79).
- Rozpędowski J., 1987, *Opactwo pań cysterek w Trzebnicy*, [w:] J. Strzelczyk (red.), *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, Poznań, s. 263–281.
- Schiller G., 1968, *Ikonographie der christlichen Kunst*, t. 2: *Die Passion Jesu Christi*, Gütersloh.
- Schoenborn Ch., 1989, „*Communio sanctorum*” jako wspólnota trzech stanów Kościoła, „*Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny*” IX, nr 3(51).
- Sedlmayr H., 1959, *Die gotische Kathedrale Frankreich als europäische Königskirche*, [w:] Idem, *Epoche und Werke*, t. 1, Wien, s. 182–199.
- Skibiński S.,
 1974, *Program ideowy i funkcje kościoła franciszkanów w Krakowie*, [w:] P. Skubiszewski (red.) *Sztuka i ideologia XIII wieku. Materiały Sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce PAN*, Warszawa, s. 333–352.
 1977, *Pierwotny kościół franciszkanów w Krakowie w wiekach średnich*, Poznań.

1996, *Polskie katedry gotyckie*, Gniezno.

1999, *Kościół dominikanów w Colmarze jako obraz człowieka i społeczeństwa*, [w:] *Argumenta, articuli, quaestiones. Studia z historii sztuki średniowiecznej. Księga jubileuszowa dedykowana Marianowi Kutznerowi*, Toruń, s. 221–237.

Soukupová H., 1989, *Anežský klášter v Praze*, Praha.

Stępień P., W. Niewalda, 1998, *Prace badawcze w skrzydle wschodnim klasztoru norbertanek w Krakowie-Zwierzynku*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 8, s. 146–154.

Stolot F., J. Samek, J. Motyka, 1987, *Kościół parafialny pw. Bożego Ciała*, [w:] *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 4: *Miasto Kraków*, cz. 4/1: *Kazimierz i Stradom. Kościoły i klasztory*, Warszawa, s. 44–55.

Svanberg J., 1983, *Master Masons*, Stockholm.

Szwarc K., 2011, *Kościół jako realitas complexa*, „Teologia w Polsce” 1 (5), s. 75–94.

Szyma M.,

1997, *Architektura kościoła cystersów w Mogile w XIII i XIV wieku. Fazy budowy i ich datowanie*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego”, 7, s. 141–162.

2000, *Ikonografia kościoła Cystersów w Mogile w pierwszej fazie budowy. Przyczynek do badań nad działalnością fundacyjną Iwona Odrowąża*, [w:] A.M. Wyrwa, J. Dobosz (red.), *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, Poznań, s. 570–580.

2004, *Kościół i klasztor dominikanów w Krakowie*, Kraków.

2007, *Chronologia budowy kościoła Cystersów w Mogile – problem otwarty*, [w:] A.M. Wyrwa, (red.), *Ingenio et Humilitate. Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na Ziemiach Polskich dedykowane Ojcu Opatowi Gerardowi Kocikowi OCist.*, Poznań–Katowice–Wąchock, s. 381–392.

Świechowski Z.,

1955, *Architektura na Śląsku do połowy XIII wieku*, Warszawa.

1961, *Wczesne budownictwo ceglane w Polsce*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu” 1, s. 83–124.

1982, *Sztuka romańska w Polsce*, Warszawa.

2009, *Katalog architektury romańskiej w Polsce*, Warszawa.

Świechowski Z., J. Zachwatowicz,

1958, *L'architecture cistercienne en Pologne et ses liens avec la France*, „Biuletyn Historii Sztuki XX, z. 2, s. 139–173.

1964 (red.), *Dzieje Budownictwa w Polsce według Oskara Sosnowskiego, t. I do połowy wieku XIII*, Warszawa.

Thurlby M., 2004. *The Crossing of Fountains Abbey Church*, [w:] T. N. Kinder (red.), *Perspective for an Architecture of Solitude. Essays on Cistercians Art and Architecture in Honour of Peter Fergusson*, Turnhout–Citeaux, s. 137–146.

Tomkowicz S.,

1906, *Powiat krakowski*, „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” II, s. 1–318, 365–367 (o kościele klasztornym w Mogile por. s. 140–153).

1912, *Średniowieczna nawa główna i nawa boczna w kościele Franciszkanów w Krakowie*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” VIII, s. 52–58.

Viollet-le Duc E., 1854–1868, *Dictionnaire raisonné de l'architecture française du XIe au XVI siècle*, t. 1–10, Paris.

- Walczak M., 2006, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków (Ars vetus et nova XX).
- Warnatsch S., 2000, *Geschichte des Kloster Lehnin 1180–1542*, Berlin [“Studien zur Geschichte, Kunst und Kultur der Zisterzienser”, t. 12/1].
- Węclawowicz J.,
- 2010, *Ciesielska konstrukcja wieży hejnałowej kościoła Mariackiego w Krakowie. Zapomniane źródło do dziejów budowy*, „Wiadomości Konserwatorskie. Pismo Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków”, 28, s. 109–115.
- 2011, *Kościół pofranciszkański w Wodzisławiu Śląskim. Zagadnienia historyczne i konserwatorskie*, „Wiadomości Konserwatorskie. Pismo Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków”, 29, s. 91–96.
- Węclawowicz T.,
- 1986, *Fazy budowy kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu* (wieki XIV i XV), „Rocznik Krakowski” LII, s. 19–29.
- 1985, *Zagadnienie funkcji wsporników figuralnych pod gzymsem prezbiterium kościoła Mariackiego w Krakowie*, „Folia Historiae Artium” XXI, s. 19–29.
- 1987, [recenzja z:] P. Crossley, *Gothic Architecture in the Reign of Kasimir the Great. Church Architecture in Lesser Poland 1320–1380*, Kraków 1985, „Folia Historiae Artium” XXIII, s. 165–174.
- 1988, *Fazy budowy kościoła św. Katarzyny na Kazimierzu*, „Rocznik Krakowski” LIV, s. 59–71.
- 1990, *Dekoracja figuralna prezbiterium kościoła Mariackiego w Krakowie a zagadnienie mecenatu Mikołaja Wierzyńki Starszego*, „Rocznik Krakowski” LVI, s. 233–235.
- 1993, *Gotyckie bazyliki Krakowa*, Kraków.
- 1994, *Mikołaja Wierzyńki żal za grzechy na kościele Mariackim przedstawiony*, [w:] R. Godula (red.), *Klejnoty i sekrety Krakowa. Teksty z antropologii miasta*, Kraków, s. 153–157.
- 1995, *Małopolska i Ziemie Ruskie Korony*, [w:] T. Mroczko, M. Arsyński (red.), *Architektura gotycka w Polsce*, t. 1, Warszawa, s. 61–81.
- 1995a, *Kraków, Kościół archiprezbiterialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii*, [w:] T. Mroczko, M. Arsyński (red.), *Architektura gotycka w Polsce*, t. 2, A. Włodarek (red.), *Katalog zabytków*, Kraków, s. 124–125.
- 1995b, *Kraków, Kościół parafialny pw. Bożego Ciała Kanoników Regularnych*, [w:] T. Mroczko, M. Arsyński (red.), *Architektura gotycka w Polsce*, t. 2, A. Włodarek (red.), *Katalog zabytków*, Kraków, s. 126.
- 1995c, *Kraków, Kościół pw. św. Katarzyny i Małgorzaty oraz klasztor Augustianów Eremitów*, [w:] T. Mroczko, M. Arsyński (red.), *Architektura gotycka w Polsce*, t. 2, A. Włodarek (red.), *Katalog zabytków*, Kraków, s. 126–128.
- 1998, *Bohemi Cracoviam muraverunt*, „Umeni” XLVI, s. 410–419.
- 2000, *Stavali stavitelia z cisterciánskej dielne zo Sedlca katedralu na Waweli po roku 1320?*, [w:] *Počta Václavovi Menclovi. Zborník štúdií k otázkam interpretácie stredoeurópskeho umenia*, Bratislava, s. 73–84.
- 2007, *Rezultaty prac konserwatorskich prowadzonych w krużgankach klasztoru mogińskiego w latach 2006–2007*, cz. 1, „Cistercium Mater Nostra” I, s. 113–117.
- 2008, *Krakovská katedrála a její konstruční systém. Cisterciácka nebo katedrální tradice?*, [w:] R. Lomičková (red.), *Sedlec. Historie, architektura a umělecká tvorba sedleckého kláštera ve středoevropském kontextu kolem roku 1300 a 1700*, Praha, s. 335–342.

- 2009, *Rezultaty prac konserwatorskich prowadzonych w krużgankach klasztoru mogińskiego w latach 2006–2008*, cz. 2, „Cistercium Mater Nostra” III, s. 51–62.
- 2010, *Krużganki klasztoru w Mogile. Rezultaty badań architektonicznych z lat 2006 i 2008*, [w:] H. Rojewska (red.), *Prace konserwatorskie w krakowskich klasztorach*, Kraków (druk 2011), (Krakowska Teka Konserwatorska VIII), s. 131–154.
- 2010, *Fazy budowy kościoła Mariackiego. Modele rekonstrukcyjne dla Muzeum Historycznego w Krakowie*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2 (28), s. 65–76.
- 2011, *Cistercian Architecture and Rhetoric. A Preliminary Study*, „Cistercium Mater Nostra” V, s. 25–35.
- 2011a, *Wnętrza krakowskich kościołów w wiekach średnich w świetle źródeł materialnych. Stan badań i nowe postulaty badawcze*, [w:] K. Stala (red.), *II Forum Architecture Poloniae Medievalis*, „Czasopismo Techniczne” 7A/23, s. 357–368.
- 2013, *Architektoniczny palimpsest klasztornej grupy w Mogile. Stan badań i nowe możliwości badawcze*, cz. 1, [w:] K. Stala (red.), *III Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, t. 1, Kraków [Politechnika Krakowska, Monografia 425], s. 319–329.
- 2013a, *Architektoniczny palimpsest klasztornej grupy w Mogile*, cz. 2, [w:] K. Stala (red.), *III Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, t. 2, Kraków [w druku].
- Węclawowicz T., M. Pietrzykówna, 1989, *Maswerki w kościołach Małopolski*, „Rocznik Krakowski” LV, s. 45–74.
- Wlattnig R., 1992, *Soharsky program Albertinskeho choru. Ikonograficke a slohove uvahy k socharske vyzdobe Sv. Stepana v 1. polovine 14. stoleti*, [w:] *Videnska gotika*, Viden, s. 59–73.
- Włodarek A., T. Węclawowicz,
- 1989, *Krakowski kościół oo. Franciszkanów w wieku XIII*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych Krakowskiego Oddziału PAN” 2 (33), s. 329–331.
- 1995, *Kraków. Kościół pw. św. Franciszka i klasztor oo. Franciszkanów*, [w:] T. Mroczko, M. Arszyski (red.), *Architektura gotycka w Polsce*, t. 2, A. Włodarek (red.), *Katalog zabytków*, Kraków, s. 129–130.
- 2006, *Architektura krakowskiego kościoła Franciszkanów w wieku XIII. Problemy i hipotezy badawcze, proponowane rekonstrukcje*, [w:] Z. Kiś (red.), *Studia z dziejów kościoła Franciszkanów w Krakowie*, Kraków, s. 45–80.
- Wojciechowski T., 1900, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków.
- Wyrobisz A., 1963, *Budownictwo murowane XIV i XV wieku w Małopolsce*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu”, 3.
- Wyrozumski J., 2010, *Cracovia mediaevalis*, Kraków.
- Zachwatowicz J.,
- 1934–1935, *Detale architektoniczne kościoła klasztornej w Mogile*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, III, s. 72–80.
- 1971, *Architektura*, [w:] M. Walicki (red.), *Sztuka polska przedromańska i romańska*, t. 1, Warszawa, s. 176–178, 182–183.
- Zenner M.-T., 2002, *A Proposal for Constructing the Plan and Elevation of a Romanesque Church using Three Measures*, [w:] N. Y. Wu, „Ad Quadratum”. *The Practical Application of Geometry in Medieval Architecture*, Hampshire-Burlington VT.
- Zientara B., 1997, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa.

- Zubrzycki J., 1899, *Krakowska szkoła architektoniczna XIV wieku*, „Rocznik Krakowski” II, s. 109–150.
- Žary J., 1986, *Dvojľodové kostoly na Spiši*, Bratislava.

III. Dokumentacje konserwatorskie

- Cempla M., S. Cechosz, Ł. Holcer, 2005–2007, *Kościół oo. Franciszkanów w Opolu. Badania architektoniczne i rekonstrukcje faz budowy*, Opole–Kraków [mps w archiwum WUOZ w Opolu].
- Karczmarczyk S., W. Niewalda, W. Kobuz, 2003, *Kaplica bł. Salomei przy kościele oo. Franciszkanów w Krakowie. Badania architektoniczne, opinia konstrukcyjno-budowlana o stanie technicznym kaplicy, inwentaryzacja architektoniczna*, Kraków [mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].
- Konieczny B., P. Pencakowski, A. Piotrowski, 1998, *Konserwacja elewacji kościoła oo. Franciszkanów w Krakowie. Prezbiterium i transept. Dokumentacja opisowa*, „AE Konserwacja Zabytków”, Kraków [mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].
- Korczyńska A., B. Kryszalowicz, 1993–1997, *Kościół Mariacki. Dokumentacja powykonawcza ścian prezbiterium. Etapy I–IV*, Kraków [mps i rysunki w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].
- Korczyńska A., E. Pęczkowska, 1995–1997, *Kościół Mariacki. Dokumentacja powykonawcza północnej ściany prezbiterium*, Kraków [mps i rysunki w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].
- Krasnowolski B., 2000, *Absyda prezbiterialna kościoła Augustianów pw. św. Katarzyny i Małgorzaty w Krakowie*, Kraków [mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].
- Niewalda W.,
 1998, *Sprawozdanie z architektonicznych prac badawczych prowadzonych na ścianach zewnętrznych prezbiterium i transeptu kościoła oo. Franciszkanów w Krakowie, Dokumentacja rysunkowa i opisowa*, „AE Konserwacja Zabytków”, Kraków [mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].
 2002, *Klasztor oo. Franciszkanów. Interwencyjne badania architektoniczne w korytarzu pierwszego piętra nad kaplicą Matki Boskiej Bolesnej*, Kraków [mps i dokumentacja rysunkowa w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].
 2003, *Sprawozdanie z interwencyjnych badań architektonicznych* [dotyczy badań w kościele oo. Franciszkanów, na elewacjach aneksu południowego prezbiterium], Kraków [mps i dokumentacja rysunkowa w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].
- Niewalda W., S. Karczmarczyk, 2003–2004, *Badania architektoniczno-konstrukcyjne schodowych klatek w pomieszczeniu „za kratą” klasztoru oo. Franciszkanów, przy placu Wszystkich Świętych w Krakowie oraz wnioski konserwatorskie i adaptacyjne*, Kraków [mps i dokumentacja rysunkowa w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].
- Sułkowska K., 2011, *Romański portal z połowy XIII wieku w kruchcie północnej kościoła sióstr Norbertanek przy ul. Kościuszki w Krakowie. Program prac konserwatorskich*, Kraków [mps i dokumentacja fotograficzna w: archiwum Konserwatora Miejskiego w Krakowie].
- Węclawowicz J. i in.,
 2009–2010, *Kościół Bożego Ciała. Inwentaryzacja fotogrametryczna wykonana dla Międzyuczelnianego Instytutu Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Krakowie*, Kraków [dokumentacja rysunkowa w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].

2011, *Kościół śś. Katarzyny i Małgorzaty. Inwentaryzacja fotogrametryczna wykonana dla Zarządu Rewaloryzacji Zabytkowych Zespołów Krakowa*, Kraków [dokumentacja rysunkowa w archiwum Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie].

2013, *Kościół klasztorny oo. Cystersów pw. Najśw. Panny Marii i św. Wacława w Mogile. Inwentaryzacja fotogrametryczna*, Kraków [dokumentacja rysunkowa w archiwum Klasztornym w Mogile].

Węclawowicz T.,

1985–1986, *Opracowania historyczno-konserwatorskie i stratygrafia badawcza wątków na ścianach prezbiterium kościoła św. Katarzyny w Krakowie wykonane w związku z prowadzonymi pracami konserwatorskimi kamieniarki gotyckiej*, Kraków [mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].

1999–2000, *Kościół Mariacki. Dokumentacja historyczno-konserwatorska i analiza badawcza wątków ceglanych i kamieniarki w ścianach nawy głównej i wież wykonana w związku z pracami konserwatorskimi SIMA ART*, Kraków [mps i rysunki w: archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].

2000–2009, *Opracowania historyczno-konserwatorskie architektury kościoła Bożego Ciała w Krakowie, stratygrafia badawcza wątków kamiennych i ceglanych, wykonane w związku z pracami konserwatorskimi prowadzonymi przez firmę „Sima-art”*, Kraków [mpsy w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].

2002–2004, *Kościół św. Katarzyny. Elewacja południowa prezbiterium. Opracowanie historyczne wykonane w związku z pracami konserwatorskimi prowadzonymi przez firmę ARS LONGA*, Kraków [mps i rysunki w: archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].

2008, *Klasztor oo. Cystersów w Mogile. Opracowanie historyczne krużganków i badania architektoniczne, wykonane w związku z konserwacją polichromii sklepień prowadzoną przez firmę Eugeniusza Grochala „Renowacja” w latach 2006–2008*, Kraków [mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie].

2009, *Opracowanie historyczno-konserwatorskie architektury kościoła Bożego Ciała w Krakowie wykonane dla Międzyuczelnianego Instytutu Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Krakowie, Cz. 1: prezbiterium, zakrystia, skarbiec, oratorium*, Kraków [mps w archiwum Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie].

2010, *Opracowanie historyczno-konserwatorskie architektury kościoła Bożego Ciała w Krakowie wykonane dla Międzyuczelnianego Instytutu Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Krakowie Cz. 2: nawy, kaplice, kapitułarz, kruchty, wieża*, Kraków [mps w archiwum Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie].

Węclawowicz T., J. Węclawowicz,

2012, *Klasztor oo. Cystersów w Mogile. Kapitułarz. Rezultaty badań architektonicznych i proponowane rekonstrukcje stanu historycznego*, Kraków [dokumentacja w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków i Archiwum Klasztornym].

2013, *Klasztor oo. Cystersów w Mogile. Calefactorium. Rezultaty badań architektonicznych i koncepcja aranżacji konserwatorskiej wnętrza*, Kraków [dokumentacja w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków i Archiwum Klasztornym].

Spis ilustracji

- I.1. Mogiła, kościół oo. Cystersów, rzut poziomy, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.2. Mogiła, kościół oo. Cystersów, rzut z pokazaniem sklepień, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.3. Mogiła, kościół oo. Cystersów, przekrój podłużny z widokiem na ściany południowe, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.4. Mogiła, kościół oo. Cystersów, przekrój podłużny z widokiem na ściany północne, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.5. Mogiła, kościół oo. Cystersów, przekrój podłużny przez północną nawę boczną północną z widokiem na północ, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.6. Mogiła, kościół oo. Cystersów, przekrój podłużny przez południową nawę boczną z widokiem na południe, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.7. Mogiła, kościół oo. Cystersów, przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na wschód, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.8. Mogiła, kościół oo. Cystersów, przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na zachód, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.9. Mogiła, kościół oo. Cystersów, przekrój poprzeczny przez transept z widokiem na ściany wschodnie, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.10. Mogiła, kościół oo. Cystersów, elewacja wschodnia w roku 1867 z zamurowanym okulusem i pierwotnymi okienkami szczytu (rys. W. Łuszczkiewicz wg *Monografia 1867*).
- I.11a. Mogiła, kościół oo. Cystersów, stan kościoła w roku 1266, pokazano wnętrze dzwonnicy a dla czytelności rysunku nadbudowę drewnianą nawy pominięto, aksonometria, skala 1 : 500 (rekonstrukcja autora, rys. GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.11b. Mogiła, kościół oo. Cystersów, stan kościoła w drugiej połowie wieku XIV, aksonometria, skala 1 : 500 (rekonstrukcja autora, rys. GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.12. Mogiła, kościół oo. Cystersów, przekrój poprzeczny przez południową nawę boczną z widokiem na północ, skala 1 : 200. Na ścianie nawy pomiędzy oknami zaznaczono istniejące relikty tzw. łuków przyporowych. Nad przesłem transeptowym zrekonstruowano sylwetowo dzwonnice, a w murze u jej podstawy zaznaczono istniejący tzw. łuk odciążający. Przed elewacją zachodnią zrekonstruowano tzw. rajski przedsionek (rekonstrukcje autora wg inwentaryzacji GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2012).
- I.13. Mogiła, kościół i klasztor oo. Cystersów, skala 1 : 500. Zaznaczono trzynastowieczne mury kościoła i klasztoru, zrekonstruowano studnię, pierwotne kalefaktorium i fraternię, zróżnicowano sklepienia trzynastowieczne (linia ciągła) i czternastowieczne (linia przerywana) oraz opisano najważniejsze funkcje w przestrzeni kościoła i pomieszczeniach klasztornych

(wg autora, na fragmentach inwentaryzacji zespołu O. Sosnowskiego z ok. 1930, rys. GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2013).

- I.14. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, rzut krużganków, skala 1 : 200 (wg Węclawowicz 2006–2008).
- I.15. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, krużganki, rozwinięcia ścian traktu wschodniego z rozpoznaniem wątków ceglanych, skala 1 : 200 (wg Węclawowicz 2006–2008).
- I.16. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, krużganki, rozwinięcia ścian traktu południowego z rozpoznaniem wątków ceglanych, skala 1 : 200 (wg Węclawowicz 2006–2008).
- I.17. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, krużganki, rozwinięcia ścian traktu północnego z rozpoznaniem wątków ceglanych, rzut krużganków, skala 1 : 200 (wg Węclawowicz 2006–2008).
- I.18. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, krużganki, rozwinięcia ścian traktu zachodniego z rozpoznaniem wątków ceglanych, rzut krużganków, skala 1 : 200 (wg Węclawowicz 2006–2008).
- I.19. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kapitułarz, rzut poziomy, rekonstrukcja stanu z wieku XIII, skala 1 : 100 (wg T. Węclawowicz, J. Węclawowicz 2012).
- I.20. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kapitułarz, przekrój z widokiem na ścianę wschodnią, rekonstrukcja stanu z wieku XIII, skala 1 : 100 (wg T. Węclawowicz, J. Węclawowicz 2012).
- I.21. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kapitułarz, przekrój z widokiem na ścianę zachodnią, rekonstrukcja stanu z wieku XIII, skala 1 : 100 (wg T. Węclawowicz, J. Węclawowicz 2012).
- I.22. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kalefaktorium, dokumentacja badawcza ściany północnej z wnęką „kominka” i śladami pierwotnych sklepień, skala 1 : 100 (wg T. Węclawowicz, J. Węclawowicz 2013).
- I.23. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, kalefaktorium, dokumentacja badawcza ściany wschodniej z okienkami szczelinowymi fraterni, strzępami ściany południowej i dwudzielnym oknem domu opackiego, skala 1 : 100 (wg T. Węclawowicz, J. Węclawowicz 2013).
- I.24. Mogiła, kościół oo. Cystersów, elewacja wschodnia, nadbudowa szczytu i ostrołukowe okna zmienione w wieku XIV (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.25. Chiaravalle Milanese, kościół oo. Cystersów, elewacja wschodnia prezbiterium (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.26a. Mogiła, kościół oo. Cystersów, elewacja wschodnia kaplicy transeptowej południowej, fragment (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.26b. Chiaravalle Milanese, kościół oo. Cystersów, elewacja kaplicy transeptowej południowej, fragment (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.27a. Mogiła, kościół oo. Cystersów, wschodnia ściana południowego ramienia transeptu, arkada zamurowanego okna z ciosowym kluczem, wyżej arkadkowy fryz wieńczący (fot. A. Stalony-Dobrzańska 2013).
- I.27b. Mogiła, kościół oo. Cystersów, wschodnia ściana południowego ramienia transeptu, wnęka zamurowanego okna, pośrodku relikt ceglanej (!) laski okiennej (fot. A. Stalony-Dobrzańska 2013).
- I.28. Mogiła, kościół oo. Cystersów, prezbiterium, baza kolumnienki przy wschodniej ścianie (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.29. Chiaravalle Milanese, klasztor oo. Cystersów, krużganek, bazy kolumnienek bliźnich (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.30. Mogiła, kościół oo. Cystersów, prezbiterium, rozeta u nasady żebra sklepienia (fot. T. Węclawowicz 2012).

- I.31. Chiaravalle Milanese, klasztor oo. Cystersów, krużganek, wspornik sklepienia (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.32. Mogiła, kościół oo. Cystersów, północna nawa boczna, baza filara międzynawowego (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.33. Chiaravalle Milanese, klasztor oo. Cystersów, południowa nawa boczna, baza filara międzynawowego, plinta częściowo zasłonięta płytkami posadzki (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.34. Chiaravalle della Colomba, klasztor oo. Cystersów, północna nawa boczna, baza filara międzynawowego, plinta zasłonięta płytkami posadzki (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.35. Chiaravalle Milanese, klasztor oo. Cystersów, widok od północy (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.36a. Chiaravalle della Colomba, klasztor oo. Cystersów, elewacja zachodnia (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.36b. Chiaravalle Milanese, klasztor oo. Cystersów, elewacja zachodnia (fot. T. Węclawowicz 2012).
- I.37a. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, klasztor, portal perspektywiczny z krużganka do kościoła (fot. T. Węclawowicz 2009).
- I.37b. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, klasztor, portal perspektywiczny z krużganka do kościoła, bazy kolumnienek ze zdwojonymi żabkami (fot. T. Węclawowicz 2009).
- I.38. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, relikty tarcz zegarowych na ścianie zachodniej kapitułarza (fot. T. Węclawowicz 2008).
- I.39. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie krużganka, ściana refektarza, przęsło środkowe, trzynastowieczny watek wedyjski z zendrówką. Pod sklepieniem odsadzka wypełniona niższą cegłą z końca wieku XIV (fot. T. Węclawowicz 2007).
- I.40. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie krużganka, ściana okienna, podmurówka ceglana z cegły gotyckiej wys. 8 cm pod wspornikiem sklepiennym osadzonym w ścianie z cegły wys. 9,5 cm (fot. T. Węclawowicz 2007).
- I.41. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie krużganka, ściana domu konwersów z kamiennym fundamentem nadbudowanym cegłą o wátku gotyckim (fot. T. Węclawowicz 2007).
- I.42. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie krużganka, ściana okienna. Żebra sklepień o profilu tzw. o kształcie migdału z trzeciej ćwierci wieku XIV (fot. T. Węclawowicz 2007).
- I.43. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, ramię zachodnie ramię krużganka, ściana okienna, żebro sklepienia o profilu pryzmatycznym (fot. T. Węclawowicz 2007).
- I.44. Mogiła, klasztor oo. Cystersów, południowe ramię krużganka, ściana okienna, filar drugi od wschodu, relikty portalu do wirydarza (fot. T. Węclawowicz 2008).
- II.1. Kościół oo. Franciszkanów, rekonstrukcja oratorium wg stanu około roku 1240 na tle planowanej pierwszej fazy, skala 1 : 200 (wg autora, rys. B. Koenig i GRUPA WĘCLAWOWICZ 2012).
- II.2. Kościół oo. Franciszkanów, oratorium (stara zakrystia), wspornik sklepienia (rys. GRUPA WĘCLAWOWICZ 2012).
- II.3. Praga, zespół klasztorny „Na Františku”, kościół i klasztor ss. Klarysek, wsporniki sklepienia (przerysy wg fotografii w Soukupová 1989).
- II.4. Kościół oo. Franciszkanów, rekonstrukcja stanu około roku 1270 z aneksem południowym prezbiterium, skala 1: 200 (wg autora, rys. B. Koenig i GRUPA WĘCLAWOWICZ 2012).

- II.5. Kościół oo. Franciszkanów, rekonstrukcja stanu około roku 1300, skala 1 : 200
(rys. B. Koenig wg Włodarek, Węclawowicz 1995).
- II.6. Kościół oo. Franciszkanów, rekonstrukcja stanu około roku 1300, aksonometria, skala 1 : 400
(wg autora i A. Włodarka rys. GRUPA WĘCLAWOWICZ 2012).
- II.7. Kościół oo. Franciszkanów, maswerki w oknach wschodniego przęsła prezbiterium
(rys. W. Łuszczkiewicz, repr. wg Węclawowicz, Pietrzykówna 1989).
- II.8. Kościół oo. Franciszkanów, północny aneks prezbiterium od ul. Brackiej
(rys. GRUPA WĘCLAWOWICZ 2013).
- II.9. Mediolan, pałac arcybiskupi, okno w ścianie północno-zachodniej
(arkadki biforium i fryz pod gzymsem repliką z XIX w.) (rys. GRUPA WĘCLAWOWICZ 2012).
- II.10. Kościół oo. Franciszkanów, relikty północnego okna we wschodnim przęsle prezbiterium
wg Rojkowska Niewalda 2006. Wzmocniono obrys profili uskoku i rozglifienia
oraz wkomponowano zachowany maswerk wg rys. Łuszczkiewicza
(rys. GRUPA WĘCLAWOWICZ 2012).
- II.11. Kościół oo. Franciszkanów, relikty wschodniego okna w północnym aneksie prezbiterium
wg Rojkowska Niewalda 2006. Wzmocniono obrys profili uskoku i rozglifienia oraz
wkomponowano maswerk wg rys. Łuszczkiewicza (rys. GRUPA WĘCLAWOWICZ 2012).
- II.12. Zespół klasztorny oo. Franciszkanów, stan z wieku XV z zaznaczeniem trzynastowiecznych
budowli: badawczo rozpoznanych i domniemanych wg autora, H. Rojkowskiej, W. Niewaldy
i A. Włodarka, skala 1 : 500 (rys. B. Koenig i GRUPA WĘCLAWOWICZ 2012, wg Włodarek,
Węclawowicz 1995).
- II.13a. Klasztor oo. Franciszkanów, skrzydło południowe, kaplica św. Eligiusza, arkada okna
wschodniego, relikty maswerku (fot. T. Węclawowicz 2004).
- II.13b, c. Klasztor oo. Franciszkanów, skrzydło południowe, kaplica św. Eligiusza, okno wschodnie,
relikty kolumnienek przy węgarach (fot. T. Węclawowicz 2004).
- II.13d. Klasztor oo. Franciszkanów, skrzydło południowe, kaplica św. Eligiusza, okno wschodnie,
pierwsza wersja rekonstrukcji maswerku (wg Niewalda, Rojkowska 2006).
- II.14. Klasztor oo. Franciszkanów, skrzydło zachodnie, tzw. aula bł. Jakuba Strepy, okno w ścianie
północnej, rekonstrukcja maswerku (wg Niewalda, Rojkowska 2006).
- II.15. Kościół ss. Norbertanek, portal północny (rys. W. Łuszczkiewicz 1891).
- II.16. Klasztor ss. Norbertanek, ściana północna, fryz pod gzymsem
(rys. GRUPA WĘCLAWOWICZ 2013).
- III.1a. Kościół Mariacki wg stanu na rok 1500 (rys. B. Koenig, wg Węclawowicz 1995a).
- III.1b. Kościół oo. Dominikanów wg stanu na rok 1500 (rys. B. Koenig, Włodarek 1995).
- III.2a. Kościół pw. Bożego Ciała wg stanu na rok 1500 (rys. B. Koenig, wg Węclawowicz 1995b).
- III.2b. Kościół oo. Augustianów wg stanu na rok 1500 (rys. B. Koenig, wg Węclawowicz 1995).
- III.3a. Kościół św. Szczepana wg domniemanego stanu na rok 1500 (wg M. Goras 2003).
- III.3b. Kościół św. Marka wg stanu na rok 1500 (rekonstrukcja W. Niewaldy w: Goras 2003).
- III.3c. Kościół św. Michała wg domniemanego stanu na rok 1500 (wg M. Goras 2003)
- III.3d. Kościół św. Krzyża wg stanu na rok 1500 (rys. T. Węclawowicz)
- III.4. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1320, widok od północnego zachodu
(oprac. T. Węclawowicz i P. Opaliński 2009).

- III.5. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1360, widok od północnego zachodu (oprac. T. Węclawowicz i P. Opaliński 2009).
- III.6. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1360, widok od południowego wschodu (oprac. T. Węclawowicz i P. Opaliński 2009).
- III.7. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1450, widok od północnego wschodu (oprac. T. Węclawowicz i P. Opaliński 2009).
- III.8. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1400, rzut poziomy z zaznaczeniem nisz figuralnych i opisaniem programu ikonograficznego *communio sanctorum*, skala 1 : 200 (oprac. autora, rys. B. Koenig i GRUPA WĘCLAWOWICZ 2013).
- III.9. Kościół Mariacki, rekonstrukcja stanu około roku 1400, przekrój przez nawy, z zaznaczeniem figur przy ścianach nawy głównej i naw bocznych oraz łuków przyporowych wg rekonstrukcji Adolfa Szyszko-Bohusza z roku 1913, skala 1 : 200 (oprac. autora, rys. B. Koenig i GRUPA WĘCLAWOWICZ 2013).
- III.10. Kościół Mariacki, prezbiterium, rekonstrukcja programu dekoracji figuralnej w kluczach okien i na wspornikach pod gzymsem (wg Węclawowicz 1994, rys. M. Rosół).
- III.11. Kościół Mariacki, prezbiterium, okna wschodnie (fot. T. Węclawowicz 2013).
- III.12. Kościół Mariacki, prezbiterium, kartusz z orłem na pinaklu przypory południowo-wschodniej (fot. T. Węclawowicz 2013).
- III.13. Wiedeń, katedra św. Szczepana, prezbiterium, rzygacze na wspornikach pod gzymsem (fot. T. Węclawowicz 2007).
- III.14. Kościół Mariacki, prezbiterium i nawy od południowego wschodu, fragment (fot. T. Węclawowicz 2013).
- III.15. Kościół Mariacki, prezbiterium od południa (fot. T. Węclawowicz 2013).
- III.16. Kościół Mariacki, kruchta, kaplice boczne i okna nawy głównej od południa (fot. T. Węclawowicz 2013).
- III.17. Kościół Mariacki, przypory z relikiami łuków przyporowych i okno nawy głównej od południa (fot. T. Węclawowicz 2013).
- III.18a, b. Zestawienie porównawcze znaków kamieniarskich z prezbiterium kościoła Mariackiego i katedry w Wiedniu (oprac. autora wg Kieslinger 1949 oraz prac własnych).
- III.19. Tabela porównawcza znaków kamieniarskich z wybranych kościołów Krakowa oraz katedry w Wiedniu, kolegiaty św. Florenta w Niederhaslach i kościoła św. Jakuba w Rothenburg ob der Tauber (oprac. autora wg Cerchowie, Kopera 1910; Kieslinger 1949; Ress 1959; Kwiatkowska 1964; Recht 1974, oraz prac własnych).
- IV.1. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, rzut poziomy, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCLAWOWICZ 2009).
- IV.2. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, rzut z pokazaniem sklepień, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCLAWOWICZ 2009).
- IV.3. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój podłużny z widokiem na ściany północne, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCLAWOWICZ 2009).
- IV.4. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój podłużny przez północną nawę boczną z widokiem na północ, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCLAWOWICZ 2009).

- IV.5. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój podłużny z widokiem na ściany południowe, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2009).
- IV.6. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój podłużny przez południową nawę boczną z widokiem na południe, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2009).
- IV.7a. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na wschód, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2009).
- IV.7b. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na zachód, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2009).
- IV.8a. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała około roku 1370
(wg rekonstrukcji autora rys. GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2013).
- IV.8b. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała w roku 1401 – konsekracja prezbiterium
(wg rekonstrukcji autora rys. GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2013).
- IV.8c. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała w roku 1405 – rozliczenie z Janem Cipserem, drewnianą nadbudowę nawy głównej pominięto dla czytelności rysunku
(wg rekonstrukcji autora rys. GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2013).
- IV.8d. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała u schyłku wieku XV – przed domniemaną konsekracją w roku 1500 (wg rekonstrukcji autora rys. GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2013).
- IV.9. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium, ściana wschodnia (fot. T. Węclawowicz 2013).
- IV.10. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium, przypory ściany południowej (fot. T. Węclawowicz 2013).
- IV.11. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium, pinakle przypór w trakcie konserwacji (fot. T. Węclawowicz 2004).
- IV.12. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium, pinakle przypór po konserwacji (fot. T. Węclawowicz 2004).
- IV.13. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium, maswerk w jednym z okien południowych (fot. T. Węclawowicz 2004).
- IV.14. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium, ciosy węgara w jednym z okien południowych, na każdym ciosie widoczne wgłębienia na kleszcze (fot. T. Węclawowicz 2004).
- IV.15. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium, wspornik sklepienia w przęśle wschodnim (fot. T. Węclawowicz 2013).
- IV.16. Praga, klasztor benedyktyński „Emaus”, krużganek, wspornik sklepienia (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.17. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, sklepienie prezbiterium, zwornik z maską liściastą (fot. M. Kufel, GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2013).
- IV.18. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, sklepienie prezbiterium, zwornik z ornamentem roślinnym (fot. M. Kufel, GRUPA WĘCŁAWOWICZ 2013).
- IV.19. Praga, klasztor benedyktyński „Emaus”, krużganek, zwornik sklepienia z maską liściastą (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.20. Praga, klasztor benedyktyński „Emaus”, krużganek, zwornik sklepienia z ornamentem roślinnym (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.21. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, południowa nawa boczna, wspornik sklepienia z maską interpretowany jako tzw. Baumeisterbildniss (fot. T. Węclawowicz 2012).

- IV.22. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, południowa nawa boczna, wspornik sklepienia z ornamentem roślinnym (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.23. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, portal północny, tzw. szkolny, po bokach pozostałości sterczyn z fialami (fot. M. Kufel, GRUPA WĘCLAWOWICZ 2013).
- IV.24. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, portal zachodni (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.25. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, okno wschodnie nawy południowej (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.26. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, okno południowe nawy południowej z zamurówką cegłą barokową (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.27. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, okno południowe nawy głównej (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.28. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, dekoracja cegłą zendrówką na południowej ścianie nawy głównej (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.29. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, dekoracja cegłą zendrówką na północnej ścianie nawy głównej (fot. T. Węclawowicz 2007).
- IV.30. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, ściana zachodnia nawy północnej z wyraźną horyzontalną cezurą zmiany wтку ceglanego (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.31. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, szczyt zachodni (fot. T. Węclawowicz 2009).
- IV.32a. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, szczyt zachodni, dekoracja: Chrystus jako Mąż Boleści, po bokach Maria i św. Jan, poniżej herb kardynała Fryderyka Jagiellończyka z klejnotem i dwa herby Habsburgów (fot. T. Węclawowicz 2009).
- IV.32b. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, szczyt zachodni, tarcza z herbem królowej Elżbiety Rakuszanki (Habsburżanki) (fot. T. Węclawowicz 2009).
- IV.32c. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, szczyt zachodni, czterodzielna tarcza z herbem kardynała Fryderyka Jagiellończyka, powyżej klejnot herbowy z Orłem Królestwa Polskiego (fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.33. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, oratorium, widok od północy (fot. T. Węclawowicz 2009).
- IV.34. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, zakrystia i kryty ganek do klasztoru, widok od północnego wschodu (fot. T. Węclawowicz 2009).
- IV.35. Kazimierz, kościół pw. Bożego Ciała, prezbiterium, nisza Grobu Wielkanocnego w ścianie północnej (fot. T. Węclawowicz 2002).
- IV.36. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, rzut poziomy, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCLAWOWICZ 2010).
- IV.37. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, rzut z pokazaniem sklepień, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCLAWOWICZ 2010).
- IV.38. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, przekrój podłużny z widokiem na ściany północne, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCLAWOWICZ 2010).
- IV.39. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, archiwolty arkady portalu południowego.
- IV. 40. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na wschód, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCLAWOWICZ 2010).
- IV.41. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, przekrój poprzeczny przez nawy z widokiem na zachód, skala 1 : 200 (wg GRUPA WĘCLAWOWICZ 2010).

- IV.42. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, prezbiterium, widok od wschodu
(fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.43. Kazimierz, kościół oo. Augustianów, prezbiterium, okna i przypory południowe
(fot. T. Węclawowicz 2012).
- IV.44. Kazimierz, klasztor oo. Augustianów, krużganek, na pierwszym planie narożny filarek wieloboczny (fot. T. Węclawowicz 2002).
- IV.45. Praga, klasztor benedyktyński „Emaus”, krużganek, na pierwszym planie narożny filarek wieloboczny (fot. T. Węclawowicz 2002).

Summary

***Cocto latere nobilitavit*: Brick Walls of the Medieval Churches in Krakow**

In the middle of the fifteenth century Polish chronicler Jan Dlugosz, who described many towns and churches, built or rebuilt by kings and bishops, very often used formula *cocto latere nobilitavit*, which can be translated, that through the use of bricks the church walls were given a noble dignity. Having had chance for last several years to take part in various renovator works connected with architectural investigations in medieval brick churches I devoted this book to analysis of material evidence, or as it is called sometimes – architecture archaeology, not always appreciated in historical research. The selected representative examples show the reception of ceramic material in the thirteenth century and the development of a brick-stone architecture in the Reign of the king Kasimir the Great.

These are the monastery churches: the Franciscan and Cistercian and the parish churches: St. Mary's and Corpus Christi in Kazimierz (Casimiria). The selection was also dependent on new discoveries made in these churches during recent conservation work. The narrative will also include references to the church of Premonstratensian Nuns in Zwierzyniec suburb associated workshop both Cistercian and Franciscan, and the Church of St Catherine in Kazimierz with Austin Friars monastery built in parallel with the nearby parish church, but never unfinished as originally intended. The scope of the analysis is diverse and determined by historical material: the state of written sources and the condition of the material sources i. e. the walls and architectural details. While the resource of written sources does not change for decades, in a result of the architectural and archaeological studies the material sources gradually increasing. The confrontation of the two types of sources can significantly change the current state of research and verify a lot of preconceived notions.

Moreover, we must not forget that every work of architecture, particularly religious, can be understood as a cultural text. It is being developed in a specific cultural context and the contemporary audience was "culturally experienced". This represented the reality of a certain structure and system of meanings. The key to understanding the construction of huge churches, lasting decades, is searching for their symbolic meanings. Some churches, both early monastic and representative parish ones were treated here as the texts of culture for careful reading and interpreting. Ideological content was in fact the most important cause of every religious foundation which stimulated the reception of architectural forms, stylistic trends, finally bringing (or inviting) workshops from nearby or distant regions.

Early brick churches of the 13th century: the Cistercian monastery in Mogiła near Krakow and the Franciscan monastery

Cistercian Abbey in Mogiła, near Kraków, is the largest one in Lesser Poland and the only one which has operated as a functioning monastery for eight centuries. In the results of the latest architectural researches and archaeological excavations, combined with a comparative analysis, it was possible to change the state of our knowledge of this monument and a historical context of its foundation made by an eminent Krakow bishop Ivo Odrowąż. This Episcopal connection is also emphasized by dedication of the abbey church to St Wenceslas, who was also a patron of Krakow cathedral.

Until now, scholars focused mostly on construction of the church, and only few attempted to reconstruct the time and phases of monastic buildings. The first and most comprehensive monograph was edited nearly one hundred fifty years ago. The church was founded in 1222 and its construction continued until the 1260's, as the consecration of the church took place in 1266. Some western parts of the nave were completed in the middle of the 14th century and in the 18th c. some nave vaults and front elevation was refashioned in the Late Baroque style. Monastery buildings, dated to the second half of the 13th century, underwent many reconstructions since 14th till 18th century. These conclusions have been based on laconic written sources. Less attention has been paid to material evidence, because there was no opportunity to undertake wider architectural investigation. Mogiła complex is actually a real palimpsest, very difficult to read out.

Since 2006 the conservation works were begun in the cloisters, in the church and later archaeological excavations were made in front of the church. Although the first stage of investigations were confined only to the walls and vaults of the cloisters, even the primary observations are sufficient to change the state of our knowledge and challenge many of established certainties relating to the chronology as well as the so called stratigraphy of the whole building complex. Discovery of the 13th c. relics of a mechanical clock with a dial diameter of nearly three-meter in the walls of the chapter house was the highlight of this conservation campaign. This is the oldest material evidence which documents the use of mechanical clocks in Cistercian monasteries in Poland in the end of 13th century.

The church and the monastery are constructed in brick, mostly in the so-called monk bond – common in Lesser Poland till the very end of the 13th c. Some architectural details only were executed in sandstone. The walls of the transept and aisles are keyed in and there are no joints. Only vaults in the nave aisles and western part of clerestory walls were added later (in Flemish bond), in the middle of the 14th c.

Over the transept bay there were found destroyed parts of the bell tower, and the foundations of the western porch were excavated in front of the church, directly against its western elevation. In Lesser Poland this is a unique arrangement. The others remaining Cistercian monasteries in Lesser Poland were founded as daughters of Burgundian Morimond and have no west porch and no tower.

In conclusion, the results of current investigations rehabilitate this, until now somehow neglected monastic monument of great importance. The scale of the church and its monastery, its elaborate spatial configuration with pairs of transept chapels and a porch, its uniform and rapid construction campaign, as well as the monumental clock built in the cloisters as early as the 13th century – all these bear material witness to the status of Mogiła Abbey in the Middle Ages.

The walls of the eastern wing of the monastery building have been built during the same campaign as the transept bays. It follows a traditional scheme: sacristy with a treasury, chapter house, passage to the garden and *fraternia* (which were later rebuilt and expanded into the Abbot's lodge). The southern wing consists of *calefactorium*, refectory and a kitchen, and the north wing of the cloister – adjacent to the south aisle of the nave – was a large house for lay brothers with its own refectory. Walls of the chapter house have been built of darker brick but of the same dimensions and in the same monk bond as in other portions of that same wall. It means that the chapter house, vaulted previously, on four pillars, has from the outset been constructed from a harder cherry-red brick in contrast to other un-vaulted rooms.

Elevations of the walls inside the cloisters – in the eastern and southern wings as well as the wall of the south aisle – are almost uniform. Differences in bonding and dimensions of bricks are evident in the western range in the so-called lay brothers' house. Here the walls are in Flemish bond and it is clear that, not as it had been previously accepted, the Lay Brothers' House was built but not earlier than at the turn of the 13th and 14th centuries. We can therefore conclude that construction of the monastery building round cloister continued for about 40 years longer than it has been claimed before.

The next, well identified phases were cloister vaults. The extra arches on the wall under vaults webs demonstrate that in the first phase only walls with offsets for later vaults were built. In these walls there are also putlog holes for timber constructions, now bricked up. This demonstrates that although already in the 13th century it was planned to vault the cloisters, only a timber ceiling was built at first, and vaults were added a hundred years later.

All the material evidence as discussed above provided new information to the history and architectural evolution of the monastery and provoke many new questions e.g. about detailed construction phases and historical building techniques.

In conclusion, the results of current investigations rehabilitate this, until now somehow neglected monastic monument of great importance. The scale of the church and its monastery, its elaborate spatial configuration with pairs of transept chapels and a porch, its uniform and rapid construction campaign, as well as the monumental clock built in the cloisters as early as the 13th century – all these bear material witness to the status of Mogiła Abbey in the Middle Ages.

Comparative analysis, in order to identify the origin of detail, provenance workshop, was in fact barely suggested by previous researchers, who guessed Silesian provenance and beyond – Saxon one, based on purely historical grounds, that Mogiła was a filiation of Lubiąż (in Lower Silesia) and Lubiąż was a filiations of Saxon Schulpforta. Silesian and Saxon trace, with a direct

inspiration from the monastic church of Cistercian nuns in Silesian Trzebnica, was approved by majority of scholars. Only Krystyna Białoskórska pointed to the possibility of bringing to Mogiła an Italian workshop from some Italian monasteries. First she focused on Latium, and later, after brief suggestion by Teresa Mroczko, she presented several north Italian monastic churches of northern Italy, mainly from Lombardy. Both of them were based also on historical grounds: in 1219–1220 bishop of Krakow Ivo Odrowąż the founder and protector of Mogiła Abbey spent a year or so in Italy.

These proposals, rigorously opted for north-west, or south directions, did not always reflect the universality of Cistercian architecture, the intrinsic, circulating “rhetorical statements”. Some architectural features, e.g. brick material, vault system, western porch were understood incorrectly as clearly regional: Silesian, Saxon, Burgundian, or mid-Italian, and sometimes were wrongly identified. First comparative examples given by Białoskórska were not appropriate. Later she pointed out a few important Lombard features which according to her were precisely and almost literally repeated in Mogiła e.g.:

- Brick frieze consisting of interlacing arcades where intersecting semi-circular arches produces pointed arches;
- Rectangular piers supported arcades with engaged half-columns supporting the arches.

Observations made by Białoskórska were right and accurate. It is surprising that they were not noticed by other scholars yet. However these observations can and should be complemented and specified more precisely. What matters is an indication of unique features, specific to a particular implementation of the workshop. In Mogiła there are:

- Brick frieze consisting of interlacing arcades supplemented at the top by bricks lying obliquely (so called cogging);
- Bas-relief geometrical rosettes placed at the springing of the vault ribs and at keystones;
- The plinths of the columns (at piers) are decorated in corners by oval forms in the shape of pine cones. The same motives are seen in little decorative *colonnettes* at the east wall of the church;
- The bases of some columns and *colonnettes* have very characteristic flat *tori*.

It is therefore crucial for comparison, that all these mentioned features appear together in a group of Cistercian churches, erected by the end of the twelfth century in a limited area, south from Milan. Not every of several Lombard churches listed by Białoskórska are well selected. The most important are churches: first of all in Chiaravalle Milanese, next Chiaravalle della Colomba, Cerreto (filiation of Chiaravalle Milanese), Morimondo, more to the south-east Chiaravalle di Castagnola and to a lesser extend Casanova and Viboldone. In particular, three famous and monumental and almost exclusively brick church called identical with Clairvaux, since they were established in the presence of St. Bernard, are excellent examples of workshop patterns used in Mogiła. In addition, their spatial schemes are also more in line with Mogiła. Their naves are preceded by the so-called ‘heavenly porches’, and it must be emphasized that recent archaeological research on the square in front of the Mogiła church revealed remnants of foundations of the same assumption.

Mogila Abbey, the church and monastery, astonishes us with its size. All other Cistercian churches in Lesser Poland are much smaller. Actually Bishop Ivo was not the only important patron of Mogila Abbey – 14th century vaults were one of the architectural foundations of King Kasimir the Great. Noble patrons, however, could not influence the rhetoric of Cistercian architecture, where austere spirituality, restricted aesthetic choices as well as the necessity to maintain formal uniformity, in the 13th century was defined as *forma ordinis*. Despite patrons' generosity there was no place in a Cistercian church for individualized artistic and architectural project, and architecture of Mogila church is „typically Cistercian” without any local features.

It is therefore necessary to emphasize the importance of material sources obtained through the architectural researches and archaeological excavations, which combined with a comparative analysis, are able to change the state of our knowledge of this monument and a historical context of its foundation. It is historians' role to determine during written source query, whether indeed Bishop Ivo, after his long stay in Italy in 1219–1220, brought a Lombard workshop probably from Chiaravalle Milanese to Mogila, or whether it was an independent initiative of the Cistercian order. The style of this workshop is clearly seen in the mentioned above monastery churches in Lombardy, and probably it just completed then the work there.

Franciscan monks came to Krakow in the early 1230s. They were probably invited from Prague by Duke Henry the Bearded but soon it was Krakow Prince Boleslaw the Chaste who became their main benefactor.

Their first church was built in Gothic brick in the so called monk bond. It was remodelled in Baroque style and later following the great and destructive fire of 1850. The original plan – the main nave with a side aisle and choir in the shape of a Greek cross was transformed into a single-nave and transept plan with a side chapel. The remains of the early church include part of the ribbed vault in the Old Sacristy and two blind tracery windows in the presbytery. In the 19th century all the walls were covered with plaster and decorated with Art Nouveau paintings. This has been the reason for many erroneous interpretations by scholars since the end of the 19th century.

New architectural investigations which started several years ago uncovered many early Gothic details on the church walls and in the monastery e.g. tracery windows, nave arcades, hood mouldings with ceramic corbels. The most interesting ornament on the presbytery walls is the brick frieze consisting of interlacing arcades crowned by obliquely laid bricks (so called cogging). It was described above as in Cistercian church in Mogila as a Lombard motif very important in identifying the provenance of the workshop. As a result it was possible to reconstruct the previous plan and a sequence of phases.

The church's choir was extended into a Greek cross shape around 1269 by Duke Boleslaw the Chaste who intended it as the mausoleum for his sister the Blessed Salome, and eventually for himself and his wife St Kinga. To understand the Duke's intentions, and at the same time the proposed reconstruction, it is important to emphasise that the architectural space of mendicant churches was divided in two by the Rood-screen. Compared to old monastic churches of Cistercians or Benedictines which were built as a single space, the mendicant churches embodied the idea of *sacrum* and *prophanum* or *ecclesia spiritualis* and *ecclesia corporalis*. The screen

with the pulpit built between the choir and the nave divided the interior into the internal space for friars and the external for the laity. This hierarchy was clearly reflected in architectural details. The choir was a privileged area, always vaulted, often decorated, and uniquely in Krakow designed as a mausoleum or in a sense *martyrium* for the local dynasty. This proclaimed the Duke's patronage of the Franciscan church and the Franciscan Order in return for the monks' intercession in prayer and religious ceremonies. The nave, divided on two asymmetric aisles, was very austere and non-vaulted. At least two thousand of the lay poor could gather in this space during the services. Franciscans in particular focused on preaching to poor people.

Reconstructions of the Franciscan church in Krakow provide evidence for the understanding of how important was the role of mendicants in medieval society and in developing spiritual life in Krakow in the 13th century.

Brick-stone churches in the reign of King Kasimir the Great and his followers: the Parish church of St Mary and the Parish church of Corpus Christi in Casimiria

In the beginning of the fourteenth century can be observed a sudden and developed change in the political, economic, and demographic aspects in East-Central European countries such as Poland, Bohemia, and Hungary. In Poland the most important changes were evident in the richest, southern part of the country in the province of Lesser Poland, especially in the capital Krakow. The new economic prosperity and political stability allowed a rapid and sudden growth of the town. By the middle of the century, outside Krakow's defensive walls, along the main trade route were located new towns: Casimiria and Florentia (Clepardia), today just outer parts of the city. By the middle of the fourteenth century the streets we walk on today were laid out and the huge churches which still dominate the townscape began to be erected.

The new cathedral church on Wawel hill was begun in 1320 and dedicated some forty years later, in 1364. Around the middle of the fourteenth century, *when fabrica ecclesiae cathedralis* still continued its work, King Kasimir the Great founded two churches in the new town erected by him in Krakow's suburbs and called Kasimir (*Casimiria*). There were Austin Friar's church of St Catherine and the parish church of Corpus Christi. At the same time, in the centre of Krakow, by the Market Square, the rebuilding of St. Mary's church was proceeding. All three churches have huge choirs – over 30 metres long and almost 30 metres high. Originally hall naves were planned but later they were replaced by basilican bays which followed the cathedral solution in construction and in the main composition. For nearly hundred forty years successive workshops repeated the two-storey cathedral elevation.

In the same period the Dominicans were rebuilding the nave of their church according to the same scheme. For the first time, the two-storey elevation of the cathedral was probably repeated in the Dominican church but the present structure is a neo-Gothic copy erected after the fire in 1850.

The next was the nave of the Krakow parish church of St Mary rebuilt at the very end of the fourteenth century. The main framework was the same as in the cathedral church. The lower parts of the vaulting shafts were changed from clusters of delicate profiles into thick polygons and the similarly profiled arcade pillars were reduced to massive polygonal shapes. They rise along the pillars straight from the pavement and are broken just over the dividing cornice by the baldachin niches. The niches are also repeated in the walls of the side aisles. The whole elevation of the nave is about ten metres higher than that in the cathedral, reaching the height of the tall choir. The lower storey of the arcade is so enlarged, that the dividing cornice is situated more or less in the middle of the wall.

The spatial effect of the whole is not only the result of enlarging the dimensions and simplifying the details. The wall surface in the upper storey over the cornice is recessed slightly between the shaft clusters. This suggests that the rhythm of the lower pillar arcades is repeated in the upper storey by similar blind arcades. It is this which really gives a monumental effect.

The reduction of the cathedral design to simpler forms was followed in the two churches in Casimiria. The nave of the Austin Friars church of St Catherine may have been begun towards the end of the fourteenth century. The upper part of the clerestory lost its original character after damage in the eighteenth century and after the nineteenth century restoration. The verticality of the elevations of the cathedral and St Mary's has a more horizontal direction. The polygonal vault shafts rising up along the massive pillars do not reach the cornice but are crowned with pinnacles placed in the spandrels of the arcade arches. Over the cornice the polygons are again continued. This unique motive was repeated nowhere else in Krakow or Lesser Poland.

The nave of Corpus Christi parish church is characterized by the same slow rhythm of the two-storey arcades. The final effect is perhaps the most monumental among all the basilicas. The polygonal vault shafts rising from the pavement are broken neither by baldachin niches, as in St Mary's, nor by pinnacles, as in St Catherine's.

In all these afore-mentioned churches a special construction a so-called pillar-buttress system, was used. It consists of the internal buttresses, square in plan, attached to the outer side of the arcade pillars and linked by extra arches behind the profiled arcade arches.

The two-storey elevation and the pillar-buttress system create the integral whole which has been defined by Polish art historians for nearly a hundred years as "the Krakow school of fourteenth century architecture". Exactly over a one hundred years ago Władysław Łuszczkiewicz, painter and art historian, asked in his article: "Can the structure of the fourteenth century Krakow Gothic churches be regarded as a specific feature of this style in Poland?" He answered in the positive. Successive generations have attempted to answer this question more precisely, giving a fuller account. Links have been shown between Krakow, Czech and Silesian long choirs, and between the basilical naves in Krakow, and in Bohemian Cistercian church in Sedlec or even in some churches in Alsace. Neither a workshop nor a single church was ever found where all the Krakow motifs had been used together before. Paul Crossley, professor at the Courtauld Institute of Art in London, revealed the leading role of master masons from Krakow cathedral, who determined the evolution of the Krakow Gothic architecture for the whole fourteenth century.

The presence of the Alsatian masons in Krakow in the middle of the fourteenth century is more evident when we compare some other motifs typical in the Alsatian churches and copied in Krakow, for example buttress pinnacles. The brick buttresses in St Mary's and St Catherine's choirs are crowned by tall limestone pinnacles. Every of them consist in fact of a separate *aedicula* placed on the top cornice of the buttress with a small crocket and a finial on the outer side. Such an *aedicula* on the buttress top is common in various solutions in Alsace in the fourteenth century for instance in Colmar and in Sélestat. The Rhineland origin of the Krakow pillar-buttress system was suggested by scholars more than a hundred years ago, and it was defined more accurately by followers.

If we were now try to answer the Luszczkiewicz question we would again answer in the positive, but for another reason. In fact, the main motifs of the so-called Krakow school do have their origin mainly in Upper Rhineland, but the masters of the Krakow cathedral combined all those motifs to the single unique composition which determined the evolution of the Gothic architecture in Krakow up to the end of the fifteenth century.

In the next generation, towards the end of the fourteenth century some Rhineland patterns disappeared, some were changed into the "Parlel" type, such as the pinnacles in the spandrels in the nave of St Catherine's, though the Parler influences are somewhat rare in Lesser Poland. Generally, the Rhineland influences were successively replaced by new ones from the neighbouring territories as, for instance the Danube Valley, Lower Austria, and Upper Hungary. The cathedral details were translated into the "reduction" language of the massive forms without profiled details such as polygonal pillars and thick polygons of the vault shafts. There was probably even a workshop exchange with Upper Hungary. For example, according to the documents, the Corpus Christi church in Casimiria was built by master Johann Czipser and his son Nicolaus. They may have come from Bardejov (Bartfeld) where that family name is often mentioned in the fourteenth and fifteenth century sources. It was in Bardejov in the third quarter of the fourteenth century that the parish church of St Giles was erected, where we can see a two-storey elevation of the nave, undoubtedly strongly linked with the Corpus Christi Czipser workshop.

Nowhere outside Krakow can we find such a group of similar churches erected by a group of masons who copied patterns and motifs from such a limited artistic territory as Upper Rhineland and Prague in the next generations. It was also unique and not typical that the Krakow and Casimirian workshops repeated and modified these patterns for over a hundred years, without opening themselves to the new stylistic trends.

At the same time, around the middle of the fourteenth century, reconstruction began of nearly a dozen small Romanesque churches in Krakow, half the number of all the churches existing in the city at the time. Excavations revealed the remains of three churches on Wawel Hill (Collegiate churches of St Michael, of St George and the castle church of St Mary of Egypt), and in the Old Town three parish churches (of the Holy Cross, All Saints, and St Steven), a monastery church of St Marcus, a votive church of St Giles and the former parish church of St James in Kazimierz. We know of a further three churches whose remains cannot be reached (St Martin's church in the Old Town, the church of St Philip and James in Kleparz and St Stanislaw's

pilgrimage sanctuary in Kazimierz). Archaeological and historical research has shown that all these buildings were designed to have hall naves with a pair or a single pillar in the middle. Of all these only the Holy Cross church survives in its original state. It has triradial nave vaults supported by the central pillar. The reconstructions of the others, based on the locations of the pillars and side buttresses, suggested that most of them also had (at least in part) triradial vaults.

Many scholars have considered the origin of the double nave with axial pillars and the phenomenon of its popularity in the eastern part of Central Europe in the fourteenth century. The links were shown between Austrian mendicant churches e.g. in Imbach, Dürnstein, and Enns, and the Bohemian churches for example in Miličín, Třeboň, and Bavorov. Only a few provincial single pillar churches survive in Hungarian region of Zips (now Spiš in Slovakia), and many others were completely destroyed during Turkish invasion in the sixteenth and seventeenth centuries. In Poland too, numerous axial-pillar churches were built in the province of Lesser Poland in mid-fourteenth century.

The “iconography” or “meaning” of these axial-pillar structures has been explained using the iconography of their sculpted vault bosses. Actually in some churches outside Krakow the bosses are decorated with the coats of arms of Polish noblemen and those of Polish provinces, and thus can be seen as signifying the Kingdom of Poland – its representatives and its territory. At least in two of these churches the royal arms with White Eagle were placed over the east bay of the presbytery, just above the high altar, the place traditionally reserved for sacred themes. This unique iconography has led to a hypothesis that some of these churches were used as venues for royal courts of justice and actually were designed to embody the idea of royal justice.

It is clear that the small double-nave churches in Krakow belong to the same type as the churches described above. Nevertheless, it is unlikely that they functioned as venues of local courts. Other scholars stressed the importance of pillars which could be interpreted as symbols of Christ and the Virgin. It may be worth returning to Krautheimer’s and Sedlmayr’s hypothesis that the emergence of the double-nave church with axial pillars was a manifestation of late medieval devotion.

The axial-pillar structures with decorated tri-radial vaults, executed by royal masons, became influential models replicated in several churches in the town. On the one hand their popularity can be seen as palpable evidence of the strong influence of King Kasimir’s foundations or rather as an expression of local tradition imbued with royal connotations. On the other hand, this type of church interior may have also developed in response to a new spiritual climate of the late Middle Ages. Actually, according to the four-stage biblical exegesis, the stone pillar can be seen as an allegory of the True Cross, in moral (tropological) interpretation as the Tree of Paradise and finally, the anagogical interpretation understands the pillar with twelve ribs as the tree standing in the middle of Heavenly Jerusalem as seen by St John in his vision of the Last Judgment.

The notion of meaning (*Bedeutung* in German) understood as the intention on the part of the founder, is especially useful in this consideration. The four nearly identical Krakow basilicas, following one scheme and constructed over a short time, seem to have been conceived as part

of an artistic programme for the rebuilding of the Polish capital town. Their naves were modelled on the nave of the cathedral and it is likely that it was their patron's intention to convey some of the ideas of the cathedral church, which was quickly becoming one of the most important edifices in the kingdom, the true *Königskirche* – the coronation church, the royal mausoleum and the shrine of the national patron saint. The surviving fragments of original decoration of Krakow Gothic basilicas testify that the idea of Christian Kingship was an important constituent of their iconographic programme and that the awareness of this connection survived for another century in the minds of the new Jagiellonian dynasty. For instance the coat of arms with the Polish eagle is still visible on the top of the eastern buttress in the church of St Mary, the king's name KA-ZY-MI-RUS has been spelled out on four rib bosses in the chapter house of the Austin Friar's monastery of St Catherine, and Queen Elizabeth of Habsburg (1436–1505) and her son cardinal Frederic Jagiellonczyk (1468–1503) placed their coats of arms on the west front of the Corpus Christi church.

In the absence of firm written evidence this hypothesis will remain circumstantial supported only by the material sources i. e. by the churches themselves. But considering the status of Krakow in the restored Polish Kingdom, it is obvious that the patrons and designers of the four Krakow basilicas intended their monumental interiors to convey the splendour of the royal capital town. It is important to remember that all these huge basilicas were begun just after 1340 and in this year the Corpus Christi feast was introduced in Krakow as liturgical *festum fori*. There is no doubt, that cult of Eucharist could be one of the main reasons of these foundations. The main parish church of Kazimierz – the newly settled satellite town outside the capital's defensive walls – was founded by the King and was dedicated to Corpus Christi. Moreover the main parish church of Krakow's Old Town – St Mary's church was enriched inside by sculpture programme: twelve figures in the choir can be interpreted as *communio apostolorum*, and twenty others in the nave as *communio sanctorum* – both ideas strongly connected with Eucharistic liturgy.

On the outside, in window arcades and under the choir cornice there are over forty sculpted stone figures. The foundation of it has been attributed to Nicholas Wirsing the Elder – German merchant, banker, and usurer, who moved to Krakow from Rhineland in the mid-twenties of the 14th century. One group of figures represents Souls suffering in Purgatory. The “third place” was in a sense invented for the rich members of town elites, where their venial sins could be purified after death. This was such Nicholas Wirsing's prayer and his hope for Salvation. The idea of the *communio sanctorum* unified all the faithful Christians – living and dead, and their souls – those who are in Heaven and those who are suffering in Purgatory.

Looking at the brick walls of churches in Krakow, with the modern rational eye, one can recognize all the ceramic details, their size and their texture, can call them and specify the date when they were arranged, and guess in which century they were burned and inserted into the wall. This knowledge is essential, but besides one has to answer some historical questions about the reasons for the reception of particular architectural models and their decorations on the buttresses, in tracery windows. Architectural forms done for decades are also a kind of record of political and cultural contacts of Royal rulers and Krakow bishops with Italy, Hungary,

Lower Austria, Bohemia and Upper Rhineland. The most difficult questions touch the purpose of religious foundations in successive generations. The medieval authors did not describe the forms, but metaphorical values depended on the *sacrum*, the role of the churches and its meaning, which served the spiritual life in the city of Krakow. Iconographic analysis of architecture, which has been applied in the art history since the middle of the last century provided with an answer.

About the author

Tomasz Węclawowicz – architect and art historian, graduate of Krakow Technical University and Jagiellonian University. He is an expert in the history of art and architecture, especially of the Middle Ages. His research combines the methodologies of art history and cultural anthropology. He is an Associate Professor at the Faculty of Architecture and Fine Arts of Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University and lectures at the Institute of Comparative Studies of Civilisations of the Philosophy Department of the Jagiellonian University. He is a member of the History of Art Committee at the Polish Academy of Arts and Science and of the Division of the History of Architecture and Conservation of the Committee on the Architecture and Urban Planning of the Polish Academy of Science. He is also a member of the Praesidium of the Committee for the Restoration of the Krakow's Historic Monuments. For many years he has served as a built heritage consultant to the Minister of Culture and National Heritage. His professional memberships also include the British Archaeological Association.

Selected bibliography:

- *The Fourteenth-century gothic Churches in Krakow: The Question of Iconography*, [w:] Z. Opacic, A. Timmermann (red.), *Architecture, Liturgy and Identity. Liber Amicorum Paul Crossley*, Turnhout 2011 [Studies in Gothic Art I].
- *Cistercian Architecture and Rhetoric. A Preliminary Study*, "Cistercium Mater Nostra" V, 2011.
- *Krużganki klasztoru w Mogile. Rezultaty badań architektonicznych z lat 2006 i 2008* [The Cloisters at the Cistercian Monastery in Mogila: Architectural investigations in 2006–2008], [w:] H. Rojkowska (red.), *Prace konserwatorskie w krakowskich klasztorach* [Renovations Works in Krakow Monasteries of Krakow], Kraków 2010.
- *The Bohemian King the Polish Bishop, and their Church: Wenceslas II's Cathedral in Krakow (1295–1305)*, [w:] A. Gajewski, Z. Opacic (red.), *The Year 1300 and the Creation of a New European Architecture*, Turnhout 2008 [Architectura Medii Aevi I].
- *Krakowski kościół katedralny w wiekach średnich. Funkcje i możliwości interpretacji* [The Krakow Cathedral Church in the Middle Ages. Its Functions and Possibilities of Interpretations], Kraków 2005.

- *Von der Doppelkathedrale zur Kirchenfamilie. Die frühmittelalterliche Bischofsitze im Piasten Raum*, [w:] J. Royt i in. (red.), *Regnum Bohemiae et Sacrum Romanum Imperium. Sbornik k počtě Jiřího Kuthana*, Praha 2005.
- *Bohemi Cracoviam muraverunt*, „Uměni”, XLVI 1998.
- *Małopolska i Ziemia Ruskie Korony [Lesser Poland and Ruthenian Lands of Polish Kingdom]*, [w:] T. Mroczko, M. Arsyński (red.), *Architektura gotycka w Polsce [Gothic Architecture in Poland]*, I, Warszawa 1995.
- *Gotyckie bazyliki Krakowa [The Gothic Basilical Churches in Krakow]*, Kraków 1993.

Indeks nazwisk

- AA. 23
Abraham Pol 7
Addiss James 8
Andegawenowie 133
Andreas 140
Arnold 140
Arszyński Marian 9
Avril François 244
- Badstubner Ernst 25
Balzarini Maria Grazia 23
Banach Jerzy 94
Bandmann Günther 241
Benešová Klára 12, 177, 242
Białokórska Krystyna 19, 20, 22–24, 272
Białostocki Jan 7
Binding Günther 8, 99, 101
Bober Monika 17, 105
Bodzanta, biskup krakowski 241
Bohemus 167
Bojęś-Białasik Anna 10, 35
Bolesław Wstydlivy 96, 97
Bonhoeffer Dietrich 243
Borowiejska-Birkenmajerowa Maria 12, 96
Borusiewicz Władysław 8
Briger Henryk 169
Broniewski Tadeusz 9
Brykowska Maria 9
Bux Nicola 243
- Casanelli Roberto 23
Cechosz Stanisław 102, 106, 140
Cempla Marek 102, 106
Cercha Mieczysław 265
Cercha Stanisław 265
Charvatová Katarina 131
Cherubini Alvise 23
Chmiel Adam 166, 168, 169
Chojnacki OCist. Piotr Marek 13, 131, 243
Chorowska Małgorzata 9
Colkirmann Piotr (Petrus) 169
du Colombier Pierre 8, 172
Cristanus 140
Crossley Paul 8, 134, 138, 166–168, 241, 242, 275
Cypser (Cipser Csipser) Jan (Johann) 167–170, 175, 177, 178
Cypser (Cipser Csipser) Mikołaj (Niklas) 167, 169, 175, 178
Czajkowski Michael 32
Czechowicz Jan 35
Czegincop Niklas 167, 169, 176, 178
Czerner Olgierd 9
Czimmer 169
- Davril OSB Anselme 131
Długosz Jan 8, 17, 21, 26, 28, 97, 99, 105, 106, 133, 166, 168, 170, 245
Dobrowolski Tadeusz 20
Doig Allan 131

- Donati Maria Teresa 23
Dunin-Fischingerowa Barbara 95, 97
Durandus z Mende 132
- Elżbieta (Rakuszanka, Habsburżanka), królowa 167, 221, 242
Erlande-Brandenburg Alain 131
Eysymontt Janina 102, 105, 106
- Fernie Eric C. 8
Frankl Paul 7
Frazik Józef Tomasz 8, 179
Fryderyk Jagiellończyk, kardynał, biskup krakowski 167, 220, 222, 242, 278
- Gadomski Jerzy 241, 242
Gajewski Alexandra 24
Gąsiorowski Bogumił 95
Gerber Henryk 169
Gerstenberg Kurt 168
Gimpel Jean 8, 172
Głowa Wojciech 10, 15, 242
Gogola OFM Conv. Zdzisław 97
Gołubiewowa Zofia 9
Goras Magdalena 135, 138, 147, 242
Götz Wolfgang 242
Grochal Alicja 13, 19, 30, 32
Grochal Eugeniusz 13, 19, 30
Grodecki Roman 15
Grubski Lesław 10, 27, 28, 171
Grzybkowski Andrzej 95, 103, 132
- Habsburgowie 133, 167, 220, 221, 242
Hanus 140
Harrison Stuart 21
Heimann Heinz-Dieter 25
Hempel Eberhardt 8
Henryk I Brodaty 97
Holcer Łukasz 102, 106
Horie Ruth 132
- Incerti Manuela 23
Iwo z Końskich h. Odrowąż, biskup krakowski 10, 15, 17, 20, 22, 27, 270, 272, 273
- Jan z Torunia 168
Jankosz OCist. Krzysztof 131
Jasieńko Jerzy 9
Jurkowlaniec Tadeusz 244
- Kaczmarek Krzysztof 17, 21
Kaczyński CRL Dariusz 13
Kadłuczka Andrzej 4, 8, 12
Karczmarczyk Stanisław 96, 100
Kawa OCist. Mateusz 13
Kazimierz Wielki 10, 11, 17, 21, 24, 133, 165, 166, 171, 178, 241, 245
Kieslinger Alois 265
Kinder Terryl N. 12, 131
Knaus Karol 102, 103, 106, 165, 167, 171, 178, 179
Koenig Barbara 263, 264, 265
Komorowski Waldemar 168
Konieczny Bartłomiej 95, 96
Kopera Feliks 265
Korczyńska Anna 139
Kotrba Viktor 9
Kozaczewska-Golasz Hanna 24, 34
Kozaczewski Tadeusz 24, 34
Kozioł Krystyn 10, 13, 171, 178, 179
Kozub Wojciech 96, 100
Krasnowolski Bogusław 166
Krautheimer Richard 242, 277
Kremer Józef 94,
Kremer Karol 94, 95
Kryszalowicz Barbara 139
Kubach Hans Erich 101
Kubinová Katarina 245
Kufel Magdalena 266, 267
Kunegunda (św. Kinga Arpadówna), księżna krakowska 99

- Kunkel Robert 19, 22
 Kuthan Jiří 12, 34, 131
 Kutzner Marian 19
 Kwiatkowska Barbara 265
- Labuda Gerard 97
 Lasota Czesław 9
 Leedy Jr. Walter C. 242
 Leonowicz Małgorzata 13, 21, 22
 Lepiarczyk Józef 17, 19, 137, 138
 Libal Dobroslav 176, 177
 de Lubac Henri 243
 Ludwik Węgierski (Wielki) 11
 Luksemburgowie 133
- Łatak CRL Kazimierz 13, 166–170, 175, 177, 245
 Łodygowski Tomasz 9
 Łuszczkiewicz Władysław 4, 8, 10, 17–19, 22, 23, 28, 29, 31, 32, 54, 94, 95, 105, 106, 120, 123, 129, 134, 166, 261, 264, 275, 276
 Łużyńska Ewa 9, 17–19, 21, 22, 24, 26, 28–33
- Magrysiewicz-Dobrzańska Katarzyna 13, 30
 Małachowicz Edmund 9, 102
 Małachowicz Maciej 9
 Małkowska-Holcerowa Teresa 95, 97
 Mark Robert 7
 Markiewicz Anna 10
 Marzec Andrzej 97, 99
 Matejko Jan 244
 Matuszewski Mateusz 243
 Mączyński Franciszek 4, 10, 138, 139
 Mencl Václav 34, 140, 168, 176, 177, 242
 Meyer Ann R. 244
 Mierzwiński Mariusz 9
 Miłobędzki Adam 134, 165–167, 170, 173
 Motyka Jan 166, 175
- Mroczo Teresa 19, 20, 22, 272
 Muskata Jan, biskup krakowski 18, 29
- Nanker, biskup krakowski 133
 Neitmann Klaus 25
 Niemiec Dariusz 10
 Niewalda Waldemar 4, 13, 96, 98–107, 123, 125, 127, 128, 132, 147
 Nussbaum Norbert 8
- Odrowąż Jacek (św. Jacek OP) 10
 Oleśnicki Zbigniew, kardynał, biskup krakowski 106
 Opaliński Piotr 148–151
- Panofsky Erwin 7
 Parlirer Henryk 140
 Pasiciel Stanisław 16, 95, 100, 105
 Pawlicki Bonawentura Maciej 4, 12, 17
 Pencakowski Paweł 16, 95–97, 138, 140
 Pevsner Nikolaus (Nicholas) 7
 Pęczkowska Ewa 139
 Piastowie 133, 242, 247
 Piech Zenon 167
 Pietrusińska Maria 19, 20, 95, 97
 Pietrzykówna Małgorzata 99, 103, 140, 178, 264
 Piotr (Petrus) Mistrz 167, 169, 174–176, 178
 Piotrowski Aleksander Adam 95, 96
 Piwowarczyk Elżbieta 170
 Płuska Ireneusz 9, 10
 Pojsl Miloslav 131
 Polak Gaspar 175
 Prentke Robert A. 7
 Pruszc Piotr Hyacynt 247
 Ptaśnik Jan 140, 169, 170, 174, 177
 Pudsili 140
 Pyesco 167

- Rajman Jerzy 106
 Ramm Peter 25
 Ranothowicz (Ranatowicz) CRL Stefan 166–168, 170, 171, 174, 175, 177, 245
 Rapp Piotr 9
 Ratzinger Josef 243
 Recht Roland 265
 Ress Arnold 265
 Rojkowska Halina 13, 96, 98–106, 123, 125, 132
 Rosenbaiger OFM Conv. Kazimierz S. 4, 95
 Rosinberg Mikołaj 168
 Rosół Małgorzata 265
 Rozpędowski Jerzy 20, 24
 Rurali Elisabetta 23
- Salomea bł., księżna halicka 93, 96, 99, 100, 132
 Samek Jan 166, 175
 Samostrzelnik Stanisław 18, 30
 Sas-Zubrzycki Jan (Zubrzycki Jan) 134
 Sich Winfried 25
 Schiller Gertrude 244
 Schoenborn Christoph 243
 Sedlmayr Hans 241, 242, 277
 Skibiński Szczęsny 95, 97, 101, 132
 Sokołowski Marian 140
 Sosnowski Oskar 262
 Soukupova Helena 97, 106, 263
 Stalony-Dobrzańska Anna 13, 262
 Starowicz Andrzej 13, 30
 Starzyński Marcin 131
 Stępień Piotr 107
 Stolat Franciszek 166, 175
 Stryjeński Tadeusz 137, 244
 Strzelczyk Jerzy 17, 21
 Stwosz Wit 244
 Sudacka Aldona 168
 Sułkowska Katarzyna 106
 Svanberg Jan 8, 172
 Szwarc Krzysztof 243
- Szydłowski Tadeusz 94
 Szyma Marcin 10, 12, 13, 17, 18, 28, 31, 131, 139
 Szyszko-Bohusz Adolf 153, 171, 265
- Świechowski Zygmunt 9, 18, 19, 21, 22, 24–26, 30, 107
- Teodor z rodu Gryfitów 97
 Thurlby Malcolm 21
 Tibiletti Thea 23
 Tomasz z Akwinu, św. 7
 Tomkowicz Stanisław 17, 28, 102, 103, 179
- Viollet-le-Duc Eugene 7
 VV. 23
- Walczak CRL Piotr 13
 Walczak Marek 10, 244
 Warnatsch Stephan 25
 Wernher Niklas (Werner Mikołaj) 140, 168, 169, 177
 Węclawowicz Jacek 28, 30, 32, 102, 141, 165, 168, 262
 Węclawowicz Tomasz 1, 3, 8, 18, 24, 28, 30, 32, 96, 97, 99–106, 134, 137–140, 154, 165–169, 173, 175, 177, 179, 220–224, 241, 242, 244, 245, 262–268, 281
 Wierzynek Mikołaj Starszy (Wirsing Niklas) 137, 243, 244
 Wlattnig Robert 138, 139
 Władysław Łokietek 132, 133
 Włodarek Andrzej 12, 96, 97, 100, 102–106, 119, 125, 264
 Wojciechowski Tadeusz 8, 247
 Wyrnich Piotr 169
 Wyrobisz Andrzej 8
 Wyrozumski Jerzy 97
 Wyrwa Andrzej M. 17, 21
 Wyspiański Stanisław 94

Zachwatowicz Jan 19, 21, 22, 24, 95

Zaitz Emil 21, 22

Zalewski Władysław 19, 30

Zenner Marie-Terese 8

Zientara Benedykt 97

Zinkler Alfred 24

Zubrzycki Jan 8, 134

Žary Juraj 242

Indeks topograficzny

- Abbiategrosso 22, 100
Alpy 9, 24
Alzacja 139, 167
Anglia 21, 101
Asyż 95
Austria (Dolna Austria) 133, 242, 247
- Bardiów 169, 178
Baworów 242
Bawół 168
Bronowice 168
Brzeg 105, 106
Burgundia 167
- Casamari 19, 20
Casanova 20
Castagnola 23
Cerreto 20
Chiaravalle della Colomba 20, 23, 28, 83, 85
Chiaravalle Milanese 20, 23, 27, 75, 77, 80, 81, 83, 84, 85
Czechy 34, 169, 247
- Dürnstein 242
- Eberbach 22
Enns 242
Erfurt 102
Europa 8, 9, 11, 20, 27, 94, 133–135, 139, 140, 167, 242, 248
- Fossanova 20
Francja 20, 21
- Gdańsk 11
Głogów 24, 25, 97, 106
Górna Nadrenia 247
- Havelberg 25
Henryków 95
- Île-de-France 7
Imbach 242, 277
Irlandia 21
- Jerichow 25
Jerozolima 242, 244, 277
Jędrzejów 25, 31, 94
- Kałków 25
Kazimierz (Casimiria) 11, 13, 133, 135, 140, 165, 167, 169, 170, 178, 243, 250
Kleparz 133, 135
Kołbacz 9
Koprzywnica 22
Koszyce 177
Kraków 8–12, 15–17, 19, 21, 22, 24, 25, 27, 33, 93, 101, 103–107, 134, 138–140, 163, 165, 167, 169, 170, 177, 179, 241, 242, 244, 245, 247, 248

- Lacjum 19
 Le Thoronet 22
 Lehnin 25
 Lodi 22
 Lombardia 9, 20, 22–25, 100, 101
 Lubiąż 19, 271
 Lwów 11, 106
 Lwówek Śląski 102, 106
- Małopolska 8–11, 15, 25–28, 33, 34, 97, 100, 131, 132, 140, 177, 242
 Marchia (Brandenburska) 25
 Marchia Ankońska 22, 23
 Mediolan 22, 23, 100
 Mieronice k. Jędrzejowa 25
 Miliczin 242
 Mogiła 10, 11, 13, 15–17, 19–25, 27–29, 32, 35, 93, 94, 100, 101, 103, 132, 140, 248
 Morimondo 20, 23
- Nadrenia (Nadrenia Górna) 101, 247
 Namysłów 105, 106
 Niederhaslach 163
- Opole 102, 105, 106
 Ostrów Tumski (Wrocław) 24
- Państwo Zakonne 9, 267–268
 Pawia 95
 Pelplin 168
 Polska (Królestwo Polskie) 20, 241, 243
 Pomorze 9
 Poznań 11, 16
 Praga (Stare Miasto, Nowe Miasto, Mała Strana) 97, 135, 140, 167, 176, 177, 178
- Rothenburg ob der Tauber 163
 Rudy Wielkie (Raciborskie) 25, 95
- Saksonia 9
 San Galgano 20
 Sandomierz 9
 Schulpforta 19
 Sélestat 139
 Skałka 133, 135, 170
 Sławków 25
 Spisz 169, 242
 Sybin 178
- Śląsk 8, 9, 24, 25, 34, 97, 100, 132, 138
 Środa Śląska 24
- Toruń 11, 168
 Trzebnica 9, 19, 24, 25, 97
 Trzeboń 242
- Viboldone 23, 27, 28
- Wawel 135, 179, 241
 Wąchock 31
 Węgry (Królestwo Węgier) 133, 178, 247
 Wiedeń 139
 Włochy (Italia) 20, 21, 22, 34, 247
 Wodzisław Śląski 102
 Wrocław 9, 11, 16, 102
- Zwierzyniec (Kraków-Zwierzyniec) 10, 11, 106